HISTORIA LITWY

Alfonsas EIDINTAS, Alfredas BUMBLAUSKAS,
Antanas KULAKAUSKAS, Mindaugas TAMOŠAITIS

HISTORIA LITWY

Alfonsas EIDINTAS, Alfredas BUMBLAUSKAS,
Antanas KULAKAUSKAS, Mindaugas TAMOŠAITIS

Wydawnictwo
„Eugrimas"
2013

Publikacja wydana na zamówienie
Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej

Przekład z drugiego wydania litewskiego (2013)
Tłumaczenie UAB „Metropolio vertimai"
Redakcja UAB „Metropolio vertimai", redaktor Teresa Dalecka

ISBN 978-609-437-205-6

© Alfonsas Eidintas, 2013
© Alfredas Bumblauskas, 2013
© Antanas Kulakauskas, 2013
© Mindaugas Tamošaitis, 2013
© Wydawnictwo „Eugrimas", 2013
© Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej, 2013

TREŚĆ

Wykaz skrótów 8
Przedmowa 9

Wstęp
LITWA – CZĘŚĆ EUROPY ŚRODKOWEJ 12
Geograficzne centrum Europy? 12; Pochodzenie nazwy Litwy oraz los koncepcji państwa 13; Główne cechy historii Litwy 17; Najważniejsze daty z historii Litwy 22

Rozdział I
STAROŻYTNA LITWA 23

STAROŻYTNI BAŁTOWIE I POWSTANIE PAŃSTWA LITEWSKIEGO 23
Pogaństwo i pierwsza wzmianka o Litwie z 1009 roku 24; Mendog buduje państwo litewskie. Koronacja Mendoga w 1253 roku 29; Przetrwanie dynastii Giedyminowiczów 34
PAŃSTWO POGAN. CHRZEST LITWY 38
Mocarstwo Olgierda 39; Litwa na obszarach prawosławnej Rusi 42; Chrzest Litwy – zakończenie kształtowania się Europy? 44

IMPERIUM WITOLDA 47
Przemiany za panowania Witolda 48; Bitwa pod Grunwaldem 50; Święty władca 53

WIELKIE KSIĘSTWO LITEWSKIE NA DRODZE DO ZACHODU 57
Chrystianizacja i Święty Kazimierz. Gotyk 58; Piśmiennictwo 61; Renesans i reformacja 66

Rozdział II
UNIA POLSKO-LITEWSKA 70

RZECZPOSPOLITA OBOJGA NARODÓW 71
Unia Lubelska 71; Barok europejski w WKL. Demokracja szlachecka 74; Religia państwowa czy dziesięć konfesji? 79; Narody, języki, piśmiennictwo 81;

Uniwersytet Wileński 86; Architektura baroku występująca najdalej na północ i wschód 91; Gaon i „Jerozolima Północy” 92

PIERWSZA KONSTYTUCJA W EUROPIE I JEJ UPADEK 94
Idee Oświecenia w WKL 95; Konstytucja 3 Maja i Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów 100; Upadek Wielkiego Księstwa Litewskiego 103

Rozdział III
LITWA W SKŁADZIE CESARSTWA ROSYJSKIEGO (1795–1915) 109

W KRĘGU ODDZIAŁYWANIA DAWNEGO PAŃSTWA 111
Autonomia kulturalna w cieniu Napoleona 111; Powstanie lat 1830–1831 115; Rządy carskie: „Tu nie będzie Polski” 118; Powstanie lat 1863–1864 120; „Księstwo” biskupa Motiejusa Valančiusa 122

LUD STAJE SIĘ NARODEM 127
Polityka rusyfikacyjna w latach 1864–1904 127; „Ród nasz jest litewski!” 132; Litwa w nowych warunkach dąży do autonomii 135; Litwa po 1905 roku – walka kulturalna 138

Rozdział IV
ODRODZENIE PAŃSTWA LITEWSKIEGO 144

WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ 146
Plany Litwy: od autonomii po niepodległość 146; Akt 16 lutego 1918 r. 152; W systemie wersalskim 155; Zawarcie pokoju z Rosją Radziecką 12 lipca 1920 r. 159; Ostatnia możliwość utworzenia federacji z Polską 161; Sejm Założycielski i jego postanowienia 166

NARODZINY NARODU 170
Przyłączenie Kłajpedy – Litwa uzyskuje dostęp do morza 170; Demokracja lewicy i przewrót grudniowy 1926 roku 173; Prezydent Antanas Smetona i premier Augustinas Voldemaras 178; Tandem Antanasa Smetony i Juozasa Tūbelisa 184; Żydzi i Polacy, obywatele Litwy 188; Pokolenie okresu niepodległości 192

ERA ULTIMATÓW TRZECH SĄSIADÓW 199
Litwa i Polska: stosunki bez stosunków 199; Pierwszy w Europie proces przeciwko nazistom i utrata Kłajpedy 202;

Polityka neutralności i Pakt Ribbentrop–Mołotow 206; Ultimatum ZSRR w 1940 roku i okupacja sowiecka 210

Rozdział V
LITWA POD OKUPACJĄ SOWIECKĄ I NAZISTOWSKĄ 214

W KLESZCZACH STALINA I HITLERA 214
Sowietyzacja Litwy 215; Represje oraz Powstanie Czerwcowe 1941 roku 219; Zagłada Żydów litewskich – Holokaust 224; Nazistowski samorząd – litewskie samoduszenie 229

PONOWNIE W SKŁADZIE ZSRR 234
Spod okupacji nazistowskiej – pod sowiecką 234; Wojna po wojnie – zbrojny opór 238; Sowietyzacja systemu gospodarczego 244; Ujednolicanie kultury 250; Oświata i próby rusyfikacji 253; Litewska Służba Dyplomatyczna i uchodźstwo 255; Niezjednane społeczeństwo 259

Rozdział VI
ŚPIEWAJĄCA REWOLUCJA 267

Z SĄJŪDISEM ZA LITWĘ 267
Litewski Ruch na Rzecz Przebudowy Sąjūdis. Lata 1988–1990 267; Odzyskanie niepodległości przez Litwę 273; W oczekiwaniu na międzynarodowe uznanie Litwy 278; Goniąc Europę Zachodnią 284; Relacje z sąsiadami oraz integracja transatlantycka 292

Zakończenie albo rozrzucone litewskie twarze 301

Teksty do dalszego czytania 305

Źródła ilustracji 307

Indeks osób 308

WYKAZ SKRÓTÓW

CBLiROML	Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy
DPPL	Demokratyczna Partia Pracy Litwy
EWG	Europejska Wspólnota Gospodarcza
KEN	Komisja Edukacji Narodowej
KGB	Komitet Bezpieczeństwa Państwowego
KPL	Komunistyczna Partia Litwy
LAW	Litewska Armia Wolności
LBPSP	Litewskie Bataliony Pomocnicze Służby Policyjnej
LCAP	Litewskie Centralne Archiwum Państwowe
LFA	Litewski Front Aktywistów
LFP	Litewska Federacja Pracy
LLW	Litewska Liga Wolności
LPChD	Litewska Partia Chrześcijańskich Demokratów
LPD	Litewska Partia Demokratyczna
LPSD	Litewska Partia Socjaldemokratyczna
LRnRP	Litewski Ruch na Rzecz Przebudowy
LSRR	Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka
LZCh	Litewski Związek Chłopski
LZLP	Litewski Związek Ludu Pracującego
MGB	Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego (ZSRR)
MOPR	Międzynarodowa Organizacja Wspierania Rewolucjonistów
NKGB	Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego (ZSRR)
NKWD	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (ZSRR)
NKWL	Najwyższy Komitet Wyzwolenia Litwy
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
PKZR	Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego
POW	Polska Organizacja Wojskowa
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
RFSRR	Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka
RGL	Rada Gospodarki Ludowej
RN-SR	Rada Najwyższa-Sejm Restytucyjny
RWoWL	Ruch Walki o Wolność Litwy
SPL	Socjaldemokratyczna Partia Litwy
UE	Unia Europejska
WKL	Wielkie Księstwo Litewskie
WNP	Wspólnota Niepodległych Państw
ZLN	Związek Litewskich Narodowców
ZO-LK	Związek Ojczyzny-Litewscy Konserwatyści
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

PRZEDMOWA

Witamy Czytelnika, wertującego karty niezwyczajnej (inne się nie zdarzają) historii narodu. Ta nieduża książka udziela jasnej odpowiedzi na pytania, które dla mieszkańców Litwy wiążą się z najważniejszymi, najdroższymi oraz stanowiącymi źródło największego natchnienia kwestiami: jak narodziła się Litwa i dlaczego państwo litewskie jest wyrazem nie przypadku czy skutków ubocznych, ale owocem dojrzewającym przez stulecia, wynikiem dążeń do samodzielności opartej na prawnej decyzji narodu oraz naturalną, zasłużoną nagrodą za życie każdego Litwina?

Czytając książkę bezpośrednio przeżyją Państwo wspaniałe, nieudawane, często pouczające wydarzenia z historii narodu litewskiego. Zapamiętując je, mimowolnie staną się Państwo żywymi świadkami historii Litwy oraz jej strażnikami. Zrozumienie, że bez pamięci niemożliwa jest przyszłość narodu, zawarte jest w słowach skierowanych w 1859 r. przez litewskiego działacza społecznego Mikalojusa Akelaitisa do polskiego pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego: „**Historia narodu powinna być na ustach każdego obywatela, a wtedy naród stanie się nieśmiertelny**". Świadomość tego natchnęła litewskich inteligentów (Simonasa Daukantasa (Szymona Dowkonta), Jonasa Mačiulisa-Maironisa i in.) do uwiecznienia na piśmie przeszłości swego kraju.

Prace historyczne o charakterze uogólniającym powstają zazwyczaj w przełomowych momentach rozwoju państwa i przy szczególnych okazjach. Niekiedy inicjatywa wychodzi od instytucji państwowych, których obowiązkiem jest zapewnienie, by droga, którą przeszło państwo, została upamiętniona i oceniona z szerszej perspektywy – spojrzeniem patriotycznym, ale prawdziwym, przenikliwym i obejmującym całość. W 1936 r. z inicjatywy oraz dzięki staraniom Ministerstwa Oświaty Republiki Litewskiej (wiceministra Kazimierasa Masiliūnasa) grupa litewskich historyków napisała i wydała obszerną „Historię Litwy", którą zredagował Adolfas Šapoka. Jest to bodajże najbardziej znana narodowa historia litewskiego państwa i narodu, która wywarła i nadal wywiera wpływ na kolejne pokolenia. Celem przygotowania dzieła w niespokojnym okresie było poszukiwanie dla narodu litewskiego natchnienia w tysiącletniej historii Litwy, na dużych obszarach podbitych przez dawnych wojowników, w autentycznej kulturze Bałtów, najbardziej archaicznym w Europie i wyjątko-

wym pod względem swojego piękna języku litewskim oraz działalności rozproszonych po świecie uchodźców.

Przygotowując się w 1939 r. do Wystawy Światowej w Nowym Jorku, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej (minister Stasys Lozoraitis) zainicjowało oraz, pod kierownictwem Magdaleny Avietėnaitė, przygotowało specjalny pawilon, w którym zaprezentowano osiągnięcia w dziedzinie sztuki, twórczości ludowej i gospodarki oraz na monumentalnych płótnach najwybitniejszych litewskich malarzy przypomniano najważniejsze wydarzenia z historii Litwy. W tym i innych przypadkach litewscy intelektualiści, naukowcy i artyści zostali zaproszeni do wspólnego ukazania całemu światu Litwy i jej historii.

Dzisiaj jest bodajże najlepsza okazja do kontynuowania i umocnienia tej pięknej tradycji dyplomatycznej. Po odzyskaniu 11 marca 1990 r. niepodległości, wejściu w 2004 r. do rodziny pełnoprawnych członków NATO i UE, w 2013 r. Litwa podejmie historyczny obowiązek przewodnictwa Radzie Unii Europejskiej – zjednoczeniu wolnych i demokratycznych państw. Jest to wyjątkowa możliwość nie tylko aktywnego włączenia się w tworzenie wspólnej przyszłości Europy, ale też umocnienia solidarności między krajami i zwrócenia uwagi na przeszłość narodów i, oczywiście, raz jeszcze – z dzisiejszego punktu widzenia – spojrzenia i przypomnienia całemu światu, czym była, jest (i będzie) Litwa.

W ramach przygotowań do przewodnictwa Radzie Unii Europejskiej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy (minister Audronius Ažubalis) zwróciło się do naukowców z Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego, od dawna badających problemy polityki historycznej (profesorów Raimundasa Lopaty, Alvydasa Jokubaitisa, Vytautasa Radžvilasa i in.), z prośbą o przygotowanie zwięzłego, przystępnego, opartego na kryteriach prawdy i otwartości dzieła poświęconego historii Litwy. Celem było ukazanie każdemu Czytelnikowi, przede wszystkim obywatelom Unii Europejskiej, w sposób jasny i zrozumiały długiej, zwycięskiej, niekiedy trudnej czy nawet tragicznej drogi historycznej państwa litewskiego, którą jego twórcy przeszli prowadząc naród przez różne okresy, ustroje państwowe, okupacje, wzloty i upadki odzyskanej niezależności – od pierwszej wzmianki o państwie w jednej z kronik europejskich w 1009 r. do uzyskania przez Litwę statusu pełnoprawnego członka Unii Europejskiej w 2004 r.

Praca koordynacyjna i redakcja książki została powierzona autorowi niniejszych słów, do opracowania poszczególnych rozdziałów zostali zaproszeni znani historycy, spod pióra których wyszło niejedno dzieło: rozwój dawnego państwa litewskiego i historię Wielkiego Księstwa Litewskiego omówił profesor Uniwersytetu Wileńskiego ALFREDAS BUMBLAUSKAS (**napisał rozdział I i II**, jego autorstwa jest również wstęp i rozdział „Zakończenie albo rozrzucone litewskie twarze"), o życiu Litwinów w Imperium Rosyjskim w l. 1795–1915 napisał profesor Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie ANTANAS KULAKAUSKAS

(**rozdział III**), proces odbudowy nowoczesnego państwa litewskiego oraz dwudziestolecie niepodległości obejmujące l. 1918–1940 omówił prof. ALFONSAS EIDINTAS (**rozdział IV**), z kolei wydarzenia od okupacji 1940 r. do 2004 r. opisał lektor Litewskiego Uniwersytetu Edukologicznego w Wilnie dr Mindaugas Tamošaitis (**V i VI rozdział**).

Książkę przeczytali i zrecenzowali wybitni filozofowie i aktywni działacze społeczni. Redaktor miał trudne zadanie ujednolicenia czterech stylów, zaplanowania objętości rozdziałów, akapitów, opracowania nawiązań, by narrację uczynić jednolitą, zbilansowaną pod względem ilościowym, nieprzeładowaną zbędnymi faktami i możliwie przyjemną dla oka czytelnika. Ze względu na ograniczoną objętość zrezygnowano z bardziej szczegółowych rozdziałów poświęconych rozwojowi gospodarczemu, społecznemu i kulturalnemu państwa litewskiego. Dla czytelnika byłyby one, niewątpliwie, interesujące i pożyteczne, ale niech to będzie ta ofiara i cena, którą autorzy książki zdecydowali się zapłacić, by możliwie najlepiej ukazać istotne zawirowania historyczne, rozwój państwa litewskiego, jego wkład w historię regionu i całej Europy oraz wieloletnią, trwałą i nieśmiertelną determinację mieszkańców Litwy, by tworzyć i rozwijać swoje państwo oraz go bronić.

Redaktor liczy na zrozumienie i wybaczenie, jeżeli nie każdy Czytelnik odbierze zaproponowaną narrację historyczną jako akceptowalną i harmonijną, przypominając, że jest to pierwsza próba, po odbudowie państwa w 1990 r., całościowego ujęcia historii Litwy z dzisiejszej perspektywy spojrzeniem uogólniającym, odpowiedzialnym i oszczędnym.

Wyrażamy serdeczne podziękowania inicjatorom publikacji oraz członkom kolegium redakcyjnego, którzy jako pierwsi czytali teksty, zwłaszcza Jauniusowi Petraitisowi, dr Vytautasowi Žalisowi i Romanasowi Judinasowi. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do recenzentów książki – prof. dr Zenonasa Butkusa i doc. dr Sauliusa Kaubrysa oraz wielu innych osób, które przyczyniły się do jej przygotowania, zilustrowania i doboru map.

ALFONSAS EIDINTAS,
redaktor

Wstęp

LITWA – CZĘŚĆ EUROPY ŚRODKOWEJ

„Nie ulega wątpliwości, że pokrewieństwo sanskrytu z językiem litewskim jest większe, niż z dowolnym innym językiem na tej ziemi"

Fragment „Descriptive Ethnology" („Etnologii opisowej")
autorstwa brytyjskiego naukowca Roberta Gordona Lathama

Geograficzne centrum Europy?

Jeżeli na mapie Europy wykreśli się linie łączące Gibraltar z północną częścią Uralu, Szkocję z Kaukazem, a wyspy na południu Grecji z północą Norwegii, prawie wszystkie linie przetną się na Litwie, w geograficznym centrum Europy. Ostatnio Francuski Narodowy Instytut Geografii wykonał nowe obliczenia, zgodnie z którymi wyprowadzona z wysokości 180 km pionowa linia centrum znajduje się w odległości 25 km na północ od stolicy Litwy – Wilna. Współrzędne centrum Europy: 54°55' szerokości geograficznej północnej oraz 25°19' długości wschodniej. Litwa znajduje się na tej samej szerokości geograficznej, co położone na zachód od niej Szwecja Południowa, Dania i Szkocja; na tej samej długości geograficznej co położone na północ Finlandia, na południe – Rumunia, Bułgaria i Grecja.

Litwa znajduje się na przecięciu dróg między Europą Zachodnią i Wschodnią: przez nią prowadzi najprostsza droga z Niemiec do Rosji, przez Litwę Niemcy szli na wschód, zaś Rosjanie na zachód. Dlatego ktoś powiedział: „Jeżeli cechą charakterystyczną Szwajcarii są wysokie góry, Włoch – dzieła sztuki, Finlandii – jeziora, Litwę należałoby określić jako kraj, w którym bardzo niebezpiecznie jest mieszkać małemu narodowi". Mimo iż na Litwie znajduje się geograficzne centrum Europy (Kowno zaś było miastem hanzeatyckim), często kraj jest uważany za część Europy Wschodniej. W takich wypadkach ma się na względzie nie tyle geograficzne, co geopolityczne położenie: w XIX–XX w. Litwa przecież niejednokrotnie była okupowana i przyłączana do wschodniego sąsiada.

Jednak pod względem cywilizacyjnym Litwa leży na obrzeżach cywilizacji Zachodu – w Europie Środkowej. Na Litwie, podobnie jak w krajach Europy Środkowej (Polsce, Czechach, Węgrzech), w odróżnieniu od Europy

Wschodniej, od Średniowiecza powstawały prywatne gospodarstwa chłopskie, nie zaś wspólnotowe, kształtowało się szlacheckie społeczeństwo obywatelskie, w odróżnieniu od wschodniego centralizmu czy despotyzmu, dominowała zachodnia orientacja kulturowa oraz katolicyzm, nie zaś prawosławie, mimo iż wynaleziono model integracyjny, który zrodził ideę lokalnej unii kościelnej, co pozwala mówić o Litwie jako łączniku między łacińską Europą Zachodnią i bizantyjską Wschodnią.

Pochodzenie nazwy Litwy oraz los koncepcji państwa

Nazwa Litwy po raz pierwszy została wymieniona w 1009 r., pojawiła się jednak wcześniej: plemię Litwinów od wschodnich Bałtów oddzieliło się kilkanaście wieków wcześniej. Językoznawcy ustalili, że język litewski oddzielił się od łotewskiego około VII w. Jednak osoby mówiące po litewsku niekoniecznie nazywały siebie Litwinami, a zamieszkiwany przez siebie obszar – Litwą. Dotychczas najbardziej rozpowszechnione było wywodzenie nazwy Litwy od niedużej rzeczułki Lietauki, wpadającej do Wilii (Neris) w pobliżu Kiernowa. Tradycyjnie uważa się, że kolebką państwa litewskiego – Litwą w wąskim rozumieniu we wczesnych okresach historycznych – były tereny położone między Niemnem i Wilią. Ze względu na fakt, iż rzeczułka Lietauka, prawy dopływ Wilii, płynęła w kierunku Litwy i niekoniecznie przez terytorium samej Litwy, powinna ona była otrzymać nazwę od nazwy terenu, nie zaś odwrotnie. Argumenty te zaprzeczają rozpowszechnionej wersji, nie wyjaśniają jednak pochodzenia nazwy. Ostatnio naukowcy, opierając się na przesłance, że nazwa powinna wywodzić się od etnonimu „Litwin", zwrócili uwagę na nazwy miejscowości z rdzeniem „leit-" i „liet-" poza granicami Litwy. Podstawę podobnego rozumowania stanowi myśl, że na obrzeżach państwa, na terenach zamieszkałych nie przez Litwinów, a dawnych Rosjan (lub Rusinów), jak również Żmudzinów, za panowania litewskich władców (Witolda, Giedymina, a może nawet Mendoga) powinni byli zostać osiedleni wierni ludzie z terenu Litwy. Takie osoby przez okolicznych mieszkańców zwane były „leičiai" (Łotysze do dziś nazywają Litwinów „leišiai"), a może również „liečiai". Nazwa Litwy powinna zatem wywodzić się od etnonimu (związanego ze specyficznymi funkcjami wojskowymi) „liečiai" lub „leičiai".

Pogoń ze strony tytułowej I Statutu Litewskiego, odpis Wawrzyńca (1531 r.)

Granice Litwy w 1009 r. przebiegały znacznie dalej na wschód i południe niż obecna południowo-wschodnia granica państwowa. Terytorium, na którym mieszkali Litwini formując państwo (w zasadzie dzisiejsza Litwa), zwane jest litewskimi ziemiami etnicznymi. Jednak część Litwy etnicznej znajduje się poza granicami obecnego państwa; z drugiej strony, mianem Litwy określane są położone na zachód od ziem etnicznych tereny zamieszkałe przez dawnych Żmudzinów, część terenów zamieszkałych przez Jadźwingów, Zelów, Zemgalów i Prusów. Stanowi to pewną prawidłowość: jądrem kształtującego się państwa litewskiego była „litewska ziemia" (terytorium między Niemnem i Wilią), jednak już Mendog przyłączył do „litewskiej ziemi" inne litewskie tereny, rozszerzył również swój wpływ na obszary, zamieszkałe przez plemiona pokrewne. Przypuszcza się, że gdyby nie niemieckie najazdy oraz ekspansja Słowian, państwo litewskie

i nazwa Litwa obejmowałyby znacznie większe (może nawet wszystkie) obszary zamieszkałe przez plemiona Bałtów.

Jednak terytorium, zamieszkałe przez osoby używające języka litewskiego, a później również mające świadomość litewską, na wschodzie i południu zwężało się, zaś nazwa Litwy – przeciwnie: wraz z granicami Wielkiego Księstwa Litewskiego rozciągnęła się bardzo daleko na wschód i objęła duże obszary zamieszkałe przez Słowian wschodnich. Właśnie całe terytorium tego państwa (nie tylko obecna Litwa, ale też Białoruś) z biegiem czasu zaczęto określać mianem Litwy, dzisiaj zaś określamy je mianem Litwy historycznej. W XVI–XVIII w. szlachta WKL, niezależnie od pochodzenia etnicznego, uważała siebie za Litwinów. Nawet oficjalny język urzędowy (sporządzono w nim Statuty Litewskie i in. dokumenty), swoimi korzeniami związany z językiem przodków współczesnych Ukraińców i Białorusinów, zwany był językiem litewskim. Wieszczem Litwy historycznej stał się wybitny polski poeta XIX w. Adam Mickiewicz, za ostatniego obywatela WKL uważał siebie laureat Literackiej Nagrody Nobla Czesław Miłosz. Właśnie tę tradycję przypisujemy obecnie tak zwanym „starym Litwinom" (*senalietuviai*), którym na przełomie XIX–XX w. zaczęli oponować „młodzi Litwini" (*jaunalietuviai*), którzy po kilku dziesięcioleciach utworzyli Republikę Litewską.

Nazwa Litwy stała się również własnością Żydów. Przez cały okres Litwy historycznej mieszkający tu Żydzi nazywali ten kraj „Lite", siebie zaś – „Litwakami". Nazwę spopularyzowało zatem dawne państwo – Wielkie Księstwo Litewskie. Po jego likwidacji i przyłączeniu do Rosji, przed powstaniem 1831 r., istniały jeszcze gubernia litewska, później – wileńska (zwana litewsko-wileńską) oraz grodzieńska.

Istniała również inna droga upowszechniania się nazwy Litwy. Na przekształcone w pustkowie ziemie Jadźwingów, Skalwów i Nadrowów w XV w. z Litwy zaczęli wracać potomkowie tych plemion, a w jeszcze większej liczbie – Litwini. Zamieszkali nie tylko na położonym po stronie litewskiej pustkowiu, ale też po drugiej stronie granicy (po wytyczeniu w 1422 r. granicy między Litwą i Zakonem Krzyżackim, Litwie przypadła jedynie część dawnego terytorium Jadźwingów – Zaniemenie). Z biegiem czasu Litwinów w państwie Zakonu Krzyżackiego (później zwanym Prusami Książęcymi, następnie zaś – Królestwem Prus) zaczęto określać mianem Litwini Pruscy (*lietuvininkai*), a ich ziemie – Pruską Litwą lub Małą Litwą (pozostałą część Litwy – jak się wydaje w XIX w. – zaczęto

nazywać Wielką Litwą). Paradoksalne – obce państwo, a piśmiennictwo litewskie rozwinięte znacznie bardziej niż w samej Litwie. W Małej Litwie powstało również pierwsze znaczące dzieło litewskiej literatury litewskojęzycznej – poemat Kristijonasa Donelaitisa „Metai" („Rok", około 1750 r.). Mimo iż w XVIII w. w Prusach oficjalnie używano nazwy Litwy – powołano Departament Litewski, z centrum w Głąbinie (Gumbinė) – z biegiem czasu w wyniku przymusowej i dobrowolnej germanizacji Litwinów używanie języka litewskiego w Prusach zwęziło się, zaś po II wojnie światowej, po wycofaniu się z Prus dawnych mieszkańców, zabrakło mówiących w tym języku. Nie przetrwała tam również nazwa Litwy.

Inaczej rozwijała się historia Wielkiej Litwy. Po zlikwidowaniu przez Rosję dawnego państwa litewskiego, stłumieniu powstania 1831 r., nazwa Litwy oficjalnie nie była używana – zastąpił ją „Północno-Zachodni Kraj". Nazwa Litwy zyskała nowe znaczenia. Poza koncepcją Litwy historycznej (byłego WKL) zaczęła umacniać się koncepcja nowoczesna, wiążąca Litwę z używaniem języka litewskiego. Na tej koncepcji opierali się twórcy nowego państwa – Republiki Litewskiej, dążący do przyłączenia do Litwy Małej Litwy, ale rezygnujący z roszczeń do historycznie litewskich obszarów zamieszkanych przez niemówiących po litewsku mieszkańców.

Autorzy nowoczesnej koncepcji napotkali na ogromny problem – w południowo-wschodniej części Litwy etnicznej na początku XX w. język litewski ustąpił miejsca językowi polskiemu i białoruskiemu (zwanym przez mieszkańców „tutejszymi"). Co prawda, na wynarodowionych terenach litewskich część szlachty dalej nazywała siebie „Litwinami" (*litvinai*) lub „starymi Litwinami" (*senalietuviai*), jednak większość coraz bardziej skłaniała się w stronę narodu polskiego, uznając Litwę za część Polski. Właśnie taka koncepcja wyłoniła się w 1920 r. podczas konfliktu między Polską i Litwą o Wilno, gdy na Wileńszczyźnie utworzono „Litwę Środkową". Zgodnie z polską koncepcją, Republika Litewska zwana była „Litwą Kowieńską", zaś gwara żmudzka była językiem litewskim. Sens nazwy „Litwa Środkowa" można pojąć jedynie mając na uwadze, że na wschód od niej dawne tereny WKL zamieszkałe przez Rusinów zwane były „Litwą Mińską" lub „Litwą Rusinów". Odwoływanie się do tej trójczłonowej koncepcji Litwy, rzekomo w celu przywrócenia tradycji WKL, było jedynie deklaracją, niezgodną z realiami historycznymi. Była to polska koncepcja Litwy: podczas zorganizowanych w 1922 r. z woli Polski wyborów na terytorium zajętym przez gen. Lucjana Żeligowskiego, zwanym „Litwą

Środkową" z Wilnem, głosowano tak, by weszło ono w skład Polski. Litwini z kolei byli zdecydowani tworzyć państwo litewskie na podstawach etnicznych, nie pretendowali do „Litwy Mińskiej", jednak nie wyobrażali swojego państwa bez historycznej stolicy Wilna. Ponadto, twórcy nowoczesnego państwa litewskiego zgłaszali roszczenia do Małej Litwy. Co prawda, w wyniku wersalskiej Konferencji Pokojowej (1919 r.) oddzielono od Niemiec jedynie część Małej Litwy – Kraj Kłajpedzki, nie przekazano go jednak Litwie. Zresztą nie wszyscy mieszkańcy Kłajpedy, Litwini Pruscy, chcieli przyłączenia do Litwy, a dążyli do uzyskania statusu „wolnego miasta" (podobnego jak miał Danzig (Gdańsk)).

Główne cechy historii Litwy

Najbardziej ogólny model historii Litwy wyglądałby zatem następująco: wśród prehistorycznych kultur porośniętej lasami Europy Wschodniej w 3–2 tysiącleciu przed Chrystusem pojawiła się kultura Bałtów. Od I w. n.e. wchodzi ona w orbitę cywilizacji łacińskiej. Zazwyczaj uważa się, że z prehistorii pochodzą takie wartości kulturowe, jak język litewski, twórczość ludowa i folklor, także pogańska religia Litwinów, mimo iż jej krystalizacja obecnie najczęściej jest wiązana z okresem kształtowania się państwa. Państwo – Wielkie Księstwo Litewskie – powstało w połowie XIII w., jego pierwszy władca Mendog zdążył nawet się ochrzcić, a w 1253 r. – zostać królem.

Fakt ten pozostał jednak epizodem historycznym, mimo iż pogańskie państwo stopniowo przekształciło się w duże państwo w regionie czy nawet imperium, które zawładnęło ogromnymi obszarami zamieszkałymi przez wyznawców prawosławia (byłej Rusi Kijowskiej). W 1387 r. Litwa przyjęła chrzest w obrządku katolickim, Żmudź zaś stała się ostatnim w Europie ochrzczonym regionem – to wydarzenie zakończyło kształtowanie się chrześcijańskiej Europy.

Wielkie Księstwo Litewskie ze względu na zagrożenie ze strony Zakonu Krzyżackiego powoli zaczęło umacniać więzi z Polską, w XV–XVI w. przejmując zachodnią kulturę chrześcijańską. W połowie XVI w. została zawarta unia z Królestwem Polskim, w wyniku czego powstało wspólne państwo – Rzeczpospolita Obojga Narodów. Zazwyczaj w pracach naukowych uznaje się, że to państwo do cywilizacji Europy i świata w XVII–XVIII w. wnio-

Herb WKL Pogoń z herbarza „Stemmata Polonica" (przechowywany w Paryżu), poł. XVI w.

sło bardzo istotne elementy, których krótka formuła byłaby następująca: chleb, tolerancja, demokracja, konstytucja i barok.

Rzeczpospolita Obojga Narodów:

- zaopatrywała Zachód (przez Gdańsk do Amsterdamu) w zboże,
- ukształtowała praktycznie wówczas nieznaną na Zachodzie tradycję tolerancji religijnej i demokracji szlacheckiej,
- Wilno w XVI–XVIII w. było jedyną stolicą europejską, położoną na granicy dwóch światów, zamieszkałą przez wyznawców dziesięciu religii, dla Żydów zaś było to miasto Gaona Wileńskiego, „Jerozolimą Północy",
- miała jedną z najstarszych i najbardziej wpływowych w Europie Środkowej uczelni wyższych – Uniwersytet Wileński, który wydał wybitnych misjonarzy, męczenników, świętych, poetów, oratorów i logików,
- rozwinęła na skalę europejską wileńską szkołę baroku,
- stworzyła tradycję prawną, która w XVI w. wydała najbardziej systematyczne w Europie kodeksy prawne – Statuty Litewskie, zaś w 1791 r. wspólnie z Polską – konstytucję, która stała się najwcześniejszą pisaną konstytucją europejską.

Rzeczpospolita Obojga Narodów została zniszczona pod koniec XVIII w. w wyniku trzech rozbiorów, w których wzięły udział Rosja, Austria i Prusy. Jednak również w ówczesnych skomplikowanych warunkach pojawiła się szkoła wileńskiego romantyzmu, której wybitnymi przedstawicielami byli Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki, zaś Uniwersytet Wileński znalazł się w setce najlepszych uniwersytetów europejskich.

Jest to tradycja Rzeczypospolitej Obojga Narodów, która nie stała się częścią kultury Imperium Rosyjskiego, przeciwnie – w polskiej tradycji kulturowej jej przedstawiciele umocnili się jako wielcy wieszczowie, co swoją drogą pozwoliło na określenie ówczesnego Wilna jako stolicy polskiej kultury poza granicami etnicznej Polski. Pomimo niszczenia tradycji Wilna, Litwy i Rzeczypospolitej Obojga Narodów Rosja potrafiła przyswoić takie znaczące jej elementy pochodzące z WKL, jak łaźnia i „horyłka"

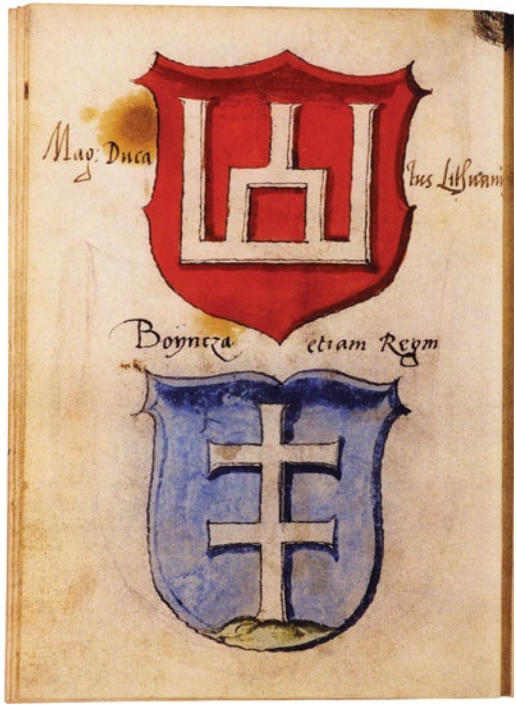

Słupy Giedymina oraz Krzyż Jagiełły z herbarza „Stemmata Polonica" (przechowywany w Paryżu), poł. XVI w.

lub „wodka". Znany na świecie fenomen „rosyjskich Żydów", dotychczas, co prawda, zbadany w nieznacznym stopniu, bardzo łatwo jest wytłumaczyć – w Imperium Rosyjskim Żydzi mogli mieszkać jedynie na zachód od „granicy osiedlania się", ta zaś była całkowicie zbieżna ze wschodnią granicą WKL lub Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wytyczyła ją cesarzowa Rosji Katarzyna II w 1791 r., po rozbiorach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, wymieniając konkretne gubernie, w których mogą mieszkać Żydzi. Wszystko to było niczym innym, jak terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów i WKL, to znaczy, „Żydzi rosyjscy" – to Żydzi WKL – Litwy, Białorusi, Ukrainy i Polski.

Niezależnie od wszystkiego, właśnie na tym terenie zrodziły się cztery nowoczesne państwa czasów nowożytnych: Polska, Litwa, Białoruś i Ukraina. A niektórzy dodają – oraz… Izrael, gdyż w utworzeniu tego państwa najważniejszą rolę odegrali Żydzi pochodzący z tych terenów, którzy nazywali siebie Litwakami.

Najbardziej wysunięte na wschód (500 km od Wilna) dzieło wileńskiej szkoły barokowej i najwybitniejszego jej architekta J. K. Glaubitza – kościół Karmelitów Bosych w Mścisławiu. Zdjęcie A. Bumblauskasa

Przyłączona w 1795 r. do Rosji Litwa niezależność odbudowała w l. 1918–1919, tworząc państwo oparte na nowych demokratycznych i narodowych podstawach – Republikę Litewską. Do jego powstania przyczynili się zarówno największy litewski artysta, malarz i kompozytor Mikalojus Konstantinas Čiurlionis, wieszcz odrodzenia, poeta Maironis, jak i patriarcha narodu Jonas Basanavičius. Dalej zaś należałoby wymienić całą plejadę twórców nowoczesnej sztuki, literatury, architektury, którzy potrafili w ciągu dwóch dziesięcioleci zmienić twarz i krajobraz Litwy.

Dzisiaj młodzi historycy osiągnięcia cywilizacyjne Republiki Litewskiej charakteryzują w dużym skrócie – masło, ANBO i koszykówka. Mają na myśli: postęp w rolnictwie, projektowanie i produkcję samolotów w Kownie oraz zdobyty dwukrotnie przez męską drużynę koszykarską – w 1937 i 1939 r. – tytuł mistrzów Europy. Właśnie te wartości i wspomnienia przekreślił Związek Radziecki w 1940 w. okupując, zaś w 1944 r. – reokupując, Litwę. Jednak mimo poniesienia dużych strat – dokonany przez

Jedno z najwybitniejszych dzieł Čiurlionisa „Bajka królów", 1909 r.

Związek Radziecki Holokaust litewskich Żydów, masowe deportacje na Syberię, emigracja w 1944 r. na Zachód – Litwa potrafiła podźwignąć się i rozpocząć najdłuższą „wojnę po wojnie" – litewski ruch partyzancki przeciwko ZSRR, trwający niemal całe dziesięciolecie po II wojnie światowej (1945–1953), co niekiedy jest uznawane za największy wkład Litwy w historię Europy XX w. Do takiej roli pretendują dzisiaj również twórcy Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy Sąjūdis (czyt. sajudis), Szlaku Bałtyckiego i Niepodległości Litwy z l. 1988–1990, także bohaterowie 13 Stycznia (1991 r.), którzy potrafili pokonać trwającą pół wieku aneksję Związku Radzieckiego i w warunkach *pierestrojki* oraz kolejnego Odrodzenia odbudować Niepodległość. I, co równie ważne, w 2004 r. Litwa została członkiem UE i NATO.

Najważniejsze daty z historii Litwy

97 r. n.e.	pierwsza wzmiankach o Aestach (Bałtach).
1009	św. Brunon dociera na Litwę, chrzest „króla" Litwy Netimera.
6 VII 1253	**władca utworzonego państwa litewskiego Mendog zostaje królem.**
1316–1341	rządy Giedymina, który zapoczątkował dynastię Giedyminowiczów.
1323	Giedymin przenosi stolicę Litwy z Trok do Wilna.
1385	**Unia w Krewie. Wielki książę litewski Jagiełło zostaje królem Polski. Początek zbliżenia Litwy i Polski.**
1387	chrzest Litwy.
1392–1430	okres panowania najwybitniejszego władcy Litwy – Witolda.
1410	Bitwa pod Grunwaldem. Połączone wojska polsko-litewskie rozgromiły Zakon Krzyżacki, stanowiący zagrożenie dla egzystencji obu państw.
1569	**Unia Lubelska. Powstaje wspólne państwo polsko-litewskie – Rzeczpospolita Obojga Narodów.**
1795	Rosja, Austria i Prusy dokonują ostatniego rozbioru Polski i Litwy. Znaczna część Litwy przypada Rosji.
16 II 1918	pod okupacją niemiecką Litewska Rada (*Taryba*) pod kierownictwem Basanavičiusa ogłasza **odbudowę Niepodległego Państwa Litewskiego**.
15 VI 1940	realizując pakt Ribbentrop–Mołotow, Związek Radziecki okupuje i anektuje Republikę Litewską. Po utworzeniu państwa marionetkowego wkrótce zostaje proklamowane powstanie Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Początek **sowieckiego terroru i zsyłek**.
1941–1944	okupacja niemiecka i zagłada litewskich Żydów.
1944–1953	okres przeprowadzonych przez Związek Radziecki represji, deportacji i masowej kolektywizacji oraz litewskiej obrony zbrojnej.
1976	powołanie Grupy Helsińskiej.
3 VI 1988	założenie Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy Sąjūdis.
11 III 1990	**Rada Najwyższa Republiki Litewskiej ogłasza odbudowę niepodległości Litwy.**
2004	Litwa zostaje członkiem UE i NATO.

Rozdział I

STAROŻYTNA LITWA

STAROŻYTNI BAŁTOWIE I POWSTANIE PAŃSTWA LITEWSKIEGO

W literaturze naukowej Bałtowie zazwyczaj określani są jako grupa plemion i narodów indoeuropejskich zamieszkujących niegdyś lub obecnie wschodnie wybrzeże Morza Bałtyckiego i używających pokrewnych języków, stanowiących odrębną gałąź rodziny języków indoeuropejskich. Dzisiaj tę gałąź reprezentują tylko dwa żywe języki – litewski i łotewski. Bałtowie i ich potomkowie, Litwini i Łotysze, co najmniej od 4 tysięcy lat prowadzą osiadły tryb życia nad Morzem Bałtyckim. Stąd też czasami mówi się, że są to jedne z najbardziej osiadłych i najstarszych narodów w Europie. Plemiona Bałtów zaczęły się kształtować w końcu III tysiąclecia p.n.e., gdy przybyli tu Indoeuropejczycy i podporządkowali oraz asymilowali miejscową ludność. W I tysiącleciu n.e. zamieszkały przez plemiona Bałtów areał rozciągał się od Wisły do basenów Dniepru i Oki na wschodzie. Później, w drugiej połowie I tysiąclecia, rozpoczęła się ekspansja Słowian, która przyczyniła się do asymilacji wschodnich Bałtów. Na początku II tysiąclecia zaczęły się kształtować poszczególne narody: Prusowie, Jadźwingowie, Litwini i Łotysze. Jednakże ukształtowały się tylko narody litewski i łotewski; Prusów i Jadźwingów zawojował i asymilował Zakon Krzyżacki, tworząc później państwo pruskie.

Osiadłe życie Bałtów z pewnością miało wpływ na to, że mitologia bałtycka (jej elementy zachowały się w folklorze) zawiera wiele cech starożytnej mitologii indoeuropejskiej. Zainteresowanie mitologią Bałtów wzrasta. W języku litewskim najlepiej spośród wszystkich żywych języków indoeuropejskich zachował się system głosek i wiele właściwości morfologicznych, które istniały w dawno już zanikłych lub obecnie nieużywanych językach – hetyckim, starogreckim czy sanskrycie. Znany francuski językoznawca Antoine Meillet (1866–1936) mówił: „Ten, kto chce wiedzieć, jak mówili nasi przodkowie, powinien przyjechać i posłuchać, jak mówi chłop litewski". Ponieważ Litwini stosunkowo późno

przyjęli chrześcijaństwo, w litewskiej kulturze ludowej i tradycjach zachowało się wiele archaicznych elementów pochodzących z czasów pogaństwa. Zachowały się też w obyczajach chrześcijańskich świąt, na przykład Bożego Narodzenia, Wielkanocy i in. Można by powiedzieć, że pogańskie święta zostały jedynie „przykryte" warstwą świąt chrześcijańskich. Zachowane dawne elementy zadecydowały o swoistości litewskiego folkloru i sztuki ludowej.

Pogaństwo i pierwsza wzmianka o Litwie z 1009 roku

Najwięcej spornych stwierdzeń i ocen wiąże się z tematem pogaństwa na Litwie. Tak się stało z powodu sprzeczności pomiędzy stworzonym w I połowie XIX w. mitem epoki pogańskiej jako złotego wieku Litwinów i szczątkowymi informacjami, jakie dają źródła historyczne. Romantycy szukali antropomorficznych wizerunków bogów, bożków, pisma, wajdelotów, świątyń, a więc chcieli znaleźć to, co jest charakterystyczne dla przedchrześcijańskiego Rzymu lub greckich i rzymskich systemów religijnych. Krytycy tej teorii uważali zaś, że Litwini nie mieli własnego systemu religijnego, lecz tylko ubóstwiali przyrodę. Starożytni Litwini wszędzie – w sklepieniu nieba wraz ze Słońcem, Księżycem i gwiazdami, na ziemi, w ogniu i wodzie – widzieli wyraz świętości. Takie ubóstwianie zjawisk przyrody, zwłaszcza ziemi, przeszkadzało w rozwoju rolnictwa, dlatego też stopniowo świętość zaczęła się koncentrować w miejscach świętych. Mogło to być drzewo lub kamień, za szczególne miejsca, jak się zdaje, uważane były dąbrowy, wzgórza ofiarne oraz węże.

W odpowiedzi na zarzuty krytyków, romantycy powoływali się na źródła pruskie XVI i XVII w., w których kronikarze mówili o bogach pruskich. Według kroniki Simona Grunau'a, centrum kultu bóstw pruskich była miejscowość Rokojot, gdzie rośnie wiecznie zielony dąb, a pod nim znajduje się świątynia bogów pruskich ozdobiona trzema figurami przedstawiającymi trzech bogów pruskich. Najważniejszy z nich Pakuls – bóg świata podziemnego, drugi Perkūnas – bóg błyskawic i grzmotów, a trzeci – bóg zboża Patrimps. Opisywany jest kult tych bogów i hierarchia sług kultu, wajdelotek. Z czasem opowieść o trójcy bogów pruskich została uzupełniona nowymi szczegółami lub wstawkami, ilustrowana rysunkami. W Latopisie Ipatiewskim obok daty 1252 wymienia się czterech bogów.

Tę ideę litewskiego pogaństwa jako „pierwotnego samorodka" oraz wysoki panteon z czterema bogami potwierdza geografia litewskiej mitologii. Otóż na Litwie jest wiele obiektów: miejscowości, wzgórz, lasów, drzew, głazów noszących imię Perkuna. Zdarzają się obiekty z wyrazem „bóg" w nazwie, jak na przykład kamień Stołu Boskiego lub wzgórze Tronu Boskiego. Często spotyka się imiona bogiń Laumė lub Laimė. Takich „pierwotnych" miejsc świętych pilnować mieli kapłani (*žyniai* – przypuszczalnie nazwa pochodzi od wyrazu *žinoti* – wiedzieć), wajdeloci lub wiedźmy (*raganos* od wyrazu *regėti* – widzieć).

Przypuszcza się, że pogaństwo na Litwie nie zdążyło ukształtować centrów przeznaczonych na potrzeby wiary – świątyń utrzymywanych przez inne warstwy społeczne, mających instytucje piśmiennictwa i edukacji, oraz warstwy społecznej duchownych. Jednakże nie uwzględnia się jednej okoliczności – Litwini w połowie XIII w. wreszcie stworzyli państwo. W państwie zaś pojawiają się warunki do kształtowania się warstwy duchownych i instytucji zajmujących się sprawami kultu, gdyż działa mechanizm pozwalający to wszystko utrzymać. Z drugiej strony, rozległe państwo potrzebowało ideologii jednoczącej społeczeństwo. Władcy innych państw na ten cel wykorzystali chrześcijaństwo. Z postawy litewskich pogańskich władców można wnioskować, że pogaństwo było dla nich równoważne chrześcijaństwu. Tak więc, państwo odgórnie jakby powinno było próbować przyspieszyć proces przekształcania pogaństwa w religię instytucjonalną. Za zapowiedź tego procesu należałoby uznać wspominaną w źródłach świątynię – Romowe znajdującą się w krainie Nadrowia i jej Krywe (kapłana). To już miałaby być samodzielna instytucja, prawdopodobnie utrzymywana z darów. W celu zachowania równowagi politycznej kapłan ulokował się na terenie najsłabszego plemienia (Nadrowów); przypomina to starogrecką amfiktionię – związek państw-miast utworzony do obrony świątyni znajdującej się na międzyplemiennym terytorium. W Romowe głównym obiektem kultu był ogień. Jego czczenie związane jest z licznymi na Litwie Wzgórzami Ofiarnymi i kamieniami. W XIII w. ukształtowała się mitologia spalania ciał zmarłych. Ciała władców palono aż do czasu przyjęcia chrztu: w źródłach zachowały się opisy palenia ciał wielkich książąt litewskich Olgierda i Kiejstuta.

Wiele narodów stworzyło epos, czyli opowieści o bogach, półbogach i bohaterach. Opowieści zostały spisane później, wraz z pojawieniem

Bór litewski z cyklu rysunków A. Grottgera „Litwa", 1864–1866 r.

się piśmiennictwa. Można przypuszczać, że litewski epos również zaczynał się kształtować. Przede wszystkim pojawiły się pieśni heroiczne, choć znanych jest bardzo niewiele. Dziś uznaje się, że opowieści epickie odpowiadają kilku wątkom zapisanym w kronikach litewskich: sen Giedymina o założeniu Wilna, wyprawy wielkiego księcia litewskiego Olgierda na Moskwę oraz historia miłości Biruty i wielkiego księcia litewskiego Kiejstuta (historia Biruty ciekawa jest też pod innym względem – księżna nie otrzymała chrześcijańskiego imienia, pogrzebana została jak poganka, jednakże jej legenda przetrwała nawet w dobie umocnienia się chrześcijaństwa, a Góra Biruty w Połądze czczona była jako święta). Wszystkie wspomniane opowieści spisane zostały w okresie XV–XVI w., jednakże miały one podłoże historyczne – potwierdzają to ówczesne źródła pisane. Za część kształtującego się eposu litewskiego należy uznać również legendę o Świętorogu (Šventaragis). Z tym, że ta historia różni się od legend powstałych w XV i XVI w., traktujących o rzymskim pochodzeniu Litwinów, Palemonie i jego synach Kunasie, Sperze i Barkasie.

Wzgórze zamkowe w Mereczu (Merkinė) – jedno z najpiękniejszych wzgórz zamkowych na Litwie. Drewniane zamki na wzgórzach były głównymi budowlami obronnymi w XIII i XIV w.
Zdjęcie M. Bumblauskasa

I tysiąclecie naszej ery jest okresem różnicowania się Bałtów. Już Ptolemeusz w II w. wiedział o pruskim plemieniu Galindów oraz o Jadźwingach lub Sudawach. We wczesnym Średniowieczu zachodni kronikarze zaczynają wymieniać Prusów, Kurszów i Zemgalów. Litwini zamieszkujący tereny położone na wschód od tych plemion, naturalnie, nie trafili do kronik, proces różnicowania się wschodnich Bałtów rozpoczął się ponadto później. Zdaje się, że plemię Litwinów w końcu I tysiąclecia rozwijało się intensywniej w porównaniu z pozostałymi plemionami Bałtów, dlatego też w 1009 r. zachodni misjonarz, przyszły św. Brunon Bonifacy, z Prus specjalnie udał się na Litwę. Tu ochrzcił litewskiego przywódcę Netimera, jednakże nieco później zginął z ręki jego brata. Zasada dziedziczenia władzy przez Netimera wskazywałaby na to, że Litwa już osiągnęła co najmniej stadium wodzostwa (*chiefdom*). Fakt ten świadczyłby o tym, że w owym czasie nie było zbyt dużych różnic pomiędzy Litwą i innymi krajami Europy Środkowej i Północnej (do których w tym samym czasie organizowane były misje chrześcijańskie). Niestety, misja św. Brunona Bonifacego w 1009 r. i odkrycie Litwy pozostało tylko fragmentem historycznym, gdyż przez na-

stępne prawie 200 lat brak jest wzmianek o Litwie. Najprawdopodobniej zaważyły na tym wyprawy władcy Rusi Kijowskiej Jarosława w połowie XI w. (na początku XII w. Litwini wymieniani są wśród plemion, które płacą daninę Rusi Kijowskiej).

Dla Litwy rok 1009 to nie tylko rok zbrodni, lecz znacznie więcej – św. Brunon Bonifacy odkrył Litwę i jej „króla" Netimera, który przyjął wiarę i się ochrzcił. Ten pierwszy chrzest na Litwie bezpośrednio wiąże się z ideą *Millennium* chrześcijańskiej Europy – tysiąclecia, wywodzącą się z Pisma Świętego – Księgi Objawienia św. Jana czyli Apokalipsy. Z niej czerpali motywy misjonarze. *Millennium* to próg, na którym czeka się na Sąd Ostateczny. Tak pod koniec pierwszego tysiąclecia epoki Chrystusa zrodził się właśnie ruch millenarystyczny – misje chrześcijańskie i chrzty nowych krajów oraz ich części objęły regiony przyszłej Europy Środkowej, Wschodniej i Północnej. Przywołajmy następujący ciąg: chrzest władcy Polski Mieszka (966 r.), chrzest władcy Rusi Kijowskiej Włodzimierza (988 r.), zakończona męczeństwem misja św. Wojciecha w Prusach (997 r.), chrystianizacja Norwegii rozpoczęta przez jej władcę Olafa (997 r.), postanowienie zgromadzenia ogólnego Islandii Althingu o przyjęciu chrztu (1000 r.), koronacja pierwszego prawdziwego chrześcijanina na tronie Węgier św. Stefana (1000 r.), chrzest księcia południowej Szwecji Olafa (1008 r.) i wreszcie – chrzest „króla" Litwy Netimera (1009 r.).

Tak więc od wzmianki Tacyta o Aestach, na nazwę „Litwa" przyjdzie czekać prawie tysiąc lat. Jednakże naukowcy, którzy przez stulecie szukali pogańskiej Atlantydy Bałtów, nie znaleźli jej. Litwinom przyszło kształtować samodzielny etnos, a pod wodzą Netimera przejść od ustroju plemiennego do państwa, do którego warto byłoby przybyć misjonarzom.

Litwa zachowała język litewski, mistycznie brzmiące pieśni wielogłosowe *sutartines*, podania, baśni oraz swoich pogańskich bogów. Litwa o pogańskim obliczu przetrwa jeszcze 400 lat po Netimerze – wspomnianych bogów spotykamy również za czasów Mendoga (chrzest Mendoga i jego królowanie też pozostanie jedynie epizodem), przetrwali oni do czasów wielkiego księcia Giedymina, który zaświadczy nie tyle o pogańskim monoteizmie, ile o głównym Bogu – „my też mamy jednego Boga...". Tłumacząc sen Giedymina o żelaznym wilku kapłan pogański Lizdejko wyprorokuje założenie Wilna i jego sławę. Chociaż nie będzie ani jednego księcia, który nie prowadziłby rokowań w sprawie chrztu, Europa z epoki

krucjat nie pozwalając państwom na samodzielne przyjmowanie chrztu, sama jakby odsunie Litwę od chrześcijaństwa. Litwa pozostanie samodzielną monadą cywilizacyjną, dlatego zarówno Giedymin, jak i Olgierd nie czekając na uznanie i koronę z zewnątrz niegrzecznie (zdaniem Zachodu) będą się tytułować królami. Dopiero Witold stanie się grzeczniejszy i będzie dążył do zdobycia korony i uznania Zachodu.

Mendog buduje państwo litewskie. Koronacja Mendoga w 1253 roku

Najbardziej aktywni i wojowniczy spośród plemion Bałtów w XI i XII w. wydawali się Kurszowie, w końcu zaś XII w. wyprawy wojenne rozpoczęli Litwini. Wiadomo, że w 1183 r. Litwini zorganizowali pierwszą samodzielną wyprawę na ziemie Rusi, podczas której splądrowali Psków, a po drodze bodajże i Połock. Później wyprawy litewskie stały się częstsze – co roku po jednej-dwie wyprawy i nie tylko na Ruś, lecz także na Polskę i Inflanty.

Grabieżcze wyprawy wskazywałyby na rosnącą siłę Litwinów, którzy liczbą wypraw wyprzedzili bogatych Prusów oraz wojowniczych Kurszów. Z pewnością przyczyniła się do tego liczebność mężczyzn w plemieniu, co jest niezmiernie ważne w wyprawach wojennych. Przetrwanie plemienia Litwinów położyło właśnie podstawy do zmiany ustroju i szybkiego powstania państwa litewskiego. W traktacie pokojowym między książętami Wołynia i Litwy z 1219 r. (zawarty został także z powodu grabieżczych wypraw na Polskę) przyszły twórca państwa litewskiego Mendog wymieniony jest jako czwarty spośród pięciu starszych książąt. Wynika więc stąd, że w 1219 r. Litwa nie była jeszcze państwem, lecz tylko konfederacją ziem niemających jednego władcy. Ziemia stanowiła jednostkę ówczesnej organizacji politycznej, konfederacja ziem – to ustrój, gdy książęta poszczególnych ziem uzgadniają ze sobą działania, a spośród tych książąt już wyłaniają się starsi książęta.

W 1219 r. Litwa jeszcze nie ma starszego księcia, ale w latach 1245–1246 niemiecki kronikarz nazywa Mendoga „najwyższym królem". To znaczy, że Litwa jest już zjednoczona. Kiedy to się stało? W kronikach ruskich z 1235 r. mówi się o „Litwie Mendoga". Być może oznacza to, że Mendog już podporządkował swojej władzy innych książąt? Jednakże, jeśli istnieje Litwa Mendoga, to możliwie była też Litwa „Żywinbuda" lub

Rycerz Zakonu Krzyżackiego porywa dziecko.
Mal. J. Kossak, XIX w.

„Dowsprunka"? Dlatego skłaniamy się do przybliżonej daty – państwo litewskie powstało około 1240 r.

Jednocząc Litwę, Mendog nie mógł nie zwrócić uwagi na następujący ciąg wydarzeń: w 1202 r. założony w ujściu Dźwiny Zakon Kawalerów Mieczowych powoli zaczyna podbijać Liwów, Łotyszy, Estończyków i Kurszów. Walcząc przeciwko pokrewnym Litwinom pogańskim plemionom Prusów, książę Mazowiecki Konrad w 1230 r. zaprosił na ziemię chełmińską nad Wisłą rycerzy Zakonu Krzyżackiego. Ten fatalny błąd wiele kosztował Polaków i Litwinów – Zakon podporządkował Prusów, a w 1236 r. papież już ogłasza wyprawę krzyżową przeciwko Litwinom. Choć Żmudzini w bitwie pod Szawlami (Saulė) w 1236 r. najazd ten odparli, Litwa znalazła się w potrzasku – w 1237 r. Zakon Kawalerów Mieczowych stał się wasalem Zakonu Krzyżackiego.

Kształtowanie się państwa litewskiego przyśpieszyła agresja rycerzy niemieckich i powstanie ich kolonijnych państw nad Bałtykiem. Państwo

Koronacja Mendoga.
Mal. A. Varnas, 1952–1953 r.

litewskie powstało przede wszystkim jako ośrodek obronny, jednakże musiało mieć oparcie w jakiejś warstwie społecznej – tą warstwą było wojsko Mendoga, a umocnienie się jednego władcy jest najwyraźniejszą zewnętrzną cechą pojawienia się państwa. Z dzisiejszej perspektywy można powiedzieć – naród mógł się obronić jedynie budując państwo.

Jednakże Mendog musiał najpierw umocnić władzę. W 1248 r. jego pozycja była mocno zagrożona. Opozycję tworzyli przede wszystkim najbliżsi krewni – bratankowie posiłkujący się pomocą obcych – Zakonu Kawalerów Mieczowych i Wołynia. Mendog pokonał tę przeszkodę nie tylko dzięki wyprawom wojennym, lecz także za pomocą dyplomacji – wykorzystując wewnętrzne sprzeczności w Inflantach, przeciągnął na swoją stronę mistrza zakonu liwońskiego Andrzeja von Stirlanda. Przez niego, wiosną (lub na początku lata) 1251 r., Mendog wystarał się o chrzest dla siebie i żony Marty, a dla siebie także o koronę królewską.

W 1251 r. Mendog przyjął chrzest oddając w zamian znaczną część Żmudzi Zakonowi Kawalerów Mieczowych. Głównym celem chrztu była korona. Cel został osiągnięty 6 lipca 1253 r. Dzień koronacji Mendoga zajmuje zaszczytne miejsce w litewskim kalendarzu; przecież Mendog jest pierwszym i ostatnim koronowanym królem Litwy. Koronacja Mendoga kończy niejako budowę państwa, ponieważ Litwę uznał ówczesny świat. Już tego wystarczyłoby, aby uznać Mendoga za jedną z najważniejszych i najbardziej zasłużonych dla Litwy postaci. Mendog stworzył największy

we wczesnej historii Litwy twór – państwo, które pozwoliło przetrwać narodowi litewskiemu i później przejąć cywilizację zachodnią. Litwa wkroczyła na arenę historii w momencie, gdy Europa już przeżyła epokę krucjat (siódma wyprawa krzyżowa miała miejsce za rządów Mendoga, ostatnia zaś – ósma niedługo po jego śmierci). Jednakże Mendog miał do zrobienia więcej niż władcy krajów Europy Środkowej kilka stuleci wcześniej. Czechy stały się królestwem w XII w., a samodzielna archidiecezja założona została dopiero w XIV w., Polska stała się królestwem i założyła własną archidiecezję na przełomie X i XI w., jednakże (tak samo, jak Czechy) stała się wasalem nie papieża, lecz władcy Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Mendog zaś, który otrzymał koronę przez wasala Niemiec – Zakon Kawalerów Mieczowych, stał się wasalem nie cesarza, lecz papieża i od razu otrzymał prawo do samodzielnej, podlegającej bezpośrednio papieżowi, diecezji. Poza tym po kilku latach Mendog otrzymał koronę królewską dla całej dynastii – papież zezwolił na koronację również jego syna. Wszystko to jest wynikiem polityki Mendoga. Mendog przezornie wybrał wspólnika – brata zakonnego, księdza Krystiana, od którego otrzymał informację o organizacji Kościoła katolickiego i stosunkach papieża z władcami europejskimi, zwłaszcza z cesarzem. Podkupując mistrza Andrzeja Stirlanda, poprzez swojego posła przedstawił papieżowi warunki, które były bardziej korzystne dla Litwy niż Inflant. Ku zdziwieniu delegatów Inflant papież zadośćuczynił prośbie Mendoga. Mendog osiągnął pierwsze międzynarodowe zwycięstwo dyplomacji litewskiej – uniknął więzi politycznych ze Świętym Cesarstwem Rzymskim. Te ważne zwycięstwa dyplomatyczne dowodzą, że Mendog umiejętnie zdołał pokierować wydarzeniami. Nawet przez swoich wrogów nazywany był mądrym.

Zwykle średniowieczna Europa utożsamiana jest z Europą Zachodnią. Nie jest to do końca słuszne. Europa Zachodnia stanowi zaledwie część średniowiecznej Europy, dziś czasami nazywanej „starą" średniowieczną Europą (V–IX w.). Ma się na myśli cesarstwo Karola Wielkiego, lub Europę zbudowaną na gruzach Cesarstwa Rzymskiego, sięgającą do Elby. Czasami wyróżniana jest też „nowa" średniowieczna Europa – Czechy, Węgry, Chorwacja i Skandynawia, które ukształtowały się w X i XI w. Logiczne jest zatem przedłużenie tego łańcucha o średniowieczną Europę XIII–XIV w., gdzie mieszkali Finowie, Estończycy, Łotysze, Prusowie i Litwini, i uznanie jej za „najnowszą" średniowieczną Europę. We wczesnym Średniowie-

czu papieże miłosiernie przyjmowali chrzty państw i państwa te stawały się wasalami papieża lub cesarza. Narodom nowej Europy zezwalano na przyjęcie chrztu i stawanie się wasalami cesarza. Natomiast najnowszej średniowiecznej Europie, w tym także Litwie, prawo do samodzielnego przyjęcia chrztu nie zostało przyznane: w Europie już miały miejsce krucjaty. Dlatego Finowie, Estończycy i Łotysze zostali podbici, Prusowie – wytępieni, a Mendog nie tylko zdołał zbudować państwo, ale też włączyć je, mimo iż tymczasowo, do europejskiego systemu państw. Był on jedynym władcą najnowszej średniowiecznej Europy, który zdołał swój naród i państwo przeistoczyć w podmiot historyczny.

Książę Nalszan Dowmont (któremu Mendog zabrał żonę), współdziałając z najsilniejszym rywalem Mendoga, Treniotą, w 1263 r. zamordował Mendoga. Zwykle historycy uważają to za reakcję pogan przeciwko chrześcijańskiemu władcy. Żmudzini, którzy pokonali połączone siły krzyżaków i kawalerów mieczowych w bitwie pod Durbe 13 lipca 1260 r., za pośrednictwem Trenioty rzeczywiście proponowali Mendogowi porzucenie chrześcijaństwa i rozpoczęcie wojny z Inflantami. Mendog zdecydował się na walkę z Zakonem Krzyżackim. Czasami mówi się, że Mendog zrezygnował z wiary chrześcijańskiej. Jednakże po upływie kilku lat od śmierci Mendoga, w 1268 r., papież Klemens IV w bulli nazywa Mendoga „świętej pamięci władcą". Chrzest Mendoga nie zapobiegł zagrożeniu ze strony zakonów, poza tym utracona została część etnicznej Litwy – Żmudź. Co oznacza, że Mendog musiał walczyć o pogańską Żmudź z chrześcijańskimi Inflantami, a jednocześnie w oczach Zachodu i papieża zachować status chrześcijańskiego władcy.

Po zamordowaniu Mendoga wybuchły ogromne zamieszki: w ciągu kilku lat na Litwie zamordowani zostali kolejni trzej książęta walczący o władzę, jeden został wygnany.

Po śmierci Trenioty, zamordowanego przez stronników Mendoga, władcą Litwy został syn Mendoga Wojsiełk, który jest znany z tego, że jako pierwszy książę w historii Litwy przyjął wiarę prawosławną. W ten sposób rozpoczęło się osiadanie książąt litewskich na ziemiach ruskich: książę litewski przyjmuje wiarę prawosławną, a ziemie (w tym przypadku Nowogródek, gdzie Wojsiełka ulokował ojciec) przyłączone zostają do państwa litewskiego. Z drugiej zaś strony, Wojsiełk jest jedynym księciem, który zrezygnował z księstwa i stał się zakonnikiem. W 1264 r. włączył się do życia politycznego i po pokonaniu wrogów Mendoga objął tron Litwy.

Przetrwanie dynastii Giedyminowiczów

W końcu XIII w. wspominani są następujący wielcy książęta litewscy: Budikid, po nim jego brat Budiwid, i później syn Budiwida, Witenes. Było to nowe zjawisko w historii Litwy – tron dziedziczą osoby z tego samego rodu – bracia lub syn. Uukształtowała się zatem zasada dziedziczenia tronu, co w Średniowieczu było jedną z najważniejszych cech stabilności państwa. Ubiegający się o tron już będą musieli uzasadnić swoje prawa, więzy rodzinne lub przynależność do dynastii panującej. W końcu XIII w. do historii Litwy wkracza najsłynniejsza dynastia władców litewskiego pochodzenia – dynastia Giedyminowiczów.

Nazwę dynastii dał najsłynniejszy jej przedstawiciel – brat Witenesa Giedymin (rządził w latach 1316–1341). Nie był pierwszym przedstawicielem dynastii, jednakże to właśnie on, dzięki swojej roli historycznej, przyćmił poprzedników. Za panowania wielkiego księcia litewskiego Giedymina ukształtowała się wczesna, lub inaczej wojenna, monarchia wraz ze wszystkimi charakterystycznymi dla tego ustroju cechami, takimi jak: diarchia, wczesny feudalizm – wczesne dwory zwane na Litwie „dziedzińcami". Litwa w owym czasie miała już stolicę, czasów panowania Giedymina sięga tradycja dziedziczenia tronu oraz początki murowanej cywilizacji. Za panowania Giedymina lub jego syna Olgierda stworzony został cały system zamków murowanych wokół serca państwa – stolicy: Miedniki, Krewo, Lida, Troki, położone nieco dalej zamki w Grodnie i Kownie. Litwa stała się centrum systemu politycznego, wokół którego skupiały się nie tylko przyłączone za czasów Mendoga ziemie Rusi Czarnej i Połocka, lecz także będące pod wpływem politycznym Litwy – Wołyń, Halicz, Kijów i Psków. Pozwoliło to Litwie stać się uczestnikiem wielkich kombinacji politycznych i dominującą siłą w regionie – mocarstwem. Jej polityka stawała się polityką obszernego regionu, na skalę Europy.

Za najbardziej znaczący wyraz polityki Giedymina uważane są jego listy. Mimo że najczęściej wiąże się je z pierwszą wzmianką o Wilnie w źródłach pisanych, to jednocześnie pokazują, że Giedymin kreował konsekwentny program europeizacji Litwy. Listy te ujawniają, mając na uwadze międzynarodową izolację Litwy, bardzo szeroki widnokrąg polityczny Giedymina. Giedymin budował metropolię prawosławną, zdecydował się

Giedymin buduje zamek wileński.
Mal. M. E. Andriolli, 1882 r.

osobiście przyjąć chrzest i założyć archidiecezję katolicką. Taką polityką kościelną zdołał zainteresować papieża Jana XXII, który już w owym czasie wysuwał ideę unii kościelnej. Właśnie do niego Giedymin wysłał listy, w których wyraził życzenie przyjęcia chrztu: władcy Litwy chcą przyjąć wiarę katolicką, ale zmuszeni są bronić się przed Krzyżakami, którym zależy nie na chrzcie, lecz na podboju państwa. Giedymin słał także listy do miast niemieckich i zakonów informując, iż oczekuje posłów papieskich w sprawie chrztu. Zapraszał do przybycia na Litwę i osiedlenia się tu rycerzy niemieckich, kupców, rzemieślników, chłopów, obiecał im takie same warunki prowadzenia działalności jak w Europie. Jednakże akcja chrztu Giedymina w latach 1323–1324 nie powiodła się z powodu oporu Żmudzinów i prawosławnych dworzan.

Odrzucenie chrztu nie oznaczało, że Giedymin zrezygnował z innego celu – chcąc przybliżyć Litwę do Europy Zachodniej zapraszał osadników niemieckich. O przybyszach zakonnikach już w czasach Giedymina

Szkice A. Guagniniego przedstawiające wyobrażalne portrety władców Litwy, XVI w.

Mendog

Giedymin

Olgierd

Witold

Kiejstut. Mal. A. Pieńkowski, 1838 r.

Biruta. Mal. A. Pieńkowski, 1838 r.

świadczy tajemnicza historia męczenników franciszkanów, która dała początek jednej z najstarszych legend o Wilnie. Od XIV w. znana jest historia o zamordowaniu dwóch franciszkanów w Wilnie pod koniec panowania Giedymina, a na początku XVI w. w miejscu ich pochówku zostaje zbudowana kaplica (obok której później założony zostanie klasztor bonifratrów).

Tak więc pogańska społeczność Litwy i jej struktura gospodarcza, społeczna, polityczna i duchowa najdojrzalszych kształtów nabrała za panowania Giedymina. W końcu XIII w. do historii Litwy wkroczyła najsłynniejsza i, co bardzo ważne, litewskiego pochodzenia – dynastia Giedyminowiczów, która rządziła Litwą do 1572 r. – do śmierci Zygmunta Augusta (po nim Litwą rządzili władcy pochodzenia obcego). Nazwisko tej dynastii dał najsłynniejszy jej przedstawiciel – Giedymin, który swoją rolą historyczną przyćmił swoich poprzedników. Do dynastii Giedyminowiczów należeli najznakomitsi, odgrywający bardzo ważną rolę polityczną wielcy książęta litewscy – synowie Giedymina Olgierd i Kiejstut, syn Olgierda Jagiełło oraz najsławniejszy przedstawiciel dynastii, syn Kiejstuta Witold (rządził w latach 1392–1430). Co prawda, w Europie bardziej znany był Jagiełło: gdy został królem Polski (1386 r.), z gałęzi Giedyminowiczów wyłoniła się dynastia Jagiellonów. Ta gałąź Giedyminowiczów później (przełom XV i XVI w.) osiągnęła szczyt wpływów. Jej przedstawiciele zasiadali jednocześnie na tronach Litwy, Polski, Czech (1471–1526) i Węgier (1490–1506).

Panowanie dynastii Giedyminowiczów wiąże się z okresem historii Litwy, który w świadomości historycznej narodu uważany jest za najchlubniejszy. W litewskiej kulturze szczególne miejsce zajmują imiona najznakomitszych jej przedstawicieli – Giedymina, Olgierda, Kiejstuta, Witolda, a godło dynastii, Słupy Giedymina, jest jednym z najważniejszych symboli narodu i państwa litewskiego.

PAŃSTWO POGAN. CHRZEST LITWY

Po Mendogu nie było ani jednego władcy litewskiego, który by nie prowadził negocjacji w sprawie chrztu, a jednocześnie koronacji – czego przyczyną była wojna z zakonami niemieckimi (w końcu XIII w. również Zakon Krzyżacki, po podboju Prusów, rozpoczął agresję przeciwko Litwie). Rozumiejąc, że cena za przyjęcie chrztu od Zakonu byłaby zbyt wysoka, władcy litewscy szukali innych możliwości przyjęcia chrztu przez Czechy, Węgry, Polskę (przyjęcie prawosławia nie rozwiązałoby problemu agresji zakonów). Z drugiej zaś strony, wszyscy władcy Litwy tytułowali się królami (np. Giedymin w listach do państw Europy Zachodniej – *rex*; Olgierd w listach do Cesarstwa Bizantyjskiego – *bazileus*). Tak też ich tytułowano w dokumentach Zakonu Krzyżackiego, w odróżnieniu od przywódców innych plemion niemających własnych państw lub nawet książąt ziem ruskich. Tak więc, śmiało można stwierdzić, że przynajmniej do czasu, gdy Jagiełło został królem Polski w 1386 r., Litwa zasłużyła na miano królestwa, mimo że brakowało jej uznania Zachodu – było to swoiste lub niesystemowe królestwo. Tym bardziej, że Litwa rzeczywiście stała się unikatowym państwem w Europie, czasami uważanym za samodzielną cywilizację, nieprzynależną ani do łacińskiej Europy Zachodniej, ani do bizantyjskiej Europy Wschodniej. Co prawda, na Litwie kształtowała się indywidualna gospodarka, co stanowi podstawę cywilizacji Zachodu, czego nie było w Europie Wschodniej. Poza tym tam, gdzie uznanie nie było wymagane, gdzie wystarczyła własna siła, pogańska Litwa powoli stawała się potęgą w regionie, mocarstwem (ros. *dierżawa*, niem. *Grossmacht*), a od tego do imperium zostaje tylko krok. Władca Litwy Giedymin, który tytułował się *Rex Lethowye* i prowadził intensywne negocjacje w sprawie chrztu, w swoich listach do krajów i miast Europy Zachodniej zapraszał na Litwę zachodnich kupców i rzemieślników. Antyizolacyjne wysiłki Litwy długo nie dawały rezultatów, a agresja zakonów zmuszała całą energię poświęcać wojskowości. Stąd czasami ustrój na Litwie XIV w. określany jest jako monarchia wojenna.

Właśnie w dziedzinie wojskowości Litwa wywarła po raz pierwszy wpływ na sąsiadów – od Moskwy do Czech znana i używana jest swoista „litewska" (lub „pruska") tarcza. Krucjaty przeciwko Litwie częściowo wyjaśniają litewską ekspansję na utracone przez Mongołów ziemie

Rusi Kijowskiej i ich przyłączenie – w ten sposób gromadzone były zasoby do walki na Zachodzie. Za panowania wielkiego księcia Olgierda (1345–1377) Litwa nie tylko staje się mocarstwem, lecz także rozszerza swoje terytorium od Bałtyku do Morza Czarnego. Wskutek tego Litwa stała się dwojaka – objęła etniczne pogańskie ziemie litewskie i terytorialnie większe, gęściej zamieszkane prawosławne ziemie staroruskie. Na tych ziemiach stopniowo zaczął kształtować się odrębny od ruskiej Moskwy słowiański naród Wielkiego Księstwa Litewskiego – Rusinów, z którego później wyłonią się współczesne narody białoruski i ukraiński. Na tych ziemiach Litwini odnaleźli to, czego nie mieli: system kościelny i piśmiennictwo. Obie te okoliczności zadecydowały o ważnej roli kultury prawosławnej we wczesnej historii Litwy: będąc namiestnikami na ziemiach staroruskich litewscy książęta przyjmowali wiarę prawosławną, a kształtujący się język ruski stał się oficjalnym językiem urzędowym WKL. Przypomina to nieco Franków w Galii, tj. plemię germańskie, które stworzyło państwo i struktury władzy w Galii oraz przejęło język i kulturę miejscowej ludności.

Mocarstwo Olgierda

Imperium mongolskie w XIII w. podbiło Ruś Kijowską, a Litwa wykorzystała zwycięstwo i przyłączyła niektóre ziemie ruskie. Za czasów Mendoga do Litwy przyłączona została Ruś Czarna, za czasów Witenesa i Giedymina – Ruś Biała (Połock – 1307 r., Witebsk – 1320 r.) i Wołyń (1340 r.), czyli cała obecna Białoruś i część Ukrainy Zachodniej. Kijów mógł zostać przyłączony w 1322 r., za panowania Giedymina, jednakże uważa się, że Kijów przyłączył Olgierd po zwycięstwie nad Złotą Ordą nad Błękitnymi Wodami w 1362 lub 1363 r. Za panowania Giedymina i Olgierda poszerzyło się nie tylko terytorium państwa – Litwa stała się znaczącą siłą w Europie Środkowo-Wschodniej. Oczywiste, że WKL nigdy nie zdołałoby zawładnąć obszarami Rusi Kijowskiej, gdyby nie inwazja Mongołów – Litwa w XIV w. bardziej przypomina cieniowe imperia. Takie imperia powstają na pograniczu upadających imperiów lub na peryferiach, gdy poddani, klienci lub sojusznicy upadłego imperium przyłączają część jego terytorium (wraz z byłym obszarem metropolii). Zwykle przejmowana jest też struktura oraz dziedzictwo kulturowe upadłego imperium.

Mapa: Powiększanie się terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego w okresie XIII–XV w.

Księstwa ruskie trafiły pod władzę Złotej Ordy (części rozproszonego imperium mongolskiego) i musiały jej stale płacić daninę. Chociaż Litwa przyłączyła znaczną część ziem ruskich, zarówno Giedymin, jak i Olgierd za prawo zarządzania nimi musieli płacić daninę Złotej Ordzie (wielki książę Witold zaprzestał płacenia daniny Mongołom). Prawdopodobnie ruskie ziemie w WKL stanowiły kondominium Litwy i Złotej Ordy – wspólną posiadłość. Jednakże do obszarów utraconych przez Mongołów pretendowały również nieprzyłączone do WKL ziemie staroruskie. Jedną z najsilniejszych spośród nich była Ruś Włodzimiersko-Suzdalska.

Na początku XIV w. głównymi rywalami o jarłyk (przywilej nadawany przez chanów do zbierania daniny dla Złotej Ordy od innych książąt ruskich) stały się Twer i Moskwa. W walce tej zwyciężyła Moskwa,

umacniając się też we Włodzimierzu. Wspierając ostatnią próbę Tweru w odebraniu Moskwie utraconego pierwszeństwa, Olgierd aż trzykrotnie, w 1368, 1370 i 1372 r., zorganizował wyprawy na Moskwę, jednakże Kremla zająć nie zdołał. Tak więc roszczenia Olgierda, że „cała Ruś powinna należeć do Litwinów", nie zostały zrealizowane, a Wilno nie stało się „drugim Kijowem". Jednakże właśnie podczas tych wypraw na Moskwę, w liście z 1371 r. do patriarchy Konstantynopola, Olgierd tytułuje się „litewskim cesarzem" („vasilea Letvon"), w ten sposób stawiając siebie ponad książąt Moskwy, Tweru i innych oraz przyrównując się do cesarza Bizancjum – władcy litewscy doskonale znali system polityczny nie tylko Zachodu, lecz też Europy Wschodniej.

Ziemie staroruskie same nie skłaniały się do WKL jako łagodniejszego okupanta, ekspansja litewska wyglądała różnie: składały się na nią i podboje, i rozpowszechnianie wpływów na inne sposoby, gdyż historia nie zna „dobrowolnych" przyłączeń do mocarstw. Źródła bizantyjskie nie wspominają o jakimkolwiek pokojowym nastawieniu Litwinów – odwrotnie, mówią o „odważnym i wojowniczym narodzie". Nawet małżeństwa dynastyczne zawierane były pod bezpośrednią presją wojskową.

Litwini raczej byli takimi samymi imperialistami, jak inni, z tym że po zagarnięciu obcych ziem „nie naciskali", czyli początkowo nie zmieniali ustalonego porządku. Najdokładniej taką taktykę określa powiedzenie książąt litewskich, że „dawnych porządków nie burzymy, nowych nie wprowadzamy" – pozostawiali oni dawne struktury księstw (co później zamieni się w przywileje dzielnicowe, a używając współczesnego terminu – w autonomię). Ukraińcy żartują, że Litwini byli najlepszymi łupieżcami w historii. Wątpliwe jednak, czy przyczyną takich relacji mogła być serdeczność i pokojowy charakter Litwinów. Litwa nie była w stanie narzucić innym ani języka, ani kultury, ani religii, gdyż pogaństwo nie mogło konkurować z prawosławiem mającym własne instytucje i piśmiennictwo. Dlatego też czasami mocarstwo litewskie nazywane jest „aksamitnym imperium". Przynależność peryferii WKL wahała się pomiędzy różnego stopnia ustrojem lennym i hegemonią. Im dalej od centrum – Wilna (a do tej kategorii wchodzi cała Ukraina), tym rządzący Giedyminowicze byli mniej posłuszni wileńskim braciom, kuzynom lub wujom – wielkim książętom.

Litwa na obszarach prawosławnej Rusi

Po przyłączeniu ziem staroruskich do państwa litewskiego książęta litewscy, którzy zostawali namiestnikami tych ziem, często przyjmowali wiarę prawosławną. Później spośród tych książąt ziem peryferyjnych ukształtowały się słynne rody WKL – Sanguszków, Czartoryskich, Wiśniowieckich, Słuckich. Poza tym prawosławie przyjęli nawet książęta mający ojcowizny na ziemiach etnicznych państwa, niepochodzący z rządzącej dynastii Giedyminowiczów, jak na przykład książęta holszańscy. Z drugiej zaś strony, po zajęciu ziem ruskich przez Litwę, nie wszyscy książęta z dynastii staroruskiej Rurykowiczów zostali usunięci z życia politycznego. W późniejszych wiekach w WKL dadzą oni początek znanym rodom litewskim.

Litwini zastali na Rusi murowane cerkwie i klasztory, a w nich malarstwo, sztukę sakralną i zbiory pism, i co najważniejsze – zakonników znających pismo. Litwa nie miała swego piśmiennictwa, piśmiennictwo łacińskie dotarło na Litwę później i było znacznie droższe, a poddani już w XI w. mieli spisane Ewangeliarze Ostromira i Turowski. Dlatego pojęcia związane z chrześcijaństwem, jak na przykład „kreszczenije" (krikštas) lub „bożnica" (bažnyčia), trafiły do języka litewskiego nie z Zachodu, lecz z Rusi.

Zbliżenie dwóch społeczeństw – pogańskiego i prawosławnego – najwyraźniej musiało być widoczne w stolicy państwa, Wilnie. Odzwierciedla to historia dawnego Wilna. W XIV w. powstała tu tzw. „strona ruska", tj. część miasta zamieszkana przez prawosławnych. Mieszkająca w państwie litewskim ludność staroruska zaczęła się przekształcać w nowy naród – Rusinów, którzy znacznie się różnili od Rosjan z państwa moskiewskiego. Po „stronie ruskiej" w Wilnie już za czasów Giedymina stała cerkiew: przede wszystkim prawosławie wyznawały niektóre żony wielkich książąt litewskich, jednakże prawosławni byli też na dworze władcy – Olgierd tolerował prawosławie, jeśli nie kolidowało z jego, jako władcy, interesami.

Prawosławni na dworze władcy, którzy nauczyli się pisma w klasztorach prawosławnych, tworzyli kancelarię. W klasztorach pisano w języku staro-cerkiewno-słowiańskim pochodzenia bułgarskiego, w kancelarii zaś WKL zaczął się rozwijać język ruski. W tym języku, ukształtowanym w

kancelarii WKL, jako alternatywa dla tradycji piśmiennictwa „bułgarskiego", spisane zostały najważniejsze ówczesne zabytki piśmiennictwa – Metryka Litewska, Roczniki Litewskie i Statuty Litewskie. Tak więc litewskie elity polityczne to zleceniodawcy kultury prawosławnej. Zachodnia część WKL – pomiędzy Wilnem i Łuckiem – to nie tylko wizytówka księstwa, teren, na którym z powodu reprezentacyjności i bliskości Krakowa rezydencje zakładać będą magnaci. Właśnie tu, nad Bugiem i Narwią, ukształtuje się gospodarka zbożowa WKL, zaopatrująca w zboże główny w Europie port „chleba", Gdańsk. Intrygujące pytanie – gdzie w Europie Wschodniej pojawiła się wódka zbożowa? Dominuje historycznie niepotwierdzona teza, że epicentrum gospodarki zbożowej Europy Wschodniej w XV w. była Moskwa.

Inny aspekt roli Litwinów w społeczeństwie ruskim kryje się w obszarze społeczno-gospodarczym. Litewscy bojarzy, wywodzący się ze społeczności mającej wyraźnie indywidualne struktury własnościowe, jak też indywidualnie gospodarujący chłopi różnili się od Słowian wschodnich. Na obszarze słowiańskim dalej na wschód (w państwie moskiewskim, później w Rosji) kształtowało się wspólnotowe władanie ziemią, tymczasem na ziemiach Rusinów należących do Polski i Litwy rozpowszechniła się zachodnia forma gospodarowania i własności – alodium (indywidualne gospodarstwo chłopskie). Wskutek takiego bardziej postępowego gospodarowania i stosunków własności nieprzypadkowo do Metryki Litewskiej XV–XVI w., spisanej w języku ruskim, trafiły i były używane nawet na Ukrainie takie ówczesne pojęcia gospodarskie: rodzaj kosy „litowka", *dailidė* (cieśla – „doilida") lub *jauja* (suszarnia lnu – „jewje"), *svirnas* (spichrz – „swiren"), *kluonas* („klunia" – gumno), *aruodas* („orud" – spichlerz), *priemenė* (sień – „primen"). Trafiły też słowa podkreślające litewski „dobrobyt": *kumpis* (szynka – „kompa") lub *skilandis* (skiłądź – „skiłond").

Starożytni Litwini nie mieli swego pisma i trudno powiedzieć, jaka jest świadomość narodowa niepiśmiennego społeczeństwa. Wielcy książęta, wyrażając pretensje terytorialne, powoływali się na pokrewieństwo obszaru bałtyckiego, Witold zaś wspólnotą mowy uzasadniał przynależność Żmudzinów do Litwy. Z drugiej strony, dla książąt wszyscy byli poddanymi – większym wręcz zaufaniem darzono Karaimów i Tatarów, którzy stali się narodami straży osobistej. Nie ufano też zdolnościom swoich, dlatego władcy zapraszali kupców i rzemieślników z obcych krajów. W WKL osia-

dali Niemcy, Żydzi i Armeńczycy. Prawie wszystkie te społeczności (za wyjątkiem Niemców) stały się zbiorowymi wasalami książąt, mającymi swoje wyznania i piśmiennictwo.

Chrzest Litwy – zakończenie kształtowania się Europy?

W drugiej połowie XIV w. agresja Zakonu Krzyżackiego przeciwko Litwie osiągnęła niebywałą skalę – po trzy-cztery najazdy w ciągu roku. Siły Litwy wyczerpały się, co zmuszało do szukania sojusznika. Wyjściem była unia z Polską zawarta w 1385 r. w Krewie, na podstawie której wielki książę litewski Jagiełło został królem Polski. Jednym z warunków unii był chrzest Litwy, co też Jagiełło zrealizował w 1387 r., po powrocie z Polski. Wprowadzając nową wiarę Jagiełło niszczył przejawy dawnych wierzeń: święte bory, węże, święty ogień. Jednakże najważniejsze były okoliczności polityczne – korzyści z tytułu chrztu ujawniły się już wkrótce, gdy papieże zakazali Zakonowi Krzyżackiemu prowadzenia wojny z Litwą. Odtąd Zakon nie mógł już spodziewać się efektywnego wsparcia ze strony Zachodu. Związek z Polską zatwierdzony unią w Krewie pozwolił osiągnąć zwycięstwo pod Tannenbergiem i Grunwaldem. Po chrzcie i pokonaniu Zakonu Litwa usunęła dwustuletnie zagrożenie dla swojej egzystencji i przeszła do nowego stadium swojej historii – do epoki „europeizacji" lub „drogi do Europy".

14 sierpnia 1385 r. na zamek w Krewie przybyła delegacja polska. Polacy, zdaje się, już mieli przygotowany dokument umowy. Jagiełło zaakceptował jego treść, został on przyjęty i przeszedł do historii jako Unia w Krewie. Warunki unii: Jagiełło bierze za żonę królową Polski Jadwigę, zobowiązuje się wprowadzić na Litwie wiarę katolicką, odzyskać utracone ziemie Polski, uwolnić polskich jeńców i „przyłączyć" Litwę do Polski. Wyraz „przyłączyć" należy ująć w cudzysłów: do dziś przecież toczy się spór, jak należałoby przetłumaczyć łaciński wyraz *applicare*.

Zawierając unię krewską Jagiełło, jako wczesny monarcha, całe państwo uważał za swoją własność i sądził, że może postępować z Litwą według swojej woli. Jest to cecha epoki, a nie arogancka postawa Jagiełły: przecież można powiedzieć, że unia została zawarta przez Królestwo Polskie i wielkiego księcia litewskiego. W odróżnieniu od Polski (jej państwowość obok monarchy realizowała Rada Państwa, swoją działalność rozpoczął już

sejm szlachecki), na Litwie, poza wielkim księciem, innych instytucji, które mogłyby wyrazić wolę państwa litewskiego, nie było. Jednakże Jagiełło nie zrezygnował ze swoich praw do Litwy jako ojcowizny, Litwa nie utraciła państwowości, tylko stała się wasalem Polski. A dokładniej – Jagiełło, wielki książę litewski, stał się wasalem Jagiełły, króla Polski. Jednakże największym minusem unii krewskiej było to, że o wszystkim miały decydować nie prawne, lecz realne stosunki międzypaństwowe – w tym właśnie kryło się największe niebezpieczeństwo dla Litwy. Na pierwszy rzut oka parytet otwierających się nowych obszarów działalności jakby istniał: Giedyminowiczom przydzielane były księstwa w Polsce, a polscy urzędnicy, po uzyskaniu pełnomocnictw władcy, wysyłani byli na Litwę, wojsko litewskie wspomagało Polaków, a polskie – Litwinów, ale w pierwszym przypadku kontrolę nad pomocnikami sprawiały instytucje państwa polskiego, w drugim zaś – zrobić to mógł tylko wspólny władca, jednakże on rezydował w Krakowie (gdzie, inaczej niż w Wilnie, był monarchą uznawanego przez Europę państwa) i otaczała go Rada państwa polskiego. Po włączeniu litewskich urzędników do instytucji państwa polskiego Litwa stawała się prowincją, współdziałanie państw przesądzone unią personalną niszczyło państwowość Litwy.

Do zawarcia takiej niekorzystnej dla Litwy unii zmuszały nazbyt natarczywe najazdy krzyżackie. W przededniu zawarcia Unii w Krewie siły Litwy topniały, dlatego Polacy stali się jej sojusznikami. Od unii samodzielność Litwy malała. Czy można było pójść inną drogą, nie przez Polskę? Dwustuletnia historia pokazała: przez zakony było to niemożliwe. Najbliższym sąsiadem Litwy była Polska i Unia w Krewie otwarła nową kartę historii Litwy: Litwa zwróciła się ku Polsce.

W 1387 r. Jagiełło przybył do Wilna, by chrzcić Litwinów. Bojarzy z wyższych warstw zapraszani byli na chrzest do Wilna wraz z rodzinami, każdy z osobna został skropiony wodą. Pospólstwu król, jako ojciec chrzestny, dzielił koszule i wełnianą odzież, dlatego znaleźli się chętni ochrzcić się niejeden raz.

Podobnie chrzczone były plemiona Celtów i Germanów. Z powodu dużej liczby chętnych do przyjęcia chrztu musiano chrzcić ich zbiorowo w rzece. Wprowadzając nową wiarę Jagiełło niszczył przejawy pogaństwa: kult świętych borów, węży, świętego ognia. Wybudowana katedra uroczyście wyświęcona została na cześć biskupa krakowskiego św. Stanisława („aby oba równoprawne narody miały jednego patrona i orędownika"), a

wielki ołtarz znajdował się w tym samym miejscu, w którym wcześniej płonął pogański wieczny ogień.

17 lutego 1387 r. Jagiełło wydał przywilej biskupowi wileńskiemu ustanawiający i wyposażający instytucję biskupa. Przywilej ten jest najważniejszym aktem wprowadzenia chrześcijaństwa na Litwie. 22 lutego Jagiełło wydał dokument, w którym zaprzysiągł wszystkich Litwinów pociągnąć na swoją stronę lub wręcz siłą zmusić do przyjęcia wiary katolickiej. Po przekształceniu Litwy w kraj chrześcijański, Jagiełło zlikwidował główną przyczynę jej izolacji politycznej. Korzyści polityczne ujawniły się już wkrótce: w 1403 r. papież zabronił Zakonowi Krzyżackiemu prowadzenia wojen z Litwą. Chrzest stał się ważnym fundamentem ideologicznym w dyplomatycznej walce Jagiełły i Witolda w przededniu konfliktu wojennego z Zakonem.

Główne zmiany po chrzcie były zewnętrzne. Wraz z chrztem rozpowszechniły się nieznane pogańskiemu społeczeństwu instytucje – kościoły. To nie tylko zabytki nowej architektury, „składnice" obrazów, innych dzieł sztuki sakralnej i ksiąg, lecz także instytucje piśmiennictwa i oświaty. Poprzez te instytucje trafiały na Litwę nowe idee. Zmieniło się pojęcie śmierci i obrządek pochówku. W końcu XIV w. wyraźnie zmniejszyła się liczba palonych ciał zmarłych, co jest charakterystyczne dla pogaństwa. Głoszone przez kościół idee jednego Boga, grzechu pierworodnego i odkupienia w Chrystusie niewątpliwie miały wpływ na świadomość ludzką. Dla człowieka wychowanego w tradycji pogańskiej nowe musiały być nie tylko pojęcia współczucia i dobroczynności, lecz także grzechu, szczególnie to, że zgrzeszyć można nie tylko czynem, lecz i myślą. Transformowana na swój sposób idea miłości bliźniego odzwierciedla się w stosunkach seniora i poddanego, zwłaszcza jeśli chodzi o odpowiedzialność seniora za zbawienie poddanego. To znaczy, że poddanemu narzuca się, jaką wiarę powinien wyznawać. Tak więc feudalne stosunki otrzymały podstawę ideową, a najwyższemu seniorowi – władcy udzielono sankcji ciągłości i dziedziczenia władzy.

Z pojęciem *tripartitio christiana* (podział społeczeństwa na wojowników, duchownych i lud pracujący) bezpośrednio można wiązać średniowieczną ideę stanów społecznych. A przecież podczas chrztu Litwy Jagiełło nadał przywileje nie tylko biskupowi wileńskiemu, lecz także bojarom, potwierdzając ich własność, oraz mieszczanom wileńskim, nadając im samorządność. Chrzest Litwy dał początek społeczeństwu stanowemu.

Litwa jako ostatnie i idące pieszo państwo w alegorycznej drodze krajów Europy do krzyża. Fresk z Kościoła św. Piotra w Strasburgu, początek XV w.

IMPERIUM WITOLDA

Rządy wnuka Giedymina, Witolda, w latach 1392–1430 to okres epokowych przemian. W 1392 r. Wielkie Księstwo Litewskie było krajem bez piśmiennictwa i szkół, bez dużych miast i cechów rzemieślniczych, bez ciężkiej jazdy – siły uderzeniowej na polu walki. Jego władca, Jagiełło, został królem Polski i cieszył się uznaniem w skali międzynarodowej, jednakże w zamian WKL utraciło status suwerennego państwa. Pięść krzyżacka wciąż groźnie wisiała nad Niemnem. Natomiast już w 1430 r. WKL było silne, jak nigdy dotąd – potęgę Witolda odczuwał cały region zarządzany jako imperium.

Na zjeździe w Słucku w 1429 r. Litwa została ogłoszona suwerennym państwem i tylko przez przypadek nie stała się królestwem. Niebezpieczeństwo ze strony Krzyżaków zostało oddalone. W kraju w szybkim tempie rozwijało się rzemiosło i handel, powstała warstwa bogatych właścicieli ziemskich mogących się uzbroić.

Funkcjonowała sieć kancelarii, powstały pierwsze szkoły, rozpoczęto sporządzanie roczników. Nie tylko Witold, lecz całe społeczeństwo litewskie, głównie elity, tworzyły ten proces historyczny, ale właśnie Witold naj-

lepiej potrafił wykorzystać możliwości, jakie dawała historia, otworzył kraj na kulturę europejską.

Przemiany za panowania Witolda

Już współcześni dostrzegali znaczenie przemian za rządów Witolda, ich wyrazy uznania sprawiły, że Witold zyskał miano Wielkiego. Przede wszystkim zaprzestał on płacenia daniny Mongołom, zlikwidował dawny system księstw dzielnicowych, mianował namiestników tych księstw i skupił realną władzę w WKL w swoich rękach. W 1393 r. Łuck przeszedł we władanie Witolda, w 1394 r. zlikwidował on księstwo kijowskie (Kijów otrzymał Skirgiełło); w 1395 r. wyznaczył swojego namiestnika na Podolu. Przetrwały tylko mniejsze księstwa. Jednakże w polityce Witolda najważniejsze były zmiany społeczne – zaczął się kształtować stan rycerski właścicieli ziemskich. Masowe przydzielanie chłopów bojarom oznaczało, że właścicielami ziemskimi stają się też Giedyminowicze na zawładniętych terenach, ziemię otrzymują litewscy przybysze, a co najważniejsze – utworzona zostaje lojalna warstwa lokalnej ludności i uznawani są lojalni miejscowi książęta.

Po chrzcie Litwy w 1387 r. i przejściu elit politycznych z pogaństwa na katolicyzm, wyrównały się szale kulturowe pomiędzy katolickim jądrem państwa i prawosławnymi peryferiami (prawosławnym zabroniono zajmowania najwyższych stanowisk państwowych, na terenie stanowiącym zalążek państwa zakazano budowy cerkwi prawosławnych). Została zachwiana równowaga pomiędzy wpływami politycznymi Litwinów i przewagą kulturową prawosławnych – elity polityczne zaczęły zyskiwać też status elit kulturowych, gdyż prawosławni utracili swoją przewagę cywilizacyjną. Jednakże stworzyło to nowy problem dualizmu wyznaniowego (pogaństwo nie mogło do tego pretendować). Etniczne „katolickie jądro" państwa stanowiło zaledwie 10 proc. terytorium i 20 proc. mieszkańców. Owszem, ziemie etnicznie litewskie były znacznie gęściej zaludnione, stąd pochodziła niemal połowa jazdy w wojsku WKL (według innych opinii ponad połowa), jednak z tak ogromną przewagą poddanych innego wyznania nie miało do czynienia żadne inne państwo europejskie. Dlatego „witoldowe" przemiany kulturowe również były radykalne – intensywnie tworząc sieć instytucji katolickich, władca uwzględnił także prawosławie.

Pieczęć majestatowa Witolda.
Rekonstrukcja malarza K.W. Kielisińskiego, 1841 r.

Po zwołaniu w 1415 r. w Nowogródku zjazdu biskupów prawosławnych WKL, Witold utworzył metropolię prawosławną WKL i wyznaczył do niej jednego z najbardziej znanych w owym czasie teologów prawosławnych Grzegorza Cambłaka. Poza tym metropolita „kijowski i wszech Rusi" na trwałe został osadzony w Wilnie: zbudowano mu katedrę i rezydencję, w wileńskiej „stronie ruskiej" ukształtowana została jurysdykcja metropolity, która przetrwała do końca XVIII w., a delegacja prawosławnych WKL na czele z Cambłakiem udała się na Sobór w Konstancji, gdzie wysunęła ideę unii kościelnej (zrealizowana została później – w 1439 r. we Florencji). WKL właśnie za panowania Witolda zaczęło zbliżać się do imperium, reformy Witolda były radykalne na miarę owych czasów. Teza „o niezmienianiu starożytności" jest tylko mitem historiograficznym – ekspansja Litwy wyraźnie podzieliła obszar Rusi Kijowskiej na dwie części: kijowską i moskiewską, których historia przez kilka wieków toczyła się odmiennie.

Witoldowa polityka centralizacji skoncentrowała duże zasoby przestrzenne w Europie Wschodniej. Najbardziej zintegrowany z WKL był Wołyń, który wielki książę Witold zaczął uważać za część ojcowizny.

Później Wołyń stał się w ogóle terenem umacniania się poszczególnych gałęzi Giedyminowiczów – tu swoje ojcowizny stworzyli pochodzący z tych gałęzi Sanguszkowie (Kowel, później Sławuta), Czartoryscy (Klewań), Wiśniowieccy (Wiśniowce) i inni. Tak samo zachowywały się mające tu posiadłości magnackie rodziny Radziwiłłowów (Ołyka) i Chodkiewiczów (Młynów), wreszcie z Wołynia, z Ostrogu, a więc „Ukrainy" pochodzili książęta Ostrogscy z dynastii Rurykowiczów, którzy odegrali niezwykle ważną rolę.

Wiele starożytnych imperiów upadło i zostało zapamiętanych jako więzienia narodów, a te, które przetrwały, zamieniły się w tygiel narodów. Takie procesy zachodziły również w WKL, szczególne znaczenie miał tu język polski. Jednakże procesy te zakończyły się nie powszechną polonizacją, lecz powstaniem kilku nowoczesnych narodów (litewskiego, białoruskiego, ukraińskiego).

Dlatego też WKL przeszło do historii nie jako więzienie narodów czy tygiel wielonarodowościowy, lecz kolebka narodów – to najważniejsza cecha imperium WKL.

Bitwa pod Grunwaldem

Mimo że papież zakazał Zakonowi Krzyżackiemu prowadzenia wojen z ochrzczoną Litwą, Żmudź wciąż jeszcze należała do Zakonu. Zakon nadal był potęgą zagrażającą egzystencji państwa litewskiego. Zagrożeniem był też dla Polski, gdyż nadal zarządzał Pomorzem – jedynym dojściem Polski do morza. Jednakże Polska nie była w tak trudnej sytuacji, jak Litwa. Dlatego Witold poprzez swoich agentów w Polsce sugerował, że wojna z Zakonem jest konieczna. Jagiełło nie był zwolennikiem wojny, gdyż w razie przegranej mógł utracić tron. Wysiłki Witolda przyniosły jednak rezultaty.

Na początku lipca 1410 r. wojska WKL połączyły się nad Wisłą z siłami polskimi. Jednakże po wyprowadzeniu całego wojska z Litwy, bez obrony pozostały zamki i nagłe natarcie Zakonu mogło zakończyć się katastrofą nad Niemnem. Witold oszukał wodzów Zakonu – wydał rozkaz Żmudzinom, by stale najeżdżali jego zamki, odwracając w ten sposób uwagę od kierunku natarcia połączonych wojsk polsko-litewskich. Plan Witolda był śmiały i niespodziewany – zwykle w wojnach z Polską lub Litwą to Zakon był stroną nacierającą. Tym razem zaś jego wojsko wkroczyło na terytorium

Bitwa pod Grunwaldem. W centrum – Witold.
Mal. J. Matejko, 1878 r.

Zakonu Krzyżackiego i ruszyło prosto w kierunku stolicy, aby osiągnąć cel strategiczny – starcie ze wszystkimi siłami Zakonu.

15 lipca 1410 r. połączone siły polskie (50 chorągwi) i litewskie (40 chorągwi) oraz wojsko Zakonu Krzyżackiego (51 chorągwi) stanęły naprzeciwko siebie na polach w pobliżu wsi Grunwald (Gruenfeld, Gruenwald). W bitwie pod Grunwaldem wojsko Zakonu Krzyżackiego ogółem liczyło około 15 tys. żołnierzy. Liczebność wojsk sojuszników nie jest znana, ale musiało ich być znacznie więcej, 20–25 tys., włączając pułki ziem ruskich.

Tego dnia rano stanowiska Jagiełły i Witolda różniły się. Witold pragnął decydującej bitwy, Jagiełło zaś czekał na propozycję negocjacji – zwlekał, słuchał mszy i pasował rycerzy. Jagiełło sądził, że liczebność wojsk sojuszniczych, kierunek marszu, groźna demonstracja siły zmuszą Zakon do rozpoczęcia rokowań i pozwolą narzucić mu swoje warunki. Witold raczej tego właśnie obawiał się najbardziej, gdyż rozumiał, że jest to okazja nie tylko do zademonstrowania siły, lecz do osiągnięcia o wiele więcej – rozgromienia sił Zakonu. Dla Litwy była to żywotnie ważna sprawa, ponieważ bez Polski nie mogłaby tego zrobić. Tak więc Witold czekał na rozkaz Jagiełły do rozpoczęcia bitwy, ale rozkaz ten nie nadchodził. Irytował Witolda udział Jagiełły w obrzędach, niezadowolenie wyrażali nawet polscy rycerze. Dlatego Witold zaryzykował – jako pierwszy rzucił do boju wojsko litewskie.

Dowództwo Zakonu Krzyżackiego nie omieszkało wykorzystać tymczasowego osamotnienia Litwinów. Wojsko Zakonu zostało uszeregowane w trzech skrzydłach, z których dwa, jedno skupione naprzeciw Polaków,

drugie – naprzeciw Litwinów, stanowiły front. Wraz z początkiem bitwy Litwinów zalała lawina ciężkiej jazdy silniejszego skrzydła, składającego się z gości i najemników Zakonu, dowodzonego przez wielkiego komtura Kuna Lichtensteina. Wojsko litewskie natarcie tej lawiny odpierało przez godzinę, ale poniosło duże straty. W krytycznej sytuacji żołnierze Witolda zaczęli się cofać. Zwykle w bitwach średniowiecznych w przypadku potężnego kontrataku wojsko się cofało i wykorzystując swoją mobilność na wroga napadało z boku. Teraz Litwini nie mogli się tak zachować, gdyż Polacy nie stanęli jeszcze do boju, odsłonięcie ich skrzydła mogło zostać uznane za zdradę. Dlatego Witold musiał czekać na moment, gdy włączy się wojsko polskie i zatrzyma prawe skrzydło krzyżackie – tę godzinę przyszło okupić życiem ludzkim, Witold zmuszony był zatrzymywać cofające się szybko chorągwie.

Na lewym skrzydle sojuszników walka wreszcie zawrzała na całej szerokości frontu. W ostatniej chwili Litwini zyskali możliwość zastosowania manewru, część wojska litewskiego upozorowała ucieczkę. Ścigając wroga, Krzyżacy rozproszyli swoje szeregi i wkrótce sami musieli uciekać przed powracającymi i ponownie stającymi do boju Litwinami. Uciekającym Krzyżakom drogę odwrotu odcięli Polacy. Tak lewe skrzydło wojska zakonnego zostało całkowicie rozbite. W tym czasie ciężka jazda polska korzystając z przewagi liczebnej zaczęła nacierać na prawe skrzydło Zakonu. Wielkiemu mistrzowi, Ulrichowi von Jungingenowi, nie pozostawało nic innego, jak tylko rezerwy włączyć do boju, ale siły rezerwowe mieli też Polacy i Litwini – ich uderzenia na obu flankach Zakonu przesądziły o zakończeniu bitwy. Wojsko krzyżackie zostało otoczone i rozbite. Zginął sam wielki mistrz Ulrich von Jungingen, większa część dowództwa, ponad 200 rycerzy Zakonu i wielu innych, a to znaczy, że straty liczone są w tysiącach, gdyż zginęli także słudzy rycerscy.

Zwycięstwo pod Grunwaldem zmieniło sytuację geopolityczną Litwy i Polski. Chociaż potrzeba było jeszcze dwóch wojen, aby Żmudź ostatecznie przyznana została Litwie, to właśnie w Bitwie pod Grunwaldem zachwiana została hegemonia Zakonu, nie stanowił on już o „być albo nie być" Polski czy Litwy. Bitwa pod Grunwaldem przeszła do historii jako jedna z największych bitew średniowiecznych, Polacy i Litwini podzielili między siebie łupy – jeńców, brody komturów Zakonu, chorągwie, także terytorium Zakonu – a więc Litwa jest równorzędnym z Polską zwycięzcą w Bitwie pod Grunwaldem.

Takiego zwycięstwa nikt się nie spodziewał – ani Krzyżacy, ani siły sprzymierzone. Ogromne straty poniosły połączone wojska Polski i Litwy. Na Litwę powrócił tylko co drugi uczestnik bitwy. Witold, który rankiem 15 lipca 1410 r. nie był jeszcze okryty sławą dowódcy wojskowego, wieczorem stał się zwycięzcą bitwy na skalę epoki i czasami stawiany jest w jednym szeregu z najsławniejszymi dowódcami – francuskim marszałkiem Turenem, austriackim dowódcą Eugeniuszem Sabaudzkim, królem Prus Fryderykiem II, rosyjskim marszałkiem Aleksandrem Suworowem. Porównywanie Witolda jako bohatera do Aleksandra Macedończyka i Juliusza Cezara już w czasach mu współczesnych było jedną z dwóch najważniejszych części wizerunku księcia. Druga to tradycja świętego władcy.

Grunwald i Witold to jedna z najważniejszych części tradycji WKL i dziedzictwa ideowego. Po dwustuletniej agresji Zachodu WKL zdołało pokonać tragizm egzystencji, gdy Zachód wyznaczał mu zaledwie rolę bariery lub granicy między Wschodem i Zachodem. Jednakże Witold doskonale wiedział do czego dąży – walczył nie z Zachodem, lecz o miejsce na Zachodzie i w ten sposób zbudował podwaliny do tego, by Litwa mogła stać się częścią Europy.

Święty władca

Witold wierzył, że w jednej z przegranych bitew został cudownie ocalony przez Najświętszą Maryję Pannę – zaraz po tej bitwie ufundowany przez Witolda kościół w Kownie poświęcony został Matce Boskiej. Większość kościołów ufundowanych przez Witolda jest pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Można powiedzieć, że kult maryjny na Litwie został wprowadzony przez Witolda, choć jego polityka kościelna pozostaje w cieniu chrztu Litwy zrealizowanego przez Jagiełłę. Głównym celem Witolda było umieszczenie Litwy w szeregu katolickich państw Europy. Przeszkadzał w tym Zakon Krzyżacki. Po bitwie pod Grunwaldem pojawiły się fundowane przez Witolda kościoły i klasztory, ochrzczona została Żmudź (1413 r.), założono diecezję żmudzką (1417 r.), na Zachodzie zaś, w celu ukazania Liwy jako kraju katolickiego, prowadzona była szeroka kampania upowszechniania wiedzy o tych wydarzeniach.

Poza tym podejmowano próby ustanowienia odrębnej litewskiej prowincji Kościoła katolickiego, utworzenia litewskiej metropolii prawo-

sławnej lub diecezji i połączenia jej z Kościołem katolickim. Jednakże papieże z wielką ostrożnością ustanawiali archidiecezje i prowincje kościelne, a florencka unia (1439 r.), mająca miejsce niedługo po śmierci Witolda, nie zdołała połączyć kościołów Wschodu i Zachodu. Jednakże polityka kościelna Witolda stworzyła podstawy do dalszej chrystianizacji Litwy.

W konflikcie z Zakonem Krzyżackim chodziło głównie o Żmudź. Istotę tego konfliktu wyjaśnia ciekawy szczegół: 28 stycznia 1413 r. podczas rokowań na wyspie Salin (pod Kownem) z przywódcą poselstwa zakonnego, mistrzem Michałem Küchmeisterem von Sternbergiem, doszło do interesującej rozmowy. Gdy Küchmeister oświadczył, że Litwa nie przestrzega warunków Pokoju Toruńskiego, że powinna zburzyć zamek w Wielonie i ziemie te zwrócić Zakonowi, Witold odpowiedział: „Chcecie wyrwać mi schedę ojcowską i zamek wieloński zabrać; zanim wam je oddam, niejeden będzie musiał głowę złożyć". Küchmeister odrzekł, że na takie roszczenia Zakon ma „dobre listy i dowody", na co rozgniewany Witold odparł: „Prusy też są ziemią mych przodków, i ja zażądam ich zwrotu aż po Osę, bo wszystko to jest spuścizną mych ojców". Witold ponadto ironicznie zapytał mistrza: „Gdzież jest spuścizna przodków Zakonu?" Witold, odpierając roszczenia Zakonu Krzyżackiego do Żmudzi, wykorzystał argumenty historyczne i etniczne – jego zdaniem, wcześniejsze dokumenty nadania Żmudzi utraciły moc prawną, gdy Litwa stała się krajem chrześcijańskim. Jako swoją ojcowiznę określa on prawie wszystkie ziemie pruskie po prawy dopływ Wisły, rzekę Osę, za którą bardziej na południe leżała tylko ziemia chełmińska nadana Krzyżakom przez książąt mazowieckich. Witold powtarza stanowisko wcześniejszych władców Litwy – rozszerzanie państwa na cały obszar zajmowany przez Bałtów. Jednakże później pretendował będzie już tylko do Żmudzi po Niemen (to znaczy, również do Kłajpedy) oraz Zaniemenia.

Po bitwie pod Grunwaldem główną przyczyną konfliktu Witolda z Zakonem pozostawała nadal Żmudź. Nie osiągnięto jeszcze ideologicznego zwycięstwa pod Grunwaldem – na Zachodzie rozpowszechniano paszkwile o „nieprawdziwym" zwycięstwie Jagiełły i Witolda, ponieważ zwyciężyli dzięki poganom, tatarskim muzułmanom. Dlatego w 1413 r. Witold wraz z Jagiełłą zaczynają chrzcić Żmudzinów. W 1418 r. Witold wysyła do Konstancji wspomnianą już delegację prawosławną z Cambłakiem na czele, która miała uzasadnić dążenie do unii z Kościołem katolickim. Msza

ekumeniczna Cambłaka w katedrze w Konstancji na współczesnych zrobiła takie wrażenie, że zaczęto szczegółowo opisywać ją w ówczesnych kronikach, a Litwa wraz z innymi krajami europejskimi kroczącymi drogą do Krzyża znalazła się na fresku w Strasburgu, przedstawiającym wspólnotę krajów chrześcijańskich.

Polityka Witolda koncentrowała się zatem na polityce kościelnej i konwersji Litwy, który to proces historycy czasami nazbyt formalnie kończą tak zwanym chrztem Żmudzi, pomijając szerszy program księcia Witolda. Zdaje się, że cała polityka Witolda zorientowana była na wizerunek „świętego władcy" – tak, jak kilka stuleci wcześniej władca Węgier Stefan zdobył status wyższy niż Wielki – stał się świętym Stefanem. Ponieważ Witoldowi rzeczywiście przypadło poważne zadanie dokonania konwersji – nie tylko wprowadzenia chrześcijaństwa na pogańskie tereny Litwy, lecz też szukania form współistnienia z tradycją prawosławną czy grecką, projekt jego koronacji należy postrzegać w kontekście chrystianizacji i europeizacji Litwy.

Starania o koronę Witold rozpoczął po rozwiązaniu najważniejszej kwestii swojej polityki – w 1422 r. Zakon Krzyżacki ostatecznie zrezygnował z roszczeń do Żmudzi i nie stanowił już zagrożenia dla Litwy. Nadszedł czas problemów w stosunkach polsko-litewskich. W końcu drugiego dziesięciolecia XV w. Witold zaczyna się zachowywać jak samodzielny władca. W 1427 r. wyrusza na Moskwę, aby pomóc wnukowi Bazylemu (Wasylowi) II, do czego wystarczyło jedynie zademonstrować siłę. Powrót do domu nie był wyprawą wojenną, a jedynie lustracją wschodnich rubieży państwa – przyłączony zostaje Psków (1426 r.) i Nowogród Wielki (1428 r.). Zdawałoby się, że brakuje jedynie korony, aby również drugi cel polityki Witolda – królestwo litewskie – został osiągnięty.

Ponieważ w regionie zaczęła się uwydatniać hegemonia Polski, a nie Litwy, i stosunki z Polską po pokoju melneńskim stały się głównym problemem, rozpoczęta realizacja projektu koronacji Witolda aktualna była również w skali międzynarodowej, gdyż bez Litwy nie dałoby się rozwiązać ważniejszych kwestii w regionie.

Spotkaniu władców Litwy i Polski, Witolda i Jagiełły, z cesarzem Świętego Cesarstwa Rzymskiego i królem Węgier Zygmuntem I oraz omówieniu problemów polityki Europy Środkowo-Wschodniej poświęcony był zjazd w Łucku, który odbył się w dniach 9–29 stycznia 1429 r. W zjeździe uczestniczyli także posłowie wielkiego księcia moskiewskiego

i księcia twerskiego, książęta Riazania, Odojewa, Nowogrodu Wielkiego, Pskowa, legat papieski, posłowie Zakonu Krzyżackiego, Złotej Ordy, Mołdawii, króla Danii i cesarza Bizancjum. Zjazd w Łucku ukazał znaczenie WKL i Witolda w regionie, a w historii Litwy zapisał się przede wszystkim planem koronacji Witolda, popartym przez Zygmunta I oraz Zakon Krzyżacki, dążący do stworzenia przeciwwagi dla Polski. Postanowienie Witolda o przyjęciu proponowanej przez cesarza korony i oświadczenie, iż czyni to „nie pytając nikogo", miało oznaczać, że staje się on suwerennym władcą.

Zjazd łucki logicznie zakończył skomplikowaną drogę polityczną Witolda, która została określona w końcu XIV w. i doprowadziła do ostatecznego celu: monarchia litewska miała się umocnić w systemie politycznym Europy. Chociaż złotnicy norymberscy wykonali korony dla Witolda i jego żony Julianny, ceremonia się nie odbyła – polska Rada Panów zmusiła Jagiełłę do odwołania wydanej zgody. W 1430 r. Witold ponownie otrzymał zgodę Jagiełły, należało jedynie uzyskać poparcie polskich możnowładców, ale niestety Witold tego nie doczekał – zmarł 27 października 1430 r. Mimo że plan maksymalny nie został zrealizowany, to jednak osiągnięto główny cel polityczny: zacofane i odizolowane państwo litewskie zdołało usunąć największe zagrożenia, uprawomocniło swoją egzystencję, weszło do Europy, dostosowało się do niej i przetrwało.

Litwa za czasów Witolda najbardziej przypominała państwo, które dziś nazywane jest imperium. Później zaczęła słabnąć, dlatego też w obliczu nieszczęść i potrzeby zjednoczenia społeczeństwa, Witold stał się mitem dającym siłę, budzącym poczucie godności, kształtującym patriotyczne postawy. Początki kultu Witolda sięgają jego czasów. Eneasz Sylwiusz Piccolomini w dziele „De viris illustribus" (o sławnych mężach) poświęcił Witoldowi takie słowa: „Jak wielki jesteś Ty i jak wielka jest Twoja ojczyzna". Kult Witolda szczególnie zaczęto pielęgnować w XVI w., gdy społeczeństwo litewskie szukało oparcia ideologicznego przeciwko planowi Polski (Jagiellonów) stworzenia unii państw, której hegemonem miała być Polska.

Zjazd w Łucku.
Mal. J. Mackevičius, 1934 r.

WIELKIE KSIĘSTWO LITEWSKIE NA DRODZE DO ZACHODU

Za panowania Witolda stworzone zostały podstawy do zbliżenia społeczeństwa litewskiego z Europą Środkową, „skoku cywilizacyjnego" Litwy. Litwa w szybkim tempie musiała przejąć płynące z Europy Zachodniej idee Średniowiecza: trójpolowe rolnictwo, system feudalny, zasady społeczeństwa stanowego i monarchii, system cechowy, system kościelny i szkoły, pismo i jego „industrię".

Takiego skoku nie musiało dokonać żadne z państw europejskich. Litwie udało się to zrobić w ciągu stulecia. Ważną rolę w tym procesie odegrały studia młodzieży litewskiej w Krakowie, później też na uniwersytetach w Niemczech i we Włoszech. Studia te, i w ogóle przejęcie kultury europejskiej, przyniosły konkretne rezultaty w końcu XV i pierwszej połowie XVI w. W 1499 r. za granicą wydano pierwszą przygotowaną na Litwie książkę, około 1500 r. wybudowane zostaje arcydzieło gotyku – kościół św. Anny w Wilnie, od 1522 r. książki już drukowane są na Litwie (Franciszek Skoryna), w 1529 r. przygotowano kodeks prawny – Statut Litewski, który swoim usystematyzowaniem i renesansowymi poglądami prześcignął poziom kodyfikacji ówczesnego prawa europejskiego i wywarł wpływ na prawo krajów ościennych – Inflant, Moskwy i Polski. W 1547 r. ukazuje się

pierwsza książka litewska. Pod koniec epoki Litwa operatywnie reaguje na wyzwania reformacji (początek ruchu – 1539 r.), co dowodzi, iż stała się krajem o strukturze europejskiej.

Na charakter epoki wpływ miało zbliżenie Litwy z Polską. Z niewielkimi wyjątkami Litwa zarządzana była przez tych samych władców (unia personalna), co i Polska, choć były to odrębne państwa. Na tronach Litwy i Polski zasiadała dynastia Jagiellonów litewskiego pochodzenia (do 1572 r.), która na przełomie XV i XVI w. objęła także trony Czech i Węgier. W omawianej epoce wschodnia część Europy Środkowej była zatem „Europą Jagiellonów", dynastia zaś Jagiellonów – główną rywalką dynastii Habsburgów. Europa Jagiellonów, co prawda z różnym powodzeniem, zaczęła odgrywać rolę „przedmurza chrześcijaństwa". Za pomocą Polski Litwa zdołała oprzeć się prawosławnej Moskwie zwyciężając w bitwie pod Orszą w 1514 r., podczas gdy Węgry w 1526 r. poniosły klęskę w bitwie z Turkami pod Mohaczem i zniknęły z mapy Europy. Po „odejściu" Czech od systemu dynastycznego Jagiellonów, pozostały w nim, jak i wcześniej, tylko Polska i Litwa.

Chrystianizacja i Święty Kazimierz. Gotyk

Chrzest Litwy (1385 r.) i Żmudzi (1413–1417) był jedynie małym krokiem w kierunku społeczeństwa chrześcijańskiego, ponieważ zlikwidowane zostały tylko najważniejsze pogańskie miejsca święte. Miejsca kultów lokalnych nadal istniały. Chociaż pogańskie miejsca święte istniały jako alternatywa wobec świątyń katolickich, one też były rezultatem wspólnego z chrześcijaństwem rozwoju. Kościół dążył do zintegrowania wierzeń pogańskich, mimo że katoliccy święci bardzo wolno wypierali bogów pogańskich, jeszcze długo pozostających w świadomości ludzkiej. Jednak na początku XVI w. chrześcijaństwo obejmowało już cały stan szlachecki, do chłopstwa zaś dotarło dopiero w XVII w.

Rozwój kultu św. Kazimierza (1458–1484), syna wielkiego księcia litewskiego Kazimierza, stał się symbolem chrystianizacji na Litwie. Już na początku XVI w. królewicz Kazimierz czczony był w okolicach Wilna, kult zaś św. Kazimierza zaczął zastępować rozpowszechniony wcześniej kult patrona Polski św. Stanisława. Królewicz Kazimierz został ogłoszony świę-

tym, gdy po śmierci zasłynął jako cudotwórca, wierzono bowiem, że ocalił Litwę w wojnie z Moskwą w 1518 r., pomógł wojskom litewskim pokonać wroga pod Połockiem, a w 1519 r. zwyciężyć w bitwie nad Dźwiną. Kult św. Kazimierza dowodzi, że na Litwie ukształtowała się silna prozachodnia świadomość religijna. Po kanonizacji (1604 r.) św. Kazimierz stał się patronem Litwy i Wilna oraz głównym świętym, a jarmarki Kaziukowe to tradycja z czasów WKL, która zachowała się do dziś.

Nie można sobie wyobrazić europeizacji Litwy bez stworzenia organizacji kościelnej. Wkrótce po chrzcie WKL, obok już istniejących diecezji prawosławnych, utworzone zostały cztery diecezje katolickie (wileńska, żmudzka, łucka i kijowska), powstawały klasztory. W połowy XVI w. już działało siedem zakonów (najsłynniejsze to franciszkański i bernardyński) mających 18 klasztorów – w tym cztery z nich znajdowały się w Wilnie, po dwa w Kownie i Grodnie. Wznoszono wspaniałe kościoły z kosztownymi ołtarzami, bogactwem obrazów, rzeźb i fresków, od końca zaś XV w., z organami. Wszędzie, nawet na terenach położonych najdalej od centrów diecezjalnych, powstają parafie i buduje się kościoły. W połowie XVI w. sieć parafii objęła już prawie całą Litwę.

Gotyk to styl w architekturze i sztuce europejskiej, który powstał w XII w. i rozwinął się w połowie XIII w. Pionowe linie gotyckich kościołów i wznoszące się w niebo wieże symbolizowały dążenie człowieka do Boga. W końcu XIV w., gdy styl ten dopiero pojawił się na Litwie, w Europie miał już półtorawieczną tradycję, wszedł w fazę dojrzałości i miał wpływ na wszystkie dziedziny działalności twórczej człowieka. Ukształtowały się cechy sztuki gotyckiej odrębnych regionów Europy, co chyba najwyraźniej widoczne jest w architekturze budowli sakralnych. W Europie Zachodniej i Północnej budynki murowane były z kamienia, natomiast w krajach, które nie miały odpowiedniego do budowy kamienia, podstawowym materiałem stała się cegła. Powstały zatem dwa odmienne typy i regiony – gotyku kamiennego i gotyku ceglanego (czerwonego). Na Litwie rozpowszechnił się styl gotyku ceglanego.

Do rozwoju architektury gotyckiej przyczynił się przede wszystkim chrzest państwa i rozpoczęta po nim realizacja programu księcia Witolda budowy murowanych kościołów (katedra wileńska, kościół św. Jana, franciszkański kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w Kownie kościoły św. Apostołów Piotra i Pawła, św. Jerzego, św. Gertrudy, św. Mikołaja). Bodajże najlepiej zachował się kościół Witolda w Kownie.

Cechą litewskiej architektury gotyckiej jest jej obronny charakter: budowle sakralne mają wieże obronne lub strzelnice – za czasów Witolda najwięcej wznoszono właśnie tego typu budowli. Witold przebudował lub wzniósł murowane zamki w Wilnie, Trokach, Kownie, Grodnie, Nowogródku i Łucku. Główna komnata z krzyżowymi gotyckimi sklepieniami na zamku na wyspie w Trokach świadczy o tym, że gotyk przeniknął też do architektury obronnej.

Prawdziwa rewolucja gotycka miała miejsce bodajże w końcu XV i na początku XVI w., gdy wybudowane zostały najwspanialsze zabytki w Kownie i Wilnie, w stylu gotyckim zaczęto budować domy mieszkalne, dotarł on też na prowincję (Kiejdany, Sapieżyszki), zapanował nawet w architekturze prawosławnych budowli sakralnych. Litewska architektura gotycka przejęła główne cechy stylu – wysokie wnętrza (nawa główna w kościele Bernardynów w Wilnie) i wysmukłość (wileński kościół św. Anny). Należy zauważyć, iż kościoły te budowane były przez słynnych architektów zagranicznych. W architekturze wyrażały się zatem ogólne tendencje związane z europeizacją, przy czym jej główne elementy były „importowane". Miejscowi mistrzowie także włączyli się do procesu twórczego, jednakże ich budowle nie dorównywały wzniesionemu w tym samym czasie kościołowi św. Anny. W połowie XVI w. nowe trendy zapoczątkuje wzniesienie w stylu renesansowym wileńskiego Zamku Dolnego, jednak tradycja gotycka, przejęta przez miejscowych budowniczych, będzie rozwijała się aż do początku XVII w.

Już w czasach Witolda uwydatniło się epicentrum litewskiego gotyku – Wilno, Troki i Kowno. Zamki zaczęto budować również na obszarach oddalonych od etnicznej Litwy, na ziemiach ruskich WKL: na Rusi Czarnej (Grodno, Nowogródek), na Podlasiu (Mielnik, może Brześć) i nawet na Wołyniu (Łuck). Na pograniczu wyznaniowym oraz na obszarach prawosławnych także pojawiły się gotyckie kościoły katolickie. Tu gotyk stał się stylem, w którym wznoszono cerkwie prawosławne oraz w przyszłości grekokatolickie.

Konstanty Ostrogski, który w stylu gotyckim przebudował cerkwie w Wilnie i Nowogródku, przeniósł gotyk do swojej ojcowizny – na Wołyń. Gotycki styl cerkwi WKL ma odpowiedniki również w architekturze rezydencji (zamek w Mirze koło Nieświeża), a jednocześnie jest to fenomen w kulturze całej Europy – najbardziej na wschód oddalone przykłady gotyku znajdują się zatem na terenie historycznej Litwy, jest to granica o znacze-

Arcydzieło gotyku usytuowane najdalej na wschodzie Europy – kościół św. Anny w Wilnie. Zdjęcie A. Baltėnasa

niu europejskim. Moskwa w XV i XVI w. żyła w tradycji bizantyjskiej, a jeśli Zachód jakikolwiek wpływ na nią wywierał, był on fragmentaryczny, i nie był to już wpływ gotyku (włoscy mistrzowie epoki renesansu – Kreml, koniec XV w.).

Piśmiennictwo

Wraz z kształtowaniem się społeczeństwa stanowego i pojawieniem się skomplikowanego aparatu zarządzania państwem na przełomie XIV i XV w. wynikła pilna potrzeba pisma. Na tym etapie rozwoju społecznego takie zapotrzebowanie w Europie Zachodniej zaspokajały zakony, jednakże na Litwie ich brakowało, a potrzeba pisma rosła. Kancelarie stały się producentami i gromadzicielami dorobku kulturowego oraz szkołami pisarzy. Ich działalność w znacznym stopniu przyczyniła się do tego, że pismo weszło do życia codziennego szlachty i mieszczan WKL. Kultura litewska XV i początku XVI w. czasami nazywana jest kulturą kancelarii.

W końcu XVI w. pojawiła się i skupiła najlepszych pisarzy stała instytucja – kancelaria wielkiego księcia. Dotąd dokumenty pisane używane były tylko w stosunkach z innymi państwami. Pisma dyplomatyczne spisywali mnisi znający łacinę. W życiu wewnątrzkrajowym rozkazy wielkich książąt ogłaszane były ustnie. W XV i XVI w., wraz z intensywnym rozwojem polityki wewnętrznej państwa, rozbudową krajowego aparatu administracyjnego, poszerzała się także kancelaria wielkiego księcia oraz zwiększała liczebność pisarzy. Pisarze towarzyszyli wielkiemu księciu w podróżach, dokumenty wydawane przez księcia podczas takich podróży załączali później do ksiąg kancelarii. Księgi te weszły do historii pod nazwą Metryki Litewskiej. W kancelarii sporządzone zostały również inne zabytki piśmiennictwa WKL – Statuty i latopisy, a pierwszymi literatami, jak na przykład Michał Litwin, byli pisarze-kanceliści.

Wraz z poszerzaniem się funkcji władzy centralnej, w pierwszej połowie XV w. ustanowione zostało stanowisko kanclerza WKL (naczelnika kancelarii), którego obowiązkiem było sprawowanie nadzoru na Metryką Litewską. Urzędnik taki przechowywał pieczęcie państwowe, nadzorował, aby w kancelarii wielkiego księcia nie zostało sporządzone jakiekolwiek pismo sprzeczne z przepisami ustaw państwowych. Osobna kancelaria WKL nadzorowana przez kanclerza litewskiego przetrwała również po Unii Lubelskiej zawartej w 1569 r.

Metryka Litewska jest zbiorem odpisów wszystkich dokumentów kancelarii WKL od końca XIV w. do 1794 r., obejmującym wszystkie wysyłane w imieniu WKL i otrzymywane dokumenty. W kancelarii wielkiego księcia przechowywane były i trafiły do Metryki również przywileje o charakterze państwowym, jak też nadawane różnym ziemiom WKL oraz miastom, potwierdzenia szlachectwa, akty transakcji własności ziemskiej, inwentarze, testamenty, wyroki sądowe, miejscowa i międzynarodowa korespondencja w językach ruskim, łacińskim, niemieckim (Prusy, Inflanty), arabskim i czeskim. Dokumenty Metryki Litewskiej to historia polityki, społeczeństwa, gospodarki, prawa, kultury WKL, najważniejsze źródło historii księstwa. Po tym, gdy znalazła się w Moskwie i dotąd tam pozostaje, metryka stała się symbolem rozproszenia i rozgrabienia spuścizny Litwy, znakiem losu państwa litewskiego.

Wpisy w Metryce dokonywano w języku ruskim – języku prawosławnej ludności WKL (przodków Białorusinów i Ukraińców), który był też językiem piśmiennictwa WKL. Przyczyną tego było szybko rosnące za-

potrzebowanie na pismo w czasach Witolda. Język litewski nie wytworzył tradycji piśmiennictwa, a poddani prawosławni mieli już kilkuwiekową tradycję piśmiennictwa kościelnego od czasów Rusi Kijowskiej. W klasztorach prawosławnych WKL używano języka staro-cerkiewno-słowiańskiego pochodzenia bułgarskiego, natomiast w kancelarii WKL zaczęła się kształtować tradycja różniąca się od wspomnianego języka kościelnego. Współcześni wyraźnie je rozróżniali. Drukarz rusko-białoruski Bazyli Ciapiński w drugiej połowie XVI w. nawet drukował pisma w dwóch kolumnach – osobno w każdym języku. Język ten czasami nazywany jest językiem zachodnioruskim, czasami „staroukraińskim" czy „starobiałoruskim" (chociaż wyszedł poza granice kancelarii i WKL – trafił do Polski, na Węgry i, co najważniejsze, różni się od języka polskiego, którym mówili inni Słowianie WKL). Na początku XV w. w języku tym było dużo „ukrainizmów", później – „białorutenizmów". Ówcześni moskiewscy Rosjanie wyraźnie odróżniali ten język i nazywali go językiem „litewskim", ponieważ w państwie moskiewskim aż do przełomu XVII i XVIII w. język staro-cerkiewno-słowiański był jedynym językiem. Dzisiaj język Metryki Litewskiej nazywany jest językiem „starolitewskim". Jest to pogląd historyczny. Zdaniem filologów, język dominujący w kancelariach WKL należałoby nazywać językiem ruskim, a Rusinami – Słowian wschodnich zamieszkałych na terenach WKL i państwa polskiego. Przecież połowa dawnej Rusi Kijowskiej weszła w skład Litwy i Polski i od XIV w. wpływ na samoświadomość bojarstwa staroruskiego oraz książąt miały procesy zachodzące w tych państwach. W XVI w. Rusini poczuli się odrębnym narodem, innym niż ludność państwa moskiewskiego. Wschodni Słowianie WKL ludność Rusi nazywali moskwianami (Moskalami), a ci z kolei Słowian wschodnich WKL nazywali Litwinami. Sami Słowianie WKL uważali siebie za Rosjan, postrzegali siebie jako jedną grupę etniczną, a władcę Litwy uważali za swojego. Tak więc Rusini oddzielili się od Rosjan Rusi. Dopiero w XVII w. Rusini podzielili się na dwa narody: ukraiński – na południu i białoruski – na północy.

Ze środowiska kulturowego Rusinów pochodził pierwszy drukarz na Litwie – Franciszek Skoryna (1490–1541), urodzony w Połocku w rodzinie kupieckiej, absolwent uniwersytetu w Padwie, gdzie otrzymał stopień doktora medycyny. W latach 1517–1519 w Pradze przygotował i wydrukował psałterz i 22 księgi Starego Testamentu pod wspólną nazwą „Biblia Ruska". W 1522 r. założył drukarnię w Wilnie.

Po upływie ćwierćwiecza, w 1547 r., Litwa dojrzała do pierwszej książki w języku litewskim – był to słynny „Katechizm" Martynasa Mažvydasa: wydrukowany na emigracji w Królewcu, lecz przeznaczony dla Litwinów i Litwy. Społeczeństwo WKL w owym czasie nie było jeszcze przygotowane do odbioru litewskojęzycznej książki.

Jeszcze jedną drukarnię na Litwie (w Brześciu) w 1553 r. założył Mikołaj Radziwiłł Czarny. To wydarzenie było wynikiem reformacji. Po dziesięciu latach ukazało się tu imponujące dzieło – „Biblia Brzeska". Później Radziwiłł Czarny założył drukarnię również w Nieświeżu (1562 r.), a w 1569 r. konkurować z Radziwiłłami zaczęli Chodkiewiczowie: założyli drukarnię w Zabłudowie i powierzyli pieczę nad nią pierwszemu drukarzowi moskiewskiemu – Iwanowi Fiodorowowi, co przesądziło o jej prawosławnym charakterze. Wraz z kontrreformacją drukować książki zaczęli również katolicy. Syn Radziwiłła Czarnego, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka", po przejściu na katolicyzm, drukarnię brzeską w 1575 r. przeniósł do Wilna i przekazał tworzącej się właśnie akademii jezuickiej. Drukowanie książek na Litwie stało się nieprzerwanym procesem.

Przejmując kulturę Zachodu społeczeństwo poznało tradycję spisywania kronik, pojawiło się zapotrzebowanie i chęć poznawania swojej historii, przejęty został rozpowszechniony w Europie w epoce Renesansu mit o cudzoziemskim pochodzeniu władców. Warunki ku temu były bardzo przychylne: starożytna historia była nieznana, języki litewski i łaciński podobne, a więc stworzona została teoria o rzymskim pochodzeniu Litwinów, która trafiła do latopisów litewskich (Kronika Bychowca). Legenda opowiada o przybyciu zamożnych Rzymian na ziemię litewską, o tym, że mieszkają tu również ludzie nieznający łaciny – to wszystko, czego dowiadujemy się o miejscowej ludności niskiego stanu. Dla autora kroniki naród to tylko wyższe warstwy społeczne. Legenda nie podejmuje problemu języka: w owym czasie język nie był najważniejszą cechą narodu, ponieważ istniał nie etniczny, lecz polityczny naród litewski, którego główną cechą była przynależność do wyższych warstw. Właśnie o pochodzeniu tych ludzi i ich historii traktują roczniki litewskie. Teoria o rzymskim pochodzeniu, przeplatająca się z używaniem łaciny – języka „Rzymian" przez cały okres XVII i XVIII w., była znakiem pewnej przeciwwagi wobec dobrowolnej polonizacji, a przymiotnik *palemoniškas* (palemoński) w literaturze okazjo-

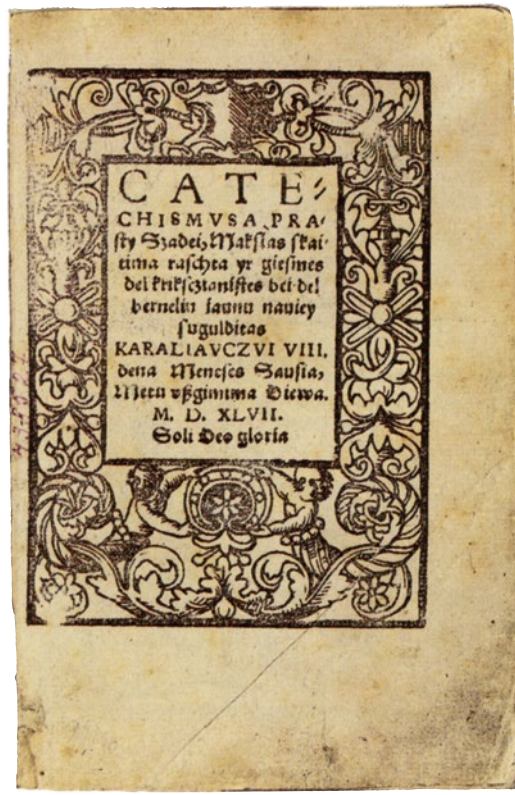
CATE-
CHISMVSA PRA-
sty Szadei, Maksias skai-
tima raschta yr giesines
del krikscztanistes bei del
bernelin iaunu nauiey
suguldites
KARALIAVCZVI VIII.
dena Meneses Sausia,
Metu vßgimima Diewa.
M. D. XLVII.
Soli Deo gloria

Pierwsza książka litewska –
„Katechizm" Martynasa Mažvydasa.
Królewiec, 1547 r.

nalnej funkcjonował jako odpowiednik wyrazu „litewski"; Uniwersytet Wileński nazywany był „uniwersytetem Palemona", Wilno – „litewską stolicą palemońskich miast". Inny wątek świadomości historycznej szlacheckiego społeczeństwa Litwy wiązał się z podkreślaniem znaczenia Witolda i jego czasów. Już pierwszy poemat litewski, prawdziwe renesansowe dzieło wydane w 1523 r., autorstwa Mikołaja Hussowczyka „Pieśń o żubrze" miało na celu ukazanie społeczeństwu czasów Witolda jako ideału. Podobne idee znajdujemy w rozważaniach Michała Litwina o porządku państwowym („O obyczajach Tatarów, Litwinów i Moskowitów", ok. 1550 r.). Autor rygorystyczność obyczajową i ascetyzm w czasach Witolda przeciwstawił rozwiązłości i pijaństwu współczesnego mu społeczeństwa. Michał Litwin proponuje również zmiany

językowe – odrzucenie języka ruskiego i przejście na język Rzymian, czyli łacinę. Jednakże ważna jest jeszcze jedna okoliczność – największy wpływ na kulturę litewską wywarła kultura polska. Jej wpływ wyrażał się w różny sposób: organizacja systemu kościelnego, studia na uniwersytecie w Krakowie, przejęcie systemu administracyjnego, reforma gospodarcza. Polska była nauczycielem WKL. Problem Litwy polega na tym, że często nie mogła ona doścignąć lub nie miała możliwości na „zgłębienie" Europy, dlatego europeizacja polegała na polonizacji. Okoliczność ta ujawniła się w okresie reformacji, gdy zaczęto mówić o znaczeniu żywych języków.

Renesans i reformacja

Osoby z wykształceniem humanistycznym już na przełomie XV i XVI w. znajdowały się w kręgach dworskich księcia Aleksandra, jednakże przełom nastąpił po tym, gdy Zygmunt Stary w 1519 r. ożenił się z księżną Mediolanu Boną Sforzą. To ona przywiozła do Polski i Litwy włoską architekturę, artystów malarzy i muzyków, w duchu Renesansu wychowała Zygmunta Augusta, wraz z nim wybudowała w Wilnie Zamek Dolny, wdrożyła wiele nowości: od „włoskich spacerów" – tańców podczas przyjęć do... widelca, nieznanego w owym czasie nie tylko na Litwie, lecz też w krajach skandynawskich. Powoli „modę włoską" przejęła magnateria litewska. Książki z epoki Renesansu można znaleźć nie tylko w bibliotece Zygmunta Augusta, ale także w bibliotekach szlachty i mieszczan. W oparciu o wcześniejszą ideę o rzymskim pochodzeniu Litwinów kształtowało się pojęcie, że łacina jest prawdziwym lub ojczystym językiem litewskim.

Rozpoczęta w 1517 r. przez Marcina Lutra reformacja uważana jest za jedną z najważniejszych cech Nowożytności. W XVI w. ruch ten objął całą Europę, podzielił Kościół katolicki i wykreował nowy kierunek w chrześcijaństwie – protestantyzm. Litwa przyjęła wiarę katolicką o 1000 lat później niż kraje Europy Zachodniej, a reformacja opóźniła się zaledwie o 22 lata: w 1539 r. w Wilnie zapoczątkował ją luteranin Abraham Kulwieć. Taka kolej wydarzeń ukazuje nie tylko Litwę jako kraj o charakterze europejskim, lecz także osobowość Kulwiecia. W Wilnie założył on szkoły dla bogatej młodzieży, w której uczyło się 60 uczniów, głosił kazania krytyczne wobec Kościoła katolickiego i pociągnął za sobą

wielu ludzi, a w 1542 r. zmuszony był emigrować do protestanckich (od 1525 r.) Prus, gdzie przygarnął go książę Albrecht. Kulwieć, opierając się na ideach reformacji wysuwającej znaczenie języka ojczystego we współpracy z Bogiem, sformułował taki program kulturalny, w którym język litewski miał być podstawą całego systemu oświatowego, zostać podniesiony do poziomu języka państwa. W taki sposób miała zostać wykształcona litewska inteligencja. Program ten próbował zrealizować na emigracji – wraz ze Stanislovasem Rapolionisem (Stanisław Rapajłowicz) został pierwszym profesorem na dopiero co założonym (1544 r.) uniwersytecie w Królewcu. Za część realizowanego programu należy uznać wydany w 1547 r. „Katechizm" Martynasa Mažvydasa. Kulwieć dobrze rozumiał trudną sytuację kultury: litewska magnateria nie rozwinęła tradycji litewskiego piśmiennictwa, a jednocześnie rezygnując z języka ruskiego, wybierała polski nie tylko jako język pisany, lecz także używany w codziennych kontaktach: społeczeństwo litewskie nie było gotowe do przyznania piśmiennictwu litewskojęzycznemu oficjalnego statusu i podniesienia jego znaczenia. W drugim etapie do reformacji przyłączyli się magnaci, którzy wybrali inny kierunek protestantyzmu – kalwinizm: bardziej odpowiadał bowiem ich planom osłabienia autorytetu Kościoła katolickiego opierającego się na władzy wielkiego księcia i wpływach samego Kościoła. Najbardziej jaskrawą i wpływową postacią litewskiej reformacji był kanclerz, wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł Czarny (1515–1565), który w 1563 r. wydał po polsku „Biblię Brzeską". W piątym i szóstym dziesięcioleciu XVI w. prawie wszyscy magnaci przeszli na stronę reformacji i sekularyzowali ufundowane przez siebie kościoły – co stanowiło połowę wszystkich świątyń. Kalwinizm z biegiem czasu zaczął słabnąć, choć istnieje do dziś. Mieszkający w okolicach Birż ewangelicy reformowani są bezpośrednimi potomkami kalwinistów, którym po śmierci Radziwiłła Czarnego przewodził Mikołaj Radziwiłł Rudy.

Reformacja stała się bodźcem do polonizacji. Radziwiłł Czarny w 1563 r. twierdził, że Biblię należy przetłumaczyć na język polski (a nie na żaden inny) po to, aby „ludowi była zrozumiała". Mimo iż pojawiła się tradycja piśmiennictwa litewskojęzycznego, elity polityczne społeczeństwa WKL nie doczekały litewskojęzycznego programu kulturowego i wybrały program polskojęzyczny. Język litewski zachowała tylko drobna szlachta, a głównie – chłopstwo.

Mikołaj Radziwiłł Czarny
z „Armamentarium Hericum" Jacoba Schrencka.
Innsbruck, 1603 r.

Niezależnie od strat kulturowych (nie zdążył ukształtować się model piśmiennictwa litewskojęzycznego), społeczeństwo WKL w XVI w. europeizuje się i przejmuje cywilizację Zachodu. W stosunkach własnościowych formuje się prawo lenne, w strukturze społeczno-gospodarczej – lenna rycerskie i pańszczyzna, w strukturze politycznej i społecznej – stan szlachecki i monarchia stanowa, w miastach – cechy, w edukacji – europejski system kształcenia (szkoły katedralne z ich trivium, kolegia i uniwersytety). Mentalność chrześcijańska zaczyna panować przynajmniej wśród elit społecznych (idea *antemurale christianitatis* – przedmurza

chrześcijaństwa – skierowana przeciwko prawosławnej Moskwie), kształtuje się naród szlachecki, posiadający świadomość historyczną i kronikę o pochodzeniu.

Rozdział II

UNIA POLSKO-LITEWSKA

W XVII i XVIII w. Litwa stała się częścią Europy Środkowej. W Europie Północno-Zachodniej w tym okresie szybko formowało się nowoczesne społeczeństwo, kształtował się kapitalizm, rozpowszechniały się idee Oświecenia, zaś Europa Środkowo-Południowa nadal miała charakter rolniczy, katolicki i barokowy. Dlatego też pojęcia „barok" używamy, gdy mówimy o historii Litwy w XVII i XVIII w., nadając mu taką samą treść, jaką nadaje się epokom Renesansu i Oświecenia w Europie Zachodniej. Za symboliczny początek epoki można uważać rok 1569 – sprowadzenie na Litwę zakonu jezuitów. Jezuici wywarli wpływ na odrodzenie się katolicyzmu na Litwie, przy pomocy państwa znacznie podnieśli poziom oświaty: stworzyli sieć szkół wyższych – kolegiów, zaś uwieńczeniem tych działań było założenie Uniwersytetu Wileńskiego w 1579 r. Litwa dążyła do tego, by stać się integralną częścią Europy Środkowo-Wschodniej. Wyrazem tego dążenia było założenie solidnej i oryginalnej Szkoły Inżynierii Wojskowej, której najważniejszym osiągnięciem było dzieło Kazimierza Siemienowicza „Artis magnae artilleriae" („Wielka Sztuka Artylerii", 1650 r.). Są to początki artylerii współczesnej, a nawet kosmonautyki. W dziele przedstawiona została teoria rakiet wielostopniowych.

W okresie XVII–XVIII w. jezuici wywarli również duży wpływ na kształtowanie się barokowej architektury i malarstwa. O ile w XVII w. dominował barok obcy („importowany"), szczególnie włoski, to już w XVIII w. powstała oryginalna tzw. szkoła wileńska, której głównym przedstawicielem był Jan Krzysztof Glaubitz (Johann Christoph Glaubitz), którego śmiało można zapisać na kartach historii baroku europejskiego.

Agrarne społeczeństwo oraz słabo rozwinięte miasta zadecydowały o ukształtowaniu się w Polsce i na Litwie oryginalnej odmiany ustroju monarchii stanowej – Rzeczypospolitej szlacheckiej czy nawet anarchii. Zgodnie z zasadą *liberum veto* decyzje na Sejmie należało podejmować jednogłośnie, a to szczególnie kontrastowało z ustrojami absolutystyczny-

mi w Europie Zachodniej i stanowiło przeszkodę na drodze do wzmocnienia i centralizacji państwa. Z drugiej zaś strony taki ustrój, który z punktu widzenia współczesnego człowieka wygląda anachronicznie, pozwolił na współistnienie różnych wspólnot wyznaniowych: kalwinistów, luteranów, prawosławnych i unitów, a w okresie późniejszym również staroobrzędowców przybywających z Rosji oraz Karaimów, Tatarów i Żydów, którzy mieszkali na tych terenach od czasów panowania wielkiego księcia litewskiego Witolda.

Cywilizacyjnemu rozwojowi Litwy przeszkodziły mocne ciosy ze strony sąsiadów: za panowania szwedzkiej dynastii Wazów (1587–1668) Litwa i Polska przeżyły „potop" – inwazję Rosji i Szwecji (1645–1667), zaś za panowania dynastii saskiej (1697–1763) Litwa stała się areną walk między Rosją a Szwecją toczonych podczas wojny północnej (1700–1721). Konsekwencją tej wojny była bezpośrednia interwencja Rosji w sprawy wewnętrzne Polski i Litwy, co w końcu doprowadziło do rozbiorów i upadku państwa polsko-litewskiego.

RZECZPOSPOLITA OBOJGA NARODÓW

Unia Lubelska

Zjednoczenie państwa polsko-litewskiego rozpoczęło się w 1386 r. po tym, gdy Jagiełło poślubił Jadwigę. Metafora „świętego małżeństwa" często jest używana w stosunku do całego procesu zjednoczenia uwieńczonego Unią Lubelską zawartą w 1569 r., w wyniku której powstało wspólne państwo Rzeczpospolita Obojga Narodów. Był to oryginalny twór państwowy, który dzisiaj czasami jest nawet uważany za pierwowzór Unii Europejskiej. Bez zbliżenia Polski i Litwy oraz sojuszu wojskowego nie doszłoby do zwycięstwa pod Grunwaldem, z kolei pomyślne zakończenie wojen inflanckich w XVI w. nie byłoby możliwe bez Unii Lubelskiej.

W Polsce istnieje tradycja, zgodnie z którą Litwa, nawet w okresie poprzedzającym podpisanie Unii Lubelskiej, uważana była za część Polski, zaś państwo, które powstało w wyniku Unii Lubelskiej nazywa się nie Rzecząpospolitą Obojga Narodów, lecz Rzecząpospolitą Polską. Można z przymrużeniem oka potraktować brak logiki w tradycyjnej polskiej myśli

historycznej: jeśli unia jest „świętym małżeństwem", to gdzie jest partner w tym małżeństwie? A być może wcale nie jest to unia, a tylko idea polskiej myśli cywilizacyjnej? Być może Polsce zależało tylko na inkorporacji Litwy? Oto dlaczego w litewskiej pamięci historycznej negatywny obraz polskiej „misji cywilizacyjnej" zasłaniał pozytywne strony unii. Tam, gdzie Litwini tradycyjnie widzieli erozję państwa litewskiego i kultury litewskiej, Polacy dostrzegali zwycięstwo cywilizacyjne Polski.

Wielkiemu Księstwu Litewskiemu z trudem udawało się odpierać ataki na froncie wschodnim w wojnie inflanckiej. Dowodem na to jest fakt, że „sejm obozowy" pod Witebskiem w 1562 r. wysłał starostę generalnego żmudzkiego Jana Hieronima Chodkiewicza do Polski z prośbą o udzielenie pomocy wojskowej i jednocześnie o zawarcie unii. Utrata Połocka w 1563 r. pokazała, że pomoc ze strony Polski była niezbędna. Od lutego 1569 r. delegacje litewska i polska prowadziły rozmowy w obecności Sejmu Polskiego, który obradował w Lublinie. Litwini przedstawili swój projekt związku dwóch równoprawnych państw, Polacy zaś dążyli do przyłączenia Litwy. 1 marca, po zakończeniu bezowocnych obrad, delegacja litewska opuściła Lublin. Litwie zadano wówczas bolesny cios – popierając Polskę król Zygmunt August wydał dekrety, na mocy których przyłączył do niej prawie połowę terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego – województwo podlaskie, wołyńskie, kijowskie i podolskie (bracławskie). Szlachta dołączonych ziem winna była złożyć przysięgę na wierność Koronie Polskiej, zaś jej przedstawiciele – brać udział w obradach sejmu koronnego. Tym, którzy nie złożyli przysięgi zabrano ziemie. Litwie groziła utrata samodzielności.

Jan Hieronim Chodkiewicz uświadomił sobie tragizm wyboru: albo Litwa zawrze unię z Polską, albo Rosja podbije Litwę. Wybrał zatem pierwsze rozwiązanie, jednak starał się wywalczyć bardziej przychylne warunki. 28 czerwca 1569 r. Chodkiewicz na sejmie lubelskim zaakceptował ideę unii, a nawet stworzenie wspólnej pieczęci, czyli ideę włączenia Litwy do Polski. To był okrutny kompromis. Zwracając się do Zygmunta Augusta powiedział: „Z rozkazu Waszej Królewskiej Mości my tutaj z wielkim bólem i żalem byliśmy zmuszeni do ustąpienia. Nie możemy wyrazić w słowach tego, jaki to jest żal. Ponieważ my, jako wierni synowie swojej ziemi, mamy obowiązek troszczyć się o jej dobro z całych swoich sił. Teraz nie możemy jej obronić, ponieważ jesteśmy zmuszeni poddać się i ustąpić przed przeszkodami, losem i czasem".

Mapa wspólnego państwa polsko-litewskiego w XVIII w., na której widoczne są również granice WKL (Zamek Królewski w Warszawie)

Po tych słowach Litwini ze łzami padli na kolana przed królem, co wywołało łzy nawet u Polaków. Wydaje się, iż łzy Chodkiewicza były środkiem dyplomatycznym. W trakcie rozmów, prowadząc dwuznaczną grę, starosta żmudzki potrafił ograniczyć kwestię unii do kwestii pieczęci: czy pisma królewskie będą opatrywane pieczęcią polską (co oznaczało, że Litwa zostaje włączona i w najlepszym przypadku staje się autonomiczną prowincją Polski), czy również pieczęcią litewską. Chodkiewicz niby zgadzając się z Polakami, zaakceptował jedną wspólną pieczęć, ale tuż zaraz prosił o zachowanie pieczęci litewskich, co było oczywistą sprzecznością. Zachowując pieczęcie WKL Chodkiewicz osiągnął to, że kwestie określające stosunki między Polską a Litwą, oraz kwestie zawarcia unii miały zostać rozwiązane nie na sejmie lubelskim, lecz później, dlatego zaistniała możliwość zachowania państwowości Litwy. Tak też uczyniono: od późniejszych władców Rzeczypospolitej żądano uznania pieczęci litewskich. Można powiedzieć, iż Chodkiewicz znalazł wyjście z sytuacji, z której wydawałoby się wyjścia nie ma.

Polacy i Zygmunt August wywierali oczywiście presję podczas podpisania Unii Lubelskiej – dążyli do unicestwienia państwowości, przejęcia terytoriów, ale nawet taki wynik był kompromisem, na który ze łzami zgodzili się przedstawiciele WKL. W zasadność tego kompromisu nie wątpiono jednak przez kolejne dwa stulecia. Korzyść z zawarcia Unii Lubelskiej już wkrótce się uwidoczniła. Po tym, gdy królem Polski i wielkim księciem litewskim został książę Siedmiogrodu Stefan Batory (lata panowania 1576–1586), odniesiono decydujące zwycięstwa.

Niebezpieczeństwo wojny z Moskwą (wojny inflanckiej) zostało oddalone o ponad pół wieku (w latach 1609–1611 Polska i Litwa nawet zdobyły Moskwę), jednak najważniejszym wynikiem kompromisu Unii Lubelskiej była Rzeczpospolita Obojga Narodów, która istniała jeszcze w ciągu dwóch stuleci. Nie tylko istniała, ale dała Europie chleb, tolerancję, demokrację szlachecką, sztukę baroku i konstytucję.

Barok europejski w WKL. Demokracja szlachecka

Gdzie zniknęła w XVII i XVIII w. wielkość Włoch – lidera w epoce Renesansu? Po wielkich odkryciach geograficznych i ekspansji tureckiej Morze Śródziemne utraciło swoje znaczenie gospodarcze.

A co się stało z pionierami wielkich odkryć geograficznych – Portugalią i Hiszpanią? Przecież tej ostatniej w XVI w. w sensie geopolitycznym nie dorównywało żadne państwo w Europie – w posiadłościach Hiszpanii nie zachodziło słońce. Jedną z przyczyn, dla których Hiszpania i Portugalia straciły pozycje potęg był dobrobyt: złoto przywiezione z Ameryki Łacińskiej nie sprzyjało rozwojowi własnych miast i własnej gospodarki. Symbolicznym upadkiem potęgi Hiszpanii była klęska Wielkiej Armady w 1588 r. Mimo iż jej przycumowaniu do wybrzeża Anglii przeszkodził sztorm, Hiszpania nie powtórzyła wyprawy.

W okresie XVII–XVIII w. stara Europa Zachodnia została podzielona na dwie części: południową katolicką i północną protestancką. Katolicyzm przyczynił się do rozpowszechnienia włoskiego i hiszpańskiego baroku w takich krajach Europy Zachodniej, jak Francja, Bawaria, Flandria, a zwłaszcza na dworach monarchów i arystokratów (we Flandrii rozwinął się talent Petera Paula Rubensa – bodajże jednego z najwybitniejszych malarzy epoki baroku).

Protestantyzm spowodował, że Europa Północna (Skandynawia), która w okresie Średniowiecza stanowiła peryferia, dołączyła do dynamicznej części Europy Zachodniej (Holandii, Anglii) i w ciągu XVII i XVIII w. wyprzedziła katolicką Europę Środkowo-Wschodnią. Część Europy Środkowej (w której dominował katolicyzm) ze słabszymi miastami i mniejszym, w porównaniu z protestantyzmem, zapotrzebowaniem na piśmiennictwo, wzorowała się na państwach Europy Południowej wyznających katolicyzm: Włoszech, Hiszpanii, Portugalii. W XVI i XVII w. wydawało się, że jest to dobre rozwiązanie – Rzym, Madryt czy Lizbona stanowiły wzorzec katolicyzmu, przeniosły barokową architekturę i sztukę aż do Meksyku i Paragwaju. Innym krańcem tego świata, najbardziej oddalonym na północ, była Litwa.

Za początek epoki można przyjąć nie tylko zawarcie Unii Lubelskiej, ale i przybycie na Litwę jezuitów, którzy w 1579 r. założyli Uniwersytet Wileński. Barokowy jezuicki kościół kolegialny w Nieświeżu zaczęto budować w 1586 r., zaś za wzorowy przykład architektury barokowej uważa się kościół św. Kazimierza w Wilnie. Sztuka baroku, jezuici i Uniwersytet Wileński są najważniejszymi elementami kultury epoki. Różne więzi łączyły je z ustrojem stanowym, panującym od 1566 r. i gospodarką folwarczną, która ugruntowała się w wyniku reformy włócznej, to zaś pozwala na używanie pojęć ustroju barokowego i gospodarki barokowej.

Barok powoli ustąpił miejsca klasycyzmowi, lecz okres rozkwitu klasycyzmu nastąpi dopiero w końcu XVIII w. Reformy Antoniego Tyzenhauza (1768 r.), Rzeczpospolita Pawłowska założona przez ks. Pawła Ksawerego Brzostowskiego (1769 r.), kasata zakonu jezuitów i powstanie Komisji Edukacji Narodowej – to wydarzenia, które są uważane niekiedy za początek epoki Oświecenia.

Epoka Baroku z punktu widzenia historii państwa to utworzenie federacji polsko-litewskiej po zawarciu Unii Lubelskiej. Oficjalna nazwa zjednoczonego państwa brzmiała Rzeczpospolita Obojga Narodów (nawet Litwini czasami nazywają ją Rzecząpospolitą: por. w jęz. pol. *rzeczpospolita* – republika; na Litwie używa się też określenia państwo polsko-litewskie). Nazwa miała sugerować, że jest to równoprawny związek dwóch państw. W rzeczywistości zaś w tym związku dominowała Polska. Najwyższą instytucją władzy (na równi z królem) był wspólny Sejm, który składał się z dwóch izb: Senatu i Izby Poselskiej. Sejm wybierał króla. Litwa w Sejmie miała tylko 1/3 głosów, czyli została przyrównana do jednej z prowincji Polski (były dwie prowincje – Wielkopolska z Poznaniem i Małopolska z Krakowem).

Zachowana została nie tylko osobna nazwa państwa oraz terytorium WKL, lecz także odrębna władza wykonawcza: kanclerz, skarbnik, hetman i in. Dopiero w II poł. XVIII w. powstały wspólne instytucje władzy wykonawczej. Istniał odrębny skarb, wojsko, sądy i sądownictwo, które utrwalił III Statut Litewski w 1588 r. Rzeczpospolita Obojga Narodów nie była państwem unitarnym, a federacją, w której wspólne były tylko najwyższe instytucje władzy – monarcha i sejm. Z drugiej zaś strony zawierając Unię Lubelską dyplomaci litewscy wymogli zachowanie wielkiej pieczęci litewskiej, bez której decyzje króla Polski nie miały mocy prawnej na Litwie. Poza tym przedstawiciele Litwy przed wyruszeniem na obrady wspólnego sejmu, urządzali własne „obrady" w celu wypracowania wspólnego stanowiska. Na sejmach Rzeczypospolitej stosowana była zasada *liberum veto* (decyzje powinny były być podejmowane jednomyślnie), dlatego wspólny sejm nie mógł narzucać swojej woli Litwie. Polacy pragnęli państwa unitarnego, jednak teoretycznie zostało stworzone państwo federacyjne, a w rzeczywistości – konfederacyjne, oba państwa federacyjne realizowały wspólną politykę zagraniczną.

Taka sytuacja prawna i polityczna prowadziła do polonizacji szlachty w WKL. Chociaż istniały różne językowe modele kulturowe: ruski, łaciń-

Jedno z największych i najbardziej okazałych wnętrz barokowych w WKL – wnętrze kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Wilnie (II poł. XVII w.). Zdjęcie A. Baltėnasa

ski i litewski, to jednak coraz bardziej rozpowszechniał się polski, który wpływał na procesy integracyjne w życiu publicznym. Najważniejszym wydarzeniem było wydanie w języku polskim „Kroniki polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi" (1582 r.) Macieja Stryjkowskiego, która stała się księgą podręczną szlachty litewskiej. Proces polonizacji szlachty litewskiej jest jednym z najbardziej istotnych zjawisk epoki Baroku.

Przejęto nie tylko język, ale także kulturę i tryb życia. Ze względu na te procesy kultura Litwy tamtego okresu była nazywana „odmianą kultury polskiej". Można przywołać analogie – odmianę kultury angielskiej w Irlandii (a zwłaszcza w USA i Australii), kultury duńskiej w Norwegii, francuskiej – w Qebecku (Kanada), hiszpańskiej – w Meksyku czy Argentynie.

Statuty Litewskie utrwaliły ustrój demokracji szlacheckiej. Jedynym uprzywilejowanym stanem społecznym była szlachta, która posiadała

prawa polityczne i wysyłała swoich przedstawicieli jako posłów na sejm. Ponieważ przedstawiciele ci wybierali nawet króla, mogło rodzić się wrażenie, że i ustrój już nie jest monarchią, lecz republiką (zwłaszcza, że określenie to było w nazwie państwa). Oznaczało to, że ustrój państwa polsko-litewskiego był podobny do ustroju czasów nowożytnych oraz ustroju Holandii, w której w II połowie XVI w. zaczął się kształtować ustrój republikański i prześcignął monarchię konstytucyjną Anglii, ustanowioną w 1689 r. Jednak fakt, że ustrój państwa polsko-litewskiego był oparty zaledwie o 7 proc. społeczeństwa (taki procent stanowiła szlachta), świadczy o tym, że było to państwo stanowe – monarcha, chociaż wybierany przez „naród" szlachecki, suwerenną władzę otrzymywał od Boga. Litewska „demokracja szlachecka" lat 1566–1795 – to monarchia stanowa, którą należy stawiać na równi z ustrojami Anglii i Francji z XIII i XIV w. Niestety, ustrój ten bardziej cechowała anarchia niż porządek. W owych czasach istniało powiedzenie: „Państwo nierządem stoi". Na sejmach stosowano *liberum veto* i każdy poseł mógł zawetować decyzje i sparaliżować działalność sejmu. W latach 1573–1763 zebrało się 137 sejmów, z czego 53 zostało zerwanych przez poszczególnych posłów bez podjęcia decyzji.

W państwach zachodnich przeciwwagą dla szlachty było mieszczaństwo, zaś w Polsce i na Litwie ze względu na słabość miast, ustrój przekształcił się w anarchię, a dokładniej – w decentralizację feudalną lub rozbicie. Ze względu na nieliczne mieszczaństwo, ustrój państwa polsko-litewskiego nie nabrał cech absolutyzmu, który mógł zlikwidować reprezentację stanową.

Od dawna powodem do dumy są Statuty Litewskie, które ze względu na poziom usystematyzowania prawa wyprzedziły systemy prawne Europy Środkowej, oraz ich inicjatorzy Olbracht Gasztołd i Leon Sapieha. Jednak z praw politycznych korzystała tylko szlachta (nawet w takim państwie, jak Wielka Brytania, która jest dziedziczną monarchią konstytucyjną w XIX w. procent obywateli korzystających z takich praw nie był większy). Oczywiste jest, że egoizm szlachty był duży, jednak nie można nie dostrzegać w jej kulturze politycznej gotowości do porozumienia. Czasami nawet pozwalała ona na sięganie do własnej kieszeni – w sytuacji zagrożenia akceptowała nakładane na nią podatki. W XVIII w. nastąpił spadek poziomu kultury, jednak bez podobnej tradycji kultury politycznej nie da się wytłumaczyć reform szlacheckich.

Religia państwowa czy dziesięć konfesji?

Historycy określili tolerancję religijną w Polsce w XVI i XVII w. jako niemającą analogii w Europie, zaś Polskę jako największą w Europie przystań tolerancji. Wielokulturowość i wielowyznaniowość czasami uważane są za największy wkład Polski w dorobek kultury europejskiej. Podobnie jak Polska, Litwa od 1387 r. była państwem katolickim, jednak w Polsce w 1500 r. były tylko trzy diecezje prawosławne, zaś w Wielkim Księstwie Litewskim – sześć i wszystkie one podlegały metropolii kijowskiej, a metropolita rezydował nie tylko w Kijowie, ale także w Nowogródku i Wilnie. Czyli prawosławni polscy podlegali władzom, które znajdowały się na terytorium WKL. Liczba prawosławnych w WKL zadecydowała o tym, że przynajmniej terenem, na którym były żywotne idee unii kościelnej, było WKL, a nie Polska. Dlatego w okresie XV–XVI w. właśnie w WKL miały miejsce liczne próby zawarcia unii, które w 1596 r. ostatecznie doprowadziły do Unii Brzeskiej. Od momentu jej zawarcia większość prawosławnych państwa polsko-litewskiego stała się grekokatolikami. Jednak metropolitami Kościoła grekokatolickiego znów byli metropolici kijowscy, ale już na stałe rezydujący w Wilnie. Czyli zarówno prawosławni, jak i grekokatolicy w WKL odgrywali ważniejszą rolę niż w Polsce.

Luteranizm, którego początki sięgają 1539 r., był najwcześniej rozwijającym się kierunkiem reformacji na Litwie. W okresie późniejszym ruch ten coraz bardziej zaczęto utożsamiać z Niemcami, dlatego wspólnoty luterańskie nazywano „wspólnotami niemieckimi". Luteranizm na Litwie był słabszy niż w Polsce, którą zamieszkiwało więcej kolonistów niemieckich. Na Litwie silniejszy był Kościół Ewangelicko-Reformowany w porównaniu z Polską. Było to spowodowane tym, że w Wielkim Księstwie Litewskim magnateria (najbardziej wpływowa warstwa społeczna) popierała ewangelików reformowanych. Prawie cała magnateria wyznania katolickiego oraz część przedstawicieli Kościoła prawosławnego przeszła na kalwinizm i dokonała sekularyzacji prawie 50 proc. kościołów katolickich. Kalwinizm jednak powoli tracił swoje wpływy.

W WKL już od XIV w. istniały też inne konfesje chrześcijańskie i niechrześcijańskie. Przede wszystkim były to „mniejszości pośredniczące": Armeńczycy, wyznawcy katolicyzmu i Żydzi, wyznawcy judaizmu. Przedstawiciele tych mniejszości przybyli na tereny WKL z Polski

i być może nawet z Węgier, dlatego było ich tu mniej. Jednak w XVII i XVIII w. właśnie Wilno (idea Wilna jako „Jerozolimy Litwy") dorównywało takim ośrodkom kultury żydowskiej jak Kraków, Lublin, Lwów, a być może nawet je wyprzedzało. Chociaż rola wspólnoty żydowskiej, a szczególnie ormiańskiej w WKL była mniejsza niż w Polsce, to jednak w Polsce nie było tak wyraźnych wspólnot muzułmańskich – tatarskiej i karaimskiej, które do WKL sprowadził wielki książę Witold. Właśnie z terenów WKL wywodzi się Izaak ben Abraham z Trok (1525–1586), do którego często odwołują się badacze tolerancji. W Polsce nie było również staroobrzędowców, którzy oddzielili się od cerkwi prawosławnej ze względu na liturgię oraz z powodu prześladowań w Rosji i w II połowie XVIII w. osiedli na terytorium WKL. Różnorodność kulturową WKL wzbogacał aspekt etniczny: chociaż poszczególne granice wyznaniowe i etniczne się pokrywały (żydowska, tatarska, karaimska i, częściowo, staroobrzędowcy), ale też często do wspólnot należeli przedstawiciele różnych narodów.

Pod względem kulturowym i wyznaniowym WKL było bardziej różnorodne niż Polska i wzbogaciło tę różnorodność we wspólnym państwie (na przykład mieszkali tu Tatarzy – muzułmanie, których w Polsce dotychczas nie było). W XVI w. WKL, w którym mieszkali przedstawiciele szesnastu wyznań, było liderem w porównaniu z najbardziej zróżnicowanymi wyznaniowo krajami Europy – Polską i Siedmiogrodem. WKL wyróżniało się w Europie Środkowo-Wschodniej pod względem uznawania wielowyznaniowości i postępowych regulacji prawnych. W Polsce nastąpiło to dopiero po zawarciu Unii Lubelskiej – właśnie podczas zawiązania tak zwanej konfederacji warszawskiej. Na Litwie zostało to potwierdzone przywilejem Zygmunta Augusta w 1563 r., który zrównał w prawach ludzi różnych wyznań chrześcijańskich. Zostało to również utrwalone w II i III Statucie Litewskim. Już I Statut Litewski (1529 r.), wydany przed rozpoczęciem się reformacji, obejmował nie tylko szlachtę katolicką, ale i prawosławną. Chociaż równe prawa zagwarantowane w dokumentach bezpośrednio nie dotyczyły przedstawicieli religii niechrześcijańskich (Żydów, Karaimów oraz Tatarów-muzułmanów), jednak ich wspólnoty etniczne i religie były tolerowane od końca XIV w. Później zarówno w Polsce, jak i na Litwie granice tolerancji się zawęziły, lecz zmiany zachodziły powoli i bez przymusu, zaś wielowyznaniowość istniała aż do XX w. Sytuację w Europie Zachodniej charakteryzuje noc św. Bartłomieja w Paryżu (1572 r.), która

stała się symbolem nietolerancji religijnej w historii Europy. Czy to, co zostało napisane powyżej nie starczy, by wysnuć wniosek, że Litwa w połowie XVI w. była kolebką tolerancji w Europie?

Narody, języki, piśmiennictwo

Zacznijmy od piśmiennictwa w języku litewskim. Przede wszystkim są to programy Abrahama Kulwiecia i Martynasa Mažvydasa, którzy przedstawili pierwszą książkę w języku litewskim i zainicjowali tradycję piśmiennictwa w języku litewskim, aczkolwiek dzieła powstały na emigracji – w Prusach – i nie zostały docenione przez elity WKL.

W 1595 r. Mikalojus Daukša (Mikołaj Dauksza) wydał pierwszą w WKL książkę napisaną po litewsku – „Katechizmas" („Katechizm"), zaś w 1599 r. ukazało się inne wydanie litewskie – „Postilė" („Postylla"), w przedmowie do której autor zwracał się do społeczeństwa Litwy i zachęcał do pisania w języku litewskim: „Gdzie na świecie jest naród, taki prosty i nikczemny, który by nie miał tych trzech swoich i niby wrodzonych rzeczy: ziemi ojców, własnych obyczajów i języka?" Przecież „zazwyczaj w tym języku wszyscy piszą ustawy, w nim wydają dawną i nową historię własnego narodu oraz innych narodów, w nim omawiają wszystkie sprawy państwowe, pięknie i odpowiednio używają go w Kościele, piastując urzędy oraz w domu". Daukša troszczył się nie o używanie języka w życiu codziennym, lecz o konieczność stworzenia w tym języku oficjalnego wzorca kulturowego. Jego wyjątkowa działalność nazwana została „głosem w ciszy", ponieważ kontynuatorzy jego dzieła nie stawiali sobie podobnych celów.

Chociaż w epoce Baroku sporadyczne wydawanie książek w języku litewskim nie zostało przerwane, jednak było ich znacznie mniej niż książek wydawanych w języku łacińskim czy polskim. Wymowny jest tytuł dzieła Konstantego Szyrwida (Konstantinas Sirvydas) – „Dictionarium trium linguarum" („Słownik trójjęzyczny") wydanego w 1620 r. W tym słowniku przeznaczonym dla młodzieży studiującej wyrazy polskie są tłumaczone na łacinę, a dopiero później na język litewski.

Kazania litewskie Szyrwida, późniejsze śpiewniki („Giesmes" Salomona Sławoczyńskiego, 1646 r.) czy gramatyki („Gramatyka języka litewskiego", 1747 r.) zostały wydane w trosce o funkcjonowanie języka litewskiego tylko w życiu codziennym – w Kościele oraz szkole. Dlatego też program języka

Fragment mapy z pierwszymi wersami „Ojcze nasz" we wszystkich językach europejskich oraz w języku litewskim (zaznaczone czerwoną linią). Norymberga, 1741 r.

litewskiego Daukšy nie został zrealizowany. Było coraz większe zapotrzebowanie na słowa litewskie, lecz zamiast je tworzyć zapożyczano wyrazy polskie. Nie zdążono stworzyć neologizmów obiegowych w języku litewskim. Początkowo w państwie dominował język ruski, a następnie język polski, który stał się językiem integracyjnym szlachty w WKL i środkiem służącym do upowszechniania kultury zachodnioeuropejskiej na ziemiach ruskich.

Chociaż na Litwie nadal próbowano pisać po łacinie, a następnie nawet po litewsku, jednak proces polonizacji powoli ogarnął całe elity politycz-

Wojska koronne i litewskie w bitwie pod Chocimiem w 1673 r. odniosły zwycięstwo nad wojskami tureckimi (z dzieła J. Benneta „Virtus dexterae domini" wydanego w Wilnie w 1674 r.)

ne i kulturalne. Rolę języka polskiego w kulturze Litwy określił w swoim liście z 1615 r. jeden z Radziwiłłów: „Chociaż urodziłem się Litwinem i będę musiał umrzeć Litwinem, jednak jesteśmy zmuszeni w naszej ojczyźnie używać języka polskiego". Język polski stopniowo się upowszechnił: na sejmie w 1697 r. nadano mu status oficjalnego języka urzędowego w miejsce dotychczas obowiązującego języka ruskiego. Czyli język polski został zatwierdzony jako język urzędowy na żądanie samej szlachty litewskiej. Był to wybór społeczeństwa Litwy, a nie polonizacja. Rozwój piśmiennictwa litewskojęzycznego został powstrzymany w sposób naturalny.

W XVII i XVIII w. kształtowała się zbiorowa świadomość obywateli Rzeczypospolitej Obojga Narodów jako obywateli Polski, jednak w tej Polsce wyraźnie wyróżniano „inną Polskę". Niezależnie od wszystkiego, nawet w tych wiekach istniał „naród Litwinów", „naród polityczny" WKL. Dowodem na to są określenia podwójnej świadomości, na przykład „gente polonus, natione lituanus" oraz „Ліцвіны грэцкага закону людзі" („Litwini wyznania grekokatolickiego") lub „Ліцвіны рус'кага рода"

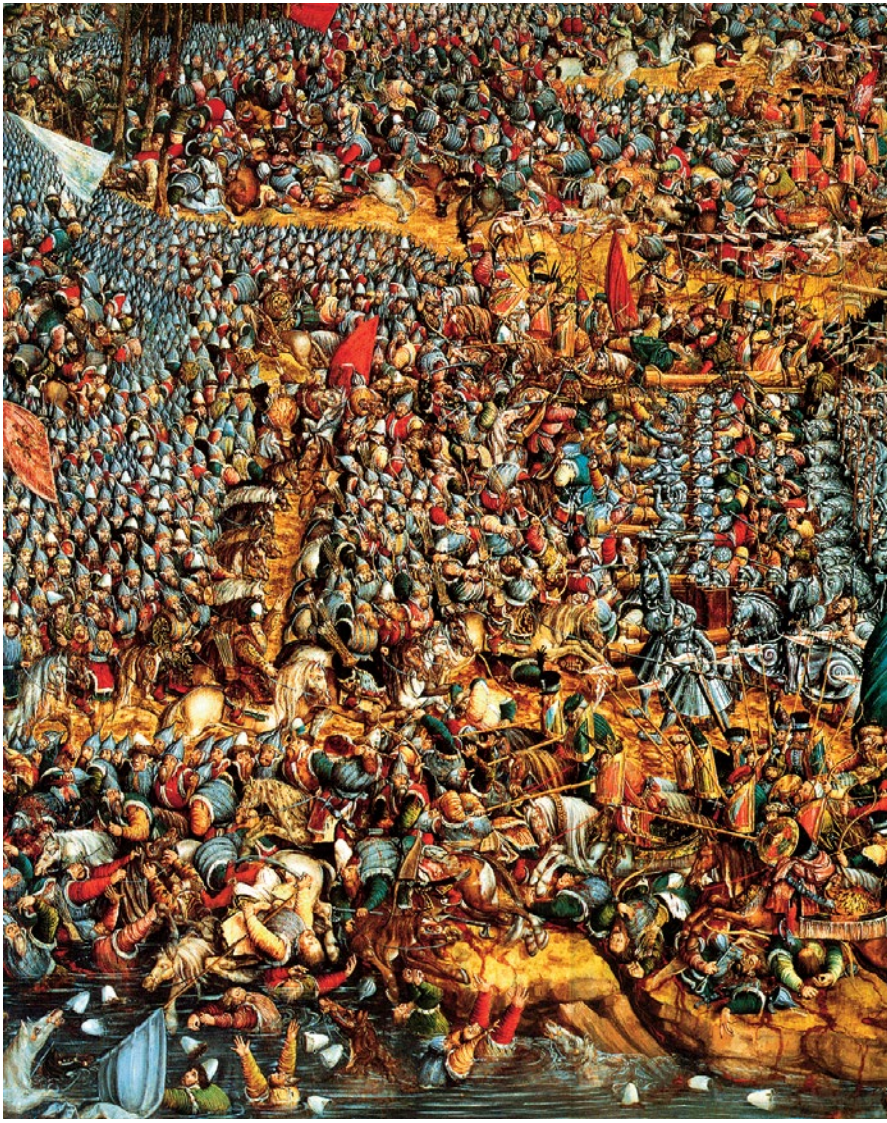

Wojska litewsko-polskie pod wodzą Konstantego Ostrogskiego 8 września 1514 r. pokonały wojska moskiewskie pod Orszą, rycina nieznanego autora

(„Litwini ruscy"). Wspólne życie polityczne wewnątrz kraju, wspólne sejmy i sejmiki, prawo zapisane w statutach WKL (są to trzy zbiory ustaw prawnych wydane w latach 1529, 1566 i 1588) ukształtowały opinię, że Litwinem jest nie ten, który mówi po litewsku, a ten, który broni wolności i działa w oparciu o Statuty Litewskie. Politycznymi przesłankami do kształtowania się narodu politycznego WKL były zwycięstwa w bitwach pod Grunwaldem, Kleckiem, Orszą, Kircholmem (obecnie miejscowość Salaspils), Chocimiem, w których Litwini walczyli ramię w ramię z Rusinami.

W XVI w. spośród najbardziej wpływowych rodów tylko Gasztołdowie i Radziwiłłowie byli pochodzenia litewskiego, natomiast wszyscy pozostali – Chodkiewiczowie, Sapiehowie, Wołłowiczowie, Tyszkiewiczowie, Ogińscy i inni byli Rusinami, którzy jednak uważali siebie za obywateli WKL. Niektóre rody pochodzenia ruskiego nawet tworzyły legendy o swoim litewskim pochodzeniu. Czyli genezy narodu politycznego można doszukiwać się już w XVI, a nawet XV w., gdy szlachta litewska zaczęła wywodzić swoje pochodzenie od Rzymian. Zapisana w rocznikach litewskich legenda o Palemonie, który przybył z Rzymu, i jego przodkach, nie tylko dla szlachty litewskiej, ale również dla szlachty pochodzenia ruskiego, stała się podstawą do wywodzenia swojego pochodzenia od Palemona lub utożsamiania siebie z dynastią Giedyminowiczów. W ten sposób wyższe warstwy społeczne o różnym pochodzeniu kształtowały warstwę szlachty o wspólnej świadomości – „narodu litewskiego". Ludzie ci z pochodzenia byli Rusinami wyznania grekokatolickiego, a uważali siebie za Litwinów – taka była ich świadomość polityczna, natomiast używali języka polskiego.

Uniwersytet Wileński

Istnieje powiedzenie: „W czasie wojny milczą muzy". Jednak król Stefan Batory w okresie wojny inflanckiej zatroszczył się o przytułek dla muz – założył Uniwersytet Wileński. W społeczeństwie dojrzewało zapotrzebowanie na wyższą uczelnię. Na powstanie takiej szkoły miała wpływ konkurencja między reformacją a kontrreformacją. Katolicy litewscy i sam biskup Walerian Protasewicz starali się wyprzedzić protestantów, którzy zamierzali założyć kolegium. Dlatego też w 1569 r. do Wilna na zaproszenie biskupa przybyli jezuici i otrzymali środki na swoje kolegium,

Założenie Uniwersytetu przez króla Stefana Batorego.
Mal. W. Smokowski, 1828 r.

które w przyszłości zamierzali przekształcić w uniwersytet. Za oficjalną datę otwarcia kolegium uważa się 17 lipca 1570 r. Celem uniwersytetu było upowszechnianie nauki i katolicyzmu nie tylko w Wielkim Księstwie Litewskim, ale i w państwach sąsiednich oraz Skandynawii, krajach Dalekiego Wschodu (a nawet w Chinach!).

Aby przekształcić kolegium w szkołę wyższą potrzebne były środki, wykwalifikowani wykładowcy oraz zgoda papieża (w 1577 r. uzyskano zgodę papieża Grzegorza XIII). Jednak najważniejsze było poparcie króla. 1 kwietnia 1579 r. król Stefan Batory popierając pomysł i starania biskupa Waleriana Protasewicza nadał przywilej otwarcia Akademii Wileńskiej.

29 października 1579 r. papież Grzegorz XIII wydał bullę, która kolegium wileńskie podniosła do rangi uniwersytetu. Nowa szkoła zyskała nazwę *Academia et Uniwersitas Vilnensis Societatis Iesu* – Akademia i Uniwersytet Wileńskiego Towarzystwa Jezusowego.

Uniwersytet Wileński aż do zamknięcia w 1832 r. był nie tylko główną szkołą na Litwie, ale też najważniejszym ośrodkiem kultury. Jezuici, którzy mieli wpływ na rozwój kultury w epoce Baroku, rozpowszechniali swoje

Dziedziniec Wielki Uniwersytetu Wileńskiego i kościół św. Jana.
Z „Albumu Wileńskiego" J. K. Wilczyńskiego.
Mal. Ph. Benoist, A. Bayot, 1850 r.

idee przez Uniwersytet Wileński. Uważa się, że poziom nauczania na dawnym uniwersytecie dorównywał poziomowi nauczania na uniwersytetach w Pradze, Krakowie, Wiedniu czy Rzymie. Profesorzy, którzy przybyli na uczelnię z wyżej wymienionych oraz innych katolickich uniwersytetów Europy Zachodniej i Środkowej, stosowali wymogi i zasady ukształtowane w wyniku reformy katolickiej, wprowadzili system intensywnego na-

Frontyspis „Artis magnae artilleriae" (1650 r.) – dzieła najwybitniejszego inżyniera wojskowego WKL, twórcy teorii rakiet wielostopniowych K. Siemienowicza

uczania. Z kolei wilnianie (przede wszystkim Szyrwid i Wojciech Wijuk-Kojałowicz) rozsławili uniwersytet nie tylko na Litwie, ale i daleko poza granicami Litwy etnicznej oraz wielonarodowego i wielowyznaniowego WKL. Wileńska jezuicka uczelnia była znana w całej Europie. Można wspomnieć szkołę teologii, filozofii, logiki, retoryki i poetyki. Dzieła profesorów Uniwersytetu Wileńskiego dotarły nawet do protestanckiej Anglii. Na przykład na „Logice" (1618 r.) Marcina Śmigleckiego wzorowali swoje prace nie tylko doktorzy Sorbony, ale i Oksfordu, zaś poezja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego w 1646 r. została przetłumaczona z języka łacińskiego na angielski i czytana na uniwersytetach europejskich zamiast dzieł Horacego.

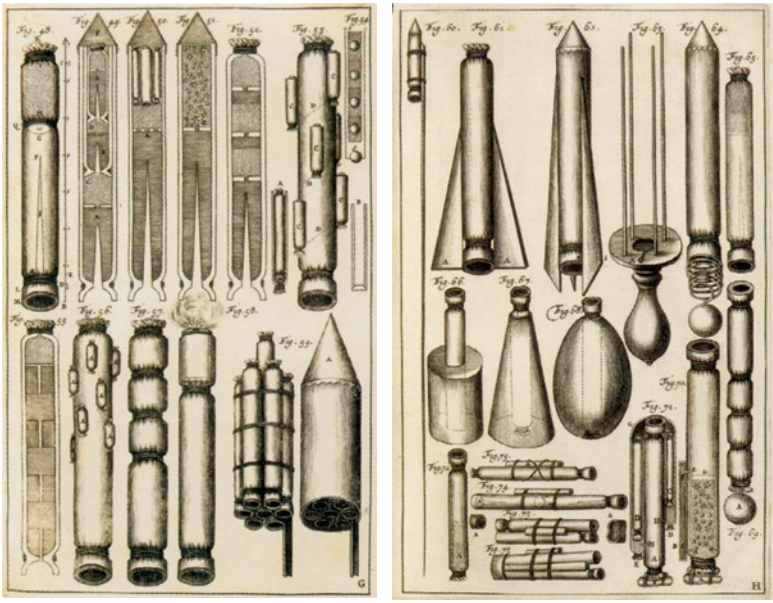

Projekty rakiet K. Siemienowicza. Amsterdam, 1650 r.

Uniwersytet Wileński jest jednym z najstarszych uniwersytetów w Europie Środkowej. Starsze od niego są tylko uczelnie w Pradze, Krakowie, Peczu i Królewcu. Jednak uniwersytet w Wilnie został założony zaledwie po upływie 200 lat od chrztu państwa, zaś w najbardziej postępowych Czechach – po upływie 400 lat od przyjęcia chrztu. Istnieje inny aspekt historyczny dotyczący dawnego Uniwersytetu Wileńskiego. Od XIV w. najbardziej na wschód był położony Uniwersytet Jagielloński, zaś od XVI w., w ciągu dwustu lat, tę rolę pełnił Uniwersytet Wileński, zanim założono uniwersytety w Moskwie i Petersburgu. Jezuici od chwili założenia uczelni rozumieli, że taka rola uniwersytetu nie jest czysto formalna. Jeden z nich pisał: „Należy pamiętać o tym, że tutaj nam się otwierają drzwi do Moskowii, a stamtąd przez Tatarów możemy dotrzeć do Chin. Nie zapomnijmy też o Szwecji i Inflantach". Te zamierzenia nie wyglądały na nierealne z punktu widzenia geograficznego. Wystarczy przypomnieć wychowanka Akademii Wileńskiej Andrzeja Rudominę, który jako jezuita wyruszył z misją do Chin, gdzie przebywał w latach 1626–1634 i pisał dzieła ascetyczne w języku chińskim. Akademia Wileńska była najbardziej na północ położoną uczelnią katolicką oraz uniwersytetem europejskim położonym najdalej na wschód.

Architektura baroku występująca najdalej na północ i wschód

Jak już zostało wspomniane, termin barok został zapożyczony z historii sztuki, a ściślej z dziedziny architektury, zaś samo słowo „barok" pochodzi od *barrueco* (hiszp.), *barroco* (port.) i oznacza perłę o nieregularnych kształtach. Na Litwie barok jest najbardziej zauważalny w architekturze, zwłaszcza sakralnej. Styl ten przeszedł kilka faz rozwoju – od skromnego baroku pozostającego pod wpływem renesansu do późnego wyrafinowanego i wybujałego oraz rokoka; od etapu „importu" do powstania swoistej szkoły wileńskiej (baroku wileńskiego) i upowszechnienia się prowincjonalnej drewnianej architektury barokowej; od sztuki tworzonej przez elity społeczne do barokowej sztuki ludowej. Barokowy wystrój wnętrz uzyskały świątynie, niegdyś wzniesione w innym stylu. Barok stał się ważnym stylem w rzeźbie i malarstwie. Pojawiła się nowa dziedzina sztuki – teatr. Barok rozprzestrzenił się na przedmioty użytku codziennego – meble, naczynia, stroje i książki. Z nim związane są dzieła sztuki ludowej – słupy przydrożne z Chrystusem Frasobliwym, pietą i figurkami świętych. Ukształtował się krajobraz barokowy – „święty pejzaż" z kościołami, klasztorami, kalwariami, kaplicami, słupami kaplicznymi, krzyżami, które organicznie wtopiły się w naturalne otoczenie, zaś sztuka wykonania krzyży przetrwała jako jedna z najbardziej charakterystycznych cech litewskiej sztuki ludowej.

Styl barokowy na Litwie dominował przez dwieście lat: od momentu rozpoczęcia budowy kościoła jezuickiego w Nieświeżu w 1586 r. do umieszczenia rzeźb na fasadzie katedry wileńskiej (1784–1787). Powstały dzieła sztuki o znaczeniu ogólnoeuropejskim: kaplica św. Kazimierza w katedrze wileńskiej, kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Wilnie czy zespół architektoniczny klasztoru w Pożajściu pod Kownem. W I poł. XVIII w. ukształtowała się szkoła wileńska (barok wileński). Najwybitniejszym jej przedstawicielem był Jan Krzysztof Glaubitz (ok. 1700–1767) – najbardziej płodny architekt osiemnastowieczny nie tylko w Wilnie, ale i całym WKL. Był to architekt pochodzenia niemieckiego, luteranin, który przybył z Niemiec. Doskonale dostosował się do wielowyznaniowego Wilna, gdzie tworzył nie tylko dla swojej wspólnoty – luteranów, lecz także katolików, prawosławnych, grekokatolików i Żydów. Glaubitz jest twórcą szkoły wileńskiego baroku – niemającej analogii odmiany stylu barokowego w

architekturze. Cechą charakterystyczną tej szkoły jest swoiste połączenie elementów wystroju, kompozycji i architektury. Najbardziej jaskrawym jej elementem są wyjątkowo wysokie, wyróżniające się subtelnością wieże fasady głównej. Najlepszym przykładem architektury barokowej na ziemiach WKL stały się kościoły z dwiema wysmukłymi wieżami, w których każda kondygnacja była dekorowana w odmienny sposób, i które wytyczały granice katolicyzmu na wschodzie, a jednocześnie granice Europy Wschodniej. 30 lat działalności twórczej Glaubitza (1737–1767) jest jednym z najjaskrawszych zjawisk w dziejach dawnej kultury liewskiej, znakiem przynależności do cywilizacji Zachodu. Pozwala to zaliczyć tę postać do najważniejszych osób w historii Litwy, ponieważ na tle jego zasług blado wypadają zasługi monarchów tej epoki.

Gaon i „Jerozolima Północy"

Wilno stało się słynne dzięki Gaonowi Wileńskiemu – Eliaszowi ben Salomonowi Zalmanowi (Elijah ben Salomon Zalman, 1720–1797) – jednej z najwybitniejszych postaci w historii Żydów. Jego zasługa dla historii polega na tym, że usiłował powstrzymać rozpowszechnianie się ruchu chasydzkiego, który miał ogromny wpływ na wszystkich Żydów. Chasydyzm rozpowszechnił się w państwach sąsiednich oraz w południowo-wschodniej części WKL i dotarł do Wilna. Jego zwolennicy pragnęli zreformować rabinizm ortodoksyjny: większą wagę poświęcać człowiekowi i jego szczerej wierze, złagodzić surowe normy prawne dotyczące życia codziennego. Chociaż chasydyzm był bardziej liberalną i demokratyczną odmianą judaizmu, jednak rezygnacja z surowych norm religijnych i moralnych oraz norm życia codziennego stanowiła zagrożenie dla przetrwania Żydów. Gaon Wileński nie tylko zainicjował akcje przeciwko ruchowi chasydzkiemu i ogłosił chasydów heretykami, ale także dzięki własnemu autorytetowi powstrzymał rozpowszechnienie się chasydyzmu na Litwie. Tak więc granica między rabinizmem, który był wierny tradycji a chasydyzmem, który występował za jego reformowaniem, przechodziła właśnie przez terytorium WKL. Chociaż dzisiaj połowa Żydów na świecie to chasydzi, żywotność rabinizmu ortodoksyjnego dobrze ilustruje, jak ważna dla tego narodu jest tradycja. Dowodem tego jest autorytet Gaona Wileńskiego.

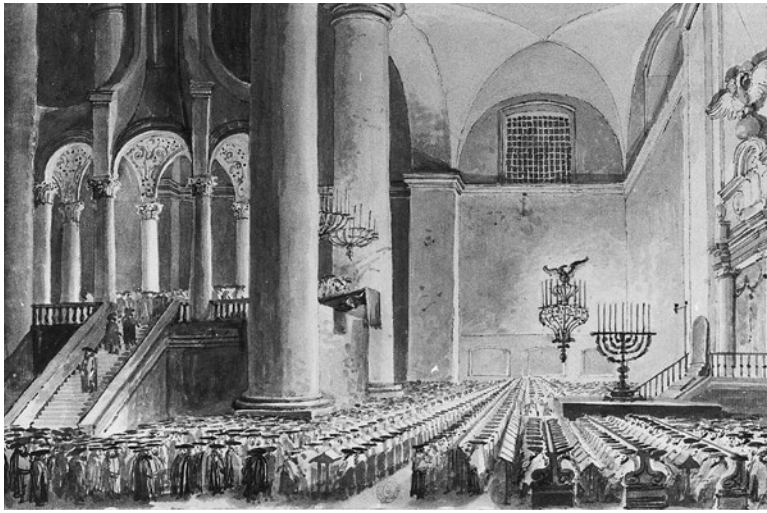

Wnętrze Synagogi Wielkiej w Wilnie.
Mal. F. Smuglewicz, 1786 r.

Gaon Wileński zaproponował wprowadzenie nauczania teologii żydowskiej w jesziwach (żydowskich szkołach religijnych) oraz doskonalenie studiów nad Talmudem w języku jidysz. Stworzył dzieła naukowe dotyczące prawie wszystkich wówczas istniejących dziedzin nauczania żydowskiego: od komentarzy do Pisma Świętego po gramatykę języka hebrajskiego i geografię biblijną.

Największą zasługą Gaona Wileńskiego było zredagowanie Talmudu Babilońskiego oraz napisanie do niego komentarzy. Autorytet tej postaci wpłynął na to, że Żydów litewskich zwanych „Litwakami" zaczęto darzyć większym szacunkiem, ponieważ na tle innych wyróżniali się bardziej surowym przestrzeganiem tradycji religijnej, racjonalizmem intelektualnym i szacunkiem dla nauki. Nieprzypadkowo krążyły pogłoski, że mędrcy wileńscy znali na pamięć wszystkie 64 tomy Talmudu. Poza tym studia nad Talmudem odbywały się w języku jidysz – odmianie języka, która ukształtowała się na Litwie. Język ten na Litwie nazywano litwisz. To właśnie dialekt litwisz stał się podstawą dla języka literackiego jidysz. Do dzisiaj używa się pojęcia „Litwak", które kojarzy się z miejscem zamieszkania i oznacza Żyda z Litwy (ma się na myśli Litwę historyczną, czyli WKL po Unii Lubelskiej). Jednocześnie Litwakami zaczęto nazywać Żydów, którzy prowadzili swoisty tryb życia i przetrwali, gdy WKL przestało istnieć.

W ten sposób Wilno w XVIII w. stało się symbolem stabilizacji i rozkwitu kultury żydowskiej, było nazywane „Jerozolimą Północy" (*Jeruszlaim de Lite*). Dzisiaj naukowcy uważają, że Wilno na przełomie XVIII i XIX w. znajdowało się wśród dziesięciu najważniejszych ośrodków kultury żydowskiej na świecie (wraz z Amsterdamem, Londynem, Warszawą, Lwowem, Salonikami, Stambułem, Tunisem i Bagdadem).

PIERWSZA KONSTYTUCJA W EUROPIE I JEJ UPADEK

Wzmocnienie wpływów Rosji spowodowało, że w 1772 r. dokonano pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej, w którym wzięły udział także Austria i Prusy. Ta okoliczność oraz rozpowszechnienie się idei Oświecenia doprowadziły do reform, przy pomocy których usiłowano wzmocnić państwo rezygnując z „demokracji szlacheckiej", niepotrafiącej reagować na zmianę realiów politycznych. Szczytem takich prób było uchwalenie Konstytucji w dniu 3 Maja 1791 r. na Sejmie Rzeczypospolitej, która odrzuciła zasadę elekcji króla i przywróciła dziedziczność tronu, a monarchę uczyniła wyłącznie wyrazicielem suwerennej woli narodu.

Główne założenia Konstytucji 3 Maja opierały się na Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela uchwalonej podczas Wielkiej Rewolucji Francuskiej w 1789 r. Zwolennicy reform w Polsce i na Litwie wzorowali się zatem na hasłach Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Nieprzypadkowo latem 1791 r. ostatni monarcha, Stanisław August Poniatowski, pisał do Zgromadzenia Narodowego Konstytucyjnego, że oprócz Francji „jest jeszcze jeden naród w Europie". Były to bardzo wymowne słowa w okresie absolutyzmu. Ustrój, który chciano wprowadzić w Polsce i na Litwie był oparty na ustroju wprowadzonym w Anglii przed stu laty, który jednak nie został utrwalony w konstytucji. Pierwsza na świecie konstytucja została podpisana w USA w 1787 r., tak więc Konstytucja uchwalona w państwie polsko-litewskim była drugą na świecie i pierwszą w Europie, która o kilka miesięcy wyprzedziła konstytucję Francji.

Na świecie przyjmuje się (nawet niektórzy Litwini nadal tak uważają), że konstytucja ta jest konstytucją Polski, chociaż 20 października 1791 r. delegacja litewska wyegzekwowała poprawkę, która gwarantowała równorzędny udział przedstawicieli Litwy w organach władzy centralnej.

Idee Oświecenia w WKL

Ciągłe wojny z Turkami, a szczególnie z Wielkim Księstwem Moskiewskim (późniejsza nazwa – Rosja) o terytoria wschodnie, próby uzyskania dostępu do Bałtyku i umocnienia się w Inflantach, wywoływały konflikty między Rzecząpospolitą Obojga Narodów a Rosją oraz militarnie wzmocnioną w XVIII w. Szwecją. Podczas wojen inflanckich w latach 1558–1583 do Litwy i Polski przyłączona została znaczna część Inflant wraz z Rygą. Jednak Szwecja dążyła do panowania na Morzu Bałtyckim (*dominium maris Baltici*), co wywołało wojny z Litwą i Polską oraz Rosją.

W XVII w. Rzeczpospolita prowadziła dwie wojny ze Szwecją: w latach 1600–1620 oraz w latach 1655–1666. Sytuację komplikowało to, że królowie Rzeczypospolitej z dynastii Wazów ubiegali się o tron szwedzki. W wojnie inflanckiej najbardziej zainteresowaną stroną była Litwa, która nie posiadała większego portu, natomiast Polska posiadała port w Gdańsku. W 1605 r. wojska litewskie odniosły duże zwycięstwo nad Szwedami w bitwie pod Kircholmem, lecz po dłuższych walkach wojska szwedzkie zdobyły Rygę i opanowały wybrzeże Bałtyku.

W latach 1655–1660 Szwedzi walczyli już na terytorium Litwy i Polski, zaś magnateria litewska podpisała ze Szwedami Umowę Kiejdańską, jednak Szwedom nie udało się umocnić na Litwie. Umacniająca swoje pozycje Rosja podczas wojny północnej (1700–1721) odniosła zwycięstwo nad wojskami króla Szwecji Karola XII, zdobyła Inflanty i zaczęła rządzić na wybrzeżu Bałtyku od Wyborga po Rygę. Litwa i Polska podczas tej wojny osłabły politycznie i gospodarczo. Ich terytoria zostały splądrowane przez wojska obce i własne, zdarzały się przypadki anarchii oraz zwalczania się wzajemnego między przedstawicielami magnaterii. Poza tym Szwedzi zniszczyli dwa nieduże porty litewskie w Połądze i Świętej. Walki ze Szwedami pozostawiły głęboki ślad w pamięci narodu litewskiego, o czym świadczą różnorodne legendy i opowiadania o Szwedach, „grobach szwedzkich" i śladach szwedzkich na Litwie.

Zagrożenie dla Polski i Litwy stanowiła nie tylko wzmacniająca się Rosja pod panowaniem Piotra I, lecz i Prusy, które w 1701 r. stały się królestwem. Te państwa zdecydowały o dalszym losie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Po upadku dynastii saskiej w 1764 r. na króla Rzeczypospolitej został wybrany Stanisław August Poniatowski. Chociaż nie należał on do

W 1605 r. pod Kircholmem w pobliżu Rygi wojska WKL pod dowództwem J. K. Chodkiewicza (od lewej) z 3 tys. kawalerii pokonały oddziały szwedzkie liczące 12 tys. żołnierzy. Mal. P. Snayrs, ok. 1620 r.

monarchów, którzy zmienili bieg historii, to jednak za jego panowania (1764–1795) nastąpiły wielkie przemiany historyczne – była to epoka prób przeprowadzenia reform, zmierzchu baroku oraz agonii i upadku państwa.

Prawie jednocześnie miały miejsce dwa nowe wydarzenia w kulturze Litwy – w 1759 r. ukazał się pierwszy elementarz języka litewskiego, zaś w 1760 r. zaczęto wydawać pierwsze gazety litewskie „Kurier Litewski" oraz „Wiadomości Literackie". Najważniejszym wydarzeniem było po-

wołanie w 1773 r. Komisji Edukacji Narodowej (KEN), której przewodniczącym został biskup Ignacy Massalski. Była to pierwsza w Europie państwowa instytucja oświatowa, która po kasacie zakonu jezuitów miała przejąć system szkolnictwa. KEN wprowadzała zmiany i starała się stworzyć jednolity system oświaty. Kraj podzielono na dwie prowincje szkolne: litewską i koronną, te zaś na okręgi. Akademia Wileńska została przemianowana na Szkołę Główną WKL, której podporządkowywały się placówki oświatowe prowincji litewskiej. KEN wprowadziła zmiany

do programu nauczania. Został on uproszczony: wprowadzono obowiązek nauki pisania i rachunku, elementy wychowania ogólnego łączono z nawykami stosowania wiedzy w dziedzinie rolnictwa i rzemiosł, wprowadzono nauczanie przedmiotów ścisłych i przyrodniczych. Na uczelni nastąpiły istotne zmiany w zakresie nauki i studiów. Wprowadzono nowe przedmioty fizyczne, biologiczne i medyczne. Astronomia stała się samodzielną dyscypliną. Chociaż języka litewskiego nauczano tylko w szkole początkowej, zaś w szkole średniej i na uniwersytecie łacinę zastąpiono językiem polskim, to jednak nowy system oświaty znosił bariery między stanami społecznymi.

Na okres zmian politycznych i pierwszy okres Oświecenia przypadł również początek działalności Antoniego Tyzenhauza, która przyniosła wielkie zmiany w gospodarce Litwy. Tyzenhauz podjął się przeprowadzenia radykalnych reform w ekonomiach królewskich: zakładał folwarki, w miejsce czynszu żądał, by chłopi 2 razy w tygodniu odrabiali pańszczyznę. Zaczęto w nowy sposób klasyfikować ziemię uprawną i oceniać jej jakość, rozpoczęto meliorację pól, budowę dróg, hodowlę nowej rasy krów (tzw. holenderskiej). Tyzenhauz wysyłał młodzież na naukę do Anglii, w Grodnie założył szkoły miernicze, księgowe, budowlane i weterynaryjne. W ekonomii grodzieńskiej wybudował manufaktury płócien, papiernicze, konfekcji, broni, powozów. Reformy Tyzenhauza były jednym z najważniejszych zjawisk końca XVIII w. na Litwie.

Spośród działań podjętych na Litwie pod wpływem idei Oświecenia należy wymienić przypadki zniesienia pańszczyzny i nadania wolności chłopom. Najbardziej jaskrawym tego przykładem było założenie przez Pawła Brzostowskiego Rzeczypospolitej Pawłowskiej. W 1791 r. Sejm Czteroletni zatwierdził jej konstytucję wyrażając w ten sposób swoje poparcie dla „eksperymentu", przy pomocy którego próbowano wprowadzić ustrój republikański. Wówczas mówiono, że w państwie są trzy rzeczypospolite: Polska, Litewska i Pawłowska. To powiedzenie dowodzi, że społeczeństwo traktowało Pawłowo jako coś szczególnego. Było to bezprecedensowe zjawisko w Europie Środkowej i jedna z najbardziej radykalnych reform chłopskich w państwie polsko-litewskim w II połowie XVIII w.

Klasycyzm europejski uważano za styl zrodzony we Francji, która wówczas dyktowała modę. Na Litwie Oświecenie i klasycyzm w zasadzie były częścią tego samego procesu historycznego. W 1769 r. Marcin Knackfus (ok. 1740–1821) – jeden z prekursorów architektury klasy-

Chłopi litewscy.
Mal. F. Smuglewicz, 1800 r.

cystycznej na Litwie, został architektem nadwornym biskupa Ignacego Massalskiego, pierwszego przewodniczącego KEN na Litwie. Biskup zlecił mu budowę pałacu biskupiego w Werkach. Pałac ten był jednym z najbardziej okazałych zabytków utrzymanych w stylu klasycystycznym. W 1769 r. runęła wieża katedry wileńskiej. W tym samym okresie zachwiała się wieża ratusza wileńskiego. Samo życie sprawiło, że klasycyzm stał się najważniejszym stylem w architekturze budowli wileńskich. W 1782 r. najwybitniejszy twórca klasycyzmu, Litwin Wawrzyniec Gucewicz (1753–1798), rozpoczął rekonstrukcję katedry wileńskiej, zaś w 1786 r. – rekonstrukcję ratusza wileńskiego. I chociaż na fasadzie frontowej katedry pojawiły się ostatnie dzieła barokowe – rzeźby i tympanon, to już w 1786 r. stała kolumnada – symbol klasycyzmu litewskiego, a w 1792 r. umieszczone zostały rzeźby na frontonie katedry: św. Kazimierza – patrona Litwy, św. Stanisława – patrona Polski i św. Heleny.

Budowa katedry wileńskiej i ratusza przypadła na okres zmian wprowadzonych przez Sejm Czteroletni. Gucewicz stanął w obronie Konstytucji 3 Maja i w czasie insurekcji kościuszkowskiej został dowódcą gwardii wileń-

Katedra wileńska z „Albumu Wileńskiego" J. K. Wilczyńskiego. Mal. I. Deroy, 1847 r.

skiej. W swoim życiu nie tylko łączył idee Oświecenia i klasycyzmu, ale był też jednym z najwybitniejszych artystów w historii Litwy, który podzielił swój los z losem kraju.

Konstytucja 3 Maja i Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów

W 1788 r. rozpoczął obrady Sejm Wielki, na którym uchwalono *Ustawę Rządową* (Konstytucję 3 Maja). Przedtem Sejm przeprowadził istotne reformy społeczne. Po raz pierwszy próbowano nadać mieszczanom prawa dorównujące prawom szlacheckim lub przynajmniej rozpocząć ten proces. Prawa mieszczan zostały zawarte właśnie w *Ustawie Rządowej*. Po raz pierwszy Konstytucja 3 Maja proklamowała wzięcie chłopów pod opiekę prawa i rządu. Termin „naród" użyty w Konstytucji już nie oznaczał tylko „stanu szlacheckiego", a obejmował wszystkie stany: szlachtę, mieszczan i chłopów. Konstytucja, w której omówiono ustrój polityczny, opierała się na zasadzie trójpodziału władzy Monteskiusza (Charles-Louis Montesquieu). Według Konstytucji, ustawy miał uchwalać Sejm. Zlikwidowano *liberum veto* – prawo protestu przeciwko uchwałom Sejmu oraz prawo szlachty do zrywania sejmów przez zastosowanie *liberum veto.* Zgodnie z Konstytucją, przewodniczyć Sejmowi winien król, jednak jego

prawa co do uchwalania ustaw były ograniczone. Zniesiono elekcyjny wybór króla, który doprowadził do anarchii w Polsce i na Litwie. Konstytucja kasowała monarchię elekcyjną i wprowadzała monarchię dziedziczną. Władzę wykonawczą przyznano królowi wraz z Radą, tzw. Strażą Praw, w skład której oprócz króla wchodzili przewodniczący (ministrowie) komisji skarbu, wojskowości, policji – nowopowstałych instytucji władz centralnych dla Polski i Litwy. Tekst Konstytucji kończyła idea jedności i suwerenności narodu jako państwa. Nie monarcha z wojskiem, lecz każdy obywatel państwa powinien bronić wolności własnego narodu. Czyli państwo polsko-litewskie otrzymało ustawę zasadniczą zgodnie z duchem nowych czasów i zasadami społeczeństwa obywatelskiego, ustanawiającą ustrój monarchii konstytucyjnej.

Czasami pojawiają się wątpliwości, czy Konstytucja 3 Maja jest również konstytucją Litwy? Wydaje się to dziwne, bo przecież w oparciu o nią „dokonywano zmian ustrojowych nie tylko w Polsce". W Konstytucji „państwa Rzeczypospolitej" zostały zapisane w liczbie mnogiej, tj. uwzględniono również Litwę. Niezależnie od wszelkich tendencji unitarnych, w III i IV rozdziale Konstytucji wyraźnie podkreślono „państwa Rzeczypospolitej" – Polskę i Litwę. Wymienieni zostali nie tylko wspólni władcy, lecz i wielki książę litewski Witold oraz jego przywileje nadane szlachcie litewskiej.

Uchwalenie Konstytucji 3 Maja wywołało dyskusje. Przedstawiciele Litwy uważali, że posłuży ona wzmocnieniu państwa (za uchwaleniem Konstytucji głosowało 30 z 50 posłów Wielkiego Księstwa Litewskiego). 16 maja ustalono, że co trzeci sejm będzie odbywał się w Grodnie oraz, że będą odbywały się poszczególne sesje przedstawicieli Litwy, zaś 24 czerwca powrócono do historycznych terminów *Korona* i *Wielkie Księstwo Litewskie*. Pojęcie Rzeczpospolita Obojga Narodów pojawiło się w nazwach komisji, osobno odbywały się prace kodyfikacyjne. Postawa delegacji litewskiej była następująca: WKL powinno pozostać osobnym tworem politycznym, posiadającym własne prawa; należy zachować Statut Litewski jako podstawę tożsamości narodu politycznego WKL.

20 października 1791 r. na Sejmie Czteroletnim delegacja litewska wyegzekwowała poprawkę do Konstytucji, którą nazwano „Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów". Poprawkę Sejmowi przedstawił Kazimierz Nestor Sapieha, zaś jej autorem był zapewne sędzia ziemski wileński Tadeusz Korsak. Zaręczenie zakładało, że w głównych wspólnych instytu-

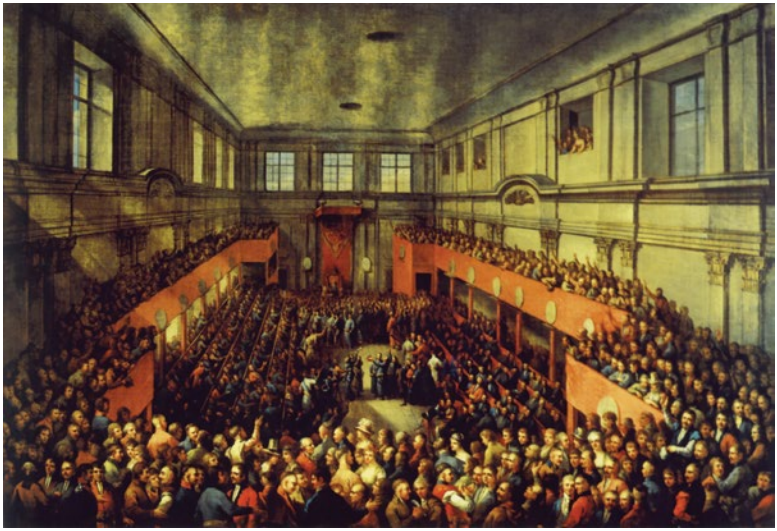

1791 r. uchwalenie Konstytucji 3 Maja.
Mal. K. Wojniakowski (wg rysunku J. P. Norblina), 1806 r.

cjach władzy wykonawczej ustalonych na mocy Konstytucji 3 Maja – we wspólnych komisjach wielkich (Komisji Wojska i Komisji Skarbu) – Polska i Litwa będą miały jednakową liczbę przedstawicieli, zaś przewodniczyć komisjom powinni po kolei posłowie reprezentujący Koronę i WKL. Chociaż w „Zaręczeniu" mówi się o „wspólnej Ojczyźnie – Rzeczypospolitej", jednak wymienia się „oba narody" oraz WKL. Konstytucja przywróciła federacyjny charakter Rzeczypospolitej. Mimo to autorzy „Zaręczenia" oraz im współcześni przyznali, że była to kontynuacja idei Unii Lubelskiej, dostosowana do potrzeb nowego społeczeństwa. Jeśli chodzi o równą liczbę członków komisji prześcignięto nawet idee Unii Lubelskiej, ponieważ „Litwa ani pod względem mieszkańców, ani dóbr nie stanowi nawet jednej trzeciej części Korony" (Hugo Kołłątaj). Z punktu widzenia systemu prawnego państwa polsko-litewskiego „Zaręczenie" miało stanowić część *pacta conventa* – tak od 1573 r. nazywano zobowiązania osobiste aktualnego króla wobec szlachty państwa polsko-litewskiego. Oznaczało to, że wobec „Zaręczenia" winni złożyć przysięgę wszyscy przyszli królowie i ich następcy. Takim sposobem „Zaręczenie" w hierarchii norm prawnych znalazło się nawet ponad Konstytucją 3 Maja. Nie mogło ono zostać zmienione nawet przez sejm ekstraordynaryjny, który miał prawo wprowadzać zmiany do konstytucji co 25 lat.

Z tego względu Konstytucja 3 Maja odbierana była jako akt odrodzenia Litwy. „Słynna Konstytucja Polski i Litwy" znów przywróciła Litwie utracone „nadzieje na przyszłą wielkość". Reformy były skierowane na rozwój społeczny i polityczny Litwy w duchu postępowym, zrodziły też nowe możliwości dla kultury litewskojęzycznej. Nieprzypadkowo konstytucja została wówczas przetłumaczona na język litewski, co zresztą nie zostało docenione w historii Litwy, chociaż dotychczas w języku litewskim istniały tylko teksty religijne oraz dzieła literatury pięknej. Konstytucja 3 Maja była pierwszym politycznym i urzędowym dokumentem w języku litewskim. Przysięgę na wierność Konstytucji 3 Maja złożyło 27 szlacheckich sejmików Wielkiego Księstwa Litewskiego z 33 obradujących w lutym 1792 r., zaś pozostałe 6 jedynie poparło *Ustawę Rządową*. Pod tym względem Konstytucja miała więcej zwolenników na Litwie niż w Polsce, gdzie z 45 sejmików zaledwie 10 złożyło przysięgę na wierność Konstytucji, zaś 27 tylko ją poparło.

Na mocy Konstytucji 3 Maja powołano stanowisko ministra Pieczęci do spraw zagranicznych. 8 czerwca 1791 r. stanowisko to objął kanclerz wielki litewski Joachim Litawor Chreptowicz. Powołał on pierwsze Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Formalnie rozpoczęło ono swoją działalność 19 czerwca 1791 r. Pierwszym zadaniem ministerstwa było wyjaśnienie, jaka będzie reakcja państw europejskich na wydarzenia w Polsce po uchwaleniu *Ustawy Rządowej*. Szczególną wagę przypisywano przedstawicielstwom dyplomatycznym w Berlinie i Petersburgu. Kadencja pierwszego ministerstwa była krótka – w listopadzie 1792 r. podzieliło ono losy państwa.

Chociaż Konstytucja 3 Maja pod względem radykalizmu nie dorównywała ustawom Wielkiej Rewolucji Francuskiej, to właśnie ją należy uznać za wydarzenie przełomowe – granicę między dawnym ustrojem szlacheckim a czasami nowożytnymi, czyli granicą między Barokiem a epoką Oświecenia. Wszystkie powstania przeciwko Rosji, które miały miejsce w XIX w. w Polsce i na Litwie odbyły się pod sztandarem Konstytucji 3 Maja.

Upadek Wielkiego Księstwa Litewskiego

Część konserwatywnej szlachty i magnaterii stanowczo sprzeciwiła się reformom Konstytucji 3 Maja. Jednak główne centrum

opozycji było w Petersburgu: Katarzyna II zwołała wszystkich zagorzałych przeciwników reform. Przygotowano tam akt konfederacji, który został podpisany w miasteczku przygranicznym Targowica, znajdującym się obecnie na Ukrainie, gdzie zgromadzili się przeciwnicy reform. Akt ten został ogłoszony 14 maja 1792 r. Wkrótce na pomoc konfederatom przyszły wojska rosyjskie: 22 maja wkroczyły na terytorium WKL pod Połockiem, rozpoczęła się wojna między Rosją a WKL. Tak zwane „wojsko litewskie" w Rosji liczyło 33,7 tys. żołnierzy, przeciwko którym Wielkie Księstwo Litewskie, przy pomocy Korony, mogło wysłać 18 tys. żołnierzy (w „ukraińskim wojsku" w Rosji było 64 tys. żołnierzy, zaś Polska przeciwko nim wysłała siły liczące 26 tys. żołnierzy). Siły były nierówne, więc planowano, że wojska stawiające opór wycofają się w kierunku Warszawy. Poważniejsze starcia miały miejsce 11 czerwca pod Mirem, a 14 czerwca Wilno zostało oddane bez walk. W końcu lipca obrona skupiła się pod Brześciem, lecz 24 lipca nadeszła wiadomość z Warszawy o kapitulacji Stanisława Augusta i przystąpieniu do konfederacji targowickiej.

23 lipca 1792 r. w Warszawie król Rzeczypospolitej Stanisław August Poniatowski obradował z 12 dygnitarzami (po 6 przedstawicieli Polski i Litwy). Król uważał, że nie należy stawiać oporu wojskom rosyjskim stojącym pod Warszawą, że należy przyjąć ultimatum Katarzyny II z 21 lipca. Siedmiu ministrów poparło króla, pięciu było przeciw – proponowali stawiać opór i negocjować dalej w celu uzyskania najbardziej przychylnych warunków dla ojczyzny. Była to bardzo nieznaczna przewaga, zapewne nawet tego sprzeciwu by nie było, gdyby nie to, że jeden z przywódców stronnictwa patriotycznego, Hugo Kołłątaj, niespodziewanie poparł króla. Przedstawiciele Litwy zachowali się bardziej honorowo niż przedstawiciele Korony – z pięciu przedstawicieli, którzy opowiadali się za walką, trzech było z Litwy: marszałek wielki litewski Ignacy Potocki, marszałek nadworny litewski Stanisław Sołtan i marszałek Sejmu Czteroletniego Kazimierz Nestor Sapieha. Uległa postawa Stanisława Augusta w okresie od maja do lipca 1792 r. doczekała się krytyki potomnych. Możliwości stawiania oporu wobec Rosji przez Rzeczpospolitą nie były wyczerpane. Należy przyznać, że Rosja posiadała zdecydowaną przewagę: na froncie litewsko-ukraińskim miała ona 98 tys. żołnierzy, zaś wojsko polsko-litewskie liczyło 55–56 tys., jednak cofając się w kierunku Warszawy nie poniosło ono większych strat, a tutaj było skupionych jeszcze 44 tys. żołnierzy.

Alegoria pierwszego rozbioru państwa polsko-litewskiego.
Mal. J. E. Nilson, 1773 r.

Wojska WKL miały sporo kłopotów z dowódcami (inaczej niż wojska koronne na Ukrainie, którymi dowodził Józef Poniatowski), nie były do końca przygotowane do wojny, jednak stawiały opór pod Mirem, Brześciem i bez większych strat wycofały się pod Warszawę. Z 77 armat straciły tylko siedem.

Natomiast na sytuację pod Warszawą decydujący wpływ miała postawa Stanisława Augusta, który nie stawił się na froncie, nie przeprowadził powszechnej mobilizacji i nie sformował oddziałów milicji mieszczańskiej. W 1792 r. państwo polsko-litewskie niewątpliwie przegrałoby wojnę, jednak przegrana wojna nie oznacza klęski państwa. A gdyby zdecydowano się stawiać opór? Państwo, które przegrało, zostałoby okrojone, być może nawet znacznie, ale istniałoby na mapie. Państwo, które stawia zdecydowa-

ny opór dowodzi, że jest podmiotem historycznym. Rok 1795 był przede wszystkim rokiem klęski Stanisława Augusta Poniatowskiego, a do tego konsekwentnie szedł przez całe wcześniejsze życie, doprowadziły do tego również jego cechy osobiste. Chcąc zapewnić sobie władzę, król prowadził grę z Rosją, lecz nie przez poselstwo Rzeczypospolitej w Petersburgu, lecz z poselstwem Rosji w Warszawie. Z powodu własnych ambicji król knuł drobne intrygi, wszedł w konflikt ze swoim otoczeniem, dlatego w najważniejszych momentach był osamotniony, zaś społeczeństwo, które pokładało tak wielkie nadzieje we władcy i Konstytucji 3 Maja, zostało oszukane i zdradzone.

W końcu XVIII w. los nie obdarzył państwa polsko-litewskiego bardziej szlachetnym władcą. Historia przewagą dwóch głosów sprawiła, że odrzucona została możliwość innego przebiegu wydarzeń. Konfederację targowicką poparła powołana 25 czerwca 1792 r. w Wilnie konfederacja generalna WKL, przywódcami której byli hetman wielki litewski Szymon Kossakowski, jego brat – biskup inflancki Józef Kossakowski i biskup wileński Ignacy Massalski. 11 września w Brześciu dokonało się połączenie konfederacji targowickiej i konfederacji generalnej pod nazwą Najjaśniejszej Konfederacji Obojga Narodów. Na miejsce obrad wyznaczono Grodno. Pruski sojusznik Rzeczypospolitej wystraszył się możliwego wzmocnienia państwa w wyniku wprowadzonych reform, zaś cesarzowa Rosji Katarzyna II obawiała się, ze widmo jakobinizmu już dotarło do granic Rosji.

21 stycznia 1793 r. we Francji został ścięty Ludwik XVI, zaś 26 stycznia Rosja i Prusy dokonały drugiego rozbioru Rzeczypospolitej Obojga Narodów. WKL pozostawiono tylko etniczne ziemie litewskie i obszary zachodniej Białorusi. Tymczasem Rosja zmusiła Stanisława Augusta do zwołania 17 czerwca 1793 r. sejmu w opanowanym przez targowiczan Grodnie. Sejm ten powinien był poprzeć nowe przymierze pokojowe między Rzecząpospolitą a Rosją i w ten sposób zatwierdzić drugi rozbiór. Obradujący posłowie próbowali sprzeciwić się przyjęciu niekorzystnej dla państwa uchwały, jednak wojska rosyjskie aresztowały kilku posłów, otoczyły zamek, w którym obradował sejm i wkroczyły na salę. Pod presją wojsk rosyjskich 19 sierpnia wyniki rozbioru zostały zatwierdzone – Sejm Grodzieński i Stanisława Augusta Poniatowskiego zmuszo do uchylenia Konstytucji 3 Maja i przywrócenia „złotej wolności szlacheckiej" oraz dawnego ustroju.

W marcu 1794 r. w Polsce wybuchła insurekcja. Przywódcą tego powstania był generał Tadeusz Kościuszko pochodzący z ziem WKL, który brał udział w walkach o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki. 16 kwietnia 1794 r. wybuchło powstanie na Litwie. W Szawlach przywódcą powstania był Jakub Jasiński. W kwietniu powstańcy wyzwolili Wilno od Rosjan i na Placu Ratuszowym ogłosili Akt Powstania Narodu Litewskiego, na mocy którego powołano rząd powstańczy – Radę Najwyższą Rządową Litewską. Powstańcy działali w sposób zdecydowany – powiesili hetmana wielkiego litewskiego Kossakowskiego, aresztowali bardziej znanych targowiczan, wydali odezwę do chłopów (był to pierwszy apel w języku litewskim), w której nawoływano do walki przeciwko wojskom rosyjskim i obiecano chłopom nadać wolność.

Dla Polski i Litwy punktem kulminacyjnym powstania było powieszenie 28 czerwca w Warszawie targowiczan, wśród których byli biskup wileński Massalski i biskup inflancki Kossakowski. Powstańcy naśladowali przebieg Wielkiej Rewolucji Francuskiej – pomysł dokonania egzekucji zrodził się w Klubie Jakobinów, który oponował oficjalnym władzom powstańczym. Klub organizował manifestacje, które zmusiły sąd do ogłoszenia wspomnianych wyroków śmierci. Wśród części szlachty WKL podobne działania ostudziły zapał do wzięcia udziału w powstaniu i posłużyły jako pretekst do interwencji wojsk rosyjskich pod dowództwem Suworowa. Latem wojska rosyjskie i pruskie przejęły inicjatywę: w czerwcu wojska pruskie zajęły Kraków, zaś w sierpniu wojska rosyjskie wkroczyły do Wilna. 5 listopada skapitulowała Warszawa, której broniły litewskie wojska powstańcze. Podczas obrony Warszawy zginął przywódca powstania na Litwie Jakub Jasiński oraz Tadeusz Korsak – autor poprawki do Konstytucji 3 Maja.

Klęska powstania przyspieszyła finał: 24 października 1795 r. w Petersburgu Rosja, Austria i Prusy podpisały traktat trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Terytoria WKL, tj. etniczne ziemie litewskie zostały włączone w skład Rosji (należały do niej do I wojny światowej). Prusy zagarnęły Zaniemenie i nazwały je „Nowymi Prusami" (te ziemie wchodziły w skład Prus do 1806 r., do utworzenia przez Napoleona Księstwa Warszawskiego; w 1815 r. Zaniemenie przyłączono do Rosji). W rozbiorze Rzeczypospolitej Obojga Narodów wzięła udział również Austria: południowo-zachodnia część WKL została przyłączona do Austrii i, podobnie jak Zaniemenie, w 1815 r. przeszła w posiadanie Rosji.

26 stycznia 1797 r. w Petersburgu przedstawiciele Rosji, Prus i Austrii podpisali nową konwencję petersburską, która zatwierdziła trzeci rozbiór Rzeczypospolitej, zlikwidowała resztki odrębności państwowej i wykreśliła dokładne granice. Do konwencji załączono akt abdykacji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Mimo iż spadkobierca aktów rozbiorów Rzeczypospolitej – Rosja Sowiecka – 29 sierpnia 1918 r. unieważnił te akty, to jednak państwo nie zostało odrodzone. Powstały dwa nowe niezależne państwa – Litwa i Polska.

Rozdział III

LITWA W SKŁADZIE CESARSTWA ROSYJSKIEGO (1795–1915)

„W istocie żaden inny język na świecie nie otrzymał tylu najwyższych pochwał, co język litewski. Naród litewski dostąpił dużego zaszczytu za to, że go stworzył, upiększył elementy i zastosowanie najwyżej rozwiniętej mowy ludzkiej, ze swoiście piękną i wyraźną fonologią. Poza tym, według językoznawstwa porównawczego, język litewski najbardziej nadaje się do reprezentowania pierwotnej cywilizacji i kultury aryjskiej".

IMMANUEL KANT (1724–1804)
Fragment przedmowy do „Słownika litewsko-niemieckiego i niemiecko-litewskiego" Christiana Gottlieba Mielcke

W tym okresie Litwa (bez Zaniemenia) należała do autokratycznego Cesarstwa Rosyjskiego (z wyjątkiem trwającego pół roku „interludium" Napoleona Bonaparte w drugiej połowie 1812 r.). Są to dzieje kraju podzielonego, okupowanego, rozbitego, anektowanego, uległego i walczącego, a także okres dążeń do odrodzenia dawnej państwowości oraz przekształcania się etnicznych Litwinów w samodzielną wspólnotę polityczno-kulturową.

Na początku lat trzydziestych działał Uniwersytet Wileński, największy w Cesarstwie Rosyjskim, który pod względem poziomu nauki i studiów osiągnął poziom europejski. Jednak od 1864 r., gdy władze próbowały zmienić tożsamość kulturowo-narodową kraju, jak gdyby chcąc zrekompensować sobie popełnione błędy i wyrządzone krzywdy, jakie miały miejsce w ciągu trwających 500 lat procesów historycznych, książka, gazeta czy modlitewnik, nawet niemające treści politycznej wymierzonej przeciwko władzom, stały się towarem przemytniczym. Nauka czytania i pisania odbywała się w tajemnicy przed żandarmami, policją i urzędnikami, za co groziła wywózka w głąb Rosji. Jest to równocześnie historia przełomów o epokowym znaczeniu, procesów kształtowania się tożsamości narodowej

i konfliktów politycznych. Chłopi, którzy stanowili prawie 80 proc. ludności, żyli w warunkach pańszczyzny. Odsunięta od władzy politycznej szlachta dominowała w życiu społecznym. Warstwa ta w Polsce i na Litwie była znacznie liczniejsza w porównaniu z resztą Europy: stanowiła około 6,5 proc. mieszkańców kraju, przy średniej w Europie i Rosji – około 1 proc.

Jednak szlachta-ziemianie to tylko 1/4 część miejscowej szlachty, większość stanowiła szlachta małorolna i bezrolna, mówiąca po polsku i pielęgnująca pamięć i tradycje dawnego państwa. Szlachta ta miała dwoiste poczucie przynależności narodowej – nazywała siebie raz Litwinami, raz Polakami (szlachta WKL nie chciała się całkowicie integrować z dawnym Królestwem Polskim, chociaż nie była też od niego oderwana). Poza granicami Litwy szlachtę litewską nazywano po prostu Polakami. W ten sam sposób traktowały ją również władze Cesarstwa Rosyjskiego.

Rok 1864 to umowna cezura, gdy władze carskie stłumiły ostatnie powstanie pod przewodnictwem szlachty, które miało na celu odrodzenie dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W tym okresie carat rozpoczął realizowanie już wcześniej przygotowanego procesu uwłaszczenia chłopów. Chłopi stali się warunkowo wolnymi ludźmi, najniższą warstwą samodzielnych rolników, którzy otrzymali prawo do ziemi uprawnej. Przy pomocy brutalnej, dyskryminującej rusyfikacji władze carskie chciały zagarnąć ziemie dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i przyłączyć je do terenów Zachodniej Rosji.

Radykalnie nastawiona szlachta nie pogodziła się z utratą swojego dawnego państwa, dlatego próbowała je reaktywować – poprzez wojny napoleońskie oraz dwa powstania, z lat 1830–1831 i 1863–1864. W tym samym okresie rozpoczął się również ruch narodowo-kulturalny etnicznych Litwinów. Po upływie kilku dziesięcioleci został on odnowiony, po czym przekształcił się w ważny ruch polityczny, a etniczni Litwini, czyli naród litewski, stali się samodzielną wspólnotą kulturowo-polityczną, która w 1905 r. zażądała autonomii.

W KRĘGU ODDZIAŁYWANIA DAWNEGO PAŃSTWA

Autonomia kulturalna w cieniu Napoleona

Przyłączenie ziem WKL do Rosji oznaczało znalezienie się pod władzą autokratycznego imperium, które realizowało plan utworzenia scentralizowanego aparatu biurokratycznego, kierowanego przez cara. Lokalną jednostką zarządzania była gubernia, na czele której stał gubernator, mianowany przez monarchę i zależny od resortu bezpieczeństwa wewnętrznego, przysyłany zwykle z centrum lub innych guberni. Gubernie dzieliły się na powiaty (ujezdy), kierowane przez naczelników mianowanych przez gubernatora. W regionach stołecznych i pogranicznych Cesarstwa Rosyjskiego istniała jeszcze jedna instytucja, która była pośrednikiem pomiędzy władzą centralną a guberniami – generał-gubernatorstwo. Mianowany przez cara generał-gubernator nadzorował działalność administracji kilku guberni. Podlegało mu również rozlokowane na tym terytorium wojsko.

Od czasu rządów carycy Katarzyny II, do zarządzania lokalnego zostały wciągnięte również instytucje samorządowe na poziomie odrębnych warstw społecznych – zebrania gubernialne i powiatowe szlachty (ziemian) oraz samorządy warstw mieszczańskich, czyli niższych warstw społecznych, w poszczególnych miastach. Były to ogniwa niesamodzielnej władzy lokalnej, będącej pod nadzorem miejscowej administracji i pełniącej w zasadzie funkcję pomocniczą. Powiatowe zebranie szlachty miało prawo wybierania niektórych urzędników odpowiedzialnych za porządek publiczny oraz sędziów niższego szczebla. W 1795 r. taki system zarządzania lokalnego został wprowadzony również na ziemiach WKL anektowanych w skład Rosji. Mieszkało tu 1,8 mln ludzi, z tego 1,1 mln – na obszarze Litwy etnicznej. Około 250 tys. mieszkańców zostało na litewskim Zaniemeniu. Wilno w tym czasie liczyło około 25 tys. osób, było to trzecie miasto pod względem liczby mieszkańców na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, choć dziesięciokrotnie mniejsze niż Petersburg i Moskwa. Przed uwłaszczeniem chłopów liczba mieszkańców Wilna zbliżyła się do 60 tys.

Początkowo na terenach włączonych w skład Rosji próbowano utworzyć dwie gubernie, ale po roku połączono je w jedną, gubernię litewską (*Litovskaja gubernija*). W 1801 r. została ona ponownie podzielona na

dwie – wileńską i grodzieńską, które podlegały powstałemu w tym samym roku w Wilnie urzędowi generała-gubernatora. W 1819 r. od guberni wileńskiej odłączono część pomorza litewskiego – okolice Połągi i Świętej, które przeszły do guberni kurlandzkiej.

Prawie cały obszar guberni wileńskiej, podzielony na 11 powiatów, pod względem etnicznym był litewski, dotyczyło to również północnego pogranicza guberni grodzieńskiej. Natomiast na pograniczu wschodnim i południowo-wschodnim tego obszaru występowała już dwujęzyczność i zachodziły procesy slawizacji językowej (białorutenizacji), które sprzyjały utracie litewskości. Ulegli im mieszkańcy niemający białoruskiej samoświadomości, którzy uważali siebie po prostu za miejscowych, „tutejszych". Gwara białoruska z pragmatycznego punktu widzenia była bardziej wygodna, gdyż łatwiej było pozrozumieć się zarówno z mówiącymi po polsku panami i księżmi, jak też z przedstawicielami władz rosyjskich. Proces ten nasili się w drugiej połowie XIX w., zahamują go cieszący się autorytetem działacze ruchu narodowego etnicznych Litwinów, głównie księża.

W 1843 r. z siedmiu zachodnich i północnych części guberni wileńskiej została utworzona gubernia kowieńska, natomiast do guberni wileńskiej dołączono trzy powiaty należące wcześniej do guberni mińskiej i grodzieńskiej. Stąd władze carskie jako etnicznie litewską zaczęły traktować gubernię kowieńską, natomiast gubernię wileńską zaliczono do białoruskich, chociaż w zachodnich częściach tej guberni dominował język litewski.

W latach trzydziestych rosyjski system zarządzania terytorialnego został wprowadzony na obszarze Królestwa Kongresowego. Litewskie Zaniemenie należało do guberni, która początkowo była nazywana augustowską, a od 1867 r. – suwalską. Jest to mniej więcej szósta część dzisiejszego terytorium Litwy. Do 1807 r. Zaniemenie należało do Prus, a w latach 1807–1814 – do założonego przez Napoleona Bonaparte Księstwa Warszawskiego. Księstwo to nazywano oficjalnie Królestwem Polskim i pod względem polityczno-formalnym nie było ono „organiczną" częścią Cesarstwa Rosyjskiego. Chociaż rozwój znacznej części Litwy etnicznej i warunki polityczne Zaniemenia różniły się, proces formowania się współczesnego narodu zmierzał w tym samym kierunku.

Przyłączenie do Rosji ziem stanowiących trzon WKL nie zmieniło zasadniczo sytuacji chłopów. Najdotkliwszy był dla nich obowiązek 25 lat

służby w wojsku carskim (co roku w rekruty brano po 5-7 z tysiąca mężczyzn w wieku poborowym; na wypadek wojny liczbę tę podwajano). Małe miasteczka utraciły samorządy, a ich mieszkańcy stawali się najczęściej chłopami pańszczyźnianymi. Ośrodki gubernialne nie utraciły samorządów, a ośrodki powiatowe nawet je odzyskały. Wspólnoty żydowskie (kahały) do 1840 r., czyli do czasu, gdy Żydzi byli angażowani do wspólnego zarządzania miastami, również miały własne samorządy. Żydzi mieli zakaz prowadzenia gospodarstw rolnych, wprowadzone też zostały ograniczenia dotyczące ich osiedlania się, np. nie mieli prawa przenoszenia się do obu stolic rosyjskich. Ograniczeń tych nie stosowano jednak wobec Żydów wykształconych i mających wysokie kwalifikacje zawodowe.

Michał Kleofas Ogiński, powstaniec z 1794 r., autor ostatniego projektu odrodzenia WKL.
Mal. F. X. Fabre, 1805–1806

Szlachta litewska utraciła własne państwo, ale nabyła prawa szlachty rosyjskiej i poszerzyła grono uprzywilejowanych poddanych w Cesarstwie Rosyjskim. Swoje majątki utracili tylko nieliczni, a odzyskać je mogli nawet dawni sojusznicy Kościuszki, którzy wrócili z zagranicy i złożyli przysięgę na wierność carowi. Jednym nich był Michał Kleofas Ogiński, zamożny ziemianin i znany kompozytor, autor poloneza „Pożegnanie z Ojczyzną". Szlachta miała samorządy na poziomie gubernialnym i powiatowym, nazywane sejmikami, które pełniły funkcję pomocniczą w aparacie władzy. Nadal obowiązywał Statut Litewski, język polski był dozwolony w instytucjach samorządowych, administracji, sądach niższego szczebla i oświacie.

Na Uniwersytecie Wileńskim dopiero wtedy zrezygnowano z wykładania po łacinie na rzecz języka polskiego. Tak więc kraj uzyskał autonomię kulturalną.

Na początku XIX w., dzięki wsparciu intelektualistów wileńskich, została przygotowana reforma oświatowa obowiązująca na terytorium całego Cesarstwa Rosyjskiego, wzorowana na modelu Komisji Edukacji

Przeprawa wojsk Napoleona przez Niemen podczas marszu na Rosję w 1812 r. Mal. J. B. Madou, 1827 r.

Narodowej. W ramach realizowania tej reformy utworzony został Wileński Okręg Oświatowy, który obejmował wszystkie dawne ziemie WKL przyłączone do Rosji, wraz z 9-milionową ludnością. Ośrodkiem tego okręgu był Uniwersytet Wileński, który został zreformowany w 1803 r. na wzór najpopularniejszych uniwersytetów europejskich i uzyskał status Uniwersytetu Cesarskiego. Kuratorem uczelni do 1824 r. był spadkobierca możnowładców polskich Adam Jerzy Czartoryski (1770–1861) – bliski przyjaciel cara Aleksandra I, który przez jakiś czas pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych Rosji. Podlegający Czartoryskiemu Wileński Okręg Oświatowy był częścią jego planu odrodzenia państwa polskiego (lub polsko-litewskiego) pod opieką Cesarstwa Rosyjskiego. Plan ów zbieżny był z oczekiwaniami tych, którzy od końca XVIII w. swoje nadzieje wiązali ze wschodzącą w porewolucyjnej Francji gwiazdą Napoleona.

W 1807 r. na mapie Europy pojawiło się Księstwo Warszawskie – na wpół niezależne państwo będące pod opieką Napoleona, które składało się z dawnych ziem pruskich przyłączonych do Polski oraz litewskiego Zaniemenia. Do 1809 r. państwo to samodzielnie wywalczyło od Austrii znaczną część ziem polskich. Na jego terytorium wprowadzono Kodeks

Odwrót armii francuskiej przez Plac Ratuszowy w Wilnie.
Mal. J. Damel (z „Albumu Wileńskiego" J. K. Wilczyńskiego, 1846 r.)

Napoleona, który nadał chłopom wolność osobistą, jednak bez prawa do własności ziemi oraz opuszczania miejsca zamieszkania i gospodarstwa bez wiedzy właściciela ziemskiego.

W czerwcu 1812 r. Napoleon rozpoczął wojnę z Rosją i wkrótce znaczna część obszaru byłego WKL znalazła się pod jego zarządem. Napoleon zezwolił na powołanie w Wilnie, będącym pod kontrolą jego urzędników, Tymczasowego Rządu WKL, który dbał o utrzymanie porządku publicznego w kraju oraz zobowiązał się do organizowania oddziałów wojskowych, które miały przyłączyć się do armii napoleońskiej (jedną trzecią jej część stanowiły pułki Księstwa Warszawskiego). W lipcu 1812 r. w bazylice wileńskiej, w obecności delegacji z Księstwa Warszawskiego, zadeklarowano chęć ponownego połączenia się z Polską, aby odzyskać dawne ziemie WKL. Jednak Napoleon musiał wycofać się z Moskwy, podczas odwrotu stracił wojsko i w końcu roku Litwę ponownie zajęli Rosjanie.

Powstanie lat 1830–1831

Car Aleksander I postanowił nie mścić się na szlachcie litewskiej za złamanie przez nią przysięgi wiernopoddańczej. Jej sytuacja nie

uległa zmianie, z wyjątkiem dotkliwych strat ekonomicznych, które wiązały się z dwukrotnym w ciągu roku przemarszem przez kraj olbrzymiego wojska. Po tym, gdy w 1815 r. na mocy decyzji Kongresu Wiedeńskiego, ze znacznej części ziem Księstwa Warszawskiego (łącznie z Zaniemeniem), zostało utworzone Królestwo Polskie, nazywane Kongresówką (Polską Kongresową), prawa dziedziczenia tronu zostały przekazane dynastii panującej w Rosji. Szlachta litewska wyraziła chęć przyłączenia się do tego tworu, na co Aleksander I nie wyraził zgody.

Centrum życia społecznego i kulturalnego na całym obszarze dawnego WKL stał się Uniwersytet Wileński, który był również najważniejszym ośrodkiem kultury polskiej poza Polską etniczną. Był to okres najpełniejszego rozkwitu uczelni – liczba studentów wzrosła z 200 do 1300. Na Uniwersytecie Wileńskim wykładali znakomici naukowcy, tacy jak: historyk Joachim Lelewel (1786–1861), filozof Jan Śniadecki (1756–1830), chemik i biolog Jędrzej Śniadecki, biolodzy Ludwik Henryk Bojanus i Edward Karol Eichwald, przybyli do Wilna z Austrii Johann Peter Frank i jego syn Józef Frank. Ich prace miały rangę międzynarodową. Z uniwersytetem związana była również ówczesna, dość licznie reprezentowana, prasa. Po 1812 r. na Litwie bardzo popularna stała się działalność masonerii. Do lóż masońskich należała większość przedstawicieli środowiska intelektualistów. Najpopularniejszą była loża o nazwie Gorliwy Litwin. Na uniwersytecie działało wiele stowarzyszeń studenckich, które stawiały sobie za zadanie doskonalenie się w dziedzinie kultury i cnoty, w służeniu prawdzie, wolności i ojczyźnie. W gronie członków tych stowarzyszeń był Adam Mickiewicz, który pisał również o swojej ojczyźnie Litwie. W 1822 r. w Wilnie ukazał się jego debiutancki tomik poetycki. Później, dzięki swojej twórczości, Mickiewicz zdobył uznanie w całej Europie.

A. Mickiewicz.
Mal. S. Heymann, 1897 r.

Chociaż stowarzyszenia studenckie nie zajmowały się działalnością spiskową, tworzyły

atmosferę, która nie sprzyjała popieraniu posłuszeństwa wobec władz. Administracja carska rozpoczęła śledztwo, które przekształciło się w największy w ówczesnej Europie proces przeciwko studentom i młodzieży szkolnej. Oskarżonych zostało ponad 100 osób, dwudziestu studentów (wśród nich Mickiewicz) zostało zesłanych, innych przymusowo wcielono do armii. Z pracy na uczelni zwolnieni zostali politycznie podejrzani profesorowie (m.in. Lelewel); zmuszony do dymisji został też kurator Czartoryski. Okrojono zasięg Wileńskiego Okręgu Oświatowego. W celu wzmocnienia kontroli car Mikołaj I powołał instytucję tajnej policji.

W końcu listopada 1830 r., po zamachu na brata cara, który był dowódcą naczelnym armii polskiej, w Warszawie wybuchło powstanie. Sejm Królestwa Polskiego ogłosił detronizację cara Mikołaja I jako króla Polski i przekazał suwerenność narodowi. Oznaczało to ogłoszenie niepodległości Królestwa Polskiego i początek wojny z Rosją. Powstanie na Litwie wybuchło spontanicznie wiosną 1831 r., gdy na Żmudzi ogłoszono pobór rekrutów. W oddziałach powstańczych, którymi dowodzili przedstawiciele drobnej szlachty lokalnej, było wielu chłopów (czasami stanowili oni nawet większość), stąd też w odezwach powstańczych, drukowanych w językach polskim i litewskim (żmudzkim), wysuwano między innymi żądanie zniesienia pańszczyzny. Wspólnego rządu powstańczego, który by obejmował całą Litwę, nie było – na konkretnym terenie działało wiele „rządów"; jednym z nich ogłosił się rząd żmudzki. Do maja powstańcy przejęli władzę niemal na całym obszarze na zachód i północ od Wilna.

W czerwcu 1831 r., ze względów strategicznych, na Litwę ściągnięto regularne wojsko Królestwa Polskiego liczące około 12,6 tys. żołnierzy, pod dowództwem generała Antoniego Giełguda. Wojsko to bez trudu zajęło Kowno, ale nie śpieszyło się z wkroczeniem do Wilna, gdyż zajęte było tworzeniem Tymczasowego Rządu Polskiego na Litwie. Pomimo tego, Polacy próbowali zająć Wilno, oczekując, że w mieście wybuchnie powstanie. Tak jednak się nie stało. Pod Wilnem wojsko polskie i oddziały powstańcze poniosły klęskę. Niektórym jednostkom wojskowym udało się wrócić na terytorium Królestwa Polskiego, resztki pozostałych przekroczyły granicę z Prusami. Jesienią Rosja odzyskała Królestwo Polskie.

Poza wojskiem polskim oddziały powstańcze na Litwie liczyły około 30 tys. osób. Do legendy przeszła młoda szlachcianka Emilia Plater-Broel, która walczyła konno, w męskim przebraniu. Jesienią, cofając się w głąb Polski, bohaterka zachorowała i zmarła.

Rządy carskie: „Tu nie będzie Polski”

Po powstaniu Królestwo Polskie utraciło autonomię polityczną, a na terytorium dawnego WKL władze carskie zaczęły stosować politykę nazywaną polityką „niszczenia pierwiastka polskiego”. Podstawą ideologiczną tej taktyki była znana od czasów cara Iwana Groźnego zasada roszczenia sobie prawa do własności ziem WKL jako terenów rzekomo należących do Rosji na mocy „pierwszeństwa historycznego”. Chodziło o przekonanie, że przed chrztem katolickim swoich terenów pogańskich oraz przed unią z Polską w Krewie, WKL było jednym z najsilniejszych państw ruskich, konkurujących z Moskwą w kwestii zjednoczenia ziem ruskich. W myśl tego, z biegiem czasu Rusinami staliby się twórcy tego państwa – etniczni Litwini. Uważano, że po Unii Lubelskiej WKL stało się uległe wobec Polski. W ten sposób „po odzyskaniu” tego, co należało do niej w myśl „prawa pierwszeństwa historycznego”, Rosja czuła się uprawniona, aby nawet przy użyciu siły, „przywrócić” sprawiedliwość historyczną. Stąd też zaczęto likwidować na Litwie instytucje, które różniły ten kraj od innych części Rosji, ogłoszono też zakaz używania języka polskiego w urzędach. Język rosyjski zaczął obowiązywać również w szkolnictwie. Zgodnie z przepisami, w urzędach lokalnych mógł pracować miejscowy szlachcic tylko wtedy, gdy miał za sobą dziesięcioletnią służbę w innych guberniach rosyjskich.

W 1832 r. zapadła decyzja o likwidacji Uniwersytetu Wileńskiego, który uchodził za „gniazdo wolnomyślicielstwa litewskiego”. Na bazie dwóch wydziałów dawnego uniwersytetu powstały dwie odrębne uczelnie – Wileńska Akademia Medyko-Chirurgiczna oraz Wileńska Rzymskokatolicka Akademia Duchowna, które podlegały rosyjskiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Po dziesięciu latach te placówki naukowe przestały istnieć: akademia duchowna została przeniesiona do Petersburga, a Wileńską Akademię Medyko-Chirurgiczną zamknięto. W 1840 r. został uchylony Statut Litewski, system prawny uległ rusyfikacji. Nazwę „litewska” usunięto z nazewnictwa w guberniach wileńskiej i grodzieńskiej, dawne ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów zaczęto traktować jako Rosję Zachodnią, a obszary dawnego WKL nazwano Krajem Północno-Zachodnim.

Zmieniła się polityka władz carskich wobec Kościoła. Z powodu oskarżeń o popieranie powstańców zamknięto wiele klasztorów. W 1839 r. zli-

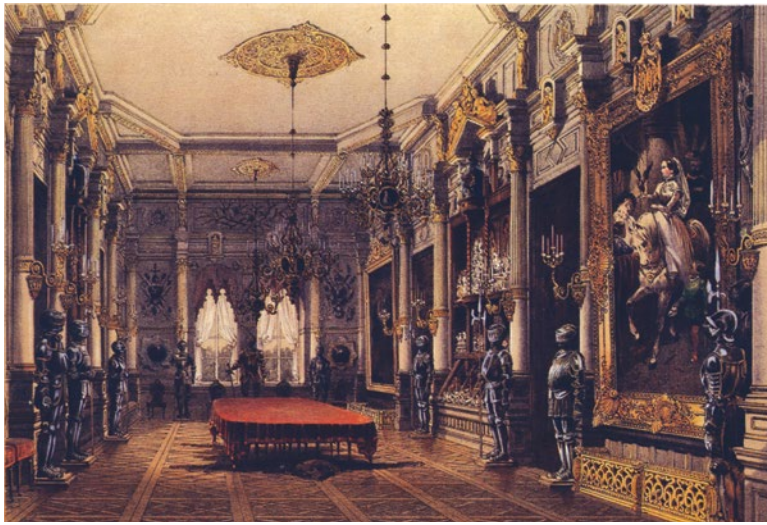

Reminiscencja z dawnych lat – wystrój pałacu w Werkach pod Wilnem, z „Albumu Wileńskiego" J. K. Wilczyńskiego, 1848 r.

kwidowany został Kościół unicki, grekokatolicy zostali siłą nawróceni na prawosławie. Nie było na razie całkowitego zakazu drukowania książek i innych wydawnictw w języku polskim, np. w latach 1835–1841 w Wilnie ukazało się 9-tomowe dzieło inżyniera wojskowego i historyka Teodora Narbutta „Dzieje narodu litewskiego", poświęcone historii Litwy i Unii Lubelskiej. W Wilnie tworzył wówczas Józef Ignacy Kraszewski, najpłodniejszy pisarz polski, patriota Litwy (WKL), który w latach 1841–1851 wydawał pismo literacko-kulturalne „Atheneum".

Formalny zakaz używania języka litewskiego nie istniał. W 1841 r. władze zezwoliły na otwieranie szkół przykościelnych w diecezji telszewskiej (żmudzkiej). Można w nich było nauczać czytania i pisania po litewsku, zasad wiary, a także zalecano zapoznawać uczniów z alfabetem rosyjskim. Władze były więc skłonne traktować te szkoły jako przygotowawcze do rządowych początkowych z rosyjskim językiem nauczania.

Klęska Rosji podczas wojny krymskiej (1853–1856) przyśpieszyła decyzję cara Aleksandra II o zniesieniu pańszczyzny, zelżała też wówczas polityka narodowościowa. Nowy monarcha wiosną 1861 r. podpisał manifest o uwłaszczeniu chłopów należących do dworów prywatnych, zatwierdzone zostały akty prawne regulujące zasady nabywania przez chłopów ziemi, przewidziany też został obowiązek wykupu przez nich przyznanych im na-

działów ziemi. Reforma włościańska miała się rozpocząć po dwóch latach. Wkrótce Warszawę i Wilno ogarnęła fala manifestacji patriotycznych, którą udało się opanować dopiero wtedy, gdy w końcu lutego władze carskie wprowadziły stan wojenny.

W 1862 r. w Królestwie Kongresowym i na Litwie powstały organizacje „czerwonych", mające na celu przygotowanie powstania. „Czerwoni" – to przedstawiciele młodzieży szlacheckiej o orientacji prodemokratycznej, wierzący, że uda się przyciągnąć do powstania chłopów, którzy ich zdaniem powinni byli być rozczarowani ogłoszonymi przez cara zasadami zniesienia pańszczyzny. Chociaż litewscy „czerwoni" opowiadali się za równorzędną federacją z Polską, niektórzy z nich przyszłe państwo wyobrażali sobie jako federację trzech, a nawet czterech narodów (Polska–Litwa–Ruś, czyli Polacy, Litwini, Białorusini i Ukraińcy). W swoich odezwach w językach polskim, litewskim, ale też białoruskim, „czerwoni" obiecywali chłopom wolność i prawo własności do całej uprawianej przez nich ziemi, bez konieczności jej wykupu. Wierzyli oni, że gdy rozpocznie się reforma włościańska, zaczną się rozruchy we wsiach rosyjskich, a wtedy władze nie będą miały możliwości wysyłania zbyt dużych posiłków wojskowych do walki z powstańcami. Z kolei do ugrupowania „białych" należeli przede wszystkim przedstawiciele zamożnych ziemian, którzy nie byli skłonni do zajmowania się sprawami chłopów i przyszłe powstanie traktowali jedynie jako możliwość wywierania nacisku na władze carskie w celu przywrócenia autonomii Królestwa Polskiego. „Biali" mieli nadzieję, że gdy wybuchnie powstanie, na Rosję zaczną naciskać duże państwa europejskie, które odniosły zwycięstwo w wojnie krymskiej.

Powstanie lat 1863–1864

W końcu stycznia 1863 r. został ogłoszony kolejny pobór rekrutów. „Czerwonym" nie pozostało nic innego, jak rozpocząć powstanie, chociaż nie było ono jeszcze przygotowane. Założony tajnie Tymczasowy Rząd Polski ogłosił 22 stycznia początek powstania. 1 lutego odezwy w językach polskim i litewskim oznajmiły o rozpoczęciu powstania również na obszarze WKL. W obawie przed radykalizmem litewskich „czerwonych" polskie dowództwo powierzyło sprawy kierowania powstaniem na Litwie „białym".

Podobnie jak w poprzednim powstaniu, najwięcej oddziałów utworzono na obszarze dawnej Litwy etnicznej. Tym razem władze carskie były

przygotowane do stłumienia powstania: w wileńskim okręgu wojskowym skoncentrowano armię liczącą kilka tysięcy żołnierzy. W 1863 r. liczebność tej armii wzrosła 1,5 raza – po wojnie krymskiej władze carskie nie miały pewności, czy byli przeciwnicy nie rozpoczną działań wojennych na wybrzeżu Bałtyku. Oddziały powstańcze nie miały żadnej możliwości kontrolowania większych obszarów. Wyznaczony wiosną na dowódcę powstania na Litwie były oficer armii rosyjskiej, kapitan sztabu Zygmunt Sierakowski próbował sformować na terytorium guberni kowieńskiej armię złożoną z oddziałów powstańczych, jednak na skutek podobnej strategii walcząca z powstańcami armia carska mogła w jednym uderzeniu znacznie osłabić siły przeciwnika. Na początku maja, w pobliżu Birż, armia powstańcza pod dowództwem Sierakowskiego została rozbita, sam wódz odniósł rany i trafił do niewoli, wkrótce stracono go publicznie w Wilnie. Po śmierci Sierakowskiego dowódcą powstania na terenie guberni kowieńskiej (powstańcy nazywali ją „województwem") został młody ksiądz, Litwin Antoni Mackiewicz (Antanas Mackevičius). Powstańcy większych jednostek już nie tworzyli, stosowali taktykę walki partyzanckiej, organizując pojedyncze napady.

Po tym, gdy Anglia i Francja ograniczyły się do wystosowania not dyplomatycznych, apelujących do Rosji o unikanie większego rozlewu krwi, rząd carski zaczął stosować bardziej surowe metody działania. Na wileńskiego generała-gubernatora został wyznaczony Michaił Murawjow. Mając doświadczenie w tłumieniu powstań i pełnomocnictwo cara, zaczął on demonstracyjnie stosować środki okrucieństwa i terror. W przebiegły sposób, wykorzystując kwestię chłopską, pozbawił powstańców ich atutu. Wpłynął na to, że reforma włościańska na Litwie została skorygowana na korzyść chłopów – zaczęto ją realizować bez porozumienia z właścicielami ziemskimi, co przewidywały akty prawne z 1861 r. Chociaż w lipcu Tymczasowy Rząd Polski oddał dowodzenie powstaniem na Litwie „czerwonym" (wodzem został gorący patriota litewski i zwolennik białoruskiego odrodzenia narodowego Konstanty Kalinowski), powstanie zaczęło chylić się ku upadkowi. W końcu 1863 r. został ujęty Mackiewicz, niedługo potem Kalinowski – obaj wkrótce zostali powieszeni.

Z punktu widzenia działań zbrojnych 60 tys. powstańców nie miało żadnych szans na zwycięstwo, nadzieje na wybuch powstania chłopskiego w Rosji okazały się iluzją. Zachód również nie miał zamiaru przelewania krwi w „sprawie polskiej". W walkach na obszarze dawnego WKL zginęło

Znany malarz M. E. Andriolli w ten sposób przedstawił powstanie 1863 r.: sam wynosi rannego kolegę z pola walki pod Dubiczami (5 maja)

ponad 6 tys. powstańców i tylko 320 żołnierzy armii rosyjskiej. Na katorgę i zesłanie skazano około 25 tys. osób, głównie młodych mężczyzn. Władze skonfiskowały wiele majątków, zamknęły klasztory i kościoły katolickie, doszły też do wniosku, że nadeszła pora ostatecznego rozwiązania „kwestii polskiej".

„Księstwo" biskupa Motiejusa Valančiusa

W końcu XVIII w. Wielka Rewolucja Francuska zrodziła nową, współczesną koncepcję narodu (nacji). Według tej koncepcji naród jako wspólnotę polityczno-kulturową tworzą nie tylko wykształceni przedstawiciele wyższych warstw, nazywani ludźmi wyższej kultury, ale również wszyscy obywatele lub poddani państwa; lud stanowi podstawę narodu i poprzez oświatę ma zbliżyć się do wyższej kultury. Powstało pytanie, w jakim języku ma się odbywać kształcenie ludu, aby stał się on częścią narodu – w języku ojczystym czy też w języku wyższych warstw? Większość

reprezentantów wyższych warstw nie miała wątpliwości, że tym językiem ma być język dominującej w kraju wyższej kultury. Język ludu może być używany w ludowych szkołach początkowych, ale nawet w takim przypadku szkoła jest zobowiązana do nauczania wszystkich innych języków, również języka, który uznawany jest za język wyższej kultury w kraju. Takie zasady obowiązywały w większości państw w Europie Zachodniej, aż do 1831 r. uznawały je także mówiące po polsku elity Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W Europie Środkowej i Wschodniej popularność zyskały poglądy Johanna Gottfrieda Herdera i innych niemieckich romantyków, zgodnie z którymi duch narodu jest zachowany w języku i kulturze ludu oraz że każdy język i kultura są bogactwem całej ludzkości. Odrębnym narodem są wszyscy ci, którzy mówią jednym językiem, mają wspólną historię i kulturę, dlatego język ludu powinien być pielęgnowany na równi z językiem wyższej kultury. Gdyby to się udało, ten język stałby się językiem dominującej w kraju kultury wyższej, natomiast przedstawiciele elit musieliby wybierać – czy mają stać się ze swoim językiem mniejszością kulturową, czy też przyłączyć do procesu tworzącej się od nowa kultury wyższej.

Zwolennicy takich poglądów istnieli również na Litwie, tym bardziej że niektórzy językoznawcy europejscy ustalili wcześniej, iż język jakim mówią chłopi litewscy, jest prawdopodobnie najbardziej archaicznym ze wszystkich, jak dzisiaj powiedzielibyśmy, żywych języków indoeuropejskich. W 1808 r. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie wydało książkę pochodzącego z Litwy księdza i teologa Franciszka Ksawerego Bohusza „O początkach narodu i języka litewskiego", w której po raz pierwszy została wypowiedziana myśl, że języka litewski w pełni może stać się językiem odrębnej wyższej kultury. Ta myśl zainspirowała niektórych inteligentów mieszkających na Żmudzi, którzy zaczęli pisać wiersze w języku żmudzkim, czyli litewskim, takich jak Dionizas Poška (Dionizy Paszkiewicz) czy Silvestras Valiūnas (Sylwester Walenowicz). Duże wrażenie zrobił wydany w 1818 r. w Królewcu przez znanego naukowca Ludwiga Rhesę poemat „Rok" autorstwa zmarłego kilkadziesiąt lat wcześniej litewskiego pastora z Małej Litwy Kristijonasa Donelaitisa (z przekładem na język niemiecki). Już wtedy uznano, że jest to wartościowe, wysoce artystyczne dzieło.

W środowisku Uniwersytetu Wileńskiego utworzyła się grupa inteligentów, pochodzących głównie ze Żmudzi (Simonas Daukantas (Szymon

Dowkont), Simonas Stanevičius (Szymon Staniewicz) i inni), którzy postanowili w sposób ukierunkowany pracować na tworzeniem wyższej kultury w języku litewskim (żmudzkim), a jednocześnie troszczyć się o oświatę ludu litewskiego i żmudzkiego w swoim języku ojczystym (chociaż w tym czasie niektórzy zaliczali Żmudzinów do odrębnego, pokrewnego Litwinom etnosu, oni sami uważali się za część tego samego, podwójnego litewsko-żmudzkiego etnosu). Ta grupa inteligentów uchodzi za pionierów narodowo-kulturalnego ruchu etnicznych Litwinów. Wtedy to został napisany i wydany nowatorski na owe czasy elementarz języka litewskiego (w gwarze żmudzkiej), a Simonas Stanevičius (1799–1848) wydał tomik poetycki, w którym znalazł się wiersz „Šlovė žemaičių" („Chwała Żmudzinów"), będący swoistym hymnem czy manifestem poetyckim wspomnianego ruchu, który głosił, że nie da się zniszczyć Żmudzinów (Litwinów) jako narodu. Historyk i prawnik Simonas Daukantas (1793–1864) w 1822 r. napisał pierwszą krótką historię Litwy w języku litewskim, która była rozpowszechniana przez entuzjastów w odpisach.

Później Daukantas przeniósł się do Petersburga, gdzie zatrudnił się w Archiwum Państwowym, aby móc dotrzeć do przechowywanych tam dokumentów dotyczących historii Litwy. Napisał w języku litewskim dwie kolejne książki z dziejów historii Litwy, wydał obszerne zbeletryzowane studium o kulturze etnicznych Litwinów „Būdas senovės lietuvių, žemaičių ir kalnėnų" („Charakter starożytnych Litwinów, górnych i dolnych"), serię popularnych książeczek przeznaczonych dla chłopskich gospodarzy. Daukantas pracował nad słownikami, napisał nawet podręcznik języka litewskiego dla szkół średnich.

Simonas Daukantas.
Mal. J. Zienkiewicz, 1850 r.

Właśnie Daukantas przekonał swojego krajana Motiejusa Valančiusa (Maciej Wołonczewski, 1801–1875), wykładającego wówczas w Petersburgu, w przeniesionej z Wilna Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej, do napisania i wydania historii diecezji żmudzkiej w języku litewskim.

Książka ta, wydana w Wilnie w 1848 r. (jej autor został wtedy mianowany biskupem w diecezji telszewskiej (żmudzkiej), nominację tę po roku zatwierdził Watykan), ukazała się w języku litewsko-żmudzkim, zadziwiając wszystkich przyzwyczajonych dotąd do druków w języku polskim. Romantyk Daukantas w swoich dziełach zachwycał się przeszłością przedchrześcijańską Litwy, natomiast Valančius, jako pragmatyk polityczny, był niewątpliwie zwolennikiem europejskiej cywilizacji katolickiej. Swoje pierwsze kazanie inauguracyjne biskup Valančius wygłosił zarówno po litewsku, jak i po polsku. Język litewski (żmudzki) zabrzmiał wtedy w katedrze z ust biskupa po raz pierwszy.

Biskup Valančius zadbał, by kapłani z szacunkiem traktowali lud mówiący po litewsku, znali dobrze ten język i wygłaszali w nim kazania, zlecił też księżom zakładanie przy kościołach szkół litewskich. Diecejza obejmowała wtedy nie tylko Żmudź, ale też znaczną część Litwy etnicznej. Powstałe szkoły wyparły rządowe szkoły z rosyjskim językiem nauczania. W niektórych miejscowościach osoby umiejące czytać stanowiły 60 proc. mieszkańców – co jest liczbą imponującą zważywszy na istnienie pańszczyzny. Oprócz tego, wzorując się na idei trzeźwości, rozpowszechnianej w innych krajach katolickich, biskup zapoczątkował w 1858 r. ruch trzeźwości w swoim kraju. Po kilku latach członkami bractw trzeźwości było 80 proc. katolików mieszkających na terenie diecezji. Litwini zrezygnowali z picia wódki, wyraźnie podniosła się ich stopa życiowa, umocniły się więzy rodzinne, ludzie zaczęli się kształcić. Ruch trzeźwości na taką skalę nie miał odpowiednika w żadnym innym kraju europejskim.

Motiejus Valančius.
Mal. A. Lafosse, 1857 r. (z „Albumu Wileńskiego" J. K. Wilczyńskiego)

Jedność wspólnotowa mieszkańców zaniepokoiła administrację carską, tym bardziej że biskup był nazywany „księciem żmudzkim". Valančius nie wypowiadał się przeciwko władzom carskim, z szacunkiem traktował ich przed-

stawicieli, ale stanowczo i bezkompromisowo bronił interesów Kościoła katolickiego. Zdawał sobie sprawę z tego, że władze carskie nie tylko otwarcie wspierają rosyjską cerkiew prawosławną, ale też dążą do wzmocnienia jej pozycji na obszarach katolickich, a najważniejszą siłą w tej walce jest zwykle lud. Uwidoczni się to po 1863 r., gdy zachęcony potajemnie przez biskupa lud nie ulegnie namowom władz carskich, co zniweczy plany polityki rusyfikacyjnej. Lud stosował się do pouczeń biskupa, gdyż dzięki swojej wcześniejszej działalności stał się on mu bliski pod każdym względem, zyskał ogromny autorytet. W taki oto sposób nie będąc politykiem, biskup Valančius miał większy wpływ niż ktokolwiek inny na przebieg XIX-wiecznych procesów politycznych. Kształtując wierność ludu wobec własnej kultury i języka, nigdy nie wypowiadał się przeciwko osobom mówiącym po polsku, zresztą swój dziennik pisał po polsku, podpisywał się też w wersji polskiej – jako Wołonczewski.

Skierowany do ludu litewskiego narodowy ruch kulturalny w warunkach pańszczyzny nie miał szans trafienia na podatny grunt. Jednak przedstawiciel drugiego pokolenia tego ruchu, pochodzący z Auksztoty ksiądz i poeta, przyszły biskup i autor arcydzieła literatury litewskiej – poematu „Anykščių šilelis" („Borek onikształyński"), Antanas Baranauskas (Antoni Baranowski, 1835–1902) w 1859 r. napisał: „Wszystkie nauki świata podam Litwinom; / Przetłumaczę na język litewski wszystkie pisma, książki świata. / Ludzie litewscy będą wszyscy oświeceni, / Dla całego świata w naukach będą drogowskazem". Jest to wizja (idealistyczna) narodu cywilizowanego, posiadającego własną wysoką kulturę. W historii Europy prawie nie ma przykładów, aby dominujące siły polityczne poparły podobne idee. Chociaż władze carskie przed powstaniem 1863 r. deklarowały, że jednym z ich zadań jest obrona chłopów litewskich przed spolszczeniem, jednak nie pozwoliły na wydawanie litewskiej gazety, odrzuciły też przygotowany przez biskupa Valančiusa projekt założenia litewskiej szkoły średniej. Jedna z osób oceniających ten projekt zaznaczyła, że „Rosji nie będzie lżej od tego, że jej nowi, zawzięci wrogowie nie będą mówili po polsku, a spiskując będą drukowali proklamacje i instrukcje podziemne w języku żmudzkim".

LUD STAJE SIĘ NARODEM

Chociaż polityka wewnętrzna Cesarstwa Rosyjskiego wobec nierosyjskich regionów i „pograniczy" w owym czasie nie była jeszcze naznaczona bezwględnym nacjonalizmem (będzie on dominował w polityce wewnętrznej za czasów Aleksandra III, czyli w latach 1881–1894), oba powstania wywołały w wyższych warstwach społeczeństwa rosyjskiego falę nacjonalizmu oraz polonofobii. W polityce imperialnej wobec „kwestii polskiej" przeważali ci, którzy uważali, że w regionie należy działać z użyciem siły, nie szukając dróg porozumienia ze społecznością lokalną. Dążyli oni do zmiany samych podstaw kultury, co pozwoliłoby stale odradzać się separatyzmowi, liczyli też na to, że po zniesieniu pańszczyzny, gdy chłopi staną się samodzielną warstwą, będzie to możliwe do zrealizowania. Wszak separatyzm zrodził się najpierw w społeczeństwie szlacheckim, które uznawało siebie za osobny naród polityczny, natomiast chłopi nie byli członkami tego narodu. Dlatego rusyfikatorzy liczyli na sukces polityki „niszczenia pierwiastka polskiego", uzupełniając ją o politykę „odradzania pierwiastka rosyjskiego".

Polityka rusyfikacyjna w latach 1864–1904

Realizowania polityki rusyfikacyjnej podjął się generał-gubernator wileński Michaił Murawjow, jeden z jej inicjatorów, pogromca powstańców, który ściągnął do pomocy swego dawnego znajomego Iwana Korniłowa, wyznaczonego na stanowisko kuratora Wileńskiego Okręgu Oświatowego. Program rusyfikacji składał się z kompleksu specjalnych środków ekonomiczno-kulturalnych, które miały wzmocnić pozycję lokalnych ziemian i zagwarantować, by na obszarze zagarniętego przez Rosję dawnego WKL, traktowanego obecnie jako tereny „rdzennie rosyjskie", w życiu publicznym zamiast języka polskiego zaczął dominować rosyjski, wzmocniła się pozycja rosyjskiej cerkwi prawosławnej, a dzieci chłopskie weszły w krąg oddziaływania wyższej kultury rosyjskiej.

Do kategorii „pierwiastka polskiego" zaliczony został również Kościół katolicki, ale władze carskie zważając na politykę międzynarodową nie mogły bezpośrednio przystąpić do jego likwidacji. Działalność Kościoła była więc ograniczana, katolików dyskryminowano, zachęcano ich do przejścia na prawosławie. Zwolennicy polityki „odradzania pierwiastka

Rzeźba „Szkoła litewska w latach 1864–1904", przedstawiająca w sposób alegoryczny oświatę w języku litewskim w czasach ucisku carskiego. Aut. P. Rimša, 1906 r.

rosyjskiego" spierali się w kwestii taktyki stosowanej wobec etnicznych Litwinów. Zwyciężyli ci, którzy praktyki wdrażania „pierwiastka" nie powierzyli ludności lokalnej; stąd język litewski nie wszedł do instytucji oświatowych. Wprowadzaniem „pierwiastka rosyjskiego" mieli zająć się nauczyciele Rosjanie, pochodzący zwykle z głębi Rosji. Na początku większość z nich stanowili wychowankowie prawosławnych seminariów duchownych. Zwolennicy tej taktyki kierowali się zasadą, że w miarę postępu język litewski i tak będzie skazany na wymarcie. Ponieważ po litewsku mówi zaledwie kilka milionów osób, nie ma zbyt bogatego piśmiennictwa w tym języku, więc władze nie mają powodu, by na tę kwestię zwracać większą uwagę.

Władze zdawały sobie jednak sprawę z tego, że nauczanie języka rosyjskiego w szkołach wiejskich na terenie Litwy etnicznej dla nauczycieli nieznających języka litewskiego będzie sprawą trudną do zrealizowania. Nauczycielom potrzebne były przede wszystkim dwujęzyczne elementarze,

zawierające tłumaczenie wyrazów rosyjskich na język litewski, zapisanych nie tradycyjną dla tego języka czcionką łacińską, lecz rosyjską (cyrylicą). W taki sposób zrodził się pomysł zastąpienia typowej dla języka litewskiego czcionki tradycyjnej łacińskiej – rosyjską cyrylicą. W 1864 r. z rozkazu Murawjowa zaczęto wprowadzać zakaz stosowania w piśmiennictwie litewskim czcionki tradycyjnej, który obowiązywał na terytorium całego Cesarstwa Rosyjskiego aż do wiosny 1904 r.

Na obszarze Królestwa Polskiego nie było mowy o całkowitym wycofaniu języka i kultury polskiej z życia publicznego i instytucji oświatowych. Język rosyjski był stosowany jako przymusowy środek „zbliżenia Polaków z Rosjanami". Liczono na to, że w końcu Polacy przestaną marzyć o odrodzeniu dawnego państwa i zrozumieją, że im, jako Słowianom, lepiej jest w Cesarstwie Rosyjskim, niż tym rodakom, którzy znaleźli się pod zaborem niemieckim. Przy pomocy strategicznego planu „zbliżenia Polaków z Rosjanami" władze carskie chciały jednocześnie uchronić przed spolonizowaniem nieetnicznych Polaków z Królestwa. W litewskim Zaniemeniu zlecono zakładanie szkół z rosyjskim językiem nauczania, pozostawiając język litewski jako jeden z przedmiotów (nauczano, oczywiście, po litewsku z podręczników napisanych cyrylicą). Zezwolono na nauczanie języka litewskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego w kilku szkołach średnich w Zaniemeniu, a na Uniwersytecie Moskiewskim ufundowano dziesięć stypendiów dla wychowanków tych szkół, którzy mieli w świadectwie dojrzałości ocenę z języka litewskiego. W ten sposób liczono na to, że wśród samych Litwinów uda się przygotować przedstawicieli wyższej kultury rosyjskiej, którzy staną się łącznikami pomiędzy Litwinami a tą kulturą.

Mimo iż władze carskie stosowały taką politykę w Królestwie Polskim i na obszarze byłego WKL przez czterdzieści lat, jej skutki były inne niż się spodziewano. Chociaż we wszystkich ośrodkach powiatowych i większych miasteczkach wzniesiono cerkwie, jednak... zabrakło parafian. W Wilnie zbudowano i „odbudowano" (tam, gdzie były do XVII w.) około dziesięciu cerkwi. W ten sposób chciano zademonstrować, że centrum Kraju Północno-Zachodniego jest nie mniej prawosławne niż katolickie. Kościół św. Kazimierza został przekształcony w bazylikę prawosławną, zabroniono budowania nowych i remontowania starych kościołów katolickich. Dopiero w końcu XIX w. to rozporządzenie, szczególnie boleśnie wymierzone przeciwko katolikom, zostało uchylone. Władze nie zdołały skłonić zbyt wielu katolików do przejścia na prawosławie.

W miastach na terenie etnicznej Litwy pojawiły się również ogniska kultury rosyjskiej, ale były one częścią życia kulturalnego dominującej politycznie mniejszości rosyjskiej. Władzom carskim nie udało się przeciągnąć na swoją stronę chłopów – dzięki staraniom biskupa Valančiusa większa część mieszkańców wsi na terenie etnicznej Litwy została zachęcona do czytania i pisania w języku ojczystym. Po powstaniu lat 1863–1864, gdy można było otwierać tylko rosyjskie szkoły, w których nauczali Rosjanie, biskup za pośrednictwem zaufanych księży przekonał chłopów, aby nie oddawali swoich dzieci do takich szkół. By zapobiec analfabetyzmowi, zachęcił do organizowania we wsiach tajnych szkółek, w których nauczali piśmienni chłopi. Takie szkółki, nazywane „dyrektorskimi", masowo zaczęły powstawać również w miastach. Chociaż były one tropione przez policję, a aresztowanych nauczycieli często wysyłano na kilka lat w głąb Rosji, nikogo to nie odstraszyło – istniało na nie zapotrzebowanie, ukształtowała się tradycja.

Obszar Litwy etnicznej na tle europejskiej części Cesarstwa Rosyjskiego wyróżniał się najmniejszą procentowo liczbą dzieci w wieku szkolnym, uczęszczających do oficjalnych szkół początkowych. W tej części Cesarstwa Rosyjskiego w końcu XIX w. do szkół początkowych uczęszczało średnio 66 proc. chłopców i 18 proc. dziewczynek; w guberni kowieńskiej odpowiednio 21 i 4 proc. Pierwszy spis powszechny mieszkańców Cesarstwa Rosyjskiego z 1897 r. wykazał, że wśród etnicznych Litwinów umiejący czytać stanowili prawie połowę – 48 proc., zaledwie co piąty z nich umiał czytać po rosyjsku. Pod względem liczby umiejących pisać etniczni Litwini prawie dwukrotnie przewyższali średnią krajową, ustępując – nie licząc Żydów – tylko Łotyszom i Estończykom, którzy legalnie uczyli się w języku ojczystym. Zaskakujący jest jeszcze jeden wynik: z ogółu mieszkańców w guberni kowieńskiej piśmiennych kobiet było więcej niż mężczyzn – odpowiednio 55 i 52 proc.

Nie powiodły się też plany władz zastąpienia typowej dla języka litewskiego czcionki łacińskiej cyrylicą. Gdyby władze zezwoliły na otwieranie litewskich szkół początkowych i nie zabraniały pracować tu nauczycielom Litwinom, a także gdyby nie stosowały środków dyskryminacyjnych wobec Kościoła katolickiego i nie nakłaniały katolików do przejścia na prawosławie, można byłoby uniknąć bojkotu rosyjskiego alfabetu. Valančius, który przejrzał zamiary władz, za pośrednictwem księży rozpowszechnił myśl, że czytanie takich narzuconych książek jest dla katolika grzechem.

W konsekwencji nie znajdowały one czytelników i władze wydały ich zaledwie 60.

Po zachęceniu do bojkotu książek narzucanych przez władze, biskup zorganizował w Prusach Wschodnich nielegalny druk prasy litewskiej tradycyjną czcionką oraz kolportowanie jej na Litwie. Ukształtowała się trwała tradycja nielegalnego kolportażu. Do końca XIX w. znacznie wzrosła liczba książek wydawanych w języku litewskim w Prusach Wschodnich i nielegalnie rozpowszechnianych na Litwie.

Chociaż władze i żandarmi ścigali i karali kolporterów książek (*knygnešiai*) surowiej niż nauczycieli nielegalnych szkół, nie zahamowało to napływu prasy litewskiej na Litwę. W okresie zakazu druku prasy litewskiej, w Prusach Wschodnich wydano ponad 1800 tytułów książek litewskich, o łącznym nakładzie sięgającym 6 mln egzemplarzy, z myślą o ich rozpowszechnianiu na terenie Wielkiej Litwy. Znaczną część prasy litewskiej stanowiła literatura religijna oraz elementarze; bliżej schyłku wieku zwiększyła się liczba prac popularnonaukowych oraz z dziedziny polityki i literatury pięknej.

Polityka władz, stosowana na obszarze byłego WKL, nie osłabiła pozycji języka polskiego i polskojęzycznej kultury, a więc nie osiągnęła swego celu. Podstawy społeczne cesarstwa w tym regionie, a przynajmniej w jego przeważającej części, nie wzmocniły się, jednak prawdopodobnie miały one wpływ na to, że tradycja państwowości byłego WKL stała się trudna do pogodzenia z pojawiającymi się w przestrzeni dawnego państwa nowymi narodami.

Kolporter książek.
Rzeźba J. Zikarasa, 1939 r.

„Ród nasz jest litewski!”

Dwadzieścia lat po powstaniu 1863 r. ruch narodowy etnicznych Litwinów rozpoczął się od nowa. Zainicjowało go pokolenie inteligentów urodzonych po zniesieniu pańszczyzny, wychowanków rosyjskich szkół wyższych, którzy pochodzili w większości z Zaniemenia. Chociaż początkowo trzymali się oni opcji tzw. prounijnej, czyli nawiązującej do wspólnego państwa litewsko-polskiego, jednak widząc jak pomyślnie rozwijają się, działając co prawda prawie legalnie, ruchy narodowe Łotyszów, Estończyków czy Bułgarów, nie mogli nie zacząć zastanawiać się nad tym, dlaczego w ich ojczyźnie władze postępują tak niesprawiedliwie wobec etnicznych Litwinów. Walka o prawdę – to sprawa honoru dla inteligenta.

Grupa inteligentów w 1883 r. w Prusach Wschodnich zaczęła wydawać miesięcznik „Aušra” („Jutrzenka”) – pierwszą gazetę na terenie Wielkiej Litwy, drukowaną w języku litewskim tradycyjną czcionką. Pierwszym redaktorem miesięcznika został mieszkający wówczas w Pradze, pochodzący z Zaniemenia dr Jonas Basanavičius (1851–1927), który ukończył studia medyczne w Moskwie, interesował się też starożytnymi kulturami indoeuropejskimi i bałtyckimi oraz kulturą litewską. Nielegalnie wydawany i rozpowszechniany miesięcznik stał się ośrodkiem skupiającym siły nowego ruchu narodowego, będącego w opozycji wobec władz carskich. Uczestnicy tego ruchu stawiali żądania, aby etnicznym Litwinom przyznano przynajmniej takie same prawa do rozwoju kulturalnego i oświaty, jakie w Cesarstwie Rosyjskim posiadali Łotysze i Estończycy. Pismo dużo uwagi poświęcało historii Litwy, odcinało się jednak od tradycji Unii Lubelskiej. Na łamach miesięcznika „Aušra” sformułowano ideę, brzmiącą wtedy jak mgliste marzenie, o niepodległej Litwie, przede wszystkim jako o państwie jednoczącym ludzi mówiących po litewsku. Idea ta stała się motorem działań na rzecz litewskości.

Mimo iż po trzech latach, z powodu wewnętrznych napięć oraz trudności finansowych, „Aušra” przestała istnieć, zdążyła jednak umocnić szeregi kontynuatorów działalności mającej na celu kształtowanie Litwinów jako samodzielnego narodu. Zaczęto wydawać inne pisma w języku litewskim. W latach 1889–1890 w ruchu litewskim i prasie wykrystalizowały się dwa kierunki – świecki, o charakterze liberalnym, oraz katolicki, o charakterze konserwatywnym. Idee zapoczątkowane przez gazetę „Aušra” kontynuowało od 1889 r. czasopismo „Varpas” („Dzwon”), zało-

żone przez członków działającego w Warszawie towarzystwa studentów Litwinów „Lietuva" („Litwa"). Jego redaktorem aż do śmierci był lekarz Vincas Kudirka (1858–1899), który być może zostałby Polakiem, gdyby nie jeden z numerów pisma „Aušra", który trafił do jego rąk i sprawił, że zmienił światopogląd i „poczuł się Litwinem". Kudirka pisał wiersze, jest autorem tekstu i muzyki utworu, który później stanie się hymnem narodowym Litwy – „Tautiška giesmė" („Pieśń narodowa"). „Varpas" reprezentował stanowisko liberalno-demokratyczne, czasami także prosocjaldemokratyczne. Na jego łamach poruszano takie tematy, jak kwestia ustroju politycznego, krytyka reżimu carskiego oraz jego polityki kulturalnej, troska o formowanie ogólnolitewskiego języka literackiego. Drukowano tu literaturę piękną z wyższej półki, poezję rodzimą oraz przekłady, a także artykuły popularnonaukowe. Ta sama redakcja wydawała gazetę dla chłopów „Ūkininkas" („Gospodarz").

Prasa katolicka najwięcej uwagi poświęcała kwestii oporu wobec polityki rusyfikacyjnej, ale stosując się do zasad Kościoła powszechnego, zajęła stanowisko lojalistyczne wobec władz carskich. Największą popularnością cieszyła się wydawana od 1896 r. gazeta „Tėvynės sargas" („Stróż Ojczyzny"), którego *spiritus movens* był młody wówczas ksiądz Juozas Tumas (pseudonim lit. Vaižgantas), późniejszy znany pisarz, będący uosabieniem takich cech jak tolerancja i życzliwość.

Własne pismo w językach litewskim i polskim wydawała również pierwsza litewska partia polityczna związana z ruchem odrodzenia narodowego – Litewska Partia Socjaldemokratyczna (LPSD) (*Lietuviškoji socialdemokratų partija*), założona w 1896 r. W swoim programie uwzględniała ona dążenia do utworzenia suwerennego państwa litewskiego, połączonego na zasadzie wolnej federacji (tzn. konfederacji) z państwami sąsiednimi.

Patriarcha narodu litewskiego dr Jonas Basanavičius

Duży wpływ na rozwój litewskiej świadomości narodowej miała twórczość polskich romantyków (Mickiewicza, Kraszewskiego), pełniła ona rolę swoistego chrztu narodowego dla szerokich mas wiejskich mówiących po litewsku, dzięki czemu poczuli się oni reprezentantami nie tylko ludu, ale też narodu. Najbardziej romantyczna, śpiewna, liryczna, zachęcająca do walki była pisana po litewsku poezja księdza Jonasa Mačiulisa-Maironisa. Wydane w 1895 r. utwory Maironisa „Pavasario balsai" („Głosy wiosny") i „Jaunoji Lietuva" („Młoda Litwa") oraz jego wiersze stały się pieśniami ludowymi. Świadomość narodową budziły też poezja i utwory satyryczne Kudirki, celnie krytykujące urzędników carskich, a także realistyczna proza pochodzącej z drobnej szlachty Juliji Žymantienė-Žemaitė. Na łamach nielegalnej prasy litewskiej drukowano utwory literatury pięknej innych narodów, przede wszystkim sąsiadów. Na ich tle wyróżniały się dzieła patriotów litewskich, piszących w pierwszej połowie XIX w. po polsku.

Według spisu ludności z 1897 r., w granicach zbliżonych do dzisiejszej Litwy (bez Kraju Kłajpedzkiego) mieszkało około 2,7 mln osób. Około 1,6 mln (58 proc.) stanowili etniczni Litwini (do Litwinów zaliczyło siebie około 28 proc. szlachty – wówczas szlachta stanowiła 5,3 proc. wszystkich mieszkańców kraju), 13 proc. – Żydzi, 10 proc. – Polacy, 15 proc. – Białorusini, Rosjanie i Ukraińcy łącznie. W miastach mieszkało około 13 proc. mieszkańców. Spośród mieszkańców miast największą grupę etniczną stanowili Żydzi – około 42 proc., następnie Polacy – około 24 proc., Litwini – około 8 proc. Chociaż Litwini zajmowali się handlem, przedsiębiorczością, produkcją, ich osiągnięcia w poszczególnych dziedzinach były na razie skromne – handlem zajmowało się zaledwie 14 Litwinów, natomiast spośród Żydów aż 3853... W Wilnie mieszkało wówczas 155 tys. mieszkańców (przed I wojną światową było ich 200 tys.), w Kownie – ponad 70 tys.

Absolutną większość narodu stanowili chłopi; około 26 tys. Litwinów pracowało w zakładach przemysłowych i zajmowało się rzemiosłem. Do inteligencji należało około 5 tys. Litwinów, byli wśród nich księża, nauczyciele, lekarze, urzędnicy i szlachta – ta wykształcona część społeczeństwa litewskiego sprawiła, że Litwini zaczęli stawać się nowoczesnym narodem. Rozwojowi ekonomicznemu sprzyjało założenie w połowie XIX w. pierwszej linii telegraficznej oraz uruchomienie rejsów parowca po Niemnie. W latach 60. i 70. Litwę przecięła trasa kole-

jowa Petersburg–Warszawa (później uruchomiono również odgałęzienie prowadzące przez Kowno do Królewca), jak też linia Lipawa–Romny. W latach 80. poprowadzono pierwszą linię telefoniczną; na początku XX w. pojawiły się też pierwsze samochody. Tysiące Litwinów jeździło do pracy do Rygi, Petersburga, Odessy, ale najbardziej masowa była emigracja ekonomiczna do USA (od 1868 r.). W 1910 r. w USA (w Pensynwalii, Chicago, Nowym Jorku) mieszkało 207 tys. Litwinów, którzy swobodnie, bez żadnych przeszkód wydawali własną prasę, zakładali stowarzyszenia i organizacje, propagujące idee socjalistyczne i chrześcijańsko-demokratyczne (pierwsza litewska gazeta ukazała się w USA w 1879 r.). Rozwijała się amatorska działalność artystyczna, powstawały chóry. Litwini z USA wspierali finansowo życie kulturalne na Litwie, organizowali akcje polityczne, mające na celu zwrócenie uwagi na ograniczenia narodowościowe w Cesarstwie Rosyjskim.

W końcu wieku Georg Sauerwein, polityk niemiecki serbskiego pochodzenia, naukowiec, poliglota, walczący o język litewski w Prusach Wschodnich, napisał hymn Małej Litwy, zawierający wersy: „Lietuviais esame mes gimę / Lietuviais norime ir būt / Tą garbę gavome užgimę / Jai ir neturim leist pražūt" („Litewski jest nasz ród / Litwinami pragniemy być / Ten zaszczyt spotkał nas od narodzin / Nie możemy tego zaprzepaścić"). Wkrótce stał się on popularny również w Wielkiej Litwie – Litwini mieszkający po obu stronach Niemna śpiewali ów hymn, z silnym przekonaniem, że nie zaprzepaszczą tego, co otrzymali.

Litwa w nowych warunkach dąży do autonomii

Na początku XX w. ruch narodowy etnicznych Litwinów, prowadzący nielegalnie działalność kulturalną, miał za sobą ważne osiągnięcia. Kultura rozwijana w języku litewskim, reprezentowana już nie przez pojedyncze utwory, ale ich bogaty zbiór, osiągnęła niemal próg kultury wyższej. Zaspokajała ona minimalne potrzeby kulturalne cywilizowanego narodu. Ukształtowała się stosunkowo liczna grupa inteligencji pracującej w wielu dziedzinach nauki, sztuki i oświaty. Powstała grupa polityków litewskich, działających na zasadach społecznych; zaczęły tworzyć się partie polityczne typu europejskiego. W piśmiennictwie umocnił się język ogólnolitewski. Nawet w prasie rosyjskiej odnotowano fakt, że ruch

litewski jest trzeci w Cesarstwie Rosyjskim pod względm siły (po ruchach polskim i żydowskim).

Na kształtowanie się świadomości narodowej Litwinów znaczący wpływ wywarły dwa wydarzenia. W 1893 r. po całej Europie rozeszła się wieść o wydarzeniach w Krożach, kiedy to kozacy wzięli szturmem miejscowy kościół, którego bronili przed zamknięciem mieszkańcy miasteczka. Byli zabici i ranni, były też wypadki gwałtów na kobietach – lud te wydarzenia nazwał „rzezią krożańską". Brutalne postępowanie władz carskich wzbudziło niezadowolenie także wśród trzeźwiej myślących warstw społeczeństwa rosyjskiego; protest wystosował również Watykan. Obrony skazanych za sprzeciwianie się wobec rozporządzeń władz krożan podjęli się znani adwokaci, dzięki temu kary nie były zbyt surowe. Drugim istotnym wydarzeniem był fakt, iż po raz pierwszy Litwini byli reprezentowani podczas Wystawy Światowej w Paryżu w 1900 r. W dziale etnograficznym wystawy, Litwini z Litwy, razem z rodakami z Małej Litwy, wspierani przez Litwinów z USA, przygotowali ekspozycję litewskich strojów ludowych, narzędzi gospodarczych oraz innych przedmiotów, a co najważniejsze – litewskich tytułów prasowych, wydawanych nielegalnie w Prusach.

W ten sposób świat otrzymał sygnał, że władze carskie zakazują wydawania prasy litewskiej łacińską czcionką i że istnieje kraj o nazwie Litwa.

Litewskie odrodzenie narodowe, uważające za swego wroga reżim carski, wkrótce znalazło jeszcze jednego przeciwnika – polskich polonizatorów. Posługiwanie się przez część społeczeństwa publicznie językiem litewskim oraz żądanie nabożeństw w języku litewskim budziło niezadowolenie osób polskojęzycznych. Szlachta, broniąc się przed „litwomanią", coraz bardziej oddalała się od mówiących po litewsku mieszkańców wsi, a niezdecydowani co do swojej narodowości księża otwarcie walczyli z aspiracjami Litwinów. W 1906 r. ksiądz Adomas Jakštas-Dambrauskas wydał w języku polskim książeczkę, w której przedstawił dążenia i plany młodego pokolenia Litwinów, zachęcając, aby również młode pokolenie szlachty litewskiej wyraźnie wypowiedziało się, kim jest – Litwinami czy Polakami. Zachęcał szlachtę litewską, aby świadomie i bez obłudy mówiła i modliła się po litewsku, kochała swój kraj, pracowała na jego rzecz, była jego warstwą przywódczą, dbała o oświatę ludu i dobrobyt – aby młoda szlachta stała się solą ziemi litewskiej. Propozycja współpracy ze szlachtą została odrzucona przez wileńskich Polaków wypowiedzianym w stanowiącej

odpowiedź na zachęty broszurze dr Ludwika Czarkowskiego „Przenigdy", co zaostrzyło stosunki polsko-litewskie. Wielu przedstawicieli szlachty w ogóle nie zrozumiało dążeń Litwinów, a współpracę z nimi uważało za dyshonor.

Wraz z dojrzewaniem rewolucji w Rosji, władze carskie były zmuszone do pójścia na pewne ustępstwa. Dotychczas za największe zwycięstwo ruchu litewskiego uznawane jest cofnięcie wiosną 1904 r. zakazu druku prasy litewskiej czcionką łacińską. Po tym wydarzeniu szybko pojawiła się legalnie wydawana w kraju prasa litewska. Pierwsza społeczno-demokratyczna rewolucja, która na początku 1905 r. wybuchła w stolicy Rosji, wkrótce dotarła również do miast litewskich. Odbywały się tu strajki, demonstracje, wiece. Ich organizatorami były głównie lokalne oddziały rosyjskich, ale też i polskich, partii socjalistycznych. LPSD prowadziła agitację w mniejszych miasteczkach i na wsi. Wiosną i latem zaczęły masowo powstawać różne organizacje zawodowe, zakładane najczęściej na zasadzie narodowościowej. Jesienią rozpoczął się ruch we wsiach litewskich, z władz gminnych zostali usunięci mianowani przez lokalne władze carskie kanceliści, w szkołach początkowych nauczycieli Rosjan zaczęli zastępować Litwini.

Po tym, gdy w końcu października 1905 r. car Mikołaj II, obawiając się narastającej w całej Rosji fali rewolucji, wydał manifest, w którym przyrzekł uznanie podstawowych wolności demokratycznych i ogłoszenie wyborów do parlamentu, czyli Dumy Państwowej, działacze litewscy postanowili legalnie zwołać w Wilnie duży zjazd z udziałem Litwinów z całego kraju. Pomysłodawcą zjazdu był Basanavičius, który wrócił z emigracji w Bułgarii. Po otrzymaniu zgody władz, zjazd, który później został nazwany Sejmem Wileńskim, odbył się w Wilnie, w Sali Miejskiej, w dniach 4–5 grudnia. Wzięło w nim udział około 2 tys. delegatów prawie ze wszystkich miejscowości na terenie Litwy etnicznej, którzy reprezentowali wszystkie warstwy społeczne, a także wszystkie prądy i tendencje polityczne. Na zjazd przybyli też reprezentanci odległych gmin z terenów białoruskich, polskojęzyczna szlachta oraz delegaci Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) na Litwie. Punktem kulminacyjnym zjazdu było przyjęcie wniosku o nadanie Litwie autonomii politycznej. Prócz autonomii postulowano także zwołanie Sejmu w Wilnie, wybieranego drogą głosowania powszechnego. Autonomią miały być objęte ziemie etnicznie litewskie, łącznie z należącym do Królestwa Polskiego Zaniemeniem, czyli Suwalszczyzną, oraz ziemie zbliżone do Wilna gospodarczo i geograficznie.

W innych wnioskach przyjętych przez zjazd była mowa o zachęcaniu do niepłacenia podatków na rzecz władz, unikania służby wojskowej, a także do organizowania samorządów lokalnych – wszystko to zmobilizowało litewskie miasteczka i wsie do całkowitego przejęcia rządów w samorządach gminnych. Zimą władza w wielu wsiach na Litwie znalazła się w rękach lokalnej ludności, ale w miarę opadania fali rewolucji, wiosną 1906 r., władze carskie przy pomocy kozaków i wojska wprowadziły dawny porządek. Rzecz jasna, w Petersburgu nikt nie brał na poważnie wniosku o nadanie Litwie autonomii politycznej.

Litwa po 1905 roku – walka kulturalna

Chociaż po rewolucji w Rosji powstała instytucja rządowa (wybierana co prawda niedemokratycznie), czyli parlament, składający się z dwu izb – Rady Państwowej i Dumy Państwowej, który wspierał cara w kwestii ustawodawstwa, cała władza wykonawcza oraz wydawanie ustaw konstytucyjnych pozostało w ręku cara. Podczas wyborów do Dumy Litwini weszli w koalicję z Żydami, przeciwko ziemianom i polskojęzycznym delegatom i dzięki temu wybrali swoich pierwszych parlamentarzystów, głównie socjaldemokratów. Nie zmienił się też model lokalnego zarządzania. Na Litwie nie powstały lokalne instytucje samorządowe, nazywane „ziemstwami", które działały w Rosji od 1864 r. Podczas omawiania w ramach obrad Dumy Państwowej kwestii autonomii politycznej Polski, działacze litewscy wypowiedzieli myśl, że w takim wypadku od Królestwa Polskiego należy oddzielić jego litewską część, czyli Zaniemenie, nazywane teraz coraz częściej Suwalszczyzną (gdyż duża jej część należała do guberni suwalskiej). Jednak Duma nie poparła wniosku o nadanie Królestwu Polskiemu autonomii.

Władze carskie nazywały ziemie byłego WKL Krajem Północno-Zachodnim, a więc traktowały je jako organiczną część „właściwej" Rosji. A to oznaczało, że Polacy, Litwini i Żydzi byli uznawani za mniejszości narodowe tego kraju, które mają prawo rozwijać swoją działalność kulturalną, o ile z punktu widzenia administracji carskiej nie stanowi ona zagrożenia dla interesów cesarstwa. Państwowy system oświaty nadal był rosyjski, chociaż do szkół urzędowych, w tym też średnich, zostały wprowadzone jako osobne przedmioty języki litewski i polski (w szkołach średnich – jako

przedmiot nadobowiązkowy). Wobec Litwinów i Polaków nie stosowano już zakazu pracy w tych szkołach. Oprócz tego szkoły miały prawo zakładać osoby prywatne oraz organizacje społeczne, można było w nich nauczać w językach zarówno litewskim, jak też polskim. Najwięcej – około siedemdziesięciu takich szkół początkowych, w których nauka odbywała się w języku litewskim, założyły stowarzyszenia katolickie. Na terytorium Zaniemenia działało prywatne gimnazjum żeńskie z nauczaniem w języku litewskim. Na wsi w dalszym ciągu dzieci uczono czytania, pisania i rachunków w domach, w grupkach – tego władze nie zabraniały.

Po rewolucji, gdy nie było już szans na uzyskanie autonomii politycznej przez Litwę, działacze litewscy, podobnie zresztą jak polscy, więcej uwagi zaczęli poświęcać działalności kulturalnej w szerszych warstwach społecznych, które były politycznie zorientowane na wizję własnej państwowości. Spodziewano się, że wcześniej czy później pojawią się możliwości konkretnej walki politycznej o realizację tej wizji, a łączono te nadzieje albo z kolejną rewolucją w Rosji, albo z wojną w Europie.

Na poziomie propagandowym toczyła się walka pomiędzy ugrupowaniami politycznymi (nierzadko nazywanymi partiami) o różnej opcji ideologicznej, działającymi w imieniu odrębnych wspólnot litewskiej i polskiej. Obie te wspólnoty, w większym lub mniejszym stopniu, trzymały się odpowiednio stanowiska albo litewskiego, albo polskiego nacjonalizmu etnolingwistycznego i dążenia drugiej strony *a priori* uważały za wrogie oraz w zasadzie bezprawne. Takich poglądów nie głosiły jedynie mało wpływowe, działające w kraju nielegalne organizacje radykalnych lewicowców, zorientowanych na rewolucję komunistyczną i tak zwany internacjonalizm proletariacki. Obce one były poszczególnym intelektualistom, a także nielicznej grupie miłośników idei państwowości WKL, reprezentantów nurtu demokratycznego, nazywanych „krajowcami". Ta grupa propagowała ideę Litwy autonomicznej w granicach byłego WKL, jako wielokulturowego tworu państwowego litewsko-polsko-białoruskiego, i w pewnym sensie również żydowskiego, w którym języki trzech pierwszych narodów miałyby status języków urzędowych. Gdyby ten twór stał się niezależnym państwem, mógłby zostać połączony na zasadzie konfederacji lub równoprawnej federacji z Polską. Litwini odbierali „krajowców" jako Polaków, natomiast polscy nacjonaliści – jako Polaków „nieprawdziwych" lub „całkowicie nieprawomyślnych". Idea „krajowców" w ówczesnych warunkach była trudna do zrealizowania z

powodu obustronnej niechęci. Spośród ugrupowań litewskich najsilniejsze pozycje zajmowali chrześcijańscy demokraci, reprezentowani głównie przez księży katolickich, którzy zdecydowali się poprzeć ruch narodowy etnicznych Litwinów. Mogli oni działać poprzez Kościół, organizacje kulturalne i oświatowe będące pod jego opieką, a także poprzez bogato reprezentowaną prasę. Najwięcej uwagi poświęcali oni działalności kulturalnej i społecznej Litwinów, zgodnej z doktryną katolicką. Razem z ugrupowaniem przyszłych narodowców (*tautininkai*), skupionych wokół czasopisma „Viltis" („Nadzieja"), redagowanego przez Antanasa Smetonę, walczyli o prawa dla języka litewskiego w kościołach na terenie diecezji wileńskiej. Nierzadko ta walka przeradzała się w bójki pomiędzy Litwinami i Polakami. Na terenie diecezji dominowali polscy chrześcijańscy demokraci, kierujący się polską doktryną nacjonalistyczną, którzy państwo polskie pragnęli widzieć na możliwie największym obszarze byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, byli zainteresowani umocnieniem patriotyzmu polskiego oraz pozycji języka polskiego. Działalności chrześcijańskich demokratów sprzyjał fakt, że byli oni lojalni wobec władz carskich, dlatego administracja rosyjska nie stawiała im większych przeszkód w jej realizowaniu.

Bodajże najpoważniejszym konkurentem chrześcijańskich demokratów w ruchu narodowym etnicznych Litwinów była liberalna Litewska Partia Demokratyczna (LPD), powstała w 1902 r. na bazie organizacji wydającej pismo „Varpas". Ci intelektualiści propagowali zasadę oddzielenia Kościoła od państwa. Ideał programowy litewskich demokratów – niezależna, demokratyczna Republika Litewska w granicach historycznych ziem etnicznych, „ze sprawiedliwym podziałem dóbr", w łączności federacyjnej z sąsiednimi państwami demokratycznymi. Demokraci wydawali również nielegalną prasę, współpracowali z litewskimi socjaldemokratami, za pośrednictwem lóż masońskich próbowali pertraktować w kwestii perspektyw państwowości również z należącymi do tych lóż polskimi działaczami społecznymi, jednak porozumienie nie zostało osiągnięte.

LPSD, najstarsza spośród partii, związana z ogólnymi ideami litewskiego ruchu narodowego, po rewolucji straciła dawną popularność, doznała też największych represji ze strony władz carskich. Socjaldemokraci popierali ideę niepodległej Litwy, opowiadali się za przeprowadzeniem reform społecznych oraz równouprawnieniem na Litwie języków – litewskiego i polskiego.

Na terytorium Litwy działało również wiele organizacji społecznych i kulturalnych, a także oddziały prawie wszystkich polskich partii politycznych. Najbardziej wpływowi byli tu polscy narodowi demokraci (endecy), których lider, Roman Dmowski, traktował wszystkie ziemie polskie zgodnie z doktryną polskiego nacjonalizmu. Dla etnicznych Litwinów w państwie polskim (lub w autonomicznej Polsce w składzie Rosji) przewidywał on status kulturalnej mniejszości etnicznej. Niewiele różniło się w tej kwestii stanowisko polskich chrześcijańskich demokratów. Inne poglądy w kwestii perspektyw Litwy reprezentowała PPS, kierowana przez pochodzącego z etnicznej Litwy Józefa Piłsudskiego. Jego stronnicy byli zwolennikami zdecydowanej walki przede wszystkim z Rosją, nie unikali też działalności terrorystycznej. Sam Piłsudski był zwolennikiem odrodzenia dwuczłonowego państwa polsko-litewskiego. Tę dwuczłonowość rozumiał on jako federację, a samą Litwę – jako kraj podzielony umownie na trzy części: zachodnią – etnicznie litewską, środkową – z Wilnem i Grodnem, polskojęzyczną oraz wschodnią – z Mińskiem, gdzie było przewidziane miejsce dla języka białoruskiego. Oczywiście, na terenie całej tej trójdzielnej Litwy język polski miałby status języka oficjalnego. Piłsudski nie był zwolennikiem polonizowania językowego, ale nie traktował poważnie dążeń Litwinów do utworzenia niepodległej Litwy na obszarze historycznie litewskim, tym bardziej, że w wielu miejscowościach na pograniczu tego obszaru (skąd pochodził) język litewski tracił na znaczeniu. Poza tym w miastach na terenie etnicznej Litwy najliczniejszą grupą narodowościową byli Żydzi, po 1905 r. język polski, słyszany dotąd na ulicach, został zepchnięty na drugi plan przez język rosyjski.

Na Litwie obok siebie działały zarówno polskie, jak i litewskie organizacje kulturalne. Ponieważ nie udało się zrealizować pomysłu reaktywowania w Wilnie uniwersytetu (chociaż takie próby zostały podjęte w 1905 r., przy czym polscy i litewscy intelektualiści wówczas solidarnie uznali, że nauka tu powinna odbywać się w co najmniej trzech językach), założone zostały organizacje naukowe: Litewskie Towarzystwo Naukowe (*Lietuvių mokslo draugija*), które rozwijało ruch narodowy etnicznych Litwinów, oraz polskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie. Inicjatorem założenia Litewskiego Towarzystwa Naukowego był jego prezes Basanavičius, już wtedy przez społeczeństwo litewskie uznawany za patriarchę narodu. Oba towarzystwa naukowe dużo uwagi poświęcały przeszłości, dziedzictwu WKL, ale instytucja litewska zajmowała się przede wszystkim badaniem

Uczestnicy zjazdu Litewskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie, 1912 r. W pierwszym rzędzie siedzą: językoznawca Jonas Jablonskis, pisarka Julija Žymantienė-Žemaitė, Petras Kriaučiūnas, dr Jonas Basanavičius, Liudvika Didžiulienė-Žmona i in. Zdjęcie A. Jurašaitisa

języka litewskiego i litewskiej kultury etnicznej, a także opracowywaniem podręczników dla szkół litewskich. Obie instytucje wydawały pisma naukowe. Rzecz znamienna, że każde z tych dwóch towarzystw było zbiorowym członkiem drugiego.

Równoległe istnienie dwóch instytucji charakteryzowało również dziedziny malarstwa i sztuki wizualnej, a także architektury. Litwini jako pierwsi założyli w Wilnie Litewskie Towarzystwo Artystyczne (*Lietuvių dailės draugija*), zaczęli organizować publiczne wystawy malarskie. Wkrótce jednak ci lokalni malarze, którzy nie chcieli utożsamiać się z celami ruchu narodowego etnicznych Litwinów, założyli osobne Wileńskie Towarzystwo Artystyczne. Niektórzy z nich wahali się, do którego towarzystwa wstąpić, chociaż nie było zakazu należenia do obu jednocześnie. Przez jakiś czas w ten sposób postępował Mikalojus Konstantinas Čiurlionis (1875–1911), obecnie najbardziej znany na świecie litewski malarz i kompozytor, który studiował muzykę i malarstwo w Warszawie oraz Lipsku. Čiurlionis miał korzenie etnicznie litewskie i chociaż w owym czasie nie znał dobrze języka litewskiego, zdecydował się przyłączyć do Litwinów.

Literatura litewska w owym okresie wzniosła się na nowe wyżyny. Napisane po litewsku utwory zaspokajały oczekiwania i gusty artystycz-

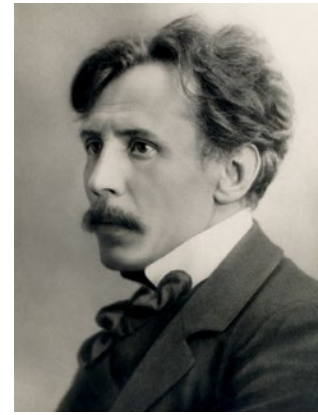

Mikalojus Konstantinas Čiurlionis. Zdjęcie S. F. Fleury'ego, 1908 r.

ne intelektualistów. Cele narodu, kształtującego się na bazie etnicznej litewskości, sformułowane przez biskupa Baranauskasa zdawały się być osiągalne, zwłaszcza gdyby pojawiło się państwo uznające je za część swojej polityki kulturalnej. W swoich planach państwowości Polacy przewidywali jednak dla Litwinów jedynie status mniejszości narodowej. Jak gdyby „w podzięce" za to, Litwini w swoich wizjach państwa litewskiego dla osób mówiących po polsku również przewidzieli tylko status mniejszości narodowej. Dialog był skomplikowany. Na początku 1914 r. nikt nie mógł przypuszczać, że za kilka lat dojdzie do zrealizowania marzeń i że wkrótce trzeba będzie wybierać nie pomiędzy odpowiednim językowo stowarzyszeniem, lecz pomiędzy paszportem obywatela Polski lub Litwy.

Rozdział IV

ODRODZENIE PAŃSTWA LITEWSKIEGO

„Ze wszystkich języków europejskich język litewski posiada największą liczbę deminutywów i wyrazów pieszczotliwych, o wiele więcej niż język hiszpański czy włoski, a nawet rosyjski, i liczba ta może ciągle wzrastać, poprzez dodanie ich do czasowników i przysłówków, tak samo jak do przymiotników i rzeczowników. Gdyby wartość narodu, w skali globalnej, była oceniana za pomocą piękna mowy, naród litewski powinien zająć pierwsze miejsce wśród narodów europejskich"

BENJAMIN W. DWIGHT
„Modern Philology" („Filologia współczesna")

Na początku XX w. o istnieniu narodu litewskiego wiedzieli jedynie znani ówcześni językoznawcy, podkreślający swoistość języka litewskiego, zachowane w nim archaiczne formy języka indoeuropejskiego oraz to, jak cenny jest dla językoznawstwa porównawczego. Część Polaków uznawała powstanie narodowego ruchu litewskiego za projekt polityki caryzmu rosyjskiego. Według nich, powstał on jedynie po to, by rozbić społeczeństwo polskie i uszczuplić moc Polski, a także by następnie uznać odrodzenie państwowości Litwy za intrygę Niemiec. Pierwsze przesłanki odzyskania niepodległości, które pojawiły się podczas I wojny światowej sprawiły, że Litwini, marzący o samodzielności, wkrótce stanęli w obliczu dylematu. Nie wiedzieli bowiem, o jaki model państwa, będącego przykładem najwyższej rozkoszy duchowej, mają zabiegać: bliższy WKL, a zatem wielojęzyczny czy też model małego państwa z językiem litewskim; jak postąpić z planami WKL i Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz jak zapewnić *modus vivendi* z Polakami, którzy nie tylko nie rozumieli, ale też nie chcieli uznać litewskich dążeń do suwerenności.

W XX w. Litwa dążyła do odrodzenia się w charakterze państwa o historycznych powiązaniach z WKL. Ponieważ dążenia te nie przyniosły żadnych profitów, postanowiono odtworzyć państwo litewskie zgodnie z zasadą etnograficzną. Tak jak Polska i większość ówczesnych krajów

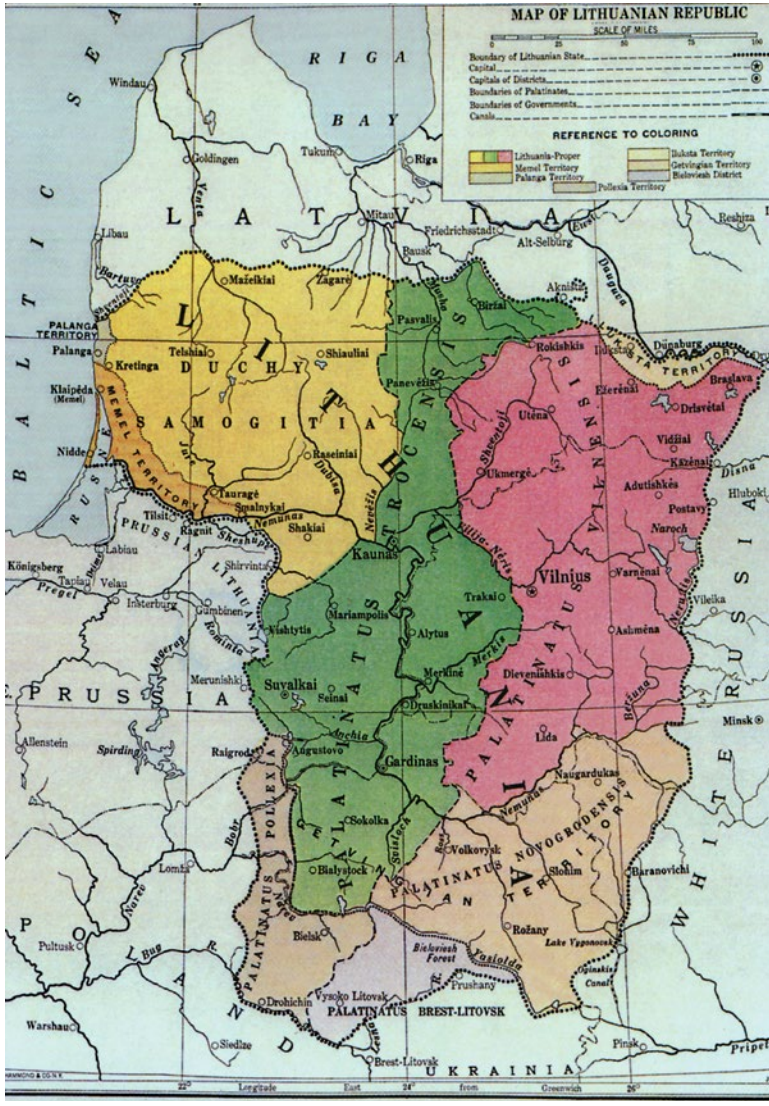

„Lituania Propria" – terytorium, o którym marzyli Litwini (mapa z książki Jonasa Žiliusa „The Boundaries of Lithuania", Paryż 1920 r.)

europejskich, Litwa powstała jako nowoczesne państwo jednonarodowe i nie wiadomo, jakim by było, gdyby odrodziło się w granicach historycznych. Nawet model państwa z 1795 r. powstawał z wielkim trudem, gdyż granice „Lituanii Proprii" (prawdziwej Litwy) nie pokrywały się z etnicznymi, zaś przyłączenie ludności, zamieszkującej na Wschodzie i posługującej się tylko językiem białoruskim i polskim, wydawało się niemożliwe.

WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ

Plany Litwy: od autonomii po niepodległość

Nowy impuls dla swej działalności narodowe ruchy państw europejskich otrzymały 28 czerwca 1914 r., po tym jak w Sarajewie został zamordowany Franciszek Ferdynand, następca tronu Austro-Węgier. Zabójstwo arcyksięcia rozpętało konflikt dwóch dużych koalicji. Niemcy i Austro-Węgry rozpoczęły wojnę przeciwko Entencie, sojuszowi Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji. Zgłoszenie przez Rosję potrzeby podjęcia decyzji w sprawie Polski, podzielonej między trzema imperiami, wywołało zamieszanie wśród Litwinów. Obawiali się bowiem, że Litwini zamieszkujący w guberni suwalskiej zostaną wciągnięci na listę ludności polskiej. Podpisanie w lipcu 1914 r. przez Basanavičiusa, Stasysa Šilingasa i Donatasa Malinauskasa tak zwanej Bursztynowej deklaracji (na mocy której, w przypadku wygranej wojny, Litwini pragnęli połączyć obie Litwy, Wielką i Małą (Prusy Wschodnie) i uzyskać autonomię w obrębie Rosji), ogłoszonej 4 sierpnia w rosyjskiej Dumie, wywołało ciszę wśród Rosjan. Co innego Niemcy, których odpowiedź nadeszła – 1 sierpnia Vilius (Vilhelmas) Gaigalaitis, będący członkiem parlamentu Królestwa Prus, tzw. Landtagu, ogłosił, że Litwini spodziewają się przyłączenia Wielkiej Litwy do Niemiec… Idea przyłączenia torowała sobie drogę nie tylko w Europie. We wrześniu autonomię Litwy poparło zgromadzenie katolików litewskich w Chicago. Skoordynowana akcja sprawiła, że większość działaczy litewskich zaczęła deklarować etniczno-polityczną odrębność Litwinów, a także podnosić kwestię statusu Litwy, której, przy użyciu argumentu Małej Litwy, usiłowano nadać międzynarodowy ton.

Następny etap modelowania państwa rozpoczął się wraz z okupacją niemiecką. Wiosną 1915 r. Niemcy bez walki zajęli strategicznie ważną twierdzę kowieńską, a 15 września oddziały niemieckie wkroczyły do Wilna. W ten sposób terytorium wchodzące niegdyś w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego i na skutek rozbiorów przejęte przez Rosję, znalazło się pod kontrolą wojsk Niemiec i Austro-Węgier. Mieszkańcami tego terytorium byli Polacy, Litwini, Łotysze i Białorusini. Po wkroczeniu do Wilna Niemcy ogłosili odezwę, w której nazwali stolicę Litwy „najpiękniejszą perłą Królestwa Polskiego". Wywołało to protest Litwinów, egzemplarze odezwy zniszczono.

W kwietniu 1916 r., w Reichstagu, kanclerz Theobald von Bethmann Hollweg ogłosił, że Niemcy nie oddadzą Rosji ludności, zamieszkującej pomiędzy Morzem Bałtyckim a torfowiskami Wołynia – nieważne, czy są to Polacy, Litwini, Niemcy czy Łotysze. Rysujący się kształt nowej sytuacji wywołał zainteresowanie wśród Litwinów, z kolei rezolucje wojujących ze sobą stron, podejmowane w kwestii polskiej, stworzyły możliwość rozpoczęcia poprzez Niemcy dyskusji o przyszłości Litwy. Niemcy postrzegali Litwę jako terytorium okupowane przez Rosję, dlatego w 1915 r., po tym jak sytuacja na froncie uległa stabilizacji, powołali do życia administrację wojenną Ober-Ost (od *Oberbefehlshaber Ost* – Naczelne Dowództwo na froncie wschodnim), którą formalnie dowodzili generałowie Paul von Hindenburg i Erich Ludendorff. W czerwcu 1916 r., po tym jak kraj został podzielony na okręgi, których granice często zmieniały się, Litwę (z centrum w Kownie) przyłączono do okręgu wileńskiego. W 1918 r. utworzono Zarząd Wojskowy Litwy (*Militaerverwaltung Litauen*). Na uwagę zasługuje fakt, że granice Ober-Ostu, rozwlekłe na południu, praktycznie pokrywają się z granicami Litwy z lat 1793–1795, kiedy to Litwa, wg Smetony, „przestała istnieć jako państwo".

Po wyjeździe części inteligencji litewskiej do Petersburga, pozostali w Wilnie i Kownie rozumieli, że Niemcy zabiegają o aneksję terytoriów okupowanych, a tym samym ich kolonizację i germanizację. W późniejszym okresie wojny plany te zastąpiły próby stworzenia formalnie niepodległego państwa, które tak naprawdę byłoby zależne od Niemiec oraz lokalnej administracji. Pluralistyczną litewską większość polityczną, podzieloną na partie i ruchy społeczne, reprezentowały zasadniczo dwa obozy. Obóz radykalny tworzyli socjaldemokraci i członkowie partii

demokratycznej, zaś obóz konserwatywny reprezentowali narodowcy i chrześcijańscy demokraci. Nie były to jednak obozy jednolite, co jakiś czas listę ich członków zasilali reprezentanci innych ugrupowań politycznych.

Oba ugrupowania popierały zasadę samostanowienia narodów, pielęgnowały historyczną tradycję państwowości litewskiej, nawet ich aspiracje terytorialne były tożsame. Dążono do odtworzenia Litwy w granicach historycznych ziem etnicznych, a mianowicie z Wilnem, Kownem, gubernią suwalską i grodzieńską, częścią Kurlandii. Ślady wspólnej przeszłości polsko-litewskiej, coraz częstsze przypadki poddania się przez polskojęzycznych Litwinów wpływom kultury polskiej i odrzucania tym samym idei państwowości litewskiej sprawiły, że pojawiło się dążenie do odzyskania niepodległości w oparciu o zasadę etnograficzną. Twórcy Litwy litewskojęzycznej nie obdarzyli mówiących po polsku żadnymi przywilejami. Zezwolono im jedynie na pozostanie mniejszością narodową. Mimo że niektórzy przedstawiciele szlachty „starolitewskiej" podtrzymali dążenia Litwinów, większość z nich pokładała nadzieje w Polsce. Ze szlachty litewskiej wywodzili się, między innymi, Józef Piłsudski, uznający się za Litwina powojenny naczelnik państwa polskiego, prezydent Polski Gabriel Narutowicz, a także jego brat Stanisław Narutowicz, jeden z twórców niepodległości Litwy, członek Litewskiej Rady.

Przeciągająca się dyskusja dotycząca przyszłości Litwy oraz poszukiwania politycznych kompromisów z Polakami nie przyniosły rezultatów. Tymczasem wojskowy reżim kolonialny Ober-Ostu sprowadzał się do ograbiania chłopów. Odbierano im żywność, obarczono dużymi podatkami i obowiązkami, zakłady przemysłowe przeniesiono do Niemiec, zaś w szkołach rozpoczęto proces germanizacji (Litwini otworzyli około tysiąca szkół i organizowali kursy dla nauczycieli, mimo to wojskowi wprowadzili obowiązkowe nauczanie języka niemieckiego). Ograniczono przemieszczanie się w granicach okręgów, zakazano korespondencji w języku litewskim, jedynym ukazującym się po litewsku czasopismem była cenzurowana gazeta „Dabartis" („Teraźniejszość"). Autorzy krytykujących taką politykę odezw podlegali karze aresztu, zaś nauczyciele skazani byli na deportację. Skutkowało to skargami Litwinów kierowanymi do Berlina.

Powołano do życia towarzystwo wspierania osób, które ucierpiały na skutek wojny. Prezes towarzystwa, Antanas Smetona, dążąc do kompro-

misu, zaprosił do udziału w jego działalności liderów lewicy i liberałów. Działalność społeczna, śledzenie przebiegu wojny oraz zaangażowanie w sprawy powojennej odbudowy Wilna sprawiły, że Litwini, zawiedzeni brakiem poparcia ich dążeń autonomicznych ze strony Rosji i Niemiec, otworzyli się na działalność polityczną. Litwinom marzyła się raz autonomia Litwy, raz odtworzenie WKL; rozpatrywano także możliwość odbudowy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wiązało się to jednak z jednym zasadniczym problemem, a mianowicie brakiem pewności co do odzyskania przez Litwę niepodległości. Podporządkowanie się litewskich liderów interesom Niemiec wywołało konflikt nie tylko z Polakami, lecz także wśród samych Litwinów. Ich dążenia do niepodległości swego kraju, którym po raz pierwszy dano wyraz w czerwcu 1916 r., podczas konferencji narodowości uciskanych przez Rosję w Lozannie, sprawiły, że wojenne władze niemieckie zamknęły drogę spekulacjom na ten temat. O niepodległości Litwy wspomniano dopiero pod koniec wojny, mimo to władze niemieckie nie poparły propozycji unii polsko-litewskiej, przesuwały granice ziem, zmniejszały liczbę Polaków i ograniczały ich wpływ na korzyść Litwinów i Białorusinów. Stosunki Polaków z Litwinami, dążącymi do uzyskania większych wpływów na ziemiach Ober-Ostu, uległy pogorszeniu.

Po tym jak Niemcy i Austria ogłosiły zamiar odtworzenia państwa polskiego, Litwini wystąpili z kwestią przyszłości swego kraju. Niemcy, przygotowując plany aneksji i uznając potrzebę głosu litewskiego, latem 1917 r. zezwoliły Litwinom na zorganizowanie konferencji w Wilnie.

Komitet organizacyjny (w składzie Mykolas Biržiška, Petras Klimas, Antanas Smetona, ks. Juozas Stankevičius i Jurgis Šaulys) w charakterze uczestników konferencji z każdego okręgu wyłonił po 5–8 najbardziej aktywnych przedstawicieli różnych grup społecznych i ugrupowań politycznych. Konferencja, zwana litewską, do udziału w której nie zaproszono przedstawicieli szlachty polskiej, odbyła się w dniach 18–22 września w wileńskim Teatrze Miejskim. Udział w niej wzięło 213 uczestników, a kolejnych dziewięciu dołączyło później. Przeważającą większość stanowili księża (66), chłopi (65) oraz przedstawiciele inteligencji (59).

W głównej rezolucji, przedstawionej podczas konferencji przez Litwinów, nakreślono kształt przyszłego państwa. Ich zamiarem było utworzenie „niepodległego państwa demokratycznego w obrębie granic etnograficznych, posiadającego przesłanki ekonomiczne niezbędne do prowa-

Prezydium Konferencji Litewskiej w Wilnie
(wrzesień 1917 r.)

dzenia normalnego życia". Jego kształt ostateczny miał być zatwierdzony przez zwołany w Wilnie, w oparciu o zasady demokratyczne i zgodnie z wolą ludu, „Litewski Sejm Założycielski".

Gdyby Niemcy zgodziły się uznać państwo litewskie przed konferencją pokojową, wówczas Litwa mogłaby określić i doprecyzować stosunki z Niemcami. Jednak nie mogły one być sprzeczne z interesami litewskimi, ponieważ były zorientowane „nie tyle na Wschód (Rosja) i nie tyle na południe (Polska), ile na Zachód (Niemcy)". Podczas konferencji wybrano 20 osób do Litewskiej Rady (rozpoczęła swą działalność 24 września), organu wykonawczego narodu litewskiego. Jej przewodniczącym został Smetona, prawnik, wydawca pism litewskich. Wierzył, że uda mu się zapobiec rozbieżnościom między odłamem radykalnym i konserwatywnym Rady. Ponieważ Rada nie uzyskała realnej władzy, miała przed sobą niełatwe zadanie bycia pośredniczką między narodem litewskim a Ober-Ostem. Członkowie Rady, wykorzystując ujawniający się w Niemczech rozdźwięk pomiędzy cesarzem, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i posłami Reichstagu z ramienia centrum (katolikami), usiłowali przeszkodzić planom aneksji Litwy.

Jednym z najważniejszych tematów dyskusji była kwestia terytorium przyszłej Litwy. Podczas konferencji w Brnie (2–10 listopada 1917 r.), w której prócz przedstawicieli Litwinów europejskich i amerykańskich

wzięło udział także całe prezydium Litewskiej Rady (Smetona, Kairys, Šaulys), opowiedziano się za odtworzeniem terytorium etnograficznego w granicach „Lituania Propria": guberni kowieńskiej i suwalskiej, okręgów białostockiego, grodzieńskiego, słonimskiego i wołkowyskiego, niemalże całej guberni wileńskiej (za wyjątkiem obszarów, zamieszkałych przez staroobrzędowców), oprócz tego, okręgu Iłukszta w Kurlandii (do rzeki Dźwiny). Rozważano także możliwość żądania portu w Lipawie (niemiecka Kłajpeda została pominięta ze względów taktycznych). Terytorialne projekty Litwy zmieniały się wraz z sytuacją na arenie międzynarodowej. Nikt nie był w stanie powiedzieć, jak duże terytorium mogłaby zajmować Litwa.

Omówienie kwestii, dotyczących przyszłości Litwy, objęło największe skupiska Litwinów. Mimo że około 300 tys. litewskich uchodźców wojennych i migrantów było rozsianych po olbrzymim terytorium Rosji, w Petersburgu i Woroneżu powstały centra litewskie z redakcjami pism litewskich i gimnazjami, młodzież przygotowywano do powrotu na Litwę. Rewolucja w Rosji i obalenie caratu stworzyły lepsze możliwości dla działalności litewskiej. Litwini byli jednak narażeni na rozłam polityczny. Po tym jak w marcu 1917 r. w Piotrogrodzie zebrał się litewski sejm i lewica, przeżywająca euforię z powodu rewolucji, opowiedziała się za przyszłością Litwy w obrębie rosyjskiej federacji narodów, większość konserwatywna, wyraźnie opowiadająca się za niepodległością, opuściła salę obrad.

Ponad 300 tys. emigrantów litewskich zamieszkiwało Stany Zjednoczone (przede wszystkim Chicago, Nowy Jork i Pensylwanię). Większość z nich była członkami towarzystw, które przyczyniły się do powstania licznych pism i organizacji kulturalnych. Działalność Litwinów nabrała tempa w chwili przystąpienia USA, w kwietniu 1917 r., do wojny z Niemcami. Szczególnie dotyczyło to tzw. „14 punktów" prezydenta Woodrowa Wilsona, które umożliwiły podjęcie kwestii litewskiej. Litwini z USA wspierali finansowo działalność Litewskiego Biura Informacji w Lozannie (kierownik Juozas Gabrys-Paršaitis i in.), obcojęzyczne publikacje o Litwie, w których podnoszono sprawę niepodległości. W marcu 1918 r., podczas zjazdów najbardziej wpływowych w Stanach Zjednoczonych organizacji, zrzeszających litewskich katolików i narodowców, zażądano niepodległości dla Litwy. Przedstawiciele organizacji wzięli udział w kilku konferencjach litewskich w Szwajcarii, wzmocniona została koordynacja działalności centrów Litwinów mieszkających za granicą oraz organizacji litewskich.

Akt 16 lutego 1918 r.

W końcu 1917 r. Niemcy, przygotowując się do rozmów pokojowych z Rosją Sowiecką, zmusiły Litewską Radę do zadeklarowania utworzenia państwa litewskiego i jego przyłączenia do Niemiec. Władze Ober-Ostu, rezydujące w Kownie, złożyły na ręce prezydium Rady projekt pożądanej rezolucji. 11 grudnia członkowie prezydium, po dokonaniu pewnych zmian w projekcie, przedstawili go administracji wojennej jako zatwierdzony. W pierwszej części rezolucji, opierając się o zasadę samostanowienia narodów i postanowienia Konferencji Wileńskiej, stwierdzono, że Litwa jest państwem niepodległym ze stolicą w Wilnie i że wszystkie poprzednie stosunki państwowe z innymi krajami ulegają anulowaniu. Jednak w innej części, Rada, w odpowiedzi na żądania Niemiec, opowiedziała się „za wiecznym, trwałym przymierzem państwa litewskiego z Niemcami", którego realizację określałyby cztery konwencje (wojskowa, transportowa, finansowa, podatkowa). Na rozmowy o Sejmie Założycielskim nie pozostało miejsca. Oczywiście, rezolucja ta była korzystna dla Niemiec. Wykorzystały ją podczas negocjacji pokojowych w Brześciu, do udziału w których delegacji Litewskiej Rady po prostu nie zaproszono.

Jedynym pozytywnym wydarzeniem, które towarzyszyło wspomnianej rezolucji był skandal, który wybuchł 11 grudnia. Rezolucja wywołała negatywne reakcje Litwinów w Ameryce i Rosji, wkrótce nastąpił rozłam w szeregach samej Rady. W końcu stycznia 1918 r. radykalnie nastawieni Kairys, Narutowicz, Vileišis i Biržiška, protestujący przeciwko ugodowej polityce Rady, opuścili jej szeregi. Po tym jak Niemcy nie uznali Litwy nawet na podstawie rezolucji z 11 grudnia, zawiedzeni liderzy Rady rozpoczęli poszukiwania kompromisu z przedstawicielami lewicy. 16 stycznia 1918 r. Rada uchwaliła nową rezolucję, w której ogłosiła odrodzenie niepodległego, demokratycznego państwa litewskiego ze stolicą w Wilnie.

Akt zawiera określenie „odbudowuje" – Litwa „odbudowuje" niepodległość.

Jest to wyraźna aluzja do WKL. „Odbudową" państwa Litwini podkreślili swoistość państwowości litewskiej bez udziału Polski. Ważne jest, że można było odtworzyć państwo litewskie w oparciu nie tylko o model WKL, lecz także model Litwy z czasów króla Mendoga. Zależało to od sy-

Litewska Rada w 1918 r., w pierwszym rzędzie,
piąty z lewa dr J. Basanavičius, szósty – A. Smetona

tuacji międzynarodowej. Dążono do tego, by nowe państwo litewskie było państwem demokratycznym i parlamentarnym.

Akt 16 lutego, będący odzwierciedleniem nadziei i aspiracji narodu litewskiego, stał się narodowym symbolem wolności i suwerenności oraz punktem zwrotnym w historii niepodległości. 23 marca w Berlinie delegacja Rady na czele ze Smetoną przedstawiła treść deklaracji kanclerzowi Niemiec Georgowi von Hertlingowi. Tego samego dnia cesarz Niemiec Wilhelm II uznał niepodległość Litwy zaznaczając przy tym, że ustanawia się ścisłe stosunki między Litwą i Niemcami… w oparciu o rezolucję z 11 grudnia.

Kwestia monarchii konstytucyjnej pozostała w porządku obrad. Rada gorączkowo spierała się z administracją wojskową i Berlinem, gdzie omawiano plany połączenia Litwy unią z Saksonią lub Prusami. 13 lipca 1918 r. konserwatyści i monarchiści w składzie Litewskiej Rady, wspierani przez szefa ugrupowania katolickiego w Reichstagu Matthiasa Erzbergera, spróbowali przeciwstawić się realizacji podobnych pomysłów. W tym celu zachęcili księcia Wirtembergii Wilhelma von Uracha do zajęcia tronu litewskiego i ogłosili go królem Mendogiem II. Jednak krok ten nie miał znaczenia dla suwerenności Litwy. Jedynie zmiana sytuacji wojennej sprawiła, że wybór Uracha na króla został odwołany. Stało się to 2 listopada 1918 r.

Przegrana w wojnie Rosji i Niemiec, a także rewolucje, które wybuchły w tych krajach, przyniosły nowe możliwości. Rada uparcie dążyła do przejęcia konkretnych obszarów zarządzania, organizowała protesty skierowane przeciwko rekwizycjom dokonywanym przez Niemcy. Jednocześnie zabiegała o powrót z Niemiec i Austrii litewskich uchodźców wojennych, repatriację Litwinów z Rosji (do stycznia 1922 r. na Litwę powróciło 195 tys. osób).

2 listopada 1918 r. Rada uchwaliła Tymczasową Konstytucję, na mocy której została organem ustawodawczym, z kolei prezydium Rady (przewodniczący Smetona i dwaj wiceprzewodniczący Staugaitis i Šilingas), wespół z gabinetem ministrów, przejęło funkcję organu wykonawczego. Po uzyskaniu pozwolenia nowego kanclerza Niemiec Maxa von Badena, Rada zaprosiła do udziału w formowaniu gabinetu ministrów Augustinasa Voldemarasa. Gabinet rozpoczął pracę 11 listopada 1918 r. Po objęciu posady ministra spraw zagranicznych ekstrawagancki profesor historii Voldemaras zaskoczył wszystkich twierdząc, że nie zamierza tworzyć wojska litewskiego. Jego zdaniem, Litwa nigdy nie chciała wojować, dlatego też wystarczyłoby jej posiadanie milicji…

Jednak już 23 listopada Voldemaras zmuszony był do ogłoszenia mobilizacji. Bolszewicy rosyjscy, ogarnięci ideą światowej rewolucji, rozpoczęli eksport rewolucji do Polski, a poprzez nią także do Niemiec. W tym celu wysłali dywizje Armii Czerwonej w ślad za podążającymi do domu jednostkami wojska niemieckiego. 13 listopada 1918 r. bolszewicy anulowali warunki pokojowe z Brześcia oraz rozpoczęli kampanię wojenną i polityczną, mającą na celu „wyzwolenie Estonii, Łotwy, Litwy, Białorusi i Ukrainy spod okupacji niemieckiej". 16 grudnia bolszewicy litewscy, wspierani jedynie przez jednostki Armii Czerwonej, ogłosili manifest, w którym zadeklarowali powstanie Litwy Radzieckiej. Mimo to Litwini nie wsparli bolszewików, gdyż Sowieci nie kojarzyli się im z państwem narodowym.

Problemem Litwinów było to, że w końcu grudnia 1918 r., podczas zbliżania się Armii Czerwonej do Wilna, rząd Voldemarasa nie posiadał żadnych sił zbrojnych. 21 grudnia 1918 r. Smetona pośpiesznie udał się do Berlina, gdzie w celu zakupu broni, zaciągnął kredyt w wysokości 100 mln marek. Niemcy dostarczyły broń tworzącym się oddziałom wojska litewskiego i, na żądanie państw Ententy, zezwoliły na wykorzystanie swego wojska do tłumienia bolszewizmu. Nowy rząd Mykolasa Sleževičiusa, po

wycofaniu się z Wilna do Kowna, w pośpiechu tworzył litewskie siły zbrojne. Pierwsze jednostki litewskie, wspierane przez oddziały ochotników z Saksonii, stanęły do walki z Armią Czerwoną i wreszcie zatrzymały ją na odcinku frontu Kowno–Olita.

Stopniowo zmieniło się postrzeganie Litewskiej Rady. Litewska lewica, Polacy, a nawet Ententa musieli przyznać, że Rada, bez względu na trudne warunki, potrafiła umknąć dyktatowi politycznemu Niemiec i nie tylko zgłosić kwestię niepodległości Litwy, lecz także w pośpiechu stworzyć instytucje rządowe i samorządowe.

W systemie wersalskim

Litwa, w odróżnieniu od Polski, nie posiadała statusu podmiotu prawnego podczas rozpoczętej na początku 1919 r. konferencji pokojowej w Paryżu. Dlatego oficjalny tytuł delegacji brzmiał Delegacja Litwy przy paryskiej konferencji pokojowej. Przewodniczył jej Voldemaras, zaś członkami byli przedstawiciel Żydów litewskich Szymon Rozenbaum, Białorusin Dominik Siemaszko, wielu Litwinów amerykańskich. Nad oprawą graficzną pism czuwał Oskar Miłosz, poeta francuski, wywodzący się ze starego litewskiego rodu. Za pomocą memorandów, artykułów i wystąpień delegacja usiłowała zwrócić uwagę na problem z uznaniem państwowości Litwy. Po raz pierwszy delegacja litewska działała w imieniu całej Litwy, tworząc tym samym podwaliny niepodległości. Podczas dyskusji o granicach członkowie delegacji wprowadzali korekty dotyczące gospodarki w oparciu o zasadę etnograficzną, dążyli do zapewnienia dostępu do morza przez Kłajpedę lub Lipawę i przyjęcia Litwy do grona państw członkowskich Ligi Narodów.

Delegacja usiłowała udowodnić, że Litwa jest państwem historycznym i nie chce należeć ani do Polski, ani do Rosji. Poszukiwano przyjaciół i sojuszników, pertraktowano z Łotyszami, Estończykami i Polakami, usiłowano kreślić granice z uwzględnieniem Trójkąta suwalskiego. Polscy zwolennicy Dmowskiego i Piłsudskiego zabiegali o zachowanie Litwy w składzie Polski. Dlatego w nocie delegacji litewskiej z 24 marca 1919 r. stwierdza się, że Polska przez cały czas wykorzystywała Litwę, zaś zawarcie w XVI w. unii politycznej wprowadziło wewnętrzny chaos na Litwie.

W Paryżu odetchnięto z ulgą po otrzymaniu wiadomości, że Armia Czerwona została powstrzymana na Litwie. Sytuacja uległa stabilizacji.

Wilno w 1916 r. –
przedmiot dysput między Litwinami i Polakami.
Zdjęcie J. Bułhaka

4 kwietnia 1919 r., podczas posiedzenia Rady Państwowej, Smetona został mianowany prezydentem Litwy. Uważano, że mógł połączyć zwaśnionych lewicowców, liberałów i chrześcijańskich demokratów, zapewnić stabilność polityczną. W końcu kwietnia wojsko litewskie liczyło już około 6 tys. żołnierzy i liczba ta ciągle wzrastała. Brakującą kadrę oficerską zaczęto przygotowywać w Kownie. Około 12 tys. ochotników, którym obiecano przydziały ziemi, z entuzjazmem zasiliło szeregi wojska litewskiego. Działania wojenne przeciwko sowietom zakończyły się ich wyparciem z Litwy latem 1919 r. Z kolei jesienią pokonano armię złożoną z Rosjan i Niemców dowodzoną przez Pawła Bermondta-Awałowa (Zachodnia Armia Ochotnicza), i formalnie podległą Aleksandrowi Kołczakowowi, rosyjskiemu generałowi, dowódcy białej armii. Zdobyta wówczas broń znacząco zasiliła litewskie zapasy oręża.

Kwestie uznania niepodległości Litwy utkwiły w martwym punkcie. Wiele drzwi było już zamkniętych, gdyż Francja, o ile doszłoby do upadku Rosji, popierała ideę wielkiej Polski „od morza do morza" (od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego). Pożądany związek Polski i Litwy ciągle nie dochodził do skutku. Okazało się, że Litwini mogli spodziewać się niepodległej Litwy jedynie w obrębie wąskich granic etnograficznych. Widząc, że Polacy nie zamierzają liczyć się z interesami litewskimi, Litwini

sprzeciwili się wszelkim przymierzom, nawet jeśli byłyby one możliwe i korzystne. Odbywały się narady, zgłaszano propozycje, jednak wszystkie zostały odrzucone przez delegację polską.

Nie osiągnięto porozumienia w sprawie Wilna oraz nie ustalono, do kogo ma należeć Litwa Wschodnia. Litwini próbowali dowieść, że jest ona częścią ich obszaru historycznego. Z kolei Polacy tłumaczyli, że mieszkańcy Wileńszczyzny w większości posługują się językiem polskim, zaś Wilno jest polskim miastem. Ponieważ do XIX w. żadna ze stron nie negowała, że Wilno jest historyczną stolicą WKL, Litwini uparcie przytaczali argumenty historyczne. Po tym, gdy polski orzeł otoczył skrzydłami Wschód kontynentu, Józef Piłsudski motywował zajęcie Wilna wolą miejscowych Polaków i koniecznością walki z bolszewikami. Gdy Litwa zwróciła się do Ententy z prośbą o wyznaczenie linii demarkacyjnej pomiędzy wojskiem polskim i litewskim, 18 czerwca 1919 r. Polacy zignorowali „Linię Focha", Ententa zaś zwlekała z uznaniem nowych państw, stojąc na stanowisku niepodzielności Rosji.

Litwini popełnili także błędy ze swojej strony. W czerwcu Voldemaras, bez naradzania się z nikim, w odpowiedzi na zapytanie przedstawiciela Wielkiej Brytanii Jamesa Simpsona o możliwość związku z Rosją, odpowiedział: „Litwa mogłaby się przyłączyć do związku z Rosją mniej więcej na takich samych zasadach, co Bawaria do związku z Niemcami". Zaskoczony taką wypowiedzią premiera rząd litewski w Kownie szybko oznajmił, że jest to wyłącznie prywatne stanowisko Voldemarasa.

Chociaż Prusy Wschodnie, zwane przez Litwinów Małą Litwą, nigdy nie wchodziły w skład WKL, jeszcze w minionym wieku połączenie wszystkich ziem litewskich w jedną jednostkę terytorialną było częścią składową ogólnego planu litewskiego ruchu narodowego. Mimo to, podczas konferencji w Wersalu delegacja litewska poruszyła kwestię przekazania Litwie terytorium Prus Wschodnich (zamieszkiwało je około 100 tys. Litwinów, wchodzących w skład półmilionowej ludności niemieckiej) i uzyskania dostępu do Morza Bałtyckiego przez Kłajpedę. Niemcy, nie mogąc się otrząsnąć po przegranej wojnie, nie sprzeciwiały się temu zbytnio. Uważały bowiem, że w taki sposób uda się poskromić zakusy sojuszników. Zgodnie z paragrafem 28 Traktatu Wersalskiego Kraj Kłajpedzki faktycznie został oddzielony od Niemiec i przekazany pod tymczasową kontrolę sojuszników. W liście Georges'a Clemenceau, skierowanym do Niemiec, Francja tłumaczyła, że sojusznicy nie naruszyli zasady woli na-

rodów, gdyż okręg kłajpedzki „był zawsze litewski", zaś port w Kłajpedzie stanowił jedyny dostęp Litwy do morza. Francuzom przypadła w udziale funkcja zarządzania Krajem Kłajpedzkim. Te wydarzenia stworzyły Litwie szansę ubiegania się, zaraz po uznaniu jej państwowości, o to terytorium. W tym celu usiłowano zacieśnić kontakt z Litwinami zamieszkującymi Prusy.

W Paryżu Litwa musiała tłumaczyć się także ze swojej polityki wewnętrznej. Odparto zarzuty wobec Litewskiej Rady o politykę proniemiecką, złożono obietnice szerokiej autonomii kulturalnej dla Żydów i mniejszości narodowych, wyjaśniono aspekty planowanej reformy rolnej. Z kolei w kraju udało się przeciwstawić destrukcyjnym planom. W lipcu 1919 r. wywiad litewski aresztował 200 członków Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), którzy nosili się z zamiarem dokonania przewrotu i utworzenia propolskiego rządu. Sprawiło to, że zmalała chęć Litwy do zawarcia unii z Polską. Skutecznie stłumiono także przygotowywany w Kownie przez zwolenników Bermondta przewrót. Powstałe podczas walk niepodległościowych oddziały ochotników wojska litewskiego straciły 1444 żołnierzy. Mimo to obroniły swój kraj i wyparły obce wojska.

W Paryżu Litwa otrzymała pomoc polityczną od Brytyjczyków, z pomocą materialną przyszły Stany Zjednoczone, zaś pomoc wojskową zaoferowali Francuzi. Do służby na Litwie ściągnięto oficerów z zagranicy, rozpoczęto tworzenie brygady wojskowej złożonej z Litwinów ze Stanów Zjednoczonych. Mimo że wiele tego typu pomysłów nie doczekało się realizacji ze względu na brak środków, miały one szeroki rozgłos wśród sojuszników. Powstałe na żądanie litewskiej delegacji misje wojskowe, w których skład weszły Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Rada Najwyższa Ententy, zwiększyły nadzieje na odzyskanie niepodległości. Oprócz tego, misje dostarczyły Entencie obiektywnych informacji dotyczących sytuacji na Litwie.

Dzięki Brytyjczykom, którzy wykazali chęć wsparcia Litwy, odbyły się pierwsze, entuzjastyczne demonstracje. 26 września 1919 r., po otrzymaniu wiadomości o tym, że Wielka Brytania *de facto* uznała Litwę, tysiące osób zebrało się przy ratuszu w Kownie, tymczasowej stolicy Litwy. Gazety donosiły, że Kowno od pięciuset lat nie widziało takich tłumów. Nad głowami mieszkańców latały samoloty ciągnące za sobą trójkolorową flagę Litwy; ludzie nie posiadali się z radości, prezydent Smetona z balkonu pozdrawiał zebrane tłumy. W tamtym okresie Litwa została *de facto* uznana przez

Norwegię, Łotwę i Finlandię. W 1920 r. do tego grona dołączyły Francja (11 maja) i Polska (4 lipca).

Zawarcie pokoju z Rosją Radziecką 12 lipca 1920 r.

Litwa znalazła się na styku interesów dwóch państw, Rosji i Niemiec, które przegrały wojnę. Dołączyła do nich odrodzona Polska, która spodziewała się zapełnić pustkę, powstałą w Europie Wschodniej. Państwa zachodnie, noszące się z zamiarem stworzenia *cordon sanitaire* między Rosją i Niemcami, przychylnie odnosiły się do planów Polski. Z kolei Litwa dostrzegała w nich zagrożenie dla swych granic i egzystencji państwowej.

Litwie przyszło walczyć na kilku frontach, gdyż jeszcze jeden kraj, Rosja, przez cały czas pretendował do spuścizny WKL. Jednak w okresie wojny domowej Rosja Radziecka, naciskana przez armie białogwardzistów, podjęła się pokojowej inicjatywy. W 1919 r. zaproponowała Litwie, Łotwie i Estonii rozpoczęcie negocjacji pokojowych, uznając *de facto* ich państwowość i umacniając ich pozycje. W 1920 r. Litwa zgodziła się na rozpoczęcie negocjacji. Po przybyciu do Moskwy delegacja, kierowana przez Tomasa Naruševičiusa, zażądała uznania odrodzonego państwa litewskiego i ciągłości jego państwowości od czasów WKL. Jednak sowieci, pod kierownictwem Adolfa Joffe, postrzegali Litwę jako nową jednostkę polityczną i zgodzili się uznać ją w oparciu o prawo samostanowienia narodu, czyli dokument mniejszej wagi.

Litwini odnieśli sukces w punkcie 1 umowy. W nim Rosja na zawsze zrzekała się praw do Litwy i uznawała jej niepodległość i suwerenność. Sukcesem zakończyły się także kwestie terytorialne. Litwini ubiegali się o gubernie wileńską, kowieńską, suwalską i grodzieńską, wchodzące niegdyś w skład Imperium Rosyjskiego, które były uznawane za tradycyjnie litewskie nawet przez rządy rosyjskie. Mimo że część tych ziem podczas negocjacji była kontrolowana przez Polskę, Joffe zgodził się na przyłączenie do Litwy Wilna i nawet Grodna oraz Lidy, gdzie litewskich mieszkańców nie było zbyt wielu. Terytorium, które przypadło Litwie, prawie odpowiadało jej obszarowi z 1795 r.

Mimo to Joffe nalegał na zawarcie przymierza wojskowego z Rosją Radziecką (Litwini poinformowali o tym Brytyjczyków, tym samym mając

nadzieję, że z ich pomocą zmniejszą apetyty Polski odnośnie Wilna; jednak Francuzi przeciwstawili się tym zamiarom). Litwini, walcząc o większe terytorium na Wschodzie (motywując jego wielkość popularnością wiary katolickiej, faktami etnograficznymi i historycznymi) i posługując się argumentami wchodzących w ich skład delegacji Żydów (Rozenbaum) i Białorusinów (Siemaszko), spełnili jeszcze jedną prośbę Joffe. Zgodzili się na zapis, mówiący o tym, że Litwa i Rosja Radziecka nigdy nie były „w stanie wojny" (brzmiało to paradoksalnie, gdyż umowa nazywała się „Umową pokojową"). Litwa otrzymała odszkodowanie w wysokości 3 mln rubli złotem i obietnice, że będzie mogła liczyć na wyrąb lasu oraz odzyskanie archiwów wywiezionych do Moskwy. Zawierając umowę Litwa ryzykowała. Uważała bowiem, że w przypadku zwycięstwa białogwardzistów nad bolszewikami, zostanie przekazana Rosji lub Polsce. Zawarta 12 lipca 1920 r. umowa pokojowa z Rosją była dużą wygraną dyplomatyczną Litwy, nie tylko ze względu na zacieśnianie stosunków z Rosją, ale też z Polską. Dlatego państwa zachodnie nie mogły ignorować jej wagi. Mimo to umowa ta zawierała słabe miejsce. Do jej punktu 2 sowieci dołączyli tajny aneks. Na jego mocy, w przypadku wojny z Polską, wkroczenie oddziałów rosyjskich na terytorium Litwy nie byłoby traktowane jako naruszenie umowy czy też „wrogi akt" przeciwko Litwie. Umożliwiło to sowietom 14 lipca 1920 r. okupację Wilna i przerzucenie przez miasto wojska, zmierzającego na front polski. Wbrew wcześniejszym zapewnieniom, podczas wojny polsko-rosyjskiej Litwa utraciła swą neutralność. Dla Polaków stała się zdrajcą wspólnego frontu przeciwko bolszewikom, co było ceną za uznanie Wilna. Umowa z Moskwą zawierała także inną alternatywę. Gdy oddziały polskie, pod naporem bolszewików, zaczęły się cofać, wielkie mocarstwa zmusiły Polskę do zwrotu Wilna Litwie, na co Warszawa wyraziła zgodę. Stało się to w dniach 5–16 lipca 1920 r., podczas konferencji w Spa. Litwa otrzymała unikalną szansę, przy pomocy Ententy odzyskać stolicę, a jednocześnie zdobyć poparcie Polski. Jednak polscy wojskowi nie śpieszyli się z przekazaniem Wilna Litwinom. Jako pierwsze wkroczyły do miasta oddziały kawalerii Armii Czerwonej, zaś wojsko litewskie weszło do niego dopiero 15 lipca, już po podpisaniu umowy w Moskwie… Zatem Wilno zostało przekazane Litwie nie przez Polaków, tylko bolszewików.

Oczywiście, Umowa pokojowa, zawarta w Moskwie, byłaby bezwartościowa, gdyby Polska nie odniosła zwycięstwa nad bolszewikami.

Przygotowywali się oni intensywnie do organizacji przewrotu na Litwie w sierpniu 1920 r. Z RFSRR przysłano około 2 tys. dywersantów ze sfałszowanymi paszportami litewskimi, nielegalnie przerzucono broń, poddano werbunkowi miejscową ludność. Dopiero klęska Armii Czerwonej pod Warszawą sprawiła, że bolszewicy odwołali „powstanie". Nastąpił cud – Litwa nie tylko przetrwała, ale utworzyła 30-tysięczne wojsko i zaczęła naprawiać wewnętrzną sytuację gospodarczą.

22 września 1921 r. Litwa weszła w skład Ligi Narodów, aczkolwiek wielkie państwa zachodnie ociągały się z uznaniem Litwy *de jure*. Wkrótce jednak Watykan, Stany Zjednoczone, Hiszpania, Holandia, kraje skandynawskie, a 20 grudnia 1922 r. także cztery państwa Ententy (Francja, Wielka Brytania, Włochy, Japonia) uznały Litwę *de jure*. Litwa stała się, co prawda nie na długo, pełnoprawnym państwem europejskim. Tak więc historyczny podział WKL zakończył się realizacją marzeń o narodowej państwowości, ale tylko w przypadku Litwy. Pozostałe ziemie WKL podzieliły między sobą Polska i Rosja Radziecka. Pierwsze umowy Litwa zawarła już jako państwo narodowe, cud niepodległości dokonał się. Swą niepodległość obroniły także Polska, Finlandia, Łotwa i Estonia, które odparły zakusy bolszewików i sąsiadów.

Ostatnia możliwość utworzenia federacji z Polską

Ponieważ Litwa nie posiadała dostatecznie wielkiej armii, nie udało się jej połączyć wszystkich etnicznych ziem litewskich, na których Litwini stanowili większość. Podczas potyczek z Polakami utracono litewskie Sejny oraz Puńsk. Walki z Polakami przybrały nie tylko wydźwięk terytorialny, lecz także społeczny. We wrześniu 1920 r. premier Sleževičius ogłosił w Sejmie, że „Polacy atakują, ponieważ nasi ziemianie zaprosili ich legiony na Litwę, by dalej wyzyskiwać naszych ludzi i obronić swoje dwory; wszyscy, którzy mogą, powinni sięgnąć po broń". Rola Sleževičiusa w walkach o niepodległość jest wyjątkowa.

Bowiem nie tylko osiągnął przymierze polityczne, skonsolidował administrację centralną i samorządy lokalne, ale też zachęcił do oporu przed najeźdźcą mniejszości narodowe. Właśnie dlatego w wojsku litewskim służyli ochotnicy żydowscy i białoruscy. Litwini odrzucili stosowany przez bolszewików system klasowy. Sleževičius podkreślił, że Litwini są albo

chłopami, albo dziećmi chłopów; że ziemia, należąca do polskich ziemian, których dzieci zaciągnęły się do wojska polskiego, zostanie rozdana i otrzymają ją chłopi bezrolni i małorolni. Wszystko to sprawiło, że większość mieszkańców poparła rząd.

Jesienią 1920 r., po tym jak Polska pokonała Armię Czerwoną, Wilno, które było w rękach litewskich zaledwie przez dwa miesiące, przeszło w ręce polskie. 7 października 1920 r. w Suwałkach delegacje Polski i Litwy zawarły umowę w sprawie linii demarkacyjnej, na mocy której Wilno zostało po stronie litewskiej. Nie zważając na to, 9 października, przed wejściem umowy w życie, polski gen. Lucjan Żeligowski ze swymi jednostkami wkroczył do Wilna i ogłosił utworzenie Litwy Środkowej. Zgodnie z podstępnym planem Piłsudskiego, miasto zostało zajęte nie przez wojsko polskie, ale złożone z miejscowych „Litwinów i Białorusinów", zbuntowane jednostki Wileńszczyzny, którymi dowodził przeciwstawiający się władzom Polski gen. Żeligowski. Akcję Żeligowskiego poparły tłumy wileńskich Polaków. Litwa, która musiała przeciwstawić się dalszemu posuwaniu się jednostek Żeligowskiego w głąb swego terytorium, nie doczekała się pomocy Ligi Narodów. Dopiero w połowie listopada, przegrupowane wojsko litewskie zatrzymało oddziały polskie w wyniku walk pod Szyrwintami i Giedrojciami.

Architekci ładu powojennego reprezentujący państwa sojusznicze wyobrażali sobie Litwę jako państwo buforowe. Miało ono pod przewodnictwem Polski, wraz z Łotwą, Estonią i Finlandią utworzyć skuteczny kordon bezpieczeństwa, mający chronić przed bolszewizmem. Jednak Litwa stała się państwem buforowym tylko po części. Dążenia do odzyskania Wilna pchały Litwę w ramiona państw rewizjonistycznych, choć zamiary rewizjonistyczne mogły zaowocować utratą niepodległości. Oczywiście, Litwini stali się rewizjonistami w wyniku „przemocy". Na początku usiłowano (zwłaszcza minister spraw zagranicznych Voldemaras) przeciwstawić się Warszawie przy pomocy Niemiec i Rosji Radzieckiej, jednak nie spotkało się to z ich poparciem. Dodatkowo Litwa musiała szukać pomocy także na Zachodzie, nie wystarczyło jej jednak sił, by wykorzystać we własnych interesach konflikty między sąsiadami. Dlatego też relacje litewsko-sowieckie opierały się na wrogim stosunku do Polski ze względu na Wilno. Sowietom to odpowiadało, gdyż zamierzali dzielić i rządzić, a zarazem wywierać wpływ w regionie. Dla Litwy, która dążyła do pozbycia się opieki Polski, Rosja Radziecka tak czy inaczej była jedynym krajem, który uznawał litew-

Artyleria litewska,
skierowana przeciwko jednostkom polskim
w bojach pod Giedrojciami w 1920 r.

skie interesy dotyczące Wilna. Zdając sobie sprawę z prawdziwych zamiarów sowietów, w tym groźby stania ich satelitą, Litwa dążyła do uzyskania pomocy Niemiec.

Politykę zagraniczną Litwy kształtowały dwa najważniejsze problemy terytorialne, a mianowicie sprawa Wilna i Kłajpedy. Kwestie te sprawiały, że Litwa odgrywała większą rolę na arenie politycznej Europy, niż pozwalała jej wielkość. Mimo to, w 1921 r., sojusznicy postanowili rozwiązać kwestię Wilna oraz napięcia na linii Litwa – Polska za pomocą federacji. Warszawa nie sprzeciwiała się temu, jednak Litwinom to nie odpowiadało – po co w takim razie było w ogóle walczyć o niepodległość? Litwa nie miała jednak żadnych alternatyw dla idei federacyjnej, która stawała się coraz bardziej popularna na Zachodzie. Mediatorem podczas negocjacji z Polską został były szef dyplomacji belgijskiej Paul Hymans. Zamierzał stworzyć federację, służącą interesom Litwy i Polski, która przyczyniłaby się do osiągnięcia pokoju w Europie.

Na prowadzenie negocjacji przewodniczący delegacji litewskiej Ernestas Galvanauskas otrzymał duże pełnomocnictwa; wszystko po to, by odzyskać Wilno. Pełnomocnictwa obejmowały zaspokojenie interesów ekonomicznych Polski, zagwarantowanie Polakom dostępu do Morza Bałtyckiego, zawarcie konwencji, w tym obronnej. Z kolei główny negocjator Polski, Szymon Askenazy, dążył do pominięcia tematu Wilna, koncen-

trując uwagę na koncepcji federacji polsko-litewskiej. Litwini nie popierali jej, ponieważ zdawali sobie sprawę, że 2 mln mieszkańców może utonąć w 28-milionowym morzu polskim. Mimo wszystko przystali na negocjacje, o ile Warszawa uzna Litwę ze stolicą w Wilnie.

W ciągu trzech tygodni Hymans przygotował projekt Litwy jako państwa federacyjnego. Opierał się on na przykładzie Szwajcarii, z kantonami w Kownie i Wilnie. Litwa i Polska musiały skoordynować politykę zagraniczną i podpisać konwencję wojskową i gospodarczą. Oba kraje wyraziły zgodę, by przyjąć ten plan jako „podstawę do dyskusji". Latem 1921 r. Liga Narodów przyjęła rezolucję, popierającą plan Hymansa. We wrześniu Hymans wniósł do planu korekty korzystne dla Litwinów – Wileńszczyzna już nie była kantonem, otrzymała status rejonu autonomicznego. Dalej obie strony negocjujące dążyły do tego, by porozumienie nie zostało zawarte i aby żadna z nich nie była temu winna.

Mimo poparcia ze strony dyplomatów litewskich negocjacjom w sprawie planu Hymansa sprzeciwiły się wszystkie partie polityczne, dowództwo wojskowe, Związek Strzelców Litwy. Grożono nawet przewrotem, gdyż upatrywano w planie polskiego „konia trojańskiego". Za jego odrzuceniem opowiadali się dyplomaci niemieccy i rosyjscy. Okazję do radości miała jednak Moskwa, która uważała to za największą wygraną swojej dyplomacji.

Polacy, widząc dokonywane przez Litwę osłabianie potęgi ekonomicznej ziemian polskich (podczas wojny o niepodległość najwięcej koni, pasz, żywności zarekwirowano właśnie w dworach polskich) i zmniejszanie posiadłości ziemskich, nie zwlekali z reakcją. W styczniu 1922 r. przeprowadzono wybory na Wileńszczyźnie (Litwie Środkowej), która formalnie została przyłączona do Polski, zaś Litwa pozostała w stanie „ani wojny, ani pokoju".

Czy Litwa nie przegrała, nie wykorzystując wszystkich możliwości federacji z Polską, że w Europie Wschodniej nie powstały kantony, które sprawdziły się w Szwajcarii? Bardziej prawdopodobne, że Litwa, podzielona na kantony, stałaby się drugą Irlandią Północną, podzieloną przez dwa nacjonalizmy językowe; zarzewiem konfliktu między dwoma grupami narodowymi, nie na podłożu religijnym, lecz językowym. Niewykluczone, że liberałowie polscy i litewscy doszliby do porozumienia, ale jak dałoby się pogodzić ze sobą nacjonalizmy – polski i litewski – na Wileńszczyźnie?

Czy Warszawa nie dyktowałaby swej polityki Polakom, zamieszkującym kanton (autonomię) Wileńszczyzny? Czy język litewski by dominował, czy na Wileńszczyźnie mógłby dorównać językowi polskiemu? Takie oto pytania nie dawały spokoju liderom narodowym. Nie brakowało też kolizji prawnych. Granica między Polską i Rosją Radziecką, ustanowiona na mocy Traktatu Ryskiego z 1921 r., biegła na wschód od granicy między Litwą a Rosją Radziecką, ustanowionej na mocy zawartej w 1920 r. w Moskwie umowy pokojowej między Litwą a Rosją Radziecką. Na mocy obu tych umów porozumienie w kwestii Wilna musiało zostać zawarte między Litwą i Polską. Moskwa zapewniła, że umowa z Litwą pozostaje w mocy oraz że Litwa ma suwerenne prawa co do Wilna dopóty, dopóki nie zrzeknie się swej suwerenności na rzecz Polski.

Wpływ na decyzję w sprawie pozostawienia historycznej stolicy Litwy Wilna w granicach Polski, podjętą podczas Konferencji Ambasadorów 15 marca 1923 r., miała częściowo nota Galvanauskasa, który zachęcał do ustalenia wschodnich granic Polski. Członkowie Konferencji Ambasadorów zrozumieli to po swojemu. Ich zdaniem, Litwa sama zabiegała o przyłączenie Wilna do Polski. Dlatego potwierdziła granicę Polski i Rosji, ustanowioną na mocy Traktatu Ryskiego z 1921 r., i nową linię demarkacyjną między Litwą i Polską (Wilno pozostało po stronie polskiej). Ku zaskoczeniu Polski, Litwa kategorycznie odmówiła uznania prawomocności tej decyzji. Z kolei Polska i kraje zachodnie zrozumiały, że kwestia Wilna została rozwiązana. Wywołało to duże napięcie na litewsko-polskiej linii demarkacyjnej, na kilkanaście lat wstrzymano ruch przez nią pociągów, a nawet poczty, na drodze samochodowej wyrosły brzozy. W ówczesnej Europie Polska i Litwa niewątpliwie należały do najbardziej wrogo nastawionych do siebie krajów.

Zajęcie Wilna przez Polskę ostatecznie zadecydowało o wyborze Litwy, wahającej się między państwowością narodowo-etniczną a tradycyjną, historyczną. Ciągle żywa groźba przyłączenia do Polski sprawiła, że państwo litewskie poczuło się osaczone, wzrosły nastroje nacjonalistyczne, w świadomości politycznej Litwinów antypolskość stawała się stopniowo swoistą religią.

Pozycja samoobronna miała wpływ także na politykę zagraniczną Litwy. Pod tym względem Litwa w zasadzie nie różniła się od ówczesnych państw europejskich, chociaż nacjonalizm litewski nie miał w sobie cech ekspansjonistycznych; usiłował jedynie przeciwstawić sie ekspansji innych.

Sejm Założycielski i jego postanowienia

Wojna światowa ujemnie wpłynęła na stan fizyczny i materialny narodu. Litwini walczyli w armiach Niemiec i Stanów Zjednoczonych, około 11 tys. Litwinów zginęło walcząc w szeregach wojska rosyjskiego. Kraj wycieńczyła wojna rosyjsko-niemiecka. Podczas ewakuacji Rosjanie wywieźli wyposażenie 160 zakładów przemysłowych, podobnie postępowały także władze Ober-Ostu. W ciągu pierwszych lat niepodległej Litwy najwięcej środków do budżetu wpływało z eksportu materiałów leśnych i lnu. Po określeniu terytorium przyszła kolej na kwestie dotyczące struktury państwa. Ze względu na walki niepodległościowe, wybory do Sejmu Założycielskiego zorganizowano dopiero w połowie kwietnia 1920 r. Prawo wyborcze uzyskali obywatele litewscy, którzy osiągnęli 21 rok życia, bez względu na wiarę, narodowość i płeć. Prawo do głosowania na Litwie, w odróżnieniu od Francji czy wielu krajów europejskich, posiadały również kobiety. Zezwolono głosować żołnierzom.

Społeczeństwo wzięło aktywny udział w wyborach 14–15 kwietnia 1920 r., które wygrał blok chrześcijańsko-demokratyczny (tworzony przez trzy partie: Litewską Partię Chrześcijańskich Demokratów (LPChD), Litewski Związek Chłopski (LZCh) oraz Litewską Federację Pracy (LFP), przypadło im w udziale 59 miejsc). Nie było to żadną sensacją w państwie katolickim. Kobiety wierzące głosowały na partię księży, poza tym, Kościół katolicki, duchowni startowali z wyraźnie antypolskimi hasłami i, co najważniejsze, obiecali znacjonalizować dwory lub ograniczyć ich rolę, rozdać ziemię chłopom.

Blok chłopski (później Litewski Związek Chłopów Ludowców), reprezentujący lewicę, otrzymał 29 miejsc, na trzecim miejscu uplasowała się Litewska Partia Socjaldemokratyczna (LPSD). Dziesięć miejsc w Sejmie Założycielskim przypadło w udziale mniejszościom narodowym (6 – Żydom, 3 – Polakom i 1 – Niemcom). Do Sejmu Założycielskiego wybrano także pięć kobiet. Ogółem wybrano 112 przedstawicieli, którzy 15 maja w tymczasowej stolicy Kownie zebrali się na pierwszym posiedzeniu sejmowym. Planowano wybrać także 100 parlamentarzystów na Wileńszczyźnie, 9 miejsc przeznaczono dla Małej Litwy. Jednak tam wybory nie doszły do skutku, ponieważ Litwa nie kontrolowała tych terytoriów.

Świadczy to o tym, że Litwa nie postrzegała posiadanego terytorium jako ostatecznie zatwierdzonego.

Członkowie Sejmu Założycielskiego usiłowali sprostać oczekiwaniom wyborców. Jednogłośnie opowiedziano się za przyjęciem dokumentu, proklamującego niepodległość państwa litewskiego. Podobnie jak Akt 16 lutego 1918 r., dokument ten raz jeszcze głosił, że Litwa jest państwem niepodległym w „granicach etnologicznych". Miało to zapewne oznaczać, że odstąpiono na chwilę od zamiarów ustalenia granic etnicznych z nadzieją, że terytorium się powiększy. Przewodniczącym Sejmu Założycielskiego został lider LZCh, agronom Aleksandras Stulginskis (w latach 1922–1926 pełnił funkcję prezydenta Litwy), zaś 19 czerwca utworzono rząd, kierowany przez ludowca Kazysa Griniusa. Zademonstrowano jedność z Małą Litwą – 11 listopada 1921 r. Sejm Założycielski jednogłośnie wystąpił z żądaniem włączenia Kłajpedy w skład Litwy.

W Konstytucji Państwa Litewskiego, uchwalonej przez Sejm 1 sierpnia 1922 r., zatwierdzono zasady demokracji oparte na przykładzie III Republiki Francuskiej. Państwo litewskie uznano za niepodległą republikę demokratyczną, gdzie władza najwyższa należy do ludu. Język litewski po raz pierwszy zatwierdzono jako język urzędowy. Wszystkim obywatelom, bez względu na płeć, pochodzenie, wiarę i narodowość zagwarantowano równość wobec prawa oraz inne prawa demokratyczne. Wybierając barwy flagi narodowej (żółta, zielona, czerwona) zrezygnowano z podobieństwa do flagi władców WKL, zaś herb, biały jeździec na czerwonym tle, został ten sam. Stolica państwa nie została nazwana. Szczególnie duże prawa Konstytucja przyznała Sejmowi, który tworzyli tak zwani przedstawiciele ludu. Sejm i prezydenta (wybieranego przez Sejm) wybierano na okres 3 lat. Konstytucja zapewniła szeroką autonomię zamieszkującym Litwę mniejszościom narodowym, ustanowiła obowiązkowe nauczanie początkowe.

Spór o Wilno oraz napięte stosunki z Polską częściowo wpływały na poziom demokracji na Litwie. W kraju panował stan wojenny, prasę poddano cenzurze, ograniczono prawo do zebrań obywateli, rządzący karali publicystów opozycyjnych. Na karę więzienia skazano także najbardziej zagorzałych krytyków, narodowców Voldemarasa i Smetonę.

Po utracie nadziei na odtworzenie wielkiej historycznej Litwy, należało stworzyć godne podłoże ekonomiczne dla państwa narodowego. Dlatego też w kraju chłopskim najważniejszą kwestią było, do kogo bę-

dzie należało główne bogactwo krajowe, czyli ziemia. W porównaniu z Łotwą i Estonią, posiadłości ziemian były o połowę mniejsze, dwory pięcio– sześciokrotnie mniejsze, średnia powierzchnia gospodarstwa chłopskiego na Litwie wynosiła 15,2 ha (na Łotwie – 21, w Estonii – 29,4).

O ziemię zabiegali przede wszystkim chłopi bezrolni (21 proc. mieszkańców pracujących na roli) i małorolni (około 25 proc.). Przyczyn swojej trudnej sytuacji doszukiwali się w istnieniu dworów, krytykowali nierówny podział ziemi. Niesprawiedliwości społecznej towarzyszył aspekt narodowy – ponad połowę dużych właścicieli ziemi stanowili zorientowani na Warszawę, porozumiewający się po polsku „starzy Litwini", do których należało 26 proc. terytorium kraju. Władze mogły się spodziewać szerokiego poparcia chłopów jedynie rozdając ziemię należącą do dworów.

15 lutego 1922 r. głosami chrześcijańskich demokratów, Sejm Założycielski przyjął najważniejszą uchwałę, dotyczącą reformy rolnej. Państwowy fundusz ziemi przejął grunty państwowe i dwory otrzymane od cara na mocy przywilejów, a także całą ziemię należącą do walczących przeciwko niepodległości Litwy żołnierzy Zachodniej Armii Ochotniczej i osób walczących w szeregach armii polskiej, jednocześnie ziemię osób prywatnych, kościelną, zakonną i należącą do innych instytucji kościelnych, jeśli jej powierzchnia przekraczała 80 ha. Taka wielkość została obrana nieprzypadkowo – była to granica dzieląca gospodarstwa spolonizowanych ziemian i te majątki, które pod koniec XIX i na początku XX w. nabyli bogatsi litewscy chłopi lub nieliczna w owym czasie inteligencja litewska, przemysłowcy i kupcy (bardziej radykalnie postąpiono w Estonii i na Łotwie, tam ziemię zabrano niemieckim baronom, wielkość posiadłości nie mogła przekraczać 50 ha).

Ziemię otrzymali przede wszystkim ochotnicy żołnierze, chłopi bezrolni i małorolni (którzy posiadali mniej niż 10 ha), rzemieślnicy wiejscy, niektóre instytucje rządowe i społeczne.

Wdrażanie reformy rolnej powodowało niszczenie starych wsi, ludzie przenosili się do zaścianków, rozpoczęła się modernizacja rolnictwa, zrezygnowano z trójpolowego systemu upraw. Rząd na warunkach ulgowych zaopatrywał rolników w zboże lepszej jakości, rasowe bydło, pomagał w przygotowaniu specjalistów w zakresie rolnictwa. W rolnictwie rozpoczęto stosowanie nawozów organicznych i mineralnych, polepszyła się urodzaj-

ność zboża (od 9 ct przed wojną do 12 ct w czwartym dziesięcioleciu). Rolnicy zaczęli tworzyć kooperacje, powstawały spółki przetwórstwa mleka. Zakup nowoczesnych urządzeń, lodówek wpływał na wzrost eksportu produktów mlecznych i mięsnych na Zachód.

W kraju w dalszym ciągu w obiegu były ostmarki, które przez litewski rząd zostały nazwane *auksinasami* (złotymi). Spadek wartości waluty niemieckiej w okresie kryzysu negatywnie wpływał na rozwój gospodarki Litwy. Katastroficzne następstwa inflacji zmuszały władze litewskie do poszukiwania rozwiązania. 9 sierpnia 1922 r. Sejm Założycielski podjął uchwałę w sprawie jednostki monetarnej, na mocy której jednostką monetarną na Litwie został lit mający pokrycie w złocie, równy 100 centom. 1 października 1922 r. lit został wprowadzony do obiegu. Jego wartość wynosiła 0,150462 gr czystego złota, czyli dorównywał dolarowi amerykańskiemu w stosunku 10:1. W ciągu całego okresu niepodległości Litwy lit zachował stabilny kurs, waluta miała pokrycie w papierach wartościowych i zapasie 12 ton złota, przez co była ceniona także w innych krajach zachodnich. W 1923 r. swą walutę wprowadziła Łotwa i Polska.

W okresie wolności doszło do szybkiego rozwoju oświaty, założono nowe szkoły. W 1919 r. na Litwie działało 1036 szkół, w których naukę pobierało 45 540 uczniów. Kursy wyższe w Kownie wkrótce zaowocowały powstaniem Uniwersytetu Litewskiego (został otwarty 16 lutego 1922 r.). W ciągu niespełna dwudziestu lat przygotowano tu 3700 specjalistów, naukowców, pedagogów. Język litewski urósł do rangi języka używanego nie tylko w urzędach państwowych, ale też w instytucjach wojskowych (w Kownie otwarto szkołę oficerską), posługiwano się nim w instytucjach oraz badaniach naukowych. Narodziły się nowe tradycje – w 1924 r. w Kownie zorganizowano pierwsze w kraju Święto Pieśni.

17 września 1923 r. na Litwie odbył się pierwszy spis ludności, który wykazał, że Litwę zamieszkiwało 2 028 971 mieszkańców (bez Wilna i Kłajpedy). Litwini stanowili 82 proc., Żydzi – 7 proc., Niemcy – 4 proc., Polacy – 3 proc., Rosjanie – 2,3 proc. mieszkańców. Wieś zamieszkiwało 84 proc. mieszkańców, z których 91 proc. stanowili Litwini. Mimo że naród litewski był narodem rolników, 50 proc. mieszkańców miast stanowili Litwini. Żydzi stanowili 1/3 mieszkańców miast i miasteczek i zaledwie 0,5 proc. mieszkańców wsi. Większość zawodów obsadzona była przez Litwinów, jednak przedsiębiorcy żydowscy dominowali w eksporcie i im-

porcie. Oprócz tego Żydzi stanowili 83 proc. właścicieli wszystkich spółek handlowych, podczas gdy Litwini zaledwie 13 proc.

Około 350 tys. Litwinów przebywało na emigracji w Stanach Zjednoczonych (180 tys. z nich wywodziło się z Litwy), około 100 tys. mieszkało na Wileńszczyźnie, 6 tys. w Wielkiej Brytanii. W pierwszych latach niepodległości tysiące emigrantów powróciło na Litwę, nabyło ziemię, rozpoczęło działalność handlową, otworzyło banki. Naruševičius, Bronius Balutis, Jonas Žilius, Jonas Šliūpas, Steponas Darius oraz inni zostali znanymi działaczami społecznymi, dyplomatami, wojskowymi. 1/10 budżetu Litwy stanowiły pieniądze nadsyłane przez Litwinów ze Stanów Zjednoczonych; polityczne ruchy emigracyjne finansowały działalność litewskich partii politycznych, zbierały datki na rozwój kraju.

NARODZINY NARODU

Przyłączenie Kłajpedy – Litwa uzyskuje dostęp do morza

Priorytetem państwa narodowego był naród litewski, zatem wiele uwagi poświęcano Prusom Wschodnim, gdzie większość ludzi posługiwała się językiem litewskim, ukazywała się prasa litewska. Po utracie Wilna uwaga Litwy została skierowana na Małą Litwę. Tymczasem Brytyjczycy wysunęli pomysł, by Litwa, w zamian za utracone Wilno, otrzymała Kłajpedę. Mimo wszystko później opowiedziano się za statusem „wolnego miasta". Litwinom, chociaż bardziej zależało im na porcie, nie odpowiadała zasada wymiany, bowiem Wilno było dawną stolicą. Na mocy traktatu wersalskiego rządy w Kłajpedzie sprawowała administracja francuska, wspierana przez batalion piechurów francuskich. Francuzi stali na stanowisku, że Kłajpeda może należeć do Litwy, ale tylko po tym, jak ta przyłączy się do Polski. Polska również nie ukrywała swych zakusów co do Kłajpedy. Premier Galvanauskas, rozumiejąc, że Litwa nie uzyska Kłajpedy ani z pomocą Ligi Narodów, ani z pomocą Konferencji Ambasadorów, postanowił zająć miasto siłą (wg Smetony, bez kontroli faktycznej nie istnieje kontrola prawna), na wzór Piłsudskiego postawić wszystkich przed faktem dokonanym, a dopiero potem przystąpić do negocjacji. Na początku 1922 r. przedstawiciel Litwy w Kłajpedzie

Jonas Žilius poinformował rząd, że zajęcie miasta siłą jest jedynym wyjściem z sytuacji.

Zaledwie kilka osób w rządzie wiedziało o planie Galvanauskasa mającym na celu przygotowanie ochrony politycznej i obrony dyplomatycznej dla akcji w Kłajpedzie. Dążąc do poparcia ze strony miejscowej ludności i zapewnienia prolitewskich nastrojów w samej Kłajpedzie, Litwa wsparła finansowo prolitewskie organizacje, kupiła przychylne sobie tytuły prasowe, nabyła nieruchomości. Władze Litwy zapewniły też sobie poparcie Niemiec, które uważały, że lepiej by było gdyby w przyszłości Kłajpeda należała do Litwy (przy okazji można by ją było łatwiej zabrać Litwinom niż Francuzom). Niemcy nie sprzeciwiały się litewskiej akcji w Kłajpedzie pod warunkiem, że zostaną z niej usunięci Francuzi, zaś Litwa zagwarantuje ekonomiczne i kulturalne prawa miejscowym Niemcom. Także sowieci nie sprzeciwiali się akcji, bowiem na wszelkie sposoby usiłowali zaszkodzić Polsce. Zapewnili oni także, że nie pozostaną obojętni, jeśli Polska wystąpi przeciwko Litwie.

Litwini, zamieszkujący Kraj Kłajpedzki, przez długi czas pozostawali pod wpływem niemieckiej kultury. Jako luteranie, nie katolicy, pozostali politycznie wierni Niemcom i dlatego nie zamierzali przyłączyć się do powstania. Jedynie litewscy aktywiści z Prus Wschodnich, spodziewając się otrzymania dobrych stanowisk w administracji, opowiedzieli się za przyłączeniem do Litwy w celu zachowania kultury narodowej i języka. Litwie pozostało więc przygotować scenariusz inscenizowanego powstania. Galvanauskas i oficer wywiadu Jonas Budrys (Polovinskas) byli zdziwieni, gdy dowiedzieli się, że kadrowi oficerowie wojska litewskiego, którzy walczyli przeciwko Polakom, Zachodniej Armii Ochotniczej i bolszewikom, niechętnie szykowali się do marszu na Kłajpedę. Okazało się, że nie uznawali go za walkę za ojczyznę.

6 stycznia 1923 r. w Szyłokarczmie utworzono Naczelny Komitet Ratowania Małej Litwy, który po trzech dniach wystosował do Litwy apel z prośbą o pomoc. 9 stycznia 1050 ochotników litewskich, przebranych za cywili, przekroczyło granicę. W ich kieszeniach nie było litewskich dokumentów ani wyrobów. Wśród nich w kierunku Kłajpedy maszerowało 40 oficerów regularnej armii i 584 żołnierzy. W gronie pozostałych znaleźli się strzelcy, studenci i około 300 miejscowych mieszkańców, w tym kilku Niemców. Był to swoisty dowód dla sojuszników, że powstanie zostało zorganizowane przez ludność miejscową. Uczestników marszu poinformo-

wano, by podczas potyczek starali się zastrzelić jak najmniej Francuzów. Akcję rozpoczęto w odpowiednim czasie. Na Zachodzie trwały zażarte spory, dotyczące niezapłaconych przez Niemcy reparacji i wprowadzenia oddziałów francuskich do Ruhry. Marsz na Kłajpedę odbył się sprawnie, Kowno ogłosiło go powstaniem lokalnej ludności, któremu nie sprzeciwiali się miejscowi Niemcy. Litwini tłumaczyli Francuzom, że na celowniku powstańców byli Niemcy, nie zaś administracja francuska, kierowana przez Gabriela Jeana Petisne. Od kul francuskich zginęło 16 Litwinów, od litewskich – dwóch Francuzów. Mimo to ostro protestowali wszyscy, najbardziej Francuzi, także Niemcy, a nawet Brytyjczycy. Polska przyjęła wiadomość o powstaniu ze spokojem, obawiała się bowiem wojennej reakcji Niemiec. Piłsudski oznajmił, że prowadzi politykę pokojową i nie ma zamiaru atakowania „ojczystej" Litwy.

Kowno triumfowało, euforia objęła cały kraj. Sukces „powstańców" był swoistą satysfakcją moralną za utracone Wilno. 17 stycznia 1923 r. Naczelny Komitet Ratowania Małej Litwy ogłosił chęć przyłączenia regionu na prawach autonomicznych do Litwy i zwrócił się do rządu litewskiego z prośbą o pomoc wojskową i finansową.

24 stycznia pozytywnie usposobiony Sejm Litwy spełnił tę prośbę, zaś 17 lutego decyzją członków Konferencji Ambasadorów, Litwie przekazano suwerenne prawa do Kłajpedy. Litwini uznali to za największy swój sukces dyplomatyczny i wojskowy, co w istocie było prawdą.

8 maja 1924 r. na mocy Konwencji Kłajpedzkiej i Statusu rozwiązano kwestię terytorialną, dotyczącą „problemu kłajpedzkiego", i ogłoszono region częścią autonomiczną Litwy. Przeprowadzony w 1925 r. spis ludności Kraju Kłajpedzkiego wykazał, że zamieszkiwało go 141 tys. mieszkańców, z których 64 tys. stanowili Niemcy, 37 tys. Litwini i 34 tys. „mieszkańcy Kłajpedy", którzy w domu posługiwali się językiem litewskim. Ponieważ Litwa, bez żadnych skrupułów, uważała ich za Litwinów, oficjalne dane mówiły o 50,8 proc. Litwinów. Litwa otrzymała niezamarzający port.

Po uregulowaniu stosunków z sojusznikami oraz dążąc do rozwiania wątpliwości co do statusu nowego terytorium Litwa zawarła z Niemcami szereg umów. Wśród nich duże znaczenie miała umowa dotycząca handlu i żeglugi; 29 stycznia 1928 r., po długich i trudnych negocjacjach, zawarto litewsko-niemiecką umowę dotyczącą granic. W Berlinie oba kraje ustaliły linię graniczną, terytorium Kłajpedy pozostało po stronie Litwy. Litwa

Premier Ernestas Galvanauskas przyjmuje paradę litewską w Kłajpedzie w 1923 r.

spodziewała się, że kwestia Kłajpedy stanowi jedynie problem wewnętrzny. Jednak Niemcy uważali, że zawarcie umów technicznych nie oznacza jeszcze ostatecznej rezygnacji z Kłajpedy…

Demokracja lewicy i przewrót grudniowy 1926 roku

Mimo bliskości geograficznej, wspólnej historii i pokrewieństwa etnicznego między Łotyszami i Litwinami, stosunki z Łotwą i Estonią nie były rozwijane. Chociaż w okresie walk o niepodległość miały miejsce przypadki współpracy oraz stanowczych apeli o utworzenie związku, państwa te podążały własnymi drogami. Łotwa i Estonia unikały zaangażowania w polsko-litewski konflikt o Wilno. Oba kraje zmierzały w kierunku Warszawy, podczas gdy Litwa, z powodu problemu z Wilnem, oddalała się od nawiązania owocnej współpracy regionalnej z Polską. Moskwa, wykorzystująca polsko-litewskie waśnie do osiągnięcia swych celów, dbała o własne korzyści, co negatywnie wpływało na interesy krajów bałtyckich oraz Polski. Co prawda, 16 lutego 1921 r. Łotwa uznała Litwę *de jure*, co w okresie izolacji międzynarodowej było dla Litwy dużym wsparciem. W marcu, z pomocą arbitrażowego sądu międzynarodowego, ustanowiono granicę pomiędzy dwoma krajami.

Mimo wielu pięknych idei i planów współpracy bałtycko-skandynawskiej, współpraca ze Skandynawią nie rozwinęła się. 28 września 1926 r. w Moskwie osamotnieni Litwini zawarli z ZSRR umowę o nieagresji i neutralności, przy czym ZSRR zapewnił przestrzeganie wszystkich warunków umowy z 1920 r. W nocie Georgija Cziczerina, załączonej do paktu, potwierdzono zainteresowanie Litwy Wilnem, że *de facto* naruszenie granicy Litwy nie zmieniło stanowiska Moskwy w kwestii litewskiej suwerenności terytorialnej. W ten sposób Moskwa, nie zważając na niezadowolenie Polski, uznała suwerenność litewską w Wilnie.

Procesy (kryzysy parlamentarne, pojawienie się dyktatur, przewroty), zachodzące w całej Europie, wpływały także na sytuację polityczną na Litwie. Dyktatura bolszewicka w ZSRR, dojście do władzy we Włoszech Benita Mussoliniego, przewroty w Bułgarii, Portugalii, a szczególnie przewrót wojenny w Polsce w maju 1926 r., w wyniku którego do władzy powrócił Piłsudski, wszystko to zachęcało do działania wszystkich niezadowolonych z „sejmokracji". Sensacją stały się wybory do Sejmu trzeciej kadencji, które odbyły się 8–9 maja 1926 r., kiedy po trwających trzy lata twardych rządach doszło do przegranej bloku chrześcijańsko-demokratycznego. W czerwcu nową koalicję rządzącą po raz pierwszy utworzyła lewica, chłopi ludowcy wraz z socjaldemokratami, do których dołączyło siedmiu przedstawicieli mniejszości narodowych. Prezydentem został lider chłopów Kazys Grinius, którego socjaldemokraci poparli pod warunkiem, że będzie konsultował z nimi wszelkie kwestie. W rządzie przeważali chłopi ludowcy, którym przewodniczył premier Sleževičius.

Większość rządząca w III Sejmie dążyła do wprowadzenia w kraju pełnoprawnego ustroju demokratycznego. 17 czerwca odwołano stan wojenny, udzielono amnestii więźniom politycznym, wśród których było wielu członków podziemnej KPL (Komunistycznej Partii Litwy), zniesiono wszystkie ograniczenia prasy, po raz pierwszy w historii kraju zezwolono na organizację zebrań. Nowe władze, oszczędzając środki, zmniejszały wynagrodzenia, nosiły się z zamiarem wprowadzenia metryk cywilnych (co uderzało w księży katolickich, ponieważ od początku 1927 r. zamierzano zaprzestać płacenia wynagrodzeń dla duchowieństwa), zmniejszały liczbę oficerów. Wściekli oficerowie w rozmowie z jednym z posłów na Sejm powiedzieli: „Panowie, nie wy zmniejszycie wojsko, lecz wojsko zmniejszy was". Radykalne reformy i szczytne za-

miary władz miały skutek odwrotny od zamierzonego. Od jesieni 1926 r. w Sejmie i na łamach swojej prasy opozycja coraz częściej zaczęła dostrzegać zagrożenie dla Litwy ze strony komunizmu, oskarżała władze o bierność. Po tym jak policja polityczna została zredukowana, nie było komu przeciwstawić się akcjom antypaństwowym, po wiecach komunistycznych chuligani z czerwonymi flagami w rękach zaczepiali umundurowanych wojskowych, postępująca „bolszewizacja" wywoływała szok w szeregach opozycyjnego bloku chrześcijańskich demokratów, narodowców, oficerów oraz osób ich wspierających. Oskarżeniom o „bolszewizację" towarzyszyły oskarżenia o polonizację, gdyż rząd, spełniając obietnice wyborcze, zezwolił Polakom na otwarcie 70 szkół. Mając na uwadze napięte stosunki polsko-litewskie, odebrano to jako zagrożenie dla całego narodu.

Zdaniem Smetony, demokracja na Litwie była niczym za duże buty kupione dziecku – w ciągu zaledwie sześcioletniego okresu tradycja parlamentarna nie przyjęła się, z wielkim trudem dochodziło do utworzenia koalicji. Wydawało się, że Sejm zbytnio ingerował w działalność władzy wykonawczej, brakowało mu kompetencji. Zdaniem konserwatystów, model państwa demokratycznego nie odpowiadał interesom narodu, nie zapewniał rozwoju litewskości, stwarzał przesłanki do szerzenia się bolszewizmu. Wówczas na arenę polityczną weszło wojsko. Wojskowi nie tylko obronili wolność Litwy, przyłączyli Kłajpedę. Oficerowie zdawali sobie sprawę ze swej przewagi nad politykami, dbali o oświatę żołnierzy, ich formę fizyczną, higienę. Wczesnym rankiem 17 grudnia 1926 r. najbardziej aktywni oficerowie, przestraszeni nagłą zmianą kierunku politycznego, wyprowadzili żołnierzy z koszar, postawili warty przy najważniejszych urzędach państwowych. Uzbrojeni wojskowi, którzy o godz. 3.43 wdarli się na salę sejmową, przerwali posiedzenie w sprawie budżetu na kolejny rok, schwytali prezydenta, ministrów i niektórych posłów. Major Povilas Plechavičius ogłosił się dowódcą naczelnym przewrotu i tymczasowym dyktatorem, jednak wkrótce zaproponował to stanowisko pierwszemu prezydentowi Litwy Smetonie. Zgodził się na to, ponieważ oficerowie spełnili jego żądanie – przewrót odbył się bez jedynego strzału.

Prezydent Grinius, naciskany przez uczestników przewrotu, po uzyskaniu poparcia kierownictwa chłopów ludowców, odwołał rząd Sleževičiusa i polecił Voldemarasowi utworzenie nowego gabinetu mini-

Przewrót państwowy z
17 grudnia 1926 r. –
wozy pancerne obok Sztabu Generalnego

strów. Wkrótce sam Grinius, w obawie przed wybuchem wojny domowej, która mogła zostać wykorzystana przez Polskę, zgodził się na dymisję po tym jak został zapewniony, że nowe władze będą przestrzegały konstytucji. Chcąc uniknąć problemu z uznaniem nowego rządu na arenie międzynarodowej, narodowcy w porozumieniu z blokiem chrześcijańsko-demokratycznym zwołali posiedzenie nadzwyczajne III Sejmu. Odbyło się ono 19 grudnia. Podczas posiedzenia głosami członków bloku LPChD nowym prezydentem kraju został lider narodowców Smetona, który zobowiązał się przestrzegać konstytucji państwowej. Blokowi LPChD przypadło w udziale również stanowisko przewodniczącego Sejmu (został nim Stulginskis) oraz jego zastępców.

Narodowcy oraz chrześcijańscy demokraci ogłosili, że poprzez wydarzenia grudniowe usiłowali uratować Litwę przed przewrotem komunistów (pucz komunistów w Estonii z 1 grudnia 1924 r. wskazywał na taką możliwość). Czterech przywódców Komunistycznej Partii Litwy skazano na karę śmierci i po dziesięciu dniach od przewrotu rozstrzelano. Mimo że partie opozycyjne nie dostrzegały zagrożenia ze strony komunizmu, miało to oznaczać ukaranie prawdziwych winowajców.

Smetona i Voldemaras otwarcie podkreślali rolę prezydenta, nie doceniali zaś roli partii politycznych (które, ich zdaniem, reprezentowały wolę

zaledwie części narodu) i nie zamierzali powrócić do tak zwanych „czasów sejmowych", które kojarzyły się im z nieładem i anarchią. Rozpoczęte przez III Sejm prace okrzyknięto niewykonalnymi i „sprzecznymi z podstawowymi zasadami psychiki narodowej". Lewicowa opozycja, po otrząśnięciu się, spróbowała „odzyskać" Sejm w stylu przewrotowców. Jednak wiosną 1927 r., po schwytaniu chłopa ludowca Juozasa Pajaujisa, plany przewrotu, przygotowywane przez grupę skupioną wokół niego, zostały zaprzepaszczone. 12 kwietnia 1927 r., po protestach opozycji dotyczących schwytania Pajaujisa i braku poparcia dla deklaracji rządowej, decyzją prezydenta III Sejm został rozwiązany. Termin nowych wyborów nie został ogłoszony, ponieważ rzekomo przygotowywano się do ogłoszenia plebiscytu. W ten sposób, za jednym zamachem, prezydent Smetona pozbawił władzy chrześcijańskich demokratów, największą siłę polityczną kraju.

8–9 września 1927 r. w kilku okręgach doszło do puczów, zorganizowanych przez uzbrojone grupy socjaldemokratów. Powstanie odniosło krótkotrwały sukces jedynie w Taurogach, przejęto tu kontrolę nad miastem. Jednak władze zdusiły powstanie, większość jego uczestników schwytano i skazano. Powstańcy, dowodzeni przez Jeronimasa Plečkaitisa, udali się na Zachód i przez pewien okres prowadzili działalność terrorystyczną, najpierw z Rygi, a następnie z Polski. Dążyli do obalenia za pomocą autorytarnej Polski niedemokratycznego Smetony, co zdyskredytowało socjaldemokratów w oczach społeczeństwa.

Przez całe lato oraz jesień 1927 r. prezydent, w towarzystwie wojskowych, ministrów, dziennikarzy i kamer filmowych, odwiedzał miasta i miasteczka, gdzie go uroczyście witano. Wstępował do kościołów, synagog i cerkwi prawosławnych. Chcąc uspokoić mieszkańców Smetona opowiadał o planach zaprowadzenia przez nowy rząd porządku w kraju, składał obietnice większej troski o ludzi i walki z korupcją wśród urzędników, mówił o lepszym i spokojniejszym życiu, które ma nastąpić. W jego opinii, bezprecedensowa podróż sprawiła, że ludzie mieli

Prezydent Litwy – Antanas Smetona w latach 1919–1920 i 1926–1940

Zwiedzający VII Wystawę Rolnictwa i Przemysłu Litwy (Kowno, 1928 r.)

okazję do zapoznania się z przyszłymi pracami nowych władz, i „dała rządowi więcej pewności siebie".

W ten sposób demokratyczny model państwa narodowego został na pewien czas zastąpiony dyktaturą. Lejtnanci oraz strzelcy wojskowi, synowie konserwatystów, bogobojnych chłopów, katolików zrezygnowali z tego modelu na rzecz autorytarnego reżimu Smetony.

Prezydent Antanas Smetona i premier Augustinas Voldemaras

Na brukowane ulice litewskich miast i miasteczek na żelazem okutych kołach wytacza się powóz autorytaryzmu prowadzony przez liderów narodowców. W przestrzeni publicznej dominuje ekstrawagancki Litwin Voldemaras, znany na Zachodzie głównie dzięki swym zdolnościom oratorskim, który objął stanowiska premiera oraz ministra spraw zagranicznych. Okazało się, że nie miał on nowych pomysłów na politykę zagraniczną, a Smetona starał się utrzymywać politykę „linii środkowej" [termin A. Smetony – Red.] polegającą na unikaniu zbliżenia z konkretnym państwem lub ich grupą. Voldemaras był przekonany, że „wróg mojego wroga jest moim przyjacielem" i podzielał pogląd narodowców, iż roz-

wiązanie kwestii Wilna przychodzi przez Moskwę i Berlin, pragmatycznie szukał poparcia przeciwko Polsce w ZSRR.

Po wstąpieniu do Ligi Narodów Niemcy nie mogły dalej popierać litewskich aspiracji co do Wilna, lecz właśnie z Niemcami w 1928 r. podpisano aż osiem umów i osiągnięto najwięcej. Voldemaras politykę zagraniczną pchnął w bardziej radykalnym kierunku, podkreślając, że stosunek do Polski pozostaje niezmienny, lecz Litwa bez Wilna nie jest jednym ciałem. Nie odrzucał on rokowań z Polską, chciał w ich trakcie pokazać, że sprawa Wilna pozostaje wciąż nierozwiązana. W kwietniu 1927 r., w trakcie rokowań, Polska odmówiła poruszania tematu Wilna. Po spotkaniu w Paryżu z ministrem spraw zagranicznych Polski Augustem Zaleskim, na dworcu kolejowym w Kownie 22 czerwca Voldemarasa spotkała grupa litewskich oficerów, którzy dali do zrozumienia, że dalsze rokowania na takich warunkach napotkają na stanowczy sprzeciw. Smetona i Voldemaras stali się ostrożniejsi. Rokowań zaprzestano, a w Konstytucji Litwy z 1928 r. jako stolicę Litwy wskazano Wilno.

Polska przejrzała taką taktykę i w celu „zmiękczenia" Litwy zaczęła stosować szereg ekonomicznych i kulturalnych sankcji wobec organizacji litewskich na Wileńszczyźnie. 15 października 1927 r. Litwa oskarżyła Polskę przed Radą Ligi Narodów, co sprawiło, że sytuacja stała się napięta. Do konfrontacji Litwy i Polski doszło 10 grudnia w Genewie na Radzie Ligi Narodów, gdzie Piłsudski zadał Voldemarasowi pytanie „Wojna czy pokój?".

Voldemaras nie miał wyboru, odpowiedział że Litwa i Polska nie są w stanie wojny. Wobec tego zadowolona Rada Ligi Narodów potwierdziła te słowa rezolucją i granice między obu państwami nazwała już nie „linią demarkacyjną", a „linią administracyjną", lecz nie „granicą" jak chciała strona litewska. Obie strony wynik rozmów w Genewie uznały za sukces, a Voldemaras po powrocie do Kowna w Klubie Oficerskim i na antenie radiowej powiedział: „(...) weszliśmy do polityki międzynarodowej". Jednak Wilno jeszcze bardziej oddaliło się od Litwy.

Sprawa Wilna utrudniała utworzenie litewskiej prowincji kościelnej i kwestie związane z konkordatem. Podczas rozmów rządu o stosunkach dyplomatycznych z Watykanem opozycja oskarżyła chrześcijańskich demokratów o zrzeczenie się diecezji wileńskiej i sejneńskiej. Dopiero Voldemaras potrafił rozwiązać tę kwestię podczas wizyty w Rzymie. 27 września 1927 r. podpisano konkordat z Watykanem, ustalając w ten

Delegacja Litwy przy Lidze Narodów w Genewie, 1926 r., od lewej: Dovas Zaunius, premier Augustinas Voldemaras i poseł Petras Klimas. Zdjęcie H. Roger-Viollet'a

sposób pozycję litewskiego Kościoła katolickiego w państwie. Pomimo to stosunki pomiędzy zwierzchnictwem Kościoła, popierającym blok LPChD, i liderami państwa pozostały napięte.

Do pogorszenia stosunków z Brytyjczykami i Francuzami doszło podczas wizyty Voldemarasa w maju 1928 r. w Londynie. Proklamowano nową Konstytucję Litwy, w której stolicą Litwy ogłoszono Wilno. W ten sposób zasugerowano, że Londyn również jest wciągnięty do dysputy o Wilno. Anglicy oburzyli się wobec takiego zachowania gościa, izolacja międzynarodowa Litwy trwała w najlepsze.

15 maja 1928 r. „za zgodą całego gabinetu ministrów" Smetona umocnił swą pozycję nową konstytucją, ponieważ uprawomocnił swą zwierzchność nad Sejmem, mógł go rozwiązać czy ogłosić wybory, wydawać ustawy (powołana Rada Państwowa miała prawo tylko przygotowywać i omawiać ustawy), wykonywać prawa Sejmu pod jego nieobecność. Prezydent był wybierany na siedmioletnią kadencję przez nadzwyczajnych przedstawicieli narodu, w jego ręku były wszystkie nominacje i dymisje. Konstytucja jedynie zatwierdziła ówczesne *status quo*, uprawo-

Prezydent A. Smetona dokonuje przeglądu formacji kawaleryjskich, 1938 r.

mocniając autorytarne panowanie Smetony. Voldemaras nie mógł niczemu zaradzić wobec wzrastających w Europie tendencji obrony nietykalności granic państwowych. Urzędując jednocześnie na stanowiskach premiera i ministra spraw zagranicznych nie nadążał za rozwojem sytuacji, wdał się w konflikty z kilkoma z ministrów i zaczął przejawiać ambicje do przejęcia władzy w państwie. Po majowym zamachu dokonanym przez studentów eserowców na Voldemarasa, we wrześniu 1929 r. wszyscy ministrowie *in corpore* „podali się do dymisji", został zmuszony do dymisji również premier. 23 września Smetona na stanowisko premiera mianował ekonomistę Juozasa Tūbelisa, Voldemaras został bez niczego, ponieważ nieprzezornie odmówił stanowiska ministra spraw zagranicznych. Cichy mistrz kombinacji prezydent Smetona dalej przecinał wrzody. Pozbył się ze swojego otoczenia oficerów przewrotowców, Voldemarasa, później zamknął na wpół tajną, zbrojną organizację najradykalniejszych narodowców „Żelazny Wilk" („Geležinis vilkas"), która uznawała Voldemarasa za wodza. Ci, zwani voldemarowcami, rozpoczęli działalność konspiracyjną i niejednokrotnie podejmowali nieskuteczne próby przywrócenia władzy swemu patronowi.

Nowy wódz narodu musiał upodobnić się do bohaterów historycznych, historią uzasadnić konieczność twardych rządów. Bohaterów

odnaleziono, byli nimi wszyscy wielcy książęta litewscy, stanowiący dostojne łącze pomiędzy dawną a nowoczesną Litwą XX w., która narodziła się z tamtej Litwy i odtworzyła swą państwowość. Tradycje WKL, imiona litewskich książąt i wodzów, Giedymina, Kiejstuta, Witolda działały na świadomość odradzającego się narodu. Na bohatera państwa i narodu obrano władcę dawnej Litwy Witolda, wielkiego księcia litewskiego, wybitnego wodza i geniusza. W 1930 r. uroczyście obchodzono 500. rocznicę jego śmierci. Czczenie pamięci księcia Witolda, podkreślając jego rolę historyczną, odpowiadało wielu: zwycięski wódz spod Grunwaldu, twórca Litwy od morza do morza, ubiegał się o koronę dla Litwy, którą „ukradli" podstępni Polacy... Witold podobał się również Kościołowi katolickiemu, jako chrzciciel Litwy, fundator 33 kościołów; narodowcy popierali jego rządy twardej ręki; sportowcy wychwalali jego tężyznę fizyczną, a orędownicy trzeźwości utrzymywali, że nie pił piwa ani wina.

Mniejszościom narodowym podobała się tolerancja Witolda – zaprosił na Litwę Tatarów, Żydom nadał takie przywileje, o których w Europie pomyślano znacznie później. Poza tym, Witold uosabiał bliski każdemu Litwinowi ideał narodowy i polityczny, wyzwalał Litwę od zależności od Polski. Został pochowany w Wilnie. Decyzją Komitetu Obchodów 500-lecia Śmierci Witolda jako panteon pamięci w Kownie wybudowano Muzeum Wojskowe im. Witolda Wielkiego; po całej Litwie obnoszono obraz Witolda – towarzyszył temu szereg imprez we wszystkich miastach i miasteczkach Litwy, wznoszono pomniki upamiętniające księcia.

W ten sposób tworzono kult Witolda, który przypominał Litwinom o ich chlubnej przeszłości, nawiązywał do wizerunku silnego wodza narodu, kierującego państwem litewskim – Smetony jako drugiego Witolda. Ideą przewodnią obchodów jubileuszowych było zjednoczenie narodu w porywie patriotycznym, oparcie się na pogańskiej przeszłości WKL i pokazanie światu, że Litwa to stare państwo historyczne.

Tworzenie kultu Witolda: uroczysta ceremonia powitania podróżującego po Litwie obrazu Witolda, Poswol 1930 r.

Muzeum Wojskowe im. Witolda Wielkiego, otwarte w 1935 r. Architekt Vladimiras Dubeneckis (Zdjęcie V. Augustinasa)

Tandem Antanasa Smetony i Juozasa Tūbelisa

Twórca i prezes organizacji gospodarczych i spółdzielczych Tūbelis okazał się zupełnym przeciwieństwem ekscentrycznego Voldemarasa, spokojnie kierował rządem oraz Litewskim Związkiem Narodowym w latach 1931–1938. Tūbelis dobrze znał gospodarkę i finanse Litwy, był orędownikiem mocnego lita, prowadząc ostrożną politykę gospodarczą oparł się kryzysowi, utrzymał w ryzach finanse publiczne. Państwo nie udzielało pożyczek i nie zapożyczyło się ponad miarę. Tūbelis wdrażał w życie teorię konserwatywnego gospodarza – wydatki nie mogły przewyższać dochodów, sytuację finansową należało polepszać poprzez wzrost produkcji. Nie zapożyczał się za granicą, decyzje podejmował ostrożnie, popierał autarkię w gospodarce, a mianowicie samodzielność przy jak najmniejszym imporcie.

160 tys. nowych rolników zamieniło tysiące hektarów pastwisk, lasów i chaszczy w połacie zmeliorowanej ziemi uprawnej, obszar zasiewów wzrósł o jedną trzecią. Litwa samodzielnie zaspokajała zapotrzebowanie na zboża, a nadmiar eksportowała (132 tys. ton w 1938 r.). Dzięki sprowadzonym przez spółdzielnie i rolników indywidualnych tysiącom rasowych krów z Danii, Szwecji i Niemiec średnia wydoju mleka wzrosła z 700 do 2000 litrów i przewyższyła wskaźniki wielu państw. Gdy prywatna inicjatywa gospodarcza nie mogła działać w skali wymaganej przez państwo, Tūbelis tworzył i wspierał spółdzielnie i spółki akcyjne. Uważał za potrzebną i pożyteczną umiarkowaną regulację państwową w sferach zatrudnienia, oświaty i kultury, dlatego prowadzona przez niego polityka nazywana jest czasem umiarkowaną odmianą państwowego socjalizmu.

Działania Tūbelisa wzmacniały stosunki kapitalistyczne na Litwie, wspieranie spółdzielczości i spółek pozwoliło rozwinąć się litewskim spółkom akcyjnym „Lietūkis", „Pienocentras", „Maistas". Eksport zboża stale malał, a produkcja rolna (bekon, masło, sery, wyroby mięsne) już w 1935 r. stanowiła 65% eksportu, zaś w 1939 r. – 78%. W 1924 r. Litwa eksportowała 542 t masła, w 1939 r. – 17 413 t, a eksport bekonu wzrósł do 41 tys. ton.

Rozwijała się produkcja konserw, cukru i tekstyliów (w 1939 r. działało 80 wytwórni tkanin z lnu, wełny, bawełny, jedwabiu oraz tekstyliów),

przemysł obuwniczy, papierniczy, wytwórnie szkła. Przemysł wykorzystujący przeważnie zasoby lokalne wzrósł zatem czterokrotnie. Rosły i modernizowały się miasta. W 1939 r. w Kownie mieszkało 154 tys. osób, 60 proc. mieszkańców stanowili Litwini. Wybudowano szkoły, biblioteki, muzea i nowe wydziały uniwersytetu. Polepszyła się opieka zdrowotna, założono i wybudowano szpitale, wykształcono 1500 lekarzy, zmniejszyła się śmiertelność (13 osób na 1 tys. mieszkańców), zbliżając do wskaźników rozwiniętych państw europejskich. Pod względem liczby narodzin Litwa pozostawiła daleko w tyle Łotwę i Estonię... W latach 1941–1942 planowano rozpocząć industrializację kraju.

Juozas Tūbelis – szef rządu (w okresie wrzesień 1929 r. – marzec 1938 r.)

Autorytarny reżim łagodnego publicysty i mówcy Smetony nie zadowalał narodowców z prawego skrzydła, którym imponował faszyzm włoski i postać jego energicznego przywódcy. Nacjonaliści, zwolennicy Voldemarasa, którzy mieli duże wpływy w wojsku, ciągle próbowali drogą przewrotu przywrócić Voldemarasa do władzy. Najgroźniejszym incydentem było wyjście wojska, którym dowodził gen. Petras Kubiliunas, na ulice Kowna w 1934 r. Rozruchy nie były jednak wymierzone bezpośrednio w Smetonę i w porę tłumione. Tym razem Voldemaras został surowo ukarany i z prowincjonalnego miasteczka Jeziorosy przeniesiony do Paryża. W celu zapewnienia lojalności wojska znaleziono proste rozwiązanie. W 25-tysięcznym wojsku 1750 oficerom zaczęto płacić niezwykle wysokie pensje, zapewniono darmową opiekę zdrowotną, mieszkania i inne dodatki. Podporą reżimu była policja i sprawnie działający Departament Bezpieczeństwa Państwowego.

Wzmagały się głosy niezadowolenia z niemożności reelekcji prezydenta, dlatego też opracowano ustawy, które miały przynajmniej zapewnić pozory takiej możliwości. 2 maja 1931 r. samorządy stały się podległe naczelnikom okręgów. Naczelnicy przewodniczyli radom okręgów, które wybierały „szczególnych przedstawicieli narodu", ci zaś – prezydenta. Przy

wyborze w taki sposób przedstawicieli narodu, istniał duży problem z wyborem osoby będącej przeciwnikiem Smetony. Oznaczało to, że stworzył on sobie warunki do reelekcji, która, jednogłośną decyzją narodu, doszła do skutku 11 grudnia 1931 r. W ten sam sposób Smetonę wybrano na prezydenta także 14 listopada 1938 r. Gdy w 1933 r. w Niemczech do władzy doszedł Adolf Hitler, zaś w 1934 r., po przewrotach, władzę na Łotwie i w Estonii zdobyły autorytarne reżimy, reżim Smetony zaczęto postrzegać w regionie za całkiem liberalny.

Wojskowi domagali się środków na reorganizację wojska. W 1935 r. Rada Obrony Państwa przyjęła plan takowej reorganizacji. Około 20 proc. środków budżetu przeznaczono na obronę. Tūbelis przewodniczył Radzie Ministrów 7 i pół roku (najdłużej utrzymał się na stanowisku), czym zapewnił stabilność rządu i jednolitą politykę wszystkich ministrów, a także stworzył, bez pomocy z zagranicy, warunki do wielokierunkowego rozwoju Litwy. Jednak nie obeszło się bez niepowodzeń. Rozwój rolnictwa i przemysłu nie dorównywał szybkiemu wzrostowi poziomu życia, wiele drobnych gospodarstw zostało zlicytowanych. W 1935 r. spółka „Pienocentras" zmniejszyła trzykrotnie ceny skupu artykułów mlecznych. Rolnicy Suwalszczyzny ogłosili strajk, zabronili dostarczania mleka do Kowna, na drogach zbudowali posterunki, przy rozbiórce których wybuchły zamieszki. W Wejwerach zastrzelono trzy osoby, zaś setki aresztowano.

W latach 1934–1935, w wyniku procesu nazistów, odbywającego się w Kłajpedzie, doszło do pogorszenia relacji na linii Litwa – Niemcy. Niemcy zamknęły swe granice dla litewskich artykułów rolnych, wstrzymano tradycyjny import gęsi. Rząd dotował ze środków budżetowych skup produktów rolnych, Tūbelis z kolei pozyskał rynek Wielkiej Brytanii i ten właśnie kraj zajął pierwsze miejsce pod względem wymiany gospodarczej z Litwą.

Mocnym ciosem zarówno dla premiera Tūbelisa, jak też prezydenta Smetony były wydarzenia na Zaniemeniu. Partie, zwłaszcza należące do bloku LPChD, krytykowały reżim. Na początku 1936 r., dzięki wzmożonej aktywności chrześcijańskich demokratów, na Litwie oficjalnie zakazano działalności partii politycznych, za wyjątkiem Związku Litewskich Narodowców (ZLN), popierającego reżim. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że działalność partii opozycyjnych ustała. Jednak opozycja domagała się utworzenia rządu, popieranego przez naród oraz odrodzenia Sejmu.

Mimo że lewica wystąpiła z hasłem ludowca Sleževičiusa „Walka trwa i będzie kontynuowana aż do zwołania Sejmu", otoczenie Smetony przekonało go do skierowania części niezadowolenia na podwładny prezydentowi Sejm, wyrąbania politycznego „lufcika". Dlatego też instytucję Sejmu przywrócono. Kandydatów do Sejmu wystawiały Rady okręgów (w Kownie – rada miasta), kandydatów nie mogły zgłaszać jednak organizacje społeczne i grupy obywateli, a jedynie samorządy pod kontrolą narodowców. W ten sposób przedstawicielom opozycji uniemożliwiono udział w wyborach. Wybory latem 1936 r. nie były demokratyczne, a wybrany IV Sejm zwano „sejmem Smetony". Z 49 posłów większość stanowili narodowcy i osoby lojalne wobec władz.

Autorytarny reżim prezydencki wzmocniła nowa konstytucja państwa, ogłoszona 12 maja 1938 r., którą podpisał Smetona i premier Vladas Mironas. Na mocy konstytucji Litwę ogłoszono republiką, zabrakło jednak przymiotnika „demokratyczna". W świetle zawartego dokumentu, suwerenność należała do narodu, państwem kierował wybierany na siedmioletnią kadencję prezydent, nie był on jednak odpowiedzialny za swe czyny. Akt prezydencki, w tym dokumenty dotyczące obronności państwa, wymagały podpisu premiera. Prezydent mógł wydawać ustawy, zawierać i ratyfikować umowy, obsadzać i zwalniać z najwyższych stanowisk; będąc najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych mianował i odwoływał dowódców wojskowych. Na mocy konstytucji, która zapewniła władzę autorytarnemu reżimowi Smetony, za stolicę Litwy uznano Wilno.

Prezydent Smetona nie uważał działalności partii lewicowych za zagrażającą systemowi, ukazywały się gazety lewicowe. Działająca w podziemiu nieliczna (około 1200 członków) KPL nie stanowiła zagrożenia, chociaż Moskwa pompowała walutę w jej zwiotczałe mięśnie. Sen z powiek spędzał jedynie blok chrześcijańskich demokratów i Centrum Działania Katolików. Narodowcy nie potrafili zmonopolizować sfery ideologicznej i organizacyjnej. Organizacje katolickie, grupy młodzieżowe były liczniejsze od narodowców, ich prasa była bardziej wpływowa. Opozycja chrześcijańsko-demokratyczna aktywnie ubiegała się o prawo do współrządzenia państwem, wspierany przez nią ambitny dowódca wojskowy Stasys Raštikis, mąż bratanicy prezydenta, zyskał tak wielką popularność, że prezydent, po długotrwałym konflikcie ambicji, w kwietniu 1940 r. odwołał go ze stanowiska.

Żydzi i Polacy, obywatele Litwy

W ciągu stuleci na Litwie nie istniał zawzięty antysemityzm, gdyż chłop litewski był całkowicie zależny od dominujących żydowskich handlarzy, skupujących plon, i na odwrót. Żydzi, pieszczotliwie a zarazem drwiąco zwani przez Litwinów „nasi Żydkowie" (ze względu na niski wzrost i handel, który chłopi traktowali jako „niepoważne" zajęcie) słynęli z powszechnej piśmienności, zamiłowania do książek. Pod tym względem byli dobrym przykładem dla litewskiego ruchu narodowego, aczkolwiek Litwinom wydawali się „inni". Chłopi litewscy byli postrzegani przez Żydów jako mało cywilizowani wieśniacy, od których jedynie skupywali produkcję. Żydom, podobnie jak Polakom, nie imponowała dopiero co rodząca się kultura litewska. Rozmawiając z Litwinami Żydzi posługiwali się językiem rosyjskim lub polskim. W XX w. sytuacja zaczęła się zmieniać. Litwini podjęli współpracę z Żydami przy wyborze przedstawicieli do rosyjskiej Dumy, pokonując w ten sposób deputowanych wywodzących się z polskiego ziemiaństwa. Zarówno jedni, jak i drudzy nie zakładali jednak partnerstwa.

Można stwierdzić, że dwa najważniejsze problemy polityki zagranicznej, kwestie Wilna i Kłajpedy, zadecydowały także o sytuacji litewskich Żydów i Polaków. Wsparciem ze strony Żydów, w przypadku odrodzenia się Litwy ze stolicą w Wilnie, zainteresowana była zaledwie nieduża grupa litewskiej inteligencji, nieposiadająca silnej klasy średniej. Wsparcie ze strony społeczności żydowskiej, w tym finansowe, w nielitewskich jeszcze miastach było rzeczą istotną zarówno ze względu na politykę wewnętrzną, jak i zagraniczną. W grudniu 1918 r. syjoniści żydowscy Jokūbas Vygodskis i Simonas Rozenbaumas zostali członkami rządu Litwy, uzyskując stanowiska ministra bez teki do spraw żydowskich oraz wiceministra spraw zagranicznych. Litwini nie żywili antysemityzmu ani nie snuli planów asymilacji Żydów. Na konferencji pokojowej w Paryżu obiecali Żydom wszystko, o co tamci prosili, przede wszystkim najszerszą autonomię kulturalną. Żydzi poparli niepodległość Litwy, brali udział w działalności Litewskiej Rady. Żydowscy ochotnicy uczestniczyli w walkach niepodległościowych. W 1920 r., podczas konferencji demokratycznie wybranych przedstawicieli kahałów (społeczności) żydowskich, powołano 34-osobową Radę Żydów Litwy (Vaad), która miała rozwiązywać wszystkie społeczne i kulturowe

sprawy żydowskie. Przedstawiciele Żydów w Sejmie Litwy, nieznający dobrze języka litewskiego, mogli posługiwać się jidysz, co było ewenementem na skalę europejską.

Jednak utrata Wilna osłabiła obietnice Litwinów. Podczas obrad nad konstytucją w 1922 r. partie uznały autonomię kulturową mniejszości narodowych, zagwarantowały mniejszościom równe prawa. Nie nadały jednak specjalnych przywilejów, w obawie przed powstaniem państwa w państwie. Konstytucja chroniła status języka litewskiego jako urzędowego, opowiadała się przeciwko poniżaniu i prześladowaniu mniejszości, zachęcała do poszanowania ich kultury; nie wspomniano w niej jednak osobno o Żydach. Chociaż uważano, że na Litwie mieszka około 250 tys. Żydów, to według spisu ludności było ich zaledwie 150 tys. (7 proc. ogółu mieszkańców). W 1923 r. zniesiono stanowisko ministra żydowskiego bez teki, dalej trzymano się stanowiska Smetony, który twierdził, że ponieważ Litwini zezwalają na używanie języka ojczystego i rozwój własnej kultury, mniejszości narodowe „powinny być patriotami Litwy, kochać ją i szanować naród litewski".

Pomimo dominacji kultury litewskiej, z której do niedawna się naśmiewano, Żydzi mogli całkowicie zadowolić swoje potrzeby kulturalne. Życie Żydów i Litwinów przebiegało osobno, punktem styczności były zaledwie relacje w pracy. Ponieważ w narodowym państwie litewskim przed Żydami zamknięto sferę urzędniczą, tradycyjnie przeważali oni w handlu, czym przysłużyli się do odbudowy Litwy; powołali do życia żydowskie organizacje gospodarcze i finansowe, stworzyli unikalny system oświaty i szkół (lekcje w szkołach odbywały się w języku hebrajskim albo jidysz, szkoły stanowiły ważne ośrodki kultury żydowskiej). Młoda i jeszcze niestanowiąca niczego szczególnego kultura litewska (klasycy literatury tacy jak Maironis, Vaižgantas, Krėvė-Mickevičius, przebywający w Kownie) nie była atrakcyjna dla Żydów; z drugiej strony, uczucia narodowe Litwinów, którzy ucierpieli w wyniku polityki carskiej, raniło powszechne wśród Żydów używanie języka rosyjskiego.

Żydzi stanowili zróżnicowaną, pluralistyczną i politycznie podzieloną społeczność, złożoną z wielu partii i organizacji. Sekularyzacja, postępowość młodzieży i postępująca erozja społeczna w wyniku zamknięcia w getcie zwróciła uwagę władz na wzrastającą liczbę żydowskich lewicowców, aktywnych członków KPL, przedstawicieli konspiracji komunistycznej, wśród których przeważali Żydzi. Stanowili oni ponad 70 proc.

członków najważniejszej kowieńskiej organizacji KPL. Wielu Żydów było członkami komsomołu i MOPR (Międzynarodowa Organizacja Wspierania Rewolucjonistów, kierowana z Moskwy). Żydzi kontrolowali około 40 proc. krajowego przemysłu, 54 proc. handlu wewnętrznego, 20 proc. eksportu i 40 proc. importu. Wielu Żydów uprawiało wolne zawody, stanowili 42 proc. wszystkich lekarzy, trochę mniej było prawników, artystów, dziennikarzy. 32 proc. Żydów parało się handlem, 23 proc. pracowało w przemyśle lub zajmowało się rzemiosłem. W latach 30. przedsiębiorców żydowskich dość agresywnie atakowali przedsiębiorcy litewscy. Na łamach gazety „Verslas" otwarcie głosili oni hasła „Litwa dla Litwinów".

Jednak władze skutecznie tłumiły głosy nawołujące do ograniczania działalności Żydów, a filosemita Smetona ogłosił agresywnym „młodym Litwinom", że „miejsca wystarczy dla wszystkich".

Narodowcom podobało się poparcie Żydów w sprawach Kłajpedy i Wilna, lecz ich udział w wyborach samorządowych był uważany za „niezasłużoną" chęć do zwiększania swoich wpływów. Postępująca lituanizacja miast, działalność spółdzielni litewskich osłabiała pozycje przedsiębiorstw żydowskich. Udział litewskiego kapitału w eksporcie Litwy w 1934 r. wynosił już 45 proc., a w 1938 r. – 70 procent. W niektórych branżach Żydzi niepodzielnie dominowali – eksportowali więcej koni, skór i futer, materiałów leśnych, stanowili większość, jeśli chodzi o import. Społeczność żydowska prowadziła odosobniony tryb życia i słabo integrowała się ze społecznością litewską. Z kolei ruch syjonistyczny nawoływał litewskich Żydów do przeniesienia się do Palestyny.

Polacy stanowili ok. 3,2 proc. społeczności, chociaż ich zdaniem, Polaków powinno było być ok. 10 procent. Swe życie kulturalne koncentrowali przy szkołach polskich. Sytuację komplikowały ograniczenia dotyczące życia kulturalnego Litwinów na Wileńszczyźnie, gdyż władze litewskie reagowały w podobny sposób. Liczba uczniów w szkołach początkowych stale malała. W 1923 r. do trzydziestu polskich szkół podstawowych uczęszczało 2852 dzieci, a w 1932 r. tylko 603. Od 1927 r. stosowano praktykę wskazywania narodowości ucznia.

Dziecko mogło chodzić do polskiej szkoły, o ile oboje rodzice byli narodowości polskiej. Natomiast jeżeli jedno z rodziców było narodowości litewskiej, dziecko musiało uczęszczać do szkoły litewskiej. Ograniczano wpływy Polaków; władze, uważając ich za wynarodowionych Litwinów,

Młodzi sportowcy z żydowskiego klubu „Hapoel" maszerują główną ulicą Kowna w 1935 r. Zdjęcie z archiwum Stowarzyszenia Żydów z Litwy w Izraelu

dążyły do ich lituanizacji. Prezydent Smetona był przekonany, że jeżeli Litwin stał się kiedyś Polakiem, to może na powrót zostać Litwinem.

Rozproszeni Polacy nie mając możliwości znalezienia w różnych częściach Litwy szkół dla swoich dzieci, posyłali je do nielegalnych szkół, których w 1935 r. naliczono 40. Oświata była wspierana przez takie organizacje, jak „Pochodnia", „Oświata", „Jutrzenka", które otrzymywały pieniądze z Polski. Wspierały one polskie szkoły początkowe oraz finansowane przez rząd litewski polskie gimnazja w Kownie, Poniewieżu i Wiłkomierzu. W roku szkolnym 1935–1936 działało około 30 szkół polskich.

Z powodu złej sytuacji międzypaństwowej Polacy na Litwie nie mieli możliwości prowadzenia szeroko zakrojonej działalności politycznej. Dlatego skierowali swoje siły na działalność kulturalną. Mniejszości narodowe (wraz z Niemcami i Rosjanami włącznie), które mogły swobodnie pielęgnować swój język i kulturę, nie czuły się jednak na równi z Litwinami. Przypadła im w udziale rola pomocników Litwinów, powstrzymywały ich niewidzialne bariery, gdy ubiegali się o posadę państwową. Mniejszości polska i niemiecka ubiegały się o autonomię narodową za przykładem Żydów. Jedynie mniejszość rosyjska nie czyniła takich starań.

Drogi między Litwą a Polską były zamknięte przez kilkanaście lat. Rodziny spotykały się przy linii administracyjnej (ok. 1937 r.)

Znaczenie wydarzeń międzynarodowych jesienią 1939 r. dla Litwinów i mniejszości narodowych było oczywiste. Jednostki Armii Czerwonej czyniły swoje. Wśród prawicowej młodzieży litewskiej nasilał się radykalny nacjonalizm; reprezentujący lewicę Żydzi i część młodzieży litewskiej sympatyzowała ZSRR, bolszewikom. Żadna ze stron nie była zadowolona z autorytarnego reżimu Smetony, ale z całkiem odmiennych powodów.

Pokolenie okresu niepodległości

W ciągu niespełna dwóch dziesięcioleci Litwa ostatecznie stała się litewska, nie sposób jej było pomylić ani z Polską, ani z Rosją. Priorytety modelu państwa i reżimu prezydenta Smetony, polegające na stworzeniu kultury narodowej i powstaniu Litwy mówiącej po litewsku, w zasadzie zostały zrealizowane. Kultura narodowa, nieregulowana i nieograniczana, wyłoniła się w całej okazałości; dorosło nowe pokolenie ludzi wykształconych, potrafiących otworzyć się na wartości ogólnoświatowe i przenieść je na grunt litewski. Książka litewska, ceniona od czasów zakazu druku litewskiego, pozostała wartością na równi z prasą. Skutecznie zlikwidowano niepiśmienność. W 1937 r. na Litwie wydawano 150 periodyków w językach litewskim i rosyjskim o łącznym nakładzie 930 tys. egzemplarzy. W 1938 r. na Litwie działało 2312 szkół, w których praco-

wało 5110 nauczycieli. Tylko do szkół początkowych uczęszczało 283 tys. dzieci, język litewski dominował we wszystkich obszarach życia państwa. Oprócz Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie swą działalność rozpoczęły Akademia Rolnicza w Dotnuwie i Akademia Weterynarii w Kownie. Kształciły one specjalistów z zakresu rolnictwa. Instytut Pedagogiczny przygotowywał nauczycieli, zaś Szkoła Sztuk Pięknych i konserwatorium kształciły artystów. Dzięki stypendiom państwowym około 1500 młodych Litwinów ukończyło za granicą studia inżynieryjne, morskie, medyczne, językowe i wojskowe.

Sprawą honoru dla młodych par było zawarcie ślubu w Paryżu, zapoznanie się z literaturą i sztuką światową. Narodziła się profesjonalna sztuka litewska, architektura, własna szkoła filozoficzna. Dość wysoki poziom osiągnęły poezja i literatura, eksperymentowano z nieuprawianymi wcześniej gatunkami, powstały powieści satyryczne i psychologiczne, dramaty historyczne i realistyczne. Profesjonalna krytyka odzwierciedlała i analizowała idee i priorytety walczących ze sobą katolików, narodowców i przedstawicieli lewicy, nie tylko w kontekście Litwy, ale także europejskiego rozwoju kulturalnego. Wyzwalano się spod wpływu kultury rosyjskiej, pomijano milczeniem polską, wzorowano się na kulturze niemieckiej bądź francuskiej. Mimo to z jednakową siłą obawiano się wpływów wszelkich potęg kulturowych.

Reżim Smetony nie miał wpływu na rozwój zjawisk kulturowych, ich ducha i treść, chociaż wiele mówiono o tworzeniu litewskiej kultury narodowej. Dzięki środkom z budżetu państwa stworzono profesjonalną operę i balet oraz teatr; powstawały narodowe elity kulturalne. 1 listopada 1938 r. założono Instytut Lituanistyki Antanasa Smetony, instytucję naukową, mającą na celu badanie języka litewskiego, folkloru i przeszłości Litwy, zarządzanie zasobami naukowymi i źródłami, reprezentowanie lituanistyki na Litwie i poza jej granicami, ustalenie terminologii technicznej, gromadzenie folkloru i pieśni. Kontynuowano rozpoczętą w 1902 r. przez Kazimierasa Būgę pracę nad przygotowaniem słownika języka litewskiego (pierwsze tomy wydano podczas okupacji nazistowskiej, dalsze, pomimo przeszkód czynionych przez politruków, przygotowywano podczas okupacji sowieckiej. Unikalną pracę leksykograficzną ukończono dopiero w 2001 r.). Wydano 20 tomów słownika, łączna ilość stron wyniosła ponad 22 tysiące. Słownik zawiera pół miliona haseł i przykładów użycia wyrazów.

Rozwój architektury.
Pałac przemysłu i handlu w Kownie.
Architekt V. Landsbergis-Žemkalnis, 1938 r.

Niektóre wskaźniki ekonomiczne i społeczne Litwy zbliżały się bądź dorównywały wskaźnikom państw ościennych, Litwa doganiała Polskę (w 1930 r. dochód narodowy przypadający na jednego mieszkańca wynosił na Litwie 450 funtów brytyjskich, w Polsce – 550, na Łotwie – 900, w Finlandii – 950) i górowała nad Rumunią i Bułgarią. Dbano o stworzenie i pielęgnowanie tradycji narodowych i państwowych, pojawiały się miejsca pamięci narodowej. Naród potrzebował nie tylko miejsc kultu, ale też swoich bohaterów. W Kownie postanowiono wznieść kościół Zmartwychwstania Pańskiego – świątynię narodową w stylu litewskim, odzwierciedlającą ducha religijnego i narodowego Litwinów. Budowę kościoła traktowano jako akt jedności narodu. Najwyższy budynek Kowna, wzniesiony według projektu architekta Kārlisa Reisonsa z płyt żelbetowych, powstał w krótkim czasie (w czasach sowieckich urządzono w nim fabrykę radiową, zaś w charakterze świątyni wykończono dopiero w XXI w.). W ramach obchodów pierwszego dziesięciolecia niepodległości ustawiano krzyże pamiątkowe i pomniki patriotyczne, przypominające o walkach niepodległościowych, zaczęto dbać o mogiły żołnierzy poległych w walkach o niepodległość Litwy. 23 listopada 1934 r. w Kownie, w ogrodzie Muzeum Wojskowego, przy pomniku Poległych za Wolność Litwy odbył się pochówek Nieznanego Żołnierza. Dbano o mogiły żołnierzy, intensyw-

Gmach spółki „Pienocentras"
w Kownie (ok. 1938 r.).
Architekt V. Landsbergis-Žemkalnis

nie tworzono ich kult, co roku uroczyście obchodzono 23 listopada – dzień utworzenia wojska litewskiego.

Od 8 września 1930 r. obchodzono szczególne święto narodowe – niedoszłą koronację Witolda i dzień narodzin Najświętszej Maryi Panny. Na gmachach instytucji państwowych wywieszano duże portrety księcia Witolda i Smetony, odbywały się parady wojskowe, inscenizowano pochody ulicami miast, wystawiano przedstawienia, urządzano przyjęcia dla gości zagranicznych. Święta podkreślały związek między przeszłością a dniem dzisiejszym, przypominały o zwycięstwach narodowych, z ich pomocą dążono do ukazania jedności narodu i wojska.

Wkrótce pojawili się również współcześni bohaterowie nowego narodu. W dniach 15–17 lipca 1933 r. dwaj Litwini, Steponas Darius i Stasys Girėnas, małym samolotem „Lituanica" odbyli bezpośredni lot z Nowego Jorku na Litwę. Po tym, gdy przelecieli bez lądowania 37 godz. 11 minut i pokonali 6411 km (drugą pod względem odległości trasę na świecie, pokonaną bez lądowania), lotnicy zginęli w katastrofie na terenie ówczesnych Prus. Na wieść o tragicznej śmierci prawie stutysięczny tłum, czekający w Kownie na pojawienie się samolotu, zapłakał. W liście, napisanym przed startem, lotnicy zachęcali młodzież Litwy do poświęcania się dla chwały Ojczyzny. Słowa te stały się dążeniem tysięcy młodych osób.

Ku czci bohaterów w Kownie zbudowano mauzoleum (dewastowane za okupacji nazistowskiej i ostatecznie zniszczone w czasach sowieckich). W dniach 21–22 maja 1935 r. Feliksas Vaitkus, kolejny Litwin amerykańskiego pochodzenia, z powodzeniem odbył lot zaplanowany przez Dariusa i Girėnasa.

Wydarzenia te wywołały zainteresowanie młodzieży lotnictwem i szybownictwem. Antanas Gustaitis, utalentowany konstruktor i projektant samolotów, który od 1934 r. był dowódcą litewskiego lotnictwa, skonstruował serię samolotów o nazwie ANBO (od zdania „Antanas nori būti ore" – „Antanas chce być w powietrzu"). 66 takich samolotów zbudowano w kowieńskich warsztatach lotnictwa wojennego. Grupa złożona z trzech samolotów ANBO IV, pod dowództwem Gustaitisa, odwiedziła prawie wszystkie państwa Europy, pokonując ponad 10 tys. km.

Twórczo wykorzystując niemieckie silniki i francuskie kadłuby, Litwini konstruowali i budowali w Kownie samoloty wojenne i sportowe, produkowali szybowce sportowe.

Po tym jak na arenie międzynarodowej wzrosło znaczenie sportu, nastał czas pierwszych zwycięstw. W 1937 r. w Rydze litewscy koszykarze, z pomocą trenerów i kilku zawodników z grona amerykańskich Litwinów, zostali mistrzami Europy.

Podczas mistrzostw Europy w koszykówce, które odbyły się w 1939 r. w Kownie, Litwa po raz drugi została zwycięzcą, z kolei reprezentacja kobiet w koszykówce wywalczyła we Włoszech srebrne medale mistrzostw Europy. Koszykówka po wsze czasy stała się dyscypliną sportową numer jeden, symbolem zwycięstwa narodowego, hartu ducha i ciała, niezrównanym przykładem dla sportowców innych dyscyplin. Sport stał się częścią życia społecznego, co zademonstrowano podczas pierwszej olimpiady narodowej w 1938 r. w Kownie, w której licznie udział wzięli również Litwini z innych krajów.

Zwiększała się liczba skupisk Litwinów za granicą. Niezamożni chłopi małorolni decydowali się na emigrację, przede wszystkim do krajów Ameryki Południowej na skutek ograniczeń emigracyjnych, które wprowadziły Stany Zjednoczone. W ciągu 20 lat z kraju wyemigrowało ok. 100 tys. mieszkańców, 30 proc. z nich stanowili Żydzi wyjeżdżający do Palestyny, Związku Południowej Afryki i Stanów Zjednoczonych. Litwini wyjeżdżali przede wszystkim do krajów Ameryki Południowej (Argentyny, Brazylii, Wenezueli i Urugwaju). W celu niesienia pomocy emigrantom i zachowa-

Steponas Darius i Stasys Girėnas – piloci, którzy pokonali Atlantyk

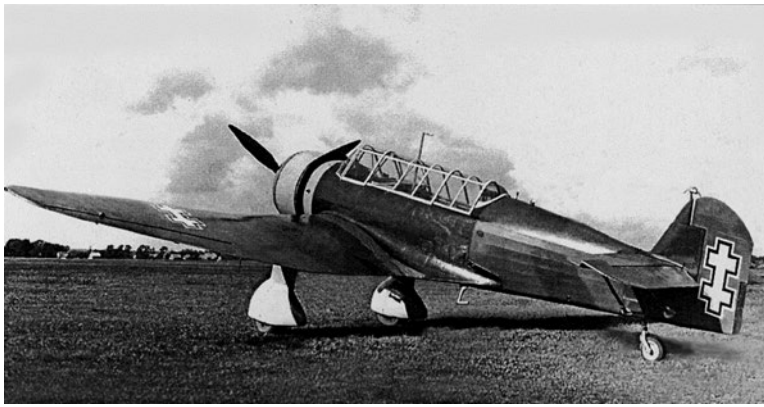

Lekki bombowiec ANBO VIII (1939 r.), skonstruowany przez gen. A. Gustaitisa i wyprodukowany w warsztacie lotnictwa wojennego w Kownie

nia ich więzi z ojczyzną, założono Towarzystwo Wspierania Litwinów za Granicą.

Dbało ono, by do kolonii docierała prasa, wysyłano księży i nauczycieli, założono kilka szkół początkowych. Z najsilniejszymi finansowo i organizacyjnie Litwinami w Stanach Zjednoczonych kontaktowano się najczęściej za pośrednictwem pokrewnych organizacji politycznych, zawodowo czy po prostu osobiście. Światowy Kongres Litwinów, który odbył się w Kownie w 1935 r. i na który przybyło 3 tys. delegatów i gości z 19 państw, dowiódł, że większość Litwinów z zagranicy, mimo braku zgody na ograniczenia polityczne wprowadzone przez reżim autorytarny, poczuwała się do bliskości z Litwą, troszczyła się o jej przyszłość.

W okresie niepodległości zostały jasno nakreślone kontury państwa litewskiego i wyrażona treść wartości narodowych. Nowe pokolenie Litwinów, urodzone i wychowane w wolnym kraju, uważało suwerenność państwa za największy priorytet. Dla niego było oczywiste, że naród powinien sam stanowić o swoim życiu gospodarczym, kulturowym i politycznym, chociaż nie było ono pozbawione wad (w opinii jednego z ówczesnych gimnazjalistów, marzeniem było wyzwolenie Wilna spod władzy Polaków i obalenie Smetony). Litewscy gimnazjaliści, studenci, wojskowi i młodzi rolnicy żywo reagowali na zagrożenia ze strony państw zagranicznych. Byli oni zdeterminowani bronić ojczyzny, o ile zaistnieje taka potrzeba. Ostatecznie przecież do tego ich przygotowywano. A własne państwo, sięgające czasów Mendoga, Kiejstuta, Olgierda i Witolda, było gwarantem ich marzeń i planów na przyszłość, największą wartością.

Litwa litewska, choć niekiedy bez Wilna czy Kłajpedy, była największym osiągnięciem twórców narodu, bez którego dzisiejsza Litwa prawdopodobnie nie miałaby obecnego kształtu. Dość typowy dla ówczesnej Europy smetonowski model państwa, wpojona tożsamość narodowa, patriotyzm na swój sposób przygotowały dzieci okresu niepodległości do trzech, następujących jedna po drugiej, okupacji, w tym aż 50 lat trwającej władzy sowieckiej. Z kolei idea niepodległości Litwy, nadzieja na ponowną wolność dała siły, by zachować ojczystą mowę i kulturę w sytuacji, gdy szybko obracające się czarne swastyki i czerwony sierp zaczęły ścinać głowy córkom i synom Litwy.

W 1939 r. litewska reprezentacja mężczyzn w koszykówce w kowieńskiej hali sportowej po raz drugi została mistrzem Europy

ERA ULTIMATÓW TRZECH SĄSIADÓW

Litwa i Polska: stosunki bez stosunków

Niełatwo układały się stosunki z sąsiadami. Zbliżenie Łotwy, Estonii i Litwy za pomocą środków dyplomatycznych stale zakłócały Polska, ZSRR i Niemcy. Dlatego dopiero 12 września 1934 r. w Genewie powstał polityczny i dyplomatyczny związek państw bałtyckich – Ententa Bałtycka, mający na celu wzmocnienie współpracy gospodarczej, społecznej, prawnej i administracyjnej. Mimo że wzmocnił on współpracę państw regionu, jednak nie gwarantował Litwie wsparcia Łotwy i Estonii w konflikcie z Polską o Wileńszczyznę.

Po nieudanych bezpośrednich negocjacjach z Polską ograniczono się do okazjonalnych stosunków dyplomatycznych, zaś na wszystkie inne wydarzenia polityki międzynarodowej Litwa spoglądała przez pryzmat Wilna. Trudności były wpisane w działalność dyplomacji litewskiej, gdyż dwa podstawowe cele Litwy ewidentnie ze sobą kolidowały: w kwestii

Wilna Litwa żądała rewizji granic, z kolei w kwestii Kłajpedy walczyła o zachowanie *status quo*. Jak dyplomaci litewscy mogli wygrać dwie najważniejsze bitwy, gdy dwa cele Litwy zaprzeczały sobie nawzajem?

W toku zmian w polityce europejskiej, po zbliżeniu sowietów z Polską i podpisaniu w lipcu 1932 r. między Polską a ZSRR paktu o nieagresji, sowieckie zobowiązania wobec Litwy w kwestii Wilna przestały właściwie istnieć. Poza tym Kowno było zaniepokojone rosnącą agresją Niemiec. Dlatego w 1934 r. Kowno z Warszawą zaczęły nawiązywać nieoficjalne stosunki. Czterdziestoletni minister spraw zagranicznych Stasys Lozoraitis i dowódca sił zbrojnych gen. Raštikis podjęli się zadania modernizacji dyplomacji i wojska oraz przygotowali nową strategię bezpieczeństwa narodowego. Ideą Lozoraitisa było „dbanie o niepodległość", dlatego *modus vivendi* z Polską był koniecznym warunkiem niepodległości.

W kwietniu 1935 r. Lozoraitis wręczył prezydentowi Smetonie tajne memorandum, w którym przedstawił swój schemat: mamy Kłajpedę, ale z tego powodu grozi nam niebezpieczeństwo, nie mamy Wilna i nie ma nadziei na jego odzyskanie w najbliższym czasie. Nie możemy walczyć na dwóch frontach dyplomatycznych, dlatego Litwa musi pozyskać czynnik polski i wykorzystać go w walce z Niemcami. W dziedzinie wojskowości Raštikis badał możliwości współpracy wojskowej z Łotwą i Estonią, opowiadał się za związkiem wojskowym trzech państw. Jednak Smetona i premier Tūbelis oznajmili, że taki alians nie będzie korzystny dla Litwy.

Nawiązanie kontaktu z ministrem spraw zagranicznych Polski Józefem Beckiem nie przyniosło nic dobrego. W styczniu 1936 r. Beck w swoim przemówieniu zganił Litwę, a wygłoszone w marcu w Kownie kontrprzemówienie Smetony ostatecznie zamknęło drogę do osiągnięcia kompromisu. Po utknięciu negocjacji w ślepym zaułku, 11 marca 1938 r. doszło do incydentu przy linii administracyjnej – litewski policjant graniczny zastrzelił żołnierza polskiego, który przekroczył linię. Mimo że podczas podobnych zajść Polacy zastrzelili wcześniej siedmiu litewskich policjantów granicznych, Warszawa wywołała histerię antylitewską i 17 marca wręczyła Litwie ultimatum, żądając jednocześnie nawiązania stosunków dyplomatycznych. Stało się to w chwili zajęcia Austrii przez Niemcy. Polska zażądała bezwarunkowego poparcia, dając jednocześnie do zrozumienia, że w przypadku negatywnej odpowiedzi dojdzie do wojny.

Reprezentacyjny przemarsz wojska litewskiego w 1937 r.

Politycy w Kownie, spodziewający się ultimatum, sami szukali sposobów na nawiązanie stosunków. Francuzi i Brytyjczycy doradzili przyjęcie żądań Polaków, to samo poradziły Kownu Moskwa i Berlin. Na posiedzeniu rządu Litwy gen. Raštikis powiedział, że wojsko po otrzymaniu rozkazu, będzie walczyć, nie ma on jednak złudzeń co do zakończenia tej walki, toteż opowiada się za pokojowym rozwiązaniem.

Jako że ultimatum nie dotyczyło aneksji Wilna przez Polskę, 19 marca Litwa przyjęła żądania. Chociaż tysiące zapaleńców na ulicach miast polskich skandowało hasło „Marsz na Kowno", Warszawę taki wynik usatysfakcjonował.

Ambicjom narodowym Litwinów zadano mocny cios – przymusowo zaprzestano obchodzenia 9 października dnia utraty Wilna; należało wymienić się przedstawicielstwami, założyć konsulat Litwy w Wilnie, rozwiązać liczący 700 tys. członków patriotyczny Związek Wyzwolenia Wilna, przerwać wydawanie pisma „Mūsų Vilnius" („Nasze Wilno"). Mimo że stosunki dyplomatyczne zostały nawiązane, współpraca Polski i Litwy nie przebiegała pomyślnie. Litwa uważała to za taktyczne wycofanie się i w konstytucji przyjętej w maju 1938 r. znów wpisała, że Wilno jest stolicą Litwy.

Po przyjęciu ultimatum Polski, do dymisji podał się gabinet ministrów Tūbelisa, premierem została inna bliska Smetonie osoba – ksiądz Vladas

Mironas. Zwolnił on Lozoraitisa, którego linia polityczna przegrała, chociaż władze litewskie starały się zachować pozory, że właściwie nic się nie stało. Bezwarunkowe przyjęcie ultimatum realnie skonsolidowało siły opozycyjne za rządów Smetony. Zaczęły się narady liderów chrześcijańskich demokratów i ludowców w kwestii przygotowania wspólnego programu, dołączyli do nich także ultraradykalni zwolennicy Voldemarasa. Od 1938 r. opozycjoniści w Kłajpedzie (której autonomia nie pozwalała władzom litewskim na cenzurowanie prasy) w swoich pismach ostro krytykowali Smetonę, którego autorytet słabł. Konsolidacja opozycjonistów w obliczu kryzysu politycznego po interwencji zagranicznej wskazywała na zmianę taktyki działania partii opozycyjnych.

Pierwszy w Europie proces przeciwko nazistom i utrata Kłajpedy

Jednym z problemów stało się nieudane zintegrowanie Kłajpedy, gdyż w żaden sposób „nie przystawała" ona do Litwy, zaś niemiecki dyrektoriat Kraju Kłajpedzkiego chętniej słuchał wskazówek Niemiec. Powstałe dwie organizacje nazistowskie szerzyły propagandę antypaństwową, przygotowywały powstanie i przyłączenie tych ziem do Niemiec, terroryzowały Litwinów i napadały na Żydów. Kłajpeda wyślizgiwała się spod kontroli Litwy.

8 lutego 1934 r. w celu stłumienia działalności antypaństwowej przyjęto ustawę o obronie narodu i państwa, w której przewidziano kary dla tych, którzy będą znieważać naród litewski, rząd Litwy, symbole państwowe, flagę, działać przeciwko Litwie na korzyść zagranicy.

Władze litewskie rzetelnie zbierały materiały dowodowe, wykonano szereg rewizji, które wyjawiły, że 805 członków organizacji nazistowskich posiadało 1104 sztuki broni palnej oraz literaturę podżegającą. 126 osób pociągnięto do odpowiedzialności prawnej, 13 lipca organizacje nazistowskie zostały zakazane.

Proces sądowy, który odbywał się w Kownie od lipca 1934 r. do marca 1935 r., był pierwszym, niemającym analogii w Europie, procesem członków partii narodowych socjalistów oskarżonych o działalność antypaństwową. Obserwowało go mnóstwo dziennikarzy z Europy Zachodniej. Mogli oni dogłębnie zapoznać się z terrorystycznymi i propagandowymi

działaniami nazistów oraz informować o tym niebezpieczeństwie swoich czytelników. Zebrano 34 tomy materiałów dowodowych, pod ścianami sali sądowej ustawiono 300 pudeł z dowodami: swastykami, flagami, mundurami bojówkarzy, instrukcjami, ulotkami, bronią. Oskarżeni twierdzili w większości, że są zafascynowani nazizmem, uważają Kłajpedę za część Niemiec, wskazówki otrzymywali od nazistów z Niemiec, a sami tworzyli jedynie oddział miejscowy; polecenia otrzymywali od przywódców nazistowskich – Waltera R. Hessa, oberprezydenta Prus Wschodnich Ericha Kocha oraz konsulatu Niemiec w Kłajpedzie. Proces zakończył się 26 marca 1935 r. – skazano 76 hitlerowców.

Z powodu procesu Niemcy nazistowskie wywierały ogromny nacisk polityczny i ekonomiczny na „małego sąsiada", dlatego prezydent Smetona karę śmierci wkrótce zamienił na dożywocie, a w 1937 r. podpisał amnestię dla oskarżonych.

Plebiscyt w Saarze i przyłączenie tych ziem do Niemiec wystraszyły przywódców Litwy. W 1935 r. Smetona prywatnie określił Hitlera jako „niebezpiecznego szaleńca politycznego", który w ramach realizacji swoich pseudoidei mógłby zniszczyć pół Europy.

W końcu 1938 r., po układzie monachijskim, stan wojenny w Kłajpedzie został odwołany, a Litwa straciła panowanie nad sytuacją. Chociaż rząd kraju przeznaczył Kłajpedzie znaczne środki (w sam port zainwestowano 42 mln litów, a dochód wyniósł zaledwie 11 mln), zasoby okazały się ograniczone, wpływy rządu litewskiego w Kraju Kłajpedzkim malały. Zapisana w Statucie równoprawność dwóch języków była fikcją, po litewsku można było porozumieć się tylko w litewskich placówkach i zakładach. W placówkach niemieckich dominowali stronnicy nazistów, mimo że większość uczniów stanowili Litwini, prawie we wszystkich szkołach językiem nauczania był niemiecki. Nie udało się wprowadzić nauczania po litewsku według pochodzenia uczniów, a wskazówki dla urzędników, by w pracy mówić po litewsku, brać udział w świętach litewskich, przyniosły skutek odwrotny – oponenci efektywnie przeszkadzali w integrowaniu Kraju Kłajpedzkiego.

Rząd litewski nie znalazł poparcia w Kraju Kłajpedzkim: miejscowym Niemcom nie podobało się bycie „mniejszością narodową", rządy Litwy uważali oni za sprawę sezonową. Kowno próbowało szukać sojuszników w przybyszach z Wielkiej Litwy, byli oni jednak w większości zwykłymi, niewykształconymi robotnikami. Duże znaczenie miał fakt, że wskutek

Proces nazistów kłajpedzkich w Kownie (grudzień 1934 r.)

skomplikowanych stosunków społecznych i politycznych Litwa straciła mówiących po litewsku „mieszkańców Kłajpedy", którzy w wyborach do miejscowego sejmiku oddali głosy na połączone partie niemieckie (podobnie jak Alzatczycy czy Polacy na Śląsku). Według wielu parametrów rozwoju Kraj Kłajpedzki był bardziej podobny do Łotwy czy Estonii niż do Wielkiej Litwy. Ogólny indeks dobrobytu i poziomu kultury (geograficzna średnia według piśmienności, liczby bibliotek publicznych, ochrony zdrowia, artykułów konsumenckich i innych wskaźników, obliczanych proporcjonalnie do liczby mieszkańców), jeżeli za średnią państw bałtyckich uznać 100, w Estonii wynosił 132, na Łotwie – 138, w Kraju Kłajpedzkim – 137, z kolei na Litwie... 59. Toteż Kłajpeda „nie przystawała" do Litwy także z powodu wyższego poziomu rozwoju.

Dla utrzymania Kłajpedy Litwa musiałaby przeznaczyć miliony litów na inwestycje albo mieć tyle dywizji wojskowych, co Niemcy. Niestety... na początku 1939 r., gdy Niemcy już szykowali się do marszu na Kłajpedę, Brytyjczycy i Francuzi (sygnatariusze konwencji kłajpedzkiej) oznajmili, że nie gwarantują Kłajpedzie *status quo*, a bez pomocy Litwa nie mogła utrzymać Kłajpedy. 20 marca Niemcy ultymatywnym tonem zażądali przekazania Kraju Kłajpedzkiego i zagrozili, że w prze-

ciwnym razie wojsko niemieckie wkroczy na ten teren i nie wiadomo gdzie się zatrzyma.

Podczas trwającego pięć godzin posiedzenia gabinetu ministrów prezydent Smetona zapytał wojskowych, jak długo Litwa mogłaby stawiać opór. Po odpowiedzi gen. K. Musteikisa i Raštikisa, że „ani trzech dni", Litwa przyjęła ultimatum.

23 marca Litwa i Niemcy podpisały umowę o przekazaniu Kraju Kłajpedzkiego, okrętem przybył Hitler i przemówił z balkonu teatru do zadowolonych miejscowych Niemców. Naród litewski był z kolei wstrząśnięty, chciano stawiać opór. Był to także ogromny cios dla gospodarki. Mimo że Kłajpeda stanowiła tylko 6 proc. powierzchni Litwy i zamieszkiwało ją zaledwie 5 proc. ogółu mieszkańców, utracono 1/3 gospodarki, a przecież 70 proc. towarów eksportowano właśnie przez Kłajpedę.

Po utracie Kłajpedy do władzy warunkowo powrócili chrześcijańscy demokraci i ludowcy. Mironasa na stanowisku premiera zastąpił gen. Jonas Černius, w gabinecie, który zwano gabinetem „zjednoczonej pracy", obie partie opozycyjne zyskały po dwie teki ministerialne. Jednak zmiany w rządzie były różnie interpretowane przez władze i opozycję. Z punktu widzenia władz autorytarnych wspólna praca mogła odbywać się nie na zasadach partyjnych, lecz na poziomie kompetencji osób. Prezydent mógł kierować pracą rządu, zaś minister, delegowany przez opozycję, musiał wykonywać jego polecenia. Chłopi i chrześcijańscy demokraci nie nalegali na odtworzenie swoich partii i zgodzili się delegować po dwóch przedstawicieli do nowego, stworzonego w listopadzie 1939 r., rządu Antanasa Merkysa, również narodowca. Taką taktykę można nazwać byciem „między władzami a opozycją", „polityką kompromisu". Jedność polityczna była bardzo potrzebna, gdyż zbliżały się trudne czasy.

Adolf Hitler w Kłajpedzie 23 marca 1939 r. – witają go sympatycy nazistów i bojówki SA

Polityka neutralności i Pakt Ribbentrop-Mołotow

Postulaty systemu wersalskiego legły w gruzach, Liga Narodów nie mogła zapewnić bezpieczeństwa swym członkom, zatem latem 1938 r. ministrowie spraw zagranicznych trzech państw bałtyckich postanowili zabronić wojskom obcych państw przekraczania swoich granic, nawet gdyby było to konieczne w oparciu o 16 punkt Statutu Ligi Narodów. Trzy państwa bałtyckie nie miały wyboru, przygotowały ustawę o neutralności, którą Litwa ratyfikowała 10 stycznia 1939 r. Nie wywołało to zmian w polityce zagranicznej. Litwa kontynuowała manewry między Warszawą, Moskwą i Berlinem, starała się unikać konfliktu zbrojnego. Dowódca sił zbrojnych Raštikis w kwietniu uczestniczył w obchodach 50-lecia Hitlera, w maju na zaproszenie marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego przybył z oficjalną wizytą do Polski. Stosunki między dużymi państwami stale pogarszały się, w maju litewscy dyplomaci dostali nakaz zachowania bezwzględnej neutralności „w każdej sytuacji i w każdej kwestii".

Kowno, szukające obrony pod osłoną neutralności, było wstrząśnięte wieścią o pakcie o nieagresji z 23 sierpnia 1939 r. między nazistami

i sowietami oraz tym, że Niemcy i ZSRR podpisały dodatkowy tajny protokół – podzieliły region na strefy wpływów: Finlandia, Estonia, i Łotwa przypadły sowietom, a Litwa – Niemcom. Obie strony uznały roszczenia Litwy wobec Wileńszczyzny, lecz nie sprecyzowały jej granic. Tymczasem zwolennicy Voldemarasa, Związek Strzelców i młodzi narodowcy oskarżali władze o impotencję i, o ile by doszło do wojny między Polską a Niemcami, nawoływali rząd do odebrania Wilna siłą. Po napaści na Polskę Niemcy naciskały na Litwę, by wyruszyła na Wilno, obiecały wsparcie w postaci lotnictwa, czołgów i artylerii. Polacy przegrywali bitwy, dlatego Litwa mogła odebrać Wilno bez pomocy Niemców, lecz problem marszu na Wilno traktowano jako problem polityczny, nie wojskowy. Zapewniano Polaków, że żaden żołnierz litewski nie przekroczy linii administracyjnej, w przeciwnym wypadku Litwa stałaby się agresorem, co zaszkodziłoby relacjom z Anglikami i Francuzami. Zabrania Wilna odradzali także sowieci.

17 września, po napaści ZSRR na Polskę, zademonstrowano zamiar obrony niepodległości, prezydent Smetona ogłosił częściową mobilizację. Armia litewska wzrosła z 24 tys. do 89 470 mężczyzn (wojsko formalnie zwiększono na wypadek przekroczenia granicy przez wojujące państwo). Jednak 28 września, po podpisaniu przez Wiaczesława Mołotowa i Joachima von Ribbentropa umowy o granicach i przyjaźni między Rzeszą i ZSRR, zgodnie z tajnym protokołem Litwa trafiła do strefy wpływów ZSRR (Niemcy za to zyskały województwo lubelskie). Wszelkie naciski ze strony Niemców ustały.

Natychmiast dała znać o sobie Rosja. Mołotow zaprosił do Moskwy ministra Juozasa Urbšysa, który udał się tam 2 października. W przeddzień wyjazdu rozpoczęto częściową demobilizację wojska litewskiego. Było to bardzo ryzykowne posunięcie, gdyż w przypadku kryzysu mogło zabraknąć warunków do zwiększenia sił zbrojnych. 3 października w Moskwie Józef Stalin naciskał na Urbšysa, by ten podpisał umowę o wzajemnej pomocy, umowy o przekazaniu Wilna i Wileńszczyzny oraz umowy o przekazaniu części południowo-zachodniej Litwy Niemcom. Zwłaszcza ta ostatnia umowa zaskoczyła delegację litewską, gdyż była w niej mowa o etnicznych ziemiach litewskich i 150 tys. mieszkańców. Negocjacje szły opornie. Urbšys udał się do Kowna na konsultacje, bowiem sowieci zażądali rozlokowania na Litwie swoich baz wojskowych. Zamiast baz Litwa sugerowała zwiększenie własnych sił zbrojnych, uzbrojenie w ciężki sprzęt

Na manewrach w 1938 r. dowódca sił zbrojnych gen. S. Raštikis (w środku) i gen. J. Černius (od prawej)

i koordynowanie działań poprzez powołanie wspólnej komisji wojskowej, zasłaniała się swoją neutralnością, na co Stalin odrzekł, że Litwa będzie neutralna dopóki on będzie tego chciał...

Negocjacje utrudniało to, że na podstawie podobnych umów z początku października sowieckie bazy zostały narzucone Estonii i Łotwie. Litwini uparcie dążyli do uniknięcia baz, zachowania etnicznych terytoriów, odzyskania kilku litewskich rejonów Wileńszczyzny (Święcian i Druskienik). Sowieci zgodzili się na wprowadzenie ok. 20 tys. żołnierzy, zamiast początkowo wymaganych 50 tys. 10 października, gdy zrozumiano, że nie ma skąd oczekiwać pomocy, że Niemcy już oddały Litwę pod strefę wpływów ZSRR, przy agresywnym nacisku ze strony Stalina i Mołotowa podpisano umowę o przekazaniu Wilna oraz umowę o wzajemnej pomocy pomiędzy Litwą i ZSRR. W umowie wspomniano o porozumieniach między Litwą a Rosją Sowiecką z lat 1920 i 1926, jako podstawowych dokumentach określających stosunki międzypaństwowe. Jednak inne artykuły stanowiły potencjalne zagrożenie dla suwerenności Litwy. Litwa zyskała 6,7 tys. km^2 terytorium wraz z Wilnem i ok. 0,5 mln mieszkańców – piątą część terytorium, określonego w umowie z 1920 r., a za to musiała pozwolić na rozlokowanie sowieckich baz wojskowych. Kwestię południowo-zachodniej Litwy Berlin i Moskwa odłożyły na później (według tajnego protokołu z 10 stycznia 1941 r. ZSRR kupiło te ziemie od Niemców za 7,5 mln dolarów w złocie).

Wojsko litewskie wkracza do Wilna
(koniec października 1939 r.)

Umowa radykalnie zmieniła sytuację Litwy na arenie międzynarodowej. Litwa utraciła status neutralności i część suwerenności. W tej ponurej sytuacji promykiem słońca było jedynie odzyskanie Wilna, historycznej stolicy. Litwa stała się zależna od ZSRR (w narodzie szybko zyskało popularność powiedzonko „Wilno nasze, a my ruskie"). Niemcy zrzekły się interesów w regionie, Anglia i Francja toczyły wojnę. Zresztą, ich wpływ w regionie, po porażce Polski, był znikomy.

Ultimatum ZSRR w 1940 roku i okupacja sowiecka

Po rozlokowaniu sowieckich baz Litwa mogła pożegnać się z nadzieją na członkostwo w Radzie Ligi Narodów. Podczas wojny sowietów z Finlandią kraje bałtyckie obawiały się potępić ZSRR, pomimo jego wydalenia z Ligi Narodów jako agresora. Niemcy ograniczyły handel z Wielką Brytanią i starały się zmonopolizować handel zagraniczny Litwy. Spóźniono się ze stworzeniem sojuszu państw bałtyckich. Litwa musiała zadbać o integrację odzyskanej stolicy i Wileńszczyzny, na co potrzebowała dużo środków, bowiem region ten ucierpiał w czasie wojny, wyposażenie nowoczesnych zakładów zostało wywiezione do ZSRR. Tymczasem Litwa dbała o zakwaterowanie i wyżywienie dla kilkunastu tysięcy internowanych polskich żołnierzy i oficerów, utrzymanie 12 tys. uchodźców – Żydów polskich; na Wileńszczyźnie należało wprowadzić lita w miejsce bezwartościowego złotego, nakarmić bezrobotnych, dać im pracę, wystawić ludziom dokumenty. Wilno demograficznie okazało się być miastem polskim, którego 1/3 mieszkańców stanowili Żydzi. Patrioci polscy byli wrogo nastawieni do administracji litewskiej, zwłaszcza po rozpoczęciu lituanizacji miasta, zmianie napisów, zorganizowaniu kursów języka litewskiego, oburzano się z powodu zamknięcia polskiego Uniwersytetu Stefana Batorego. Dlatego nie śpieszono się z przeniesieniem stolicy, ministerstw i urzędów z Kowna do Wilna. Wiele kłopotów sprawiły potrzeby 20 tys. czerwonoarmistów dyslokowanych na Litwie – brakowało koszar, pomieszczeń, kwater dla oficerów.

W maju 1940 r. zakończyła się obiecana przez sowietów nieingerencja w sprawy wewnętrzne – Moskwa oficjalnie oskarżyła Litwę o uprowadzanie z baz żołnierzy sowieckich. Wszelkie starania ze strony litewskiej pozostały bez odpowiedzi, nie zezwolono nawet na przesłuchanie porwanych, a następnie odnalezionych „ofiar". Wszystko to wskazywało na dalekosiężne plany Moskwy, do której zaproszono z wizytą premiera Merkysa. W obliczu niebezpieczeństwa prezydent Smetona zezwolił mu na podpisanie każdej umowy niekolidującej z umową z 10 października 1939 r. Już podczas pierwszego spotkania w Moskwie Mołotow zaskoczył Merkysa agresywną postawą, przytoczył absurdalne oskarżenia o prowadzenie polityki antysowieckiej, zmyślone porwania żołnierzy, ich przesłuchiwanie i torturowanie, o tajny antysowiecki spisek wojsko-

wy z Łotwą i Estonią, o karykaturę o tematyce antysowieckiej w prasie litewskiej a nawet o artykuł samego Merkysa. Żadne usprawiedliwienia nie skutkowały, pomimo tego, zażądano dymisji organizatorów „prowokacji" – ministra spraw wewnętrznych gen. Kazysa Skučasa i dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Augustinasa Povilaitisa. Merkys załamał się psychicznie od wykrzykiwanych przez Mołotowa absurdalnych oskarżeń. 10 czerwca, widząc nieporadność Merkysa, w Kownie postanowiono delegować do Moskwy ministra Urbšysa. Jednak nie pomogli ani Urbšys, ani nawołujący do pokoju list Smetony, adresowany do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michaiła Kalinina, ani dymisja dwóch wysokich dygnitarzy litewskich. O poranku 14 czerwca Wehrmacht wkroczył do Paryża, tego samego dnia wieczorem o 23:45 Urbšys otrzymał z rąk Mołotowa ultimatum. Zażądano wpuszczenia na Litwę dodatkowych, nieograniczonych żadną umową, oddziałów wojskowych, zmiany rządu na prosowiecki, ukarania „winnych" funkcjonariuszy i udzielenia odpowiedzi do godziny 10 rano 15 czerwca. Mołotow dodał też, że treść odpowiedzi nie jest ważna, wojsko ZSRR mimo wszystko wkroczy na Litwę.

ZSRR zawczasu przygotował się do inwazji, przy granicach urządzono szpitale dla rannych i obozy dla jeńców. Już od wiosny w litewskich miastach działały zakonspirowane, mówiące po litewsku, grupy dywersyjne wywiadu wojskowego, przygotowane do przejęcia władzy. Przed inwazją zablokowano drogi powietrzne i morskie krajów bałtyckich, a nad ranem 15 czerwca zaatakowano kilka posterunków granicznych; zabito jednego policjanta, drugiego porwano, rozbrojono kilka posterunków.

Przez całą noc 15 czerwca trwało posiedzenie rządu, na którym rozważano opcje oporu i przyjęcia ultimatum. Przed zbrojnym oporem powstrzymywał fakt, że Litwa w ten sposób znalazłaby się w bloku przyszłych wrogów Anglii i Francji (a także USA, być może też ZSRR), taka Litwa po wojnie zostałaby dotkliwie ukarana. Chrześcijańscy demokraci i ludowcy, po uprzednim porozumieniu, zażądali na stanowisko premiera zamiast Merkysa gen. Raštikisa, bliskiego kręgom chrześcijańsko-demokratycznym. Był to kolejny cios dla Smetony – w obliczu ultimatum opozycja usunęła mianowanego przez niego premiera. Smetona jednak popierał kandydaturę Raštikisa. Samodzielnie wyznaczyć premiera prezydent Litwy już jednak nie mógł – kandydatura Raštikisa została natychmiast odrzucona przez sowietów. Propozycję zbrojnego oporu, zgłoszoną przez Smetonę,

Okupacja: sowieckie czołgi w Kownie 15 czerwca 1940 r.
Zdjęcie G. Birmana

poparło zaledwie dwóch ministrów. Wojskowi (dowódca sił zbrojnych gen. Vitkauskas, gen. Raštikis) orzekli, że Litwa samotnie nie będzie w stanie przeciwstawić się sowieckiej machinie wojennej, poniesie dużo ofiar. Rząd przyjął ultimatum.

15 czerwca 1940 r., z pogwałceniem wszystkich umów międzypaństwowych z Litwą, ZSRR wprowadził na jej terytorium nieograniczony żadną umową kontyngent wojskowy – 3 i 11 armie, które obsadziły strategicznie kluczowe punkty, na lotniskach lądowały samoloty z desantem. Dopiero wtedy społeczeństwo litewskie poinformowano o ultimatum, jego przyjęciu i inwazji ZSRR. Na wieść o tym, że do centrum Kowna zbliżają się sowieckie czołgi i kierują się do kluczowych urzędów, prezydent Smetona oznajmił, iż nie będzie własnymi rękoma sowietyzował Litwy. Pod pretekstem choroby, wyrażając niejako „słaby protest" przekazał obowiązki prezydenta Merkysowi i razem z ministrem obrony kraju gen. Kazysem Musteikisem i rodziną pośpiesznie wyruszył z Kowna do Niemiec. Prezydent miał nadzieję, że na uchodźstwie będzie bardziej pożyteczny politycznie.

Część opozycji cieszyła się ze zmiany reżimu. Uważała, że będą temu towarzyszyły nowości; nie zdawano jednak sprawy z tego, że jest to nie tylko koniec panowania Smetony, lecz także koniec niepodległości Litwy

i że przyszłość Litwinów (ze Smetoną, czy też bez) już nie zależy od nich samych. Optymiści wierzyli, że dzięki bezkrwawemu rozwiązaniu, sowieci zostawią Litwie (w najgorszym przypadku) przynajmniej status Mongolii, całkowicie zależnej od ZSRR.

Optymiści i naiwni bardzo się mylili.

Rozdział V

LITWA POD OKUPACJĄ SOWIECKĄ I NAZISTOWSKĄ

„Można przypuszczać, że gdybyśmy mieli literaturę litewską z okresu, z którego pochodzi literatura staroindyjska, moglibyśmy z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, iż kolebka języka aryjskiego powinna była się znajdować na obszarze zamieszkałym przez Litwinów"

ISAAC TAYLOR (1787–1865)
Fragment z „The Origins of the Aryans" („Pochodzenie Ariów")

W KLESZCZACH STALINA I HITLERA

Okres przyjaźni pomiędzy komunistycznym ZSRR i nazistowskimi Niemcami na początku 1940 r. zbliżał się do momentu, w którym między nimi miało dojść do decydującego starcia – oba totalitarne państwa prowadziły przygotowania do wojny, celem której było podporządkowanie Europy. Litwa na tle II wojny światowej znalazła się pomiędzy wspomnianymi potęgami militarnymi i zastanawiała się nad możliwością ocalenia nie tylko własnego państwa, ale również narodu. Myślenie typu „pod czyimi rządami – rosyjskimi czy niemieckimi – będzie łatwiej" nie było wyrazem nastrojów poddańczych, wręcz odwrotnie, było przejawem rozsądnej oceny możliwości małego państwa – na ten temat prowadzono gorące dyskusje nie tylko w kawiarniach, ale również w Pałacu Prezydenckim. Jak wiadomo, większość państw europejskich znajdowała się wówczas pod okupacją nazistowską a Polska była podzielona między dwoma krwiożercami, więc państwa bałtyckie nie miały złudzeń co do tego, że nadchodzi ich kolej. Możliwość bycia „pod Rosjanami", by przetrwać w obliczu tragedii wojennych, traktowano jako tymczasowy powrót do Rosji znanej z czasów Mikołaja II, zupełnie nie zdając sobie sprawy z tego, czym jest totalitarny reżim bolszewicki ZSRR z charakterystycznymi dla niego rządami terroru, fizyczną izolacją oraz eliminacją oponentów i grup polityczno-społecznych wyznających wrogą reżimowi ideologię.

Latem 1940 r. Związek Radziecki, wykorzystując sytuację międzynarodową i fakt, że uwaga całego świata była skupiona na wtargnięciu Niemców do

Paryża, nie tylko okupował Litwę, Łotwę i Estonię, ale również siłą wprowadził tam rzekomo demokratyczne rządy (oficjalnie zwane „demokracją ludową"), po czym w ciągu kilku tygodni dokonał włączenia wspomnianych państw do ZSRR. Dla tych państw przyszedł trudny czas – jedna okupacja reżimu totalitarnego została zamieniona na inną, podczas której miało dojść do eksterminacji wszystkich osób stawiających opór oraz tych, którzy okupantom się nie podobali ze względu na przynależność polityczną, społeczną lub rasową. Po ustaniu walk na frontach i zlikwidowaniu trwającego 10 lat narodowego ruchu oporu litewskich partyzantów nie pozostało szans na samodzielną obronę niepodległości – w związku z tym zdecydowano, że należy wykorzystać inne sposoby pozwalające pozostać przy życiu, walczyć, ocalić naród, jego język i kulturę oraz wypatrywać dogodnego momentu na odbudowę państwa litewskiego. Czas na spełnienie oczekiwań narodu litewskiego związanych z możliwością życia we własnym państwie przyjdzie pod koniec zimnej wojny, gdy po raz drugi w XX w. Litwinom uda się przywrócić niepodległość państwa, uzyskać uznanie międzynarodowe oraz stać się pełnoprawnym członkiem świata zachodniego i demokratycznej Europy.

Sowietyzacja Litwy

Maszerujące przez Litwę dywizje sowieckie 16 czerwca 1940 r. strategicznie odcięły terytorium Łotwy i Estonii od Niemiec, co umożliwiło błyskawiczną okupację tych dwóch sąsiadujących z Litwą państw bałtyckich. Od tego momentu całej trójce zgotowano podobny los. Realna najwyższa władza znalazła się nie w rękach pozostających w kraju ministrów, a wysłannika rządu sowieckiego Władimira Diekanozowa – z Moskwy na Litwę przybył on 15 czerwca w godzinach popołudniowych, by na miejscu realizować podejmowane przez Moskwę decyzje (razem z nim przyjechał pierwszy zastępca Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrentija Berii Wsiewołod Mierkułow, którego nazywano „towarzyszem Pietrowym" a jego działalność jako przedstawiciela służb specjalnych była utajniona). Diekanozow był wspierany przez sowiecką placówkę dyplomatyczną z pełnomocnikiem (*połpredem*) Nikołajem Pozdniakowym na czele oraz działającą w podziemiu niedużą Partię Komunistyczną Litwy (PKL). W kraju zostały rozlokowane wielotysięczne oddziały wojska radzieckiego, co przesądziło o przebiegu dalszych wydarzeń.

Po dokonaniu przez Niemców podboju małych państw europejskich trudno było liczyć na to, iż Litwa uchroni się przed zmową zawiązaną między na-

zistami i sowietami. Gdy wygasła nadzieja na to, że sowieci „być może nie dokonają okupacji", pozostało tylko liczyć, że „może nie będą sowietyzować?" Czcza nadzieja... Na polecenie Diekanozowa wyjazd Smetony z kraju był tłumaczony jako podanie się prezydenta do dymisji, co miało sprawiać wrażenie, iż Merkys urząd prezydenta objął legalnie. Zgodnie z konstytucją litewską w czasie tymczasowego pełnienia obowiązków nie miał on jednak uprawnień do desygnowania nowego szefa rządu. Tym sposobem, 17 czerwca dzięki chytrej zagrywce przejściowo został powołany marionetkowy „Rząd Ludowy" składający się ze znanych przedstawicieli inteligencji, krytykujących styl rządzenia Smetony: premierem został dziennikarz, ludowiec o poglądach komunistycznych Justas Paleckis, na stanowisko jego zastępcy i ministra spraw zagranicznych powołano pisarza Vincasa Krėvė-Mickevičiusa, ministrem finansów został Ernestas Galvanauskas, a ministrem obrony – gen. Vincas Vitkauskas. Do wiadomości publicznej podano, że celem wejścia wojsk sowieckich jest wzmocnienie bezpieczeństwa Litwy i żadne zasadnicze zmiany z tego powodu nie nastąpią. Był to zamierzony sposób działania sowietów. Jednak plotki wywołujące niepokój zmusiły ich do przekonywania ludności, że własność gruntów pozostanie nietknięta a „wojsko litewskie będzie nadal funkcjonować. Gdy zajdzie potrzeba, stanie ono w obronie niepodległości i wolności Litwy".

W rzeczywistości Rząd Ludowy spełniał wolę sowietów – od pierwszych dni sprawowania władzy podważał państwowość Litwy, dokonywał zmian w administracji poprzez powoływanie na ważne stanowiska rządowe komunistów, tzn. objętych amnestią byłych więźniów politycznych, m.in. Antanasa Sniečkusa, który został dyrektorem Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego oraz Mečislovasa Gedvilasa, którego powołano na stanowisko ministra spraw wewnętrznych. 25 czerwca została zalegalizowana KPL (tymczasem inne partie polityczne nie uzyskały prawa do legalnej działalności), poza tym doszło do rozwiązana tzw. smetonowskiego Sejmu i zdelegalizowania wszystkich niekomunistycznych organizacji, gazet i czasopism. 27 czerwca Rząd Ludowy unieważnił konkordat z Watykanem, a 12 lipca pod naciskiem Diekanozowa podjął decyzję o przekazaniu posiadanych za granicą litewskich rezerw złota Bankowi Centralnemu Związku Radzieckiego. W rzeczywistości tym sposobem doszło do przywłaszczenia wyłącznie złota zdeponowanego w bankach Szwecji i Szwajcarii.

Moskwa rozpoczęła wdrażanie typowego dla ZSRR modelu rządzenia w litewskiej administracji, policji i sądach, jednocześnie podejmując działania mające na celu utworzenie milicji ludowej. 3 lipca została uchwalona ustawa o przekształceniu armii litewskiej, na mocy której doszło do sformowania Wojska Ludowego (później na jego bazie powstał 29 Korpus Strzelców Armii

Czerwonej). 11 lipca wstrzymano działalność Związku Strzelców Litewskich, a sami strzelcy zostali rozbrojeni. Poza tym ze stanowisk odwołano naczelników powiatów, wójtów i komendantów policji – na ich miejsce mianowano osoby popierające sowietów. Po zajęciu większości stanowisk rządowych przez komunistów rozpoczęto przygotowania do przyłączenia Litwy do ZSRR.

Do aneksji doszło w drodze wyborów do tzw. Sejmu Ludowego. Taki sam scenariusz jak na Litwie, został zastosowany także na Łotwie i w Estonii. O jeden mandat poselski mógł ubiegać się tylko jeden kandydat, a prawo zgłaszania kandydatów przysługiwało partii komunistycznej, organizacji komsomolskiej, sekcjom Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom oraz kierowanym przez komunistów związkom zawodowym. Wszyscy z 79 zgłoszonych kandydatów (w pośpiechu nawet nie zauważono, że jeden z nich nie żyje) byli członkami fikcyjnego Litewskiego Związku Ludu Pracującego (LZLP). Połowę kandydatów stanowili wyselekcjonowani członkowie Partii Komunistycznej, pozostali należeli do grona jej sympatyków (tzw. „bezpartyjni komuniści"). W trakcie kampanii wyborczej władze bardzo krytycznie i lekceważąco wypowiadały się o reżimie smetonowskim, szczególnie aktywnie działały na polu propagandowym. Poza tym rozpowszechniano kłamliwe informacje o tym, że wybory będą demokratyczne, Litwa pozostanie niezależnym państwem, a lit jako waluta nie zostanie wycofany z obiegu. Dodatkowo zaprzeczano pogłoskom o tworzeniu kołchozów. Jednocześnie miało miejsce publiczne zastraszanie ludności szantażem, iż „osoby, które nie będą głosować, są wrogami ludu", właśnie takie określenie było używane wobec narodowców i urzędników zajmujących kierownicze stanowiska. W przededniu wyborów, 11–12 lipca, władze aresztowały kilkaset znanych działaczy społecznych.

Według oficjalnych danych w wyborach do Sejmu Ludowego 14–15 lipca uczestniczyło 95 proc. wyborców (udział w głosowaniu oznaczano stemplem w dokumencie tożsamości), na kandydatów LZLP oddano 99,19 proc. głosów. Zgodnie z ordynacją wyborczą do Sejmu zostali wybrani ci kandydaci, którzy uzyskali największą ilość głosów. Chociaż połowa kandydatów nie uzyskała 50 proc. głosów, władze reżimowe ogłosiły wybór wszystkich kandydatów, co oznaczało, że wybory zostały sfałszowane. Analogiczna farsa wyborcza miała miejsce na Łotwie i w Estonii.

Na pierwszym posiedzeniu „parlamentów" trzech krajów bałtyckich, które odbyło się 21 lipca, w zaskakująco zsynchronizowany sposób doszło do ogłoszenia przekształcenia tych państw w socjalistyczne republiki radzieckie (SRR). 22 lipca tzw. Sejm Ludowy przyjął deklarację w sprawie nacjonalizacji ziemi, na mocy której wszystkie grunty na Litwie stały się własnością państwa,

Plakat agitacyjny wyborów do Sejmu Ludowego. Lipiec 1940 r.

a rolnicy uzyskali status użytkowników ziemi. Poza tym doszło do nacjonalizacji banków i dużych zakładów produkcyjnych. Sejm litewski wybrał dwudziestoosobową delegację z Paleckisem na czele, która udała się do Moskwy, gdzie 3 sierpnia podpisała dokument potwierdzający rzekomo dobrowolne wejście kraju do ZSRR. W ten sposób doszło do zalegalizowania aneksji Litwy i osiągnięcia przez sowietów ich imperialistycznych celów. Ze względu na to, że zawiązany przez okupantów Sejm Ludowy nie posiadał nadanego mu przez naród litewski i wszystkich obywateli kraju mandatu do likwidacji litewskiej państwowości i ubiegania się o przyjęcie do ZSRR, jego uchwały były nielegalne. Po tym, jak wszyscy litewscy przedstawiciele dyplomatyczni będący za granicą wyrazili protest przeciwko okupacji i aneksji Litwy, doszło do pozbawienia ich obywatelstwa litewskiego i nacjonalizacji ich majątków. To z kolei wywołało poruszenie wśród Litwinów mieszkających w USA.

Po przekształceniu Litwy w część składową ZSRR pozory dobrowolności zostały odrzucone – w kraju ustanowiono sowiecki system zarządzania: 25

sierpnia Sejm Ludowy otrzymał nazwę Rady Najwyższej LSRR, następnego dnia jako najwyższy organ władzy wykonawczej formalnie została zatwierdzona Rada Ludowych Komisarzy LSRR, która zastąpiła Rząd Ludowy, poza tym ustanowiono radziecką konstytucję w niczym nie różniącą się od tzw. konstytucji stalinowskiej, która w Związku Radzieckim została uchwalona w 1936 r. We wszystkich litewskich urzędach, w szczególności NKWD, roiło się od „specjalistów" przybyłych z ZSRR, którzy pomimo istnienia w omawianym okresie wewnętrznej granicy między Litwą a resztą terytorium ZSRR, narzucili ustrój sowiecki.

W trakcie prowadzonej przez sowietów reorganizacji gospodarki rolnej wywłaszczeni zostali rolnicy posiadający ponad 30 hektarów ziemi, zaczęto ich nazywać kułakami lub „wrogami ludu". Aby doprowadzić do likwidacji tej grupy rolników, trzykrotnie zwiększono im podatki rolne. Z kolei osoby bezrolne lub drobni rolnicy mogli liczyć na przydział gruntów o powierzchni do 10 hektarów. Na ziemi należącej do skarbu państwa miały powstać kołchozy. Doszło do nacjonalizacji zakładów przemysłowych zatrudniających ponad 20 pracowników. Niedługo po tym przemysł zaczął borykać się z brakiem surowców, doszło do powstania niedoboru towarów i kolejek – zjawisk typowych dla socjalizmu. Wprowadzenie jesienią 1940 r. do obiegu rubla, obok lita, skutkowało nagłym wzrostem cen i spadkiem wartości oszczędności mieszkańców, którzy po znacjonalizowaniu banków utracili swoje lokaty. Sowietyzacja odbywała się przy użyciu terroru prowadzonego przez tajną służbę NKWD: lawinowo rosła liczba osób aresztowanych w nocy, ludzi osadzano w więzieniach lub deportowano w głąb ZSRR. Nawet najbardziej zatwardziali sympatycy ZSRR zamilkli – okazało się, że prawdziwe oblicze bolszewizmu można rozpoznać tylko wtedy, gdy żyje się w jego warunkach.

Represje oraz Powstanie Czerwcowe 1941 roku

Prowadzona przez bolszewików polityka była oparta na represjach, aresztowaniach i deportacjach oraz strachu przed nimi. 6 lipca 1940 r. dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Sniečkus wydał rozkaz uprawniający do osadzania w aresztach osób agitujących przeciwko Rządowi Ludowemu. Zatwierdzono „plan operacyjnej likwidacji" litewskich partii politycznych i dowództwa strzelców oraz sporządzono spis osób, które miały zostać aresztowane, a zadaniem oddziałów wojsk NKWD było uniemożliwienie im ucieczki do Niemiec. W dniach 10–17 lipca podczas pierwszych masowych aresztowań zostali zatrzymani znani politycy i działacze społeczni

niepodległej Litwy, m.in. ostatni premier Merkys oraz minister spraw zagranicznych Urbšys (obu z rodzinami zesłano na Syberię). Aresztowani zostali pozbawieni praw obywatelskich, należące do nich majątki skonfiskowano. W ciągu jednego roku okupacji w aresztach osadzono 6606 osób pod zarzutem dokonania przestępstw politycznych. Połowa spośród nich w okresie od kwietnia do czerwca 1941 r. została wywieziona w głąb ZSRR, przede wszystkim na Syberię.

Między 14 a 18 czerwca 1941 r. władze okupacyjne dokonały pierwszej masowej deportacji mieszkańców Litwy – na Syberię zesłano 17,5 tys. osób. Sowietów wspierali lokalni działacze partyjni, przede wszystkim komsomolcy. Wśród deportowanych znaleźli się przedstawiciele litewskich elit politycznych, wojskowych i gospodarczych, m.in. były prezydent Litwy Stulginskis, były premier Pranas Dovydaitis, wielu ministrów, setki nauczycieli, 79 księży, liderzy mniejszości narodowych: 2045 Żydów (13 proc. zesłanych), 1576 Polaków (10 proc.). Deportowano 5060 dzieci w wieku do lat 16. Masowa deportacja na niespotykaną dotąd skalę wstrząsnęła Litwą, szczególnie mając na uwadze jej cel, jakim była fizyczna likwidacja rodzin. Po nastaniu okupacji nazistowskiej, wspomniana deportacja stała się powodem do podsycania nienawiści opartej na nietolerancji narodowej – odpowiedzialnością za zsyłki obarczono Żydów, którzy w pierwszych dniach okupacji sowieckiej sami ponieśli duże straty m.in. wskutek nacjonalizacji należących do nich banków komercyjnych, zakładów produkcyjnych, firm handlowych lub mienia prywatnego. Deportacja ludności do miejsc znajdujących się na terenach o surowym klimacie nad Oceanem Arktycznym lub na Ałtaju, gdzie część z nich zmarła lub zginęła, powinna być traktowana jako zbrodnia przeciwko ludzkości.

Po rozpoczęciu 22 czerwca 1941 r. wojny niemiecko-radzieckiej, Niemcy zajęli terytorium Litwy w ciągu trzech dni, skutkiem tego sowieci zdołali w pośpiechu wywieźć z kraju tylko nieliczną grupę więźniów politycznych, a ci, których nie wywieziono, zostali zamordowani. Masowe mordy na więźniach miały miejsce m.in. w kolonii karnej w Prawieniszkach (zamordowano ok. 230 osób) oraz w miejscowości Rainiai (w bestialski sposób zamordowano 76 osób). W niektórych powiatach skala mordów była mniejsza. Ogólna liczba zabitych wyniosła ok. 700 osób. Podczas Powstania Czerwcowego, które wybuchło na samym początku wojny niemiecko-radzieckiej w 1941 r., z aresztów na wolność wypuszczono liczną grupę zatrzymanych. Falę masowych mordów na Litwie zapoczątkowały egzekucje więźniów wykonywane przez sowietów. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej Litwę zalała nienawiść do sowietów z powodu dokonanej aneksji kraju, polityki terroru, nacjonalizacji

Więźniowie i dozorcy kolonii karnej w Prawieniszkach zamordowani przez sowietów 26 czerwca 1941 r.

mienia prywatnego, deportacji i mordów. W związku z tym wielu Litwinów z przychylnością odniosło się do wkraczającego na Litwę Wehrmachtu, a niektórzy nawet witali niemieckich żołnierzy z kwiatami w rękach.

Po przekroczeniu przez wojsko niemieckie granicy litewskiej, 22 czerwca wybuchło powstanie, które w ciągu kilku dni swoim zasięgiem objęło cały kraj. W większości przypadków działania powstańcze były spontaniczną reakcją na politykę prowadzoną na Litwie przez sowietów. Z drugiej strony miały miejsce pewne przygotowania do powstania, a mianowicie z pomysłem zorganizowania antysowieckiego zrywu powstańczego w momencie wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej wystąpiła grupa litewskich emigrantów zrzeszonych w Litewskim Froncie Aktywistów (LFA), powołanym w listopadzie 1940 r. w Berlinie z byłym ambasadorem Litwy w Berlinie Kazysem Škirpą na czele, który uważał siebie za głównego organizatora powstania. Członkowie wspomnianej organizacji zajmowali się pozyskiwaniem informacji o sytuacji na rządzonej przez sowietów Litwie, przez łączników przekazywali z Niemiec do kraju instrukcje i rozporządzenia, w których ze szczególną uwagą omawiano sprawy związane z możliwością przywrócenia państwowości Litwy oraz kwestie dotyczące planowania działań powstańczych. Ze względu na współpracę zbrojnego ramienia LFA z Abwerą został wydany rozkaz zajęcia w pierwszej kolejności mostów, strategicznych węzłów kolejowych, lotnisk, fabryk i innych obiektów. Jednak kierownictwo LFA wyznające zasadę, że „w Nowej Europie pod przewodnictwem Niemiec wszystkie narody będą mieć prawo do

Mieszkańcy Kowna witają wkraczających do miasta żołnierzy Wehrmachtu w 1941 r. Reprodukcja R. Mičiūnasa

podtrzymania takiego ładu, jaki im się podoba", darzyło nazistowskie Niemcy przesadnym zaufaniem.

Škirpa stał na stanowisku, iż nowopowstała organizacja winna z nazistowskimi Niemcami utrzymywać możliwie najściślejsze więzi. W dokumentach programowych i innych materiałach LFA nie brakowało retoryki nacjonalistycznej lub antysemityzmu (punkt 16 programu LFA odmawiał Żydom prawa do osiedlania się na Litwie). Niestety, rząd niemiecki zakazał tworzenia jakiegokolwiek rządu litewskiego w momencie wybuchu wojny oraz wystąpienia Litwinów z odezwą do narodu „bez uprzedniej zgody właściwych organów niemieckich". W Kownie powstańcy postawili Niemców przed faktem dokonanym, gdy po zajęciu stacji radiowej 23 czerwca 1941 r. przedstawiciel LFA Leonas Prapuolenis ogłosił komunikat o następującej treści: „Niniejszym nowo utworzony Rząd odradzającej się Litwy ogłasza przywrócenie wolnego i niezależnego państwa litewskiego", „młode państwo litewskie entuzjastycznie oświadcza o zamiarze uczestnictwa w budowaniu Europy na nowych zasadach", poza tym w komunikacie nie zabrakło ciepłych słów pod adresem nazistowskich Niemiec, dzięki którym „europejską kulturę i cywilizację" udało się uchronić przed czerwonym terrorem, z kolei do Litwinów zwrócono się z apelem o wzięcie do rąk broni i udzielenie pomocy wojsku niemieckiemu. Głównym celem przyświecającym powstańcom była odbudowa niezależnego państwa litewskiego.

Tymczasem na litewskiej prowincji przeważały sporadyczne akcje zbrojne prowadzone przez powstańców – jeszcze przed wejściem oddziałów

Wehrmachtu na terytorium Litwy powstańcy prowadzili ostrzał wycofujących się z frontu żołnierzy sowieckich, zajmowali lokalne siedziby urzędów publicznych i zatrzymywali przedstawicieli władz sowieckich, jednocześnie w wielu miejscowościach doszło do przywrócenia działalności litewskiej administracji i wyzwolenia nie tylko Kowna, ale również wielu innych miast (w tym Wilna) i miasteczek, wywieszania na budynkach flag narodowych. Niemcy z braku jakiejkolwiek alternatywy postanowili nie likwidować przywróconego litewskiego samorządu terytorialnego. Liczba powstańców wyniosła 10–15 tys. osób, ok. 600 z nich poległo w walkach z bolszewikami. Wśród litewskich partyzantów najliczniejszą grupę stanowiła młodzież i osoby w średnim wieku, m.in. przedstawiciele inteligencji, rolnicy, robotnicy, studenci, uczniowie i wojskowi.

Po tym, gdy naziści nie pozwolili szefowi LFA Škirpie na opuszczenie Berlina i osadzili go w „areszcie domowym", 23 czerwca na stanowisko premiera Rządu Tymczasowego powołano wykładowcę literatury Juozasa Ambrazevičiusa. Wśród członków Rządu Tymczasowego dominowały osoby o poglądach chrześcijańsko-demokratycznych. Ten rząd, w drodze rozporządzeń, dokonał przywrócenia ustaw oraz krajowego systemu sądowniczego działającego przed okupacją bolszewicką. Doszło także do reaktywacji ustroju opartego na własności prywatnej, m.in. dokonano zwrotu ziemi i wywłaszczonych nieruchomości, zakładów lub kapitałów. Niestety, ustawami denacjonalizacyjnymi nie zostali objęci Żydzi, osoby niebędące obywatelami Litwy lub osoby „które w aktywny sposób występowały przeciwko interesom narodu litewskiego". Rząd Tymczasowy liczył, że nowy reżim okupacyjny Niemiec będzie przypominał niemiecką okupację z 1918 r., a sam rząd będzie mógł korzystać z takiej samej swobody, jaką dysponowała Litewska Rada, nie zdając sobie sprawy z faktu, że Litwa znalazła się w obszarze działań totalitarnego reżimu nazistowskiego, celem którego było prowadzenie polityki eksterminacji ludności nie tylko ze względów ideologicznych, ale też rasowych. Rząd Tymczasowy nie planował mordów ludności, jednak licząc na ustępstwa ze strony nazistowskich Niemiec, zajął postawę antysemicką (ustanowił zasady regulujące sytuację ludności żydowskiej oraz założył obóz koncentracyjny w VII Forcie) i płynął z prądem uprawianej przez Niemców polityki. Jednak taka postawa nie skutkowała uznaniem Rządu Tymczasowego przez nazistów, a większość uchwalonych przez ten rząd ustaw i rozporządzeń nie miała mocy prawnej. Brak łączności z całym krajem faktycznie uniemożliwił Rządowi Tymczasowemu panowanie nad sytuacją – poczta i stacja telegraficzno-telefoniczna były wykorzystywane jedynie na niemieckie potrzeby wojskowe. Po przywróceniu ustroju obowią-

zującego przed 15 czerwca 1940 r. i reaktywowaniu powiatów, gmin miejskich oraz policji, niemieckie władze okupacyjne nie udzieliły zgody na sformowanie regularnego wojska litewskiego złożonego z partyzantów i litewskich oddziałów wojskowych, opuszczających szeregi Armii Czerwonej.

Niezadowoleni z istnienia Rządu Tymczasowego naziści w nocy 23 lipca rękami podporządkowanych Gestapo nacjonalistycznych zwolenników Voldemarasa dokonali puczu i po wyeliminowaniu powołanych przez LFA osób przejęli dowodzenie batalionami i policją, dzięki czemu bez żadnych przeszkód mogli zarządzać gminami, komendami policji oraz pomocniczymi oddziałami policyjnymi. Poza tym Niemcy bez skrupułów przejęli we władanie znacjonalizowane przez sowietów mienie, a 5 sierpnia zdelegalizowali Rząd Tymczasowy. Premierowi Ambrazevičiusowi nie pozostawało nic innego, jak tylko stwierdzić, że „wstrzymanie działalności rządu odbyło się wbrew jego woli". Gdy większość ministrów Rządu Tymczasowego odrzuciła propozycję objęcia stanowisk doradców, 26 września naziści zdelegalizowali LFA (w grudniu ten sam los spotkał partię litewskich nacjonalistów, zrzeszającą zwolenników Voldemarasa). W ten sposób działalność legalnych organizacji litewskich dobiegła końca.

Zdelegalizowanie Rządu Tymczasowego miało świadczyć o tym, że w pierwszej kolejności dbał on o interesy narodu litewskiego, zaś jego utworzenie odbyło się wbrew woli kierownictwa władz niemieckich a nie wskutek nazistowskich intryg politycznych.

Za główne wydarzenie omawianego okresu uznać należy Powstanie Czerwcowe, które obaliło rozpowszechniany przez sowietów mit o dobrowolnym i rzekomo zgodnym z oczekiwaniami narodu przystąpieniu Litwy do Związku Radzieckiego. Nie bez powodu Mołotow, mówiąc o powstaniu w audycji nadawanej przez moskiewskie radio, używał wulgaryzmów. Z drugiej strony wydarzenia z 22–28 czerwca były kolejną tragiczną kartą w dziejach narodu litewskiego: okupacja niemiecka, która nastąpiła po sowieckiej, nie tylko położyła kres działaniom podejmowanym na rzecz niepodległości Litwy, ale stała się początkiem masowej zagłady litewskich Żydów.

Zagłada Żydów litewskich – Holokaust

W związku z tym, że Niemcy podbiły Litwę w błyskawicznym tempie, tylko nielicznym jej mieszkańcom udało się uciec na Wschód a sowietom w ostatnim momencie wywieźć do Moskwy członków rządu LSRR. Nowa sytuacja miała zgubny wpływ na Żydów – wielu z tych, którzy próbowali prze-

dostać się na Wschód, zostało zawróconych przez powstańców litewskich lub wróciło po natknięciu się na żołnierzy Wehrmachtu na drodze prowadzącej do Moskwy. Z drugiej strony osoby, które próbowały przedostać się do Rosji, były zatrzymywane na wewnętrznej granicy przez żołnierzy wojska sowieckiego i oddziałów NKWD jako dezerterzy lub siewcy paniki, zaś posiadaczy litewskich dokumentów tożsamości podejrzewano o szpiegowanie. Od pierwszych dni okupacji nazistowskiej Żydzi odczuwali nienawiść przejawianą wobec nich przez część mieszkańców. Jak wiadomo, w czerwcu 1940 r. komunistycznie nastawiona młodzież żydowska witała wkraczającą na Litwę Armię Czerwoną z kwiatami i rosyjskimi piosenkami – dla nich wkroczenie wojsk sowieckich oznaczało ocalenie przez ewentualną eksterminacją, jaka mogła mieć miejsce w przypadku wejścia Wehrmachtu. W trakcie tworzenia przez sowietów nowej administracji publicznej Żydów, zwłaszcza chętnie używającą języka rosyjskiego młodzież żydowską, obsadzano na różnych stanowiskach w organach państwowych, urzędach, zakładach lub związkach zawodowych. Żydów widywano maszerujących na pochodach prosowieckich, pracujących w urzędach lub zajmujących kierownicze stanowiska polityczne, co uważano za nietypowe postępowanie w ich przypadku. Reżim sowiecki, któremu nie udało się uzyskać większego poparcia wśród Litwinów, podejmował różne kroki, by zachęcić Żydów do działania na jego rzecz. Sporo Żydów pracowało w instytucjach publicznych, NKWD i milicji, co spowodowało zaostrzenie nastrojów antysemickich – wielu Litwinów uważało wszystkich Żydów za zdrajców niezależnej Litwy i jej ideałów. Nagły wzrost nastrojów antysemickich wzbudzał niepokój wśród figurantów Moskwy, np. Krėvė-Mickevičius pełniący obowiązki premiera Rządu Tymczasowego utworzonego przez Moskwę, 27 czerwca 1940 r. skarżył się Mierkułowowi, zastępcy Berii, że mieszkańcy są oburzeni ignorującym państwowość Litwy zachowaniem Żydów.

Żydzi co prawda nie stanowili czynnika decydującego o okupacji lub sowietyzacji, jednak wskutek swojej aktywności byli utożsamiani z władzą sowiecką, poza tym w omawianym okresie doszło do splotu mocnych nastrojów antysowieckich i głoszonego przez propagandę nazistowską hasła „walki z judeobolszewizmem". W ciągu pierwszego tygodnia okupacji nazistowskiej wielu mieszkańców, w tym Żydów, posądzonych o przynależność do partii komunistycznej lub aktywną działalność na rzecz sowietów, padło ofiarą prześladowań. Poza tym kilka tysięcy osób zostało zamordowanych podczas tzw. „akcji oczyszczania", przeprowadzanych przez plutony egzekucyjne hitlerowskich grup operacyjnych Einzatsgruppen SD. Na Litwie naziści, inaczej niż w krajach Europy Zachodniej, masową za-

gładę Żydów rozpoczęli bez ustanawiania okresu przejściowego. Specjalne grupy SD (Oddział gestapo z Tylży) 24 czerwca 1941 r. na 25. km litewsko-niemieckiej granicy rozstrzelały grupę mężczyzn składającą się wyłącznie z Żydów, w Gargżdach zabito 201 Żydów, następnego dnia w Kretyndze – 214, 27 czerwca w Połądze – 111. Do mordowania Żydów dochodziło również w innych miejscowościach.

Einzatsgruppen SD stosowały terror w taki sposób, by rzucić cień podejrzenia o wykonywanie pierwszych pogromów lub „akcji oczyszczania" na ludność miejscową. Pomocników znajdywano wśród Litwinów poszkodowanych w czasie terroru sowieckiego, którzy pragnęli zemsty lub uwolnienia się od grzechów popełnionych w okresie sowieckim – te osoby brały udział w inspirowanych przez SD okrutnych pogromach, które miały miejsce 26 czerwca w Wiliampolu oraz 27 czerwca na dziedzińcu garażu przedsiębiorstwa „Lietukis" w Kownie. Z drugiej strony w swoich raportach dowódcy Einzatsgruppen SD wskazywali na trudności napotykane przy organizowaniu takich pogromów. Z kolei uzbrojeni partyzanci litewscy nie cieszyli się zaufaniem Niemców, dlatego 28 czerwca oddziały powstańcze zostały rozformowane, a w ich miejsce przy żandarmerii wojskowej w Kownie powołano składające się z ochotników Litewskie Bataliony Pomocnicze Służby Policyjnej (LBPSP). Jedna z kompanii batalionu została przekształcona w sonderkommando, które pod dowództwem nazistów 4 i 6 lipca brało udział w wymordowaniu 3 tys. Żydów (których odizolowano według przynależności etnicznej od reszty zatrzymanych podejrzewanych o aktywną działalność na rzecz sowietów) na terenie VII Fortu w Kownie. Trudna sytuacja, jaka miała miejsce na Litwie w latach 1939–1941 (trzykrotnie stawiane ultimatum, okupacje oraz utrata niepodległości bez podjęcia próby walki) sprawiła, że społeczeństwo litewskie znalazło się w głębokim kryzysie moralno-psychicznym, który doprowadził do zatarcia u niektórych osób nie tylko wartości państwowych, ale również i moralnych, co z kolei skutkowało zrodzeniem się w oczach części Litwinów obrazu Żyda – zaciekłego wroga oraz zniekształconego pojęcia patriotyzmu. Jeden z oprawców zwierzał się: „bałem się strzelać, ale pomyślałem, iż to jest niezbędne dla niepodległości Litwy", tym bardziej że okupanci wydawali rozkazy i zachęcali do takiego postępowania.

Po pierwszych akcjach Einzatsgruppen SD, przeprowadzonych na początku sierpnia 1941 r., 95 proc. litewskich Żydów pozostawało przy życiu. Jednak w lipcu 1941 r. Reichsführer SS Heinrich Himmler, który osobiście zwiedził zachodnią część podbitego ZSRR, wydał grupom specjalnym SD (Einzatsgruppen A działającej w Kownie i Einzatsgruppen B działającej w

Masakra Żydów na dziedzińcu garażu „Lietukisa" w Kownie
27 czerwca 1941 r. Reprodukcja R. Mičiūnasa

Wilnie) rozkaz mordowania nie tylko żydowskich mężczyzn, ale również kobiet i dzieci. Wówczas powstały mechanizmy mordów masowych – 16 sierpnia dyrektor Departamentu Policji Litewskiej Vytautas Reivytis wydał tajny rozkaz nr 3 uprawniający do zatrzymywania wszystkich Żydów i sprowadzania ich w określone miejsca. Wszyscy Żydzi mieszkający na prowincji zostali umieszczeni w tymczasowych gettach lub obozach izolacyjnych. W ciągu kilku miesięcy na litewskiej prowincji naziści, ze wzmożoną siłą, prowadzili makabryczne akcje likwidowania żydowskich gmin poprzez rozstrzeliwanie wszystkich ich członków. W lasach, kopalniach żwiru albo na polach znajdujących się w odległości kilku kilometrów od gett lub obozów dochodziło do mordów wszystkich członków określonych wspólnot żydowskich, a zwłoki zamordowanych wrzucano do dołów wykopanych w miejscach egzekucji. W przygotowania do mordów, konwojowanie ofiar i ich egzekucje angażowano litewskie pomocnicze grupy policyjne (bataliony policyjne LBPSP z Jeziorosów, Kupiszek, Janowa i innych miejscowości), a także policjantów z oddziałów ochrony i posterunków policji, którzy złożyli przysięgę na wierność Adolfowi Hitlerowi. W egzekucjach najczęściej brały udział składające się z Litwinów dwa oddziały sonderkommando – litewski specjalny oddział ochotniczy (*Ypatingasis būrys*), który dokonywał mordów w okolicach Wilna (np. w Ponarach) i „latający oddział" Joachima Hamanna, który kilka razy w ciągu tygodnia udawał się na prowincję, by uczestniczyć w mordach w różnych miejscowościach (trzon tego oddziału stanowiła 3 kompania kowieńskiego batalionu LBPSP). Każde sonderkommando składało się z co najmniej 50–100 osób.

W niektórych mordach brała udział tylko litewska policja pomocnicza i ochotnicy. Wśród nich byli kryminaliści, którzy dopuszczali się grabieży mienia żydowskiego, m.in. domów, sprzętu, kosztowności, pościeli lub ubrań. Do akcji antyżydowskich prowadzonych przez nazistów na Litwie angażowano również oddziały rosyjskiej armii pod dowództwem Andrieja Własowa, a także ukraińskie i łotewskie bataliony policyjne.

Tak z dnia na dzień latem i jesienią 1941 r. w prawdziwej rzezi zlikwidowano znaczną część – ok. 150 tys. – litewskich Żydów. Około 50 tys. zostało tymczasowo umieszczonych w gettach w Wilnie, Kownie, Szawlach i mniejszych miejscowościach, gdzie wykorzystywano ich jako tanią siłę roboczą. Jednak i na zamkniętych w dużych gettach Żydach popełniano mordy podczas tzw. akcji likwidacyjnych. Gdy wojna powoli zbliżała się ku końcowi, w 1943 r., naziści przystąpili do akcji likwidowania miejskich gett, ciała zabitych Żydów palono, 11 tys. osób zostało wywiezionych do obozów koncentracyjnych na Łotwie i w Estonii, a 3,5 tys. – do obozów w Polsce, ok. 8 tys. – do obozów Stutthof, Dachau i Oświęcimia. W wyniku Holokaustu zginęło ok. 90 proc. z 208 tys. mieszkających na Litwie (łącznie z Wileńszczyzną) Żydów. Ok. 8 tys. Żydów przeżyło lub zostało ocalonych od śmierci, ok. 8–9 tys. uszło z życiem dzięki temu, iż wyjechali w głąb ZSRR. 6–8 tys. Żydów przywiezionych z terenów Austrii, Niemiec, Czechosłowacji i Francji zostało rozstrzelanych w IX Forcie w Kownie. Niektóre bataliony litewskiej policji pomocniczej brały udział w akcjach prowadzonych przeciwko ludności cywilnej na terenach Białorusi, Polski i Ukrainy.

W gettach powstawały grupy oporu, niektórzy Żydzi uciekali do lasów, część brała udział w antynazistowskim ruchu oporu, tzn. walczyła w sowieckich oddziałach partyzanckich nie zważając na przejaw nastrojów antysemickich wobec nich. Sporo litewskich Żydów toczyło walkę w szeregach 16 Litewskiej Dywizji Strzeleckiej sformowanej w głębi ZSRR.

Jesienią 1941 r. centra litewskich miast i miasteczek wyludniły się, a w pożydowskich kamienicach powstawały urzędy lub pojawiali się nowi właściciele, naziści tymczasem dokonywali grabieży najbardziej cennych dzieł żydowskiej kultury i sztuki. Eksterminacja Żydów wywołała w społeczeństwie olbrzymie oburzenie, a kolaboranci nazistowscy splamili swe dobre imię – słowa potępienia lub uwagi pod ich adresem padały w kościołach, takich ludzi pogardliwie nazywano „žydšaudžiai" (mordercy Żydów). Część społeczeństwa litewskiego, ryzykując własnym życiem (niektóre osoby zostały rozstrzelane za ukrywanie Żydów), starała się udzielić Żydom pomocy, próbowała ratować ich przed zagładą, np. dzięki pomocy księży katolickich, sióstr zakonnych oraz

zwykłych chłopów wielu Żydom udało się ujść z życiem. 830 Litwinów za ratowanie Żydów zostało uznanych za Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata; w rzeczywistości takich osób było znacznie więcej, dlatego wykaz nazwisk jest ciągle uzupełniany.

W wyniku prowadzonej przez nazistów polityki ludobójstwa na tle rasowym Litwa straciła wyróżniającą się szczególnym kolorytem grupę etniczną – Żydów, którzy zamieszkiwali na jej terytorium od setek lat. Zagłada niewinnych Żydów prowadzona wyłącznie z powodu ich pochodzenia jest najbardziej krwawą kartą w historii Litwy XX w., która straciła mnóstwo utalentowanych ludzi. Jest to nie tylko wielka żydowska tragedia i strata, ale również litewska.

Nazistowski samorząd – litewskie samoduszenie

Naziści uważali ZSRR i ludność podbitych przez siebie krajów za narody zacofane, które powinny podporządkować się panowaniu Niemców. Naród niemiecki ze względu na swoją rasową i kulturową wyższość ma być „narodem panującym" albo „narodem panów", a „obce elementy rasowe" powinny zostać koniecznie usunięte. W planach nazistowskich Niemiec krajom bałtyckim przewidziano rolę „strefy obronnej", która stopniowo miała połączyć się z III Rzeszą. Jeszcze przed atakiem na ZSRR przywódcy Niemiec podjęli decyzję o likwidacji w podbitych krajach Żydów, Romów, osób nieuleczalnie i psychicznie chorych, także urzędników sowieckich oraz działaczy Partii Komunistycznej. Część pozostałej ludności miała być zgermanizowana, a część pełnić rolę taniej siły roboczej. Miejsce deportowanych osób miały zająć miliony Niemców – osadników.

Litwa była traktowana przez Niemcy jako część składowa ZSRR, więc na początku w kraju ustanowiono wojskową władzę okupacyjną, która pod koniec lipca 1941 r. została zamieniona na władzę cywilną. 17 lipca w drodze rozporządzenia z „byłych wolnych państw Litwy, Łotwy i Estonii" oraz Białorusi został utworzony Komisariat Rzeszy Wschód (Ostland), składający się z generalnych okręgów obejmujących Litwę, Łotwę, Estonię i Białoruś. Każdym z tych okręgów zarządzał Komisarz Generalny, który wspólnie z głównymi urzędami władzy cywilnej sprawował nadzór policyjny oraz dbał o racjonalne zaopatrywanie wojska niemieckiego i niemieckiej gospodarki wojennej w siłę roboczą. Władze niemieckie podporządkowały sobie litewską gospodarkę i jej zasoby, nie zwracając uwagi na potrzeby miejscowej ludności. Ściągały z litewskich rolników duże kontyngenty żywnościowe (w przypadku niewywiązania się z obowiązku dostaw nakładano wysokie kary), rozwijały

Litwini mieszkający w USA przy samolocie „Lituanica" nabytym za dobrowolne datki dla sił zbrojnych USA. Poświęcenie samolotu przez księdza P. Lubysa, 1943 r. Pocztówka z tamtych lat

na Litwie osadnictwo niemieckich kolonistów (przyjechało ok. 30 tys. osób – w większości Niemców, którzy mieszkali na Litwie przed wojną). Władze okupacyjne w sposób zorganizowany niszczyły narodowe dobra kultury, dopuszczały się ich grabieży, stawiały przeszkody w prowadzeniu działalności przez instytucje oświatowe i kulturalne, podejmowały próby ich wykorzystania w celach germanizacji, rozpowszechniania nazistowskiej propagandy i ideologii. W celu wykorzystania litewskich zasobów na potrzeby prowadzonej z ZSRR wojny, Niemcy wywozili mieszkańców Litwy na roboty przymusowe do swojego kraju, szczególnie po klęsce pod Stalingradem, gdy zabrakło rąk do pracy w przemyśle zbrojnym. Szacuje się, że w Niemczech pracowało ok. 60 tys. osób wywiezionych z Litwy.

Naziści w celu umocnienia swoich rządów na Litwie stosowali represje i terror, dokonywali mordów na osobach politycznie niewiarygodnych lub nielojalnych, także na rolnikach, którzy nie byli w stanie dostarczyć określonej ilości produktów rolnych. Osoby podejrzane o zamach na życie żołnierzy niemieckich mordowano bez wyroków sądowych, czasami dochodziło do palenia wiosek (Pirczupy). W latach 1941–1944 Niemcy wymordowali nie tylko Żydów, ale i ok. 15 tys. Litwinów oraz ok. 20 tys. osób innych narodowości, poza tym zabili ok. 170 tys. jeńców Armii Czerwonej – w mordach tych osób brały udział specjalnie na ten cel utworzone grupy niemieckiej policji bezpieczeństwa i grupy operacyjne SD. Na Litwie w realizację polityki

terroru były zaangażowane również jednostki wojskowe i policyjne SS oraz formacje policji pomocniczej. Władze nazistowskie z powodu braku osób, które byłyby w stanie utworzyć administrację okupacyjną, postanowiły nie likwidować administracji samorządu lokalnego – na stanowiskach średniego i niższego szczebla zarządzania pozostawiono Litwinów mianowanych przez Rząd Tymczasowy. Władze niemieckie zrezygnowały z ministrów Rządu Tymczasowego i stanowiska kierownicze w litewskiej administracji obsadziły radcami generalnymi, a w miejsce ministerstw powołały zarządy. Oznacza to, że litewska administracja znalazła się pod nadzorem radców – Litwinów, podlegających radcy generalnemu, którym został gen. Petras Kubiliūnas, zwolennik Voldemarasa. Czterech radców, którzy odmówili wykonywania niemieckich rozkazów, aresztowano w 1943 r. i wywieziono do obozu koncentracyjnego Stutthof.

W aparacie samorządu litewskiego pracowało ok. 300 naczelników okręgowych i wójtów gmin, ok. 900 Litwinów zajmowało stanowiska urzędnicze w służbie bezpieczeństwa i policji kryminalnej, ok. 8 tys. pełniło służbę w batalionach policyjnych a ok. 6 tys. – w policji publicznej (porządkowej). Poza tym swoje obowiązki wykonywały setki starostów, policjantów honorowych, poborców podatków, inspektorów i innych funkcjonariuszy, którzy chcąc nie chcąc pełnili służbę na rzecz Niemców, tym samym pomagając im w wyzyskiwaniu kraju. Z tego oraz innych powodów w litewskiej prasie podziemnej samorząd funkcjonujący za zgodą nazistów był nazywany „samoduszeniem". Litewscy funkcjonariusze często odmawiali wykonywania niemieckich rozporządzeń lub je bojkotowali, udzielali także pomocy przy ratowaniu Żydów. Niemcy nie wyrazili zgody na zakładanie litewskich partii lub organizacji, prześladowali osoby nieprzychylnie nastawione wobec władz okupacyjnych, stosowali również rygorystyczną cenzurę prasy. Opór antynazistowski prowadzony przez Litwinów nie przerodził się w opór zbrojny m.in. z obawy przed masowymi egzekucjami litewskiej ludności cywilnej (pod adresem Litwinów z ust nazistów padały otwarte groźby), poza tym postanowiono nie tracić sił na walkę ze stroną, która przegrywała wojnę. Podziemie niepodległościowe wybrało taktykę walki niezbrojnej: prowadzono antynazistowską agitację, namawiano ludzi do niewstępowania do wojskowych formacji niemieckich, bojkotowania wyjazdów do pracy w Niemczech, niewywiązywania się z obowiązku dostarczania kontyngentów żywnościowych, ochrony litewskich instytucji kulturalnych i oświatowych, demaskowania kolaborantów. Politycy wywodzący się z chrześcijańskiej demokracji i młodzi „przyszłościowcy" (*ateitininkai*) postanowili powołać zjednoczony Litewski Front i Litewski Ruch Jedności,

zaś liberalni narodowcy – Ruch Bojowników o Wolność Litwy (RBoWL). Wspomniane organizacje polityczne wydawały różne tytuły podziemne. W latach 1943–1944 w podziemiu działał Najwyższy Komitet Wyzwolenia Litwy (NKWL), zrzeszający różne litewskie ugrupowania polityczne. Wspomniana organizacja do momentu przywrócenia niepodległości Litwy miała pełnić funkcję podziemnego Rządu Litewskiego i była zobowiązana do kierowania ruchem oporu oraz występowania w obronie prawnej suwerenności państwa litewskiego w kraju i za granicą. Niższej rangi podoficerowie z inicjatywy podporucznika rezerwy Kazysa Veverskisa działali w tajnej organizacji wojskowej o nazwie Litewska Armia Wolności (LAW), utworzonej w 1941 r. w Wilnie. Była to najliczniejsza organizacja antynazistowska, której członkowie planowali po ogłoszeniu niepodległości walczyć z bronią w ręku o jej utrzymanie choćby w części kraju.

W 1943 r., gdy Wehrmacht przegrywał bitwy na froncie wschodnim, niemieckie władze okupacyjne zażądały od podbitych narodów, w tym litewskiego, by wysyłały mężczyzn do niemieckich sił zbrojnych oraz prowadziły agitację wśród Litwinów w celu zachęcenia do wstępowania do batalionów SS. Jednak litewskie podziemie zbojkotowało tę akcję (na terenach krajów okupowanych tylko w Polsce i na Litwie nazistom nie udało się sformować dywizji Waffen SS). W odwecie, w połowie 1943 r. na Litwie, Gestapo aresztowało 46 znanych działaczy społecznych, którzy zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego Stutthof. Zamknięto Uniwersytet Wileński i Uniwersytet Kowieński oraz seminaria nauczycielskie i inne instytucje, aresztowano wielu wydawców i współpracowników prasy podziemnej, uczestników grup zrzeszonych w RWoWL i LAW, zaś w okresie od maja do czerwca zatrzymano sześć z dziewięciu członków NKWL. Większość aresztowanych została wywieziona do nazistowskich obozów koncentracyjnych.

Klęski na froncie wschodnim wymusiły na władzach okupacyjnych złagodzenie prowadzonej polityki – wydano zgodę na zorganizowanie w Kownie 5 kwietnia 1943 r. tzw. Konferencji Litewskiej. W ten sposób naziści podjęli próbę zdobycia poparcia społeczeństwa litewskiego dla swoich planów mobilizacyjnych i nadania im legalności, tymczasem działacze litewscy chcieli uchronić naród, uniknąć represji oraz uzyskać suwerenność Litwy i więcej ustępstw ze strony Niemiec. Pomimo tego, że w trakcie konferencji nie zabrakło ostrych słów krytyki pod adresem władz okupacyjnych, podejmowane podczas obrad decyzje świadczyły o wyborze przez jej uczestników i części społeczeństwa litewskiego kierunku proniemieckiego: realizacja założeń konferencji wymagała kolaboracji z Niemcami zarówno w strukturach wojskowych, jak i urzędach

pracy. Jednak i w tym przypadku działania w kierunku mobilizacji młodzieży litewskiej zakończyły się fiaskiem.

W dniach 23–24 listopada 1943 r. radcy generalni oraz wyłoniona podczas Konferencji Litewskiej Rada Narodowa odrzucili plan utworzenia formacji SS i poparli ideę sformowania narodowego wojska litewskiego. Na początku następnego roku władze niemieckie wskutek klęsk poniesionych na froncie wschodnim poparły propozycję Litwinów o utworzeniu litewskich oddziałów wojskowych, czyli Litewskiego Korpusu Lokalnego pod dowództwem litewskich oficerów, który miałby prowadzić działania wyłącznie na terytorium Litwy. Dowódcą Litewskiego Korpusu Lokalnego został generał Povilas Plechavičius. Na jego wezwanie stawiło się 20 tys. ochotników, 10 tys. z nich zostało skierowanych do oddziałów Korpusu. Niemcy zażądali podległości Korpusu Lokalnego ich kierownictwu. Litewscy żołnierze nie mieli zamiaru walczyć po stronie niemieckiej, dlatego postanowili się rozejść zabierając ze sobą broń i amunicję. Tymczasem naziści aresztowali dowódców Korpusu Lokalnego i rozstrzelali 80 żołnierzy, część wywieźli na roboty przymusowe do Niemiec.

Skomplikowane były relacje między Litwinami a Polakami na Wileńszczyźnie, którą na mocy decyzji nazistów włączono do Generalnego Okręgu Litwa i podporządkowano administracji litewskiej. Administracja litewska, która prowadziła politykę pod dyktando Niemiec, nie brała pod uwagę interesów większości mieszkających w tym regionie Polaków, czym zasłużyła na przejawy ich nienawiści. Do zwalczania oporu miejscowych Polaków litewska administracja cywilna wysłała na Wileńszczyznę oddziały Korpusu Lokalnego, które prowadziły walkę ze zbrojnymi oddziałami polskiej Armii Krajowej. Zdaniem Litwinów Wileńszczyzna była częścią Litwy, zaś według Polaków należała ona do Polski, co doprowadziło do tego, iż zarówno jedna jak i druga strona w pewnych okolicznościach rozładowywała swój gniew na Litwinach oraz Polakach, zamieszkałych w okolicznych wioskach. Więzi pomiędzy podziemiem litewskim a polskim zostały zerwane, Litwini wobec Niemców w dalszym ciągu stosowali taktykę pasywnego oporu, uważając za głównego wroga ZSRR, gdy dla Polaków pozostawały nim Niemcy. Dzięki pasywnemu oporowi antynazistowskiemu Litwinom udało się uniknąć wzmożonych akcji represyjnych i większych strat ludności. Jednocześnie prowadzono przygotowania o charakterze ideologicznym i organizacyjnym w celu zwalczania ustroju, jaki miał być narzucony przez przebywające w Moskwie kierownictwo LSRR, o czym informowano w audycjach radia moskiewskiego.

PONOWNIE W SKŁADZIE ZSRR

Latem 1944 r. i aż do początku 1945 r. w wyniku wymuszonego wycofywania się Niemców z okupowanych krajów na opuszczone tereny wdzierała się Armia Czerwona, która do maja 1945 r. wyzwoliła spod jarzma nazistowskiego całą Europę Środkowo-Wschodnią. Na terenach okupowanych przez Armię Czerwoną władza znalazła się w rękach lokalnych partii komunistycznych, które były absolutnie podporządkowane Związkowi Radzieckiemu. W ciągu kilku lat w Europie Środkowo-Wschodniej doszło do ustanowienia reżimów komunistycznych, które przetrwały prawie pół wieku.

Spod okupacji nazistowskiej – pod sowiecką

Latem 1944 r. Litwa została wyzwolona spod okupacji niemieckiej przez sowieckie siły zbrojne. Niemal w tym samym czasie doszło do reokupacji kraju, tzn. wojsko radzieckie po raz drugi dokonało okupacji Litwy, Łotwy i Estonii – reaktywowano reżim stalinowski oraz represje i zmuszanie mężczyzn do pracy. Rolę przewodniej siły reżimu totalitarnego ponownie zaczęły odgrywać partia komunistyczna, struktury aparatu bezpieczeństwa państwowego (NKGB i NKWD), sowieccy urzędnicy oraz wojsko okupacyjne. Do wiosny 1945 r. na Litwę oddelegowano 6 tys. rosyjskojęzycznych osób, które zostały zatrudnione na kierowniczych stanowiskach w nowotworzonej administracji publicznej.

Przywracając na Litwie władzę sowiecką Stalin „spełnił" obietnicę złożoną w Jałcie choremu wówczas Franklinowi D. Rooseveltowi, iż zasięgnie opinii mieszkańców krajów bałtyckich w sprawie ustroju publicznego: na Litwie zostały przeprowadzone wybory (co prawda niedemokratyczne) do najwyższych instytucji władz okupacyjnych, a mianowicie do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej LSRR (po wojnie wybory do wspomnianych instytucji po raz pierwszy przeprowadzono w 1946 i 1947 r.) oraz rad lokalnych – jak wiadomo, formalnie władzę w ZSRR sprawowały Rady (sowiety). W tych wyborach jedynie partia komunistyczna była uprawniona do wystawiania kandydatów, a wyniki wyborów sfałszowano podając do wiadomości informacje o frekwencji wynoszącej 90 proc. i oddaniu absolutnej większości głosów na wystawionych kandydatów. Tymczasem organy LSRR nie posiadały w swoich rękach żadnej realnej władzy – nawet Komitet Centralny KPL (bolszewickiej) dysponował uprawnieniami porównywalnymi z uprawnieniami działającego w Rosji Okręgowego Komitetu Partii Komunistycznej. Przez trzydzieści lat KPL(b) kierował

Epizod walk w Wilnie podczas II wojny światowej. Lipiec 1944 r.

I sekretarz KC Sniečkus. „Nadzór" nad jego pracą sprawował oddelegowany przez Moskwę II sekretarz KC, który był osobą nielitewskiego pochodzenia. W 1945 r. KPL(b) liczyła 3,5 tys. członków, w 1948 r. – 22,2 tys., w 1953 r. – 36,2 tys., wśród których Litwini stanowili tylko 18 proc.

Stalin potrafił Litwinom „osłodzić" życie – po raz pierwszy w historii narodu litewskiego Kłajpeda i Wilno jednocześnie należały do Litwy, co prawda zniewolonej i pozostającej pod okupacją, ale władze sowieckie liczyły, iż dzięki temu „wkupią się w łaski" narodu litewskiego. Powierzchnia terytorium LSRR pod rządami sowietów zwiększyła się do 65 tys. km kwadratowych, Wilno zostało stolicą republiki. W wyniku strat poniesionych w okresie wojennym nastąpiły zasadnicze zmiany w składzie narodowościowym ludności miejskiej – naziści i ich pomocnicy wymordowali ok. 70 tys. wilnian, najwięcej Żydów, 12 tys. mieszkańców miasta wywieziono do pracy w Niemczech, większość z nich nie powróciła do kraju. Ok. 30 tys. wilnian z różnych przyczyn opuściło miasto. W latach 1945–1948 w ramach prowadzonej przez ZSRR repatriacji z Wilna do Polski wyjechało 107,6 tys. Polaków, a z całej Litwy – ok. 197,2 tys., wskutek czego około połowy nowych mieszkańców Wilna stanowiły osoby, które przybyły z innych republik radzieckich, przede wszystkim Rosji i Białorusi. Z biegiem lat wśród „nowych wilnian" coraz więcej było Litwinów: pod koniec 1951 r. stolica miała 176 tys. mieszkańców, w tym 55 tys. Litwinów (30 proc.),

Wywózki bydlęcymi wagonami mieszkańców Litwy na Syberię

Irkuck, 1952 r. Zesłańcy litewscy rąbią drwa

w styczniu 1989 r. w Wilnie zamieszkiwało 0,6 mln osób, w tym 291 tys. Litwinów (50 proc.), z kolei w 2011 r. Litwini stanowili 58 proc. mieszkańców stolicy. Dzięki masowej oraz przymusowej emigracji miejscowych Niemców w podobny sposób doszło do lituanizacji Kłajpedy. W okresie sowieckiej okupacji nastąpiła rozbudowa litewskich miast, zaś liczba ludności miejskiej zwiększyła się kilkakrotnie: w przededniu II wojny światowej ludność miejska stanowiła 23 proc. mieszkańców, a w 1989 r. – 68 procent. W kraju powstały nowe miasta, m.in. Nowe Okmiany (13 tys. mieszkańców), Elektreny (16 tys.), Wisaginia (32 tys.).

W chwili rozpoczęcia mobilizacji do wojska ZSRR reżim sowiecki zaskoczył fakt, iż Litwini unikają służby w Armii Czerwonej – zdaniem mieszkańców Litwy kraj znajdował się pod okupacją, ZSRR nie miał prawa prowadzenia poboru mężczyzn do wojska a czyniąc to łamał przepisy konwencji międzynarodowej (Konwencja Haska z 1907 r.). Wojska wewnętrzne NKWD oraz wojska pograniczne ZSRR w okresie od jesieni 1944 r. do 1945 r. za pomocą łapanek i terroru wcieliły do wojska sowieckiego 108 tys. Litwinów, których skierowano do walk z Niemcami (później – Japonią).

Tysiące Litwinów ukrywało się przed mobilizacją i dezerterowało z wojska sowieckiego, w związku z czym oficjalnie ścigano ich jako „dezerterów" – tysiące z nich zasiliło szeregi walczącej z sowietami litewskiej partyzantki. Poborowi

Litwini byli natychmiast wcielani do 16 Litewskiej Dywizji Strzeleckiej Armii Czerwonej, a słabo przeszkolonych żołnierzy litewskich kierowano do walk toczonych na terenie Prus Wschodnich i w kotle kurlandzkim a także do walki o Berlin, gdzie tysiące z nich poległo. Stacjonujące na Litwie dywizje NKWD prowadziły akcje karne: w okresie od lipca do grudnia 1944 r. podczas akcji represyjnych zostało zamordowanych 2489 osób a ok. 100 tys. mieszkańców Litwy doświadczyło różnego rodzaju przemocy ze strony okupanta. By stłumić opór zbrojny, stosowano masowe deportacje na Syberię: w maju 1948 r. zesłano 40 002 osoby, w 1949 r. – 33,5 tys. osób, w 1951 r. – 20 357 osób. Wskutek masowych zsyłek doszło do złamania oporu ludności wiejskiej. Wobec polityki sowieckiej i prowadzonego przez nią przymusu, wszyscy zaczęli przystępować do tworzonych kołchozów. Ofiarami sowieckiego ludobójstwa i terroru padło 456 tys. mieszkańców (co trzeci dorosły Litwin lub co drugi mężczyzna), 332 tys. osób trafiło do więzień, na zesłanie lub do łagrów, a 26,5 tys. zostało zamordowanych w kraju – łącznie Litwa straciła ok. 1,058 mln osób, czyli ponad jedną trzecią populacji.

Okres zmian nastąpił po śmierci Stalina w 1953 r., zwłaszcza wskutek potępienia przez Nikitę Chruszczowa kultu jednostki Stalina. Po upływie trzech lat od jego śmierci nastąpiło spowolnienie procesu rusyfikacji, władze zaczęły darzyć miejscowych Litwinów większym zaufaniem. W całym ZSRR zapoczątkowano proces zwalniania więźniów i zesłańców. Pomimo tego, iż administracja złożona z litewskich komunistów nie chciała powrotu zesłańców do ojczyzny m.in. ze względu na wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród ludności litewskiej oraz utrudnienia związane z jej wychowywaniem w duchu „przyjaźni narodów", w latach 60. i 70. na Litwę powróciło ok. 60 tys. zesłańców i ok. 20 tys. więźniów politycznych. Niektórych z nich obowiązywał zakaz osiedlania się na Litwie, obejmowania kierowniczych stanowisk oraz wykładania na wyższych uczelniach. Takie osoby były ignorowane i śledzone, wytykano im „działalność antysowiecką" lub „nacjonalizm burżuazyjny".

W okresie poststalinowskim odstąpiono od stosowania masowego terroru fizycznego, a łamanie praw i wolności człowieka nosiło mniej jawny charakter i było prowadzone na mniejszą skalę, jednak procesy przymusowej ideologizacji społeczeństwa i stosowanie metod administracyjnych nadal miały miejsce. Partia komunistyczna, która przybierała oblicze organizacji coraz bardziej litewskiej (w 1953 r. liczba Litwinów w KPL wynosiła 13 tys., tj. 37 proc., w 1965 r. – 55 tys. tj. 63 proc.), na wszelkie sposoby utrzymywała monopol na władzę, zachowując totalitarny system rządów: wszyscy mieszkańcy byli zmuszani

do wyznawania oficjalnej ideologii i znajdowali się pod stałą obserwacją, a przejawy oporu tłumiono – instytucje publiczne republiki sprawowały jedynie administracyjne funkcje z polecenia Moskwy. W wyniku umocnienia władzy Leonida Brieżniewa i rośnięcia w siłę stalinowskich zwolenników żądających odwetu ponownie doszło do zaostrzenia sposobów sprawowania władzy – miały miejsce prześladowania ludzi inaczej myślących (w latach 1967–1975 na Litwie za antysowiecką agitację i propagandę skazano 1583 osoby), militaryzacja gospodarki i życia społecznego oraz zaktywizowane działania na rzecz komunistycznej ideologii, jednak na stosowanie ponownie terroru nie zdecydowano się.

Rządy sowieckie na Litwie powojennej były brzemienne w skutki dla jej mieszkańców: w czasach stalinowskich doszło do likwidacji przez władze okupacyjne tysięcy ludzi oraz całych grup społecznych, a także ich tradycji kulturalnych i mienia. Na pozostałych mieszkańców Litwy padł blady strach o siebie i swoich bliskich. Ludziom nie pozostawało nic innego jak dostosować się do sytuacji, podjąć kolaborację lub stawiać opór. Konformizm w okresie destalinizacji w litewskim społeczeństwie stał się zjawiskiem powszechnym. Jednak jego pojawienie się było poprzedzone krwawą walką.

Wojna po wojnie – zbrojny opór

Od lata 1944 r. naród litewski w następstwie sowieckich represji i terroru rozpoczął ruch oporu – walkę partyzancką w celu przywrócenia niepodległości Litwy, która trwała dziesięć lat. Spośród trzech państw bałtyckich największy opór miał miejsce na Litwie – w tym kraju jeszcze tliła się naiwna wiara w Zachód i jego akcję wojenną przeciwko stalinowskiemu ZSRR, w to, że rządy komunistyczne nie potrwają długo a USA i Wielka Brytania z czasem wywiążą się z określonych w Karcie Atlantyckiej obietnic ustanowienia niepodległości państw, które ją utraciły w następstwie wojny. Czekając na to, na Litwie przystąpiono do walki, by w odpowiednim momencie przejąć władzę w swoje ręce. Tworzone od końca lata 1944 r. oddziały partyzanckie szybko rosły w siłę, powstawały korpusy, okręgi i zgrupowania. Partyzanci nosili mundury wojska litewskiego, większość spośród nich stanowili młodzi mężczyźni, dzieci rolników lub właścicieli drobnych gospodarstw albo osób bezrolnych, którzy nie służyli wcześniej w wojsku. Dopiero po przystąpieniu do partyzantki poznawali arkana sztuki wojskowej i musieli dostosować się do trudnych warunków życia w lasach i bunkrach; w tym celu w oddziałach były prowadzone szkolenia wojskowe.

Grupa litewskich partyzantów, 1947 r.

Antynazistowski opór koncentrował się w miastach, tymczasem antysowiecką walkę zbrojną prowadzono także na terenach wiejskich, gdzie partyzanci mogli liczyć na pomoc chłopów dostarczających jedzenie, leki lub ubrania. Daremna była nadzieja na pomoc z zagranicy – partyzanci byli zdani tylko na siebie. W latach 1944–1946 sformowano duże oddziały, każdy zrzeszał około 100 partyzantów, zaś ogólna liczba walczących wyniosła 30 tys. Cała Litwa, z wyjątkiem miast, faktycznie znalazła się pod ich kontrolą: partyzanci stacjonowali w wioskach, wystawiali posterunki i stawali do walk z oddziałami NKWD.

Po zajęciu przez partyzantów miasteczek dochodziło do likwidacji stacjonujących w nich formacji oraz niszczenia dokumentacji urzędów gminnych, wykazów poborowych i list dostawców kontyngentów żywnościowych, poza tym uwalniano aresztowanych, rozstrzeliwano wysoko postawionych aktywistów władz okupacyjnych a innych ostrzegano przed wysługiwaniem się wrogom. Partyzanci prowadzili działania zakłócające wybory do władz okupacyjnych, ostrzeliwali lokale wyborcze, wstrzymywali wycinanie drzew i nie zezwalali na ich wywożenie, zwalczali przymusowe tworzenie kołchozów, a ich sądy polowe skazywały na karę śmierci wykonawców zsyłek, sowieckich funkcjonariuszy i szpiegów.

Po zablokowaniu przez sowietów dostępu Litwy do zachodnich źródeł informacji i zarekwirowaniu prywatnych aparatów radiowych, we wszystkich

Jonas Žemaitis-Vytautas

okręgach zostały powołane oddziały prasy i informacji. W trakcie wojny partyzanckiej ukazywało się 80 tytułów periodyków, wydawanych przez dłuższy lub krótszy czas. Mieszkańcy dowiadywali się z nich o postawie partyzantów wobec kolaborantów, o prowadzonej polityce międzynarodowej. Partyzanci drukowali także zbiory poezji, utwory satyryczne, opowieści i modlitewniki. Kolportażem prasy podziemnej najczęściej zajmowała się młodzież, tylko w 1947 r. za tę działalność aresztowano 640 osób.

Podczas drugiego etapu wojny partyzanckiej (od czerwca 1946 r. do listopada 1948 r.) w walkach zginęło ok. 10 tys. mężczyzn. W tym okresie partyzanci rozpoczęli formowanie niedużych, mobilnych oddziałów, zaś na terenie gospodarstw i w ich pobliżu budowano bunkry, w których bojownicy ukrywali się przed wrogiem, gdy ten przeczesywał tereny. Romantycy lub przypadkowi rekruci wycofali się z oddziałów – pozostały w nich tylko osoby zdeterminowane do ostatecznej walki. Ogrom ofiar i prześladowania doprowadziły do zerwania łączności między oddziałami z poszczególnych okręgów, co spowodowało, że osłabła kontrola oddziałów. Na tym etapie partyzanci walczyli stosując tradycyjną taktykę oporu partyzanckiego, czyli organizowali zasadzki, likwidowali sowieckich funkcjonariuszy i szpiegów. Władze okupacyjne coraz częściej do walki z partyzantami zaczęły wykorzystywać oddziały „szturmowców" (mieszane jednostki składające się ze zwerbowanych partyzantów i oficerów MGB).

Pod koniec 1947 r. partyzanci Juozas Lukša-Skirmantas i Kazimieras Pyplys-Mažytis wydostali się za „żelazną kurtynę", by wywieźć do krajów wolnego świata dokumenty litewskich partyzantów, m.in. sporządzone w okręgach listy osób wywiezionych, zabitych lub aresztowanych przez władze okupacyjne, list do papieża Piusa XII napisany przez dowództwo partyzantki oraz inne ważne materiały, mając nadzieję, że świat zwróci uwagę na okupację Litwy, a organizacje międzynarodowe zażądają od ZSRR wstrzymania terroru. W ten sposób po raz pierwszy został nawiązany kontakt między partyzantami i mieszkającymi na Zachodzie Litwinami oraz zrzeszającymi ich organizacja-

mi. Zachód uzyskał prawdziwą informację o sytuacji na okupowanej przez sowietów Litwie oraz walkach toczonych przez partyzantów, jednak nie pośpieszył z pomocą dla litewskiego oporu zbrojnego – grupę dysydentów wykorzystał jedynie do szpiegowania ZSRR.

W okresie od listopada 1948 r. do maja 1953 r. doszło ostatecznie do zcentralizowania struktur, które, niestety, szybko zostały zniszczone. Po wielu nieudanych próbach w dniach 2–22 lutego 1949 r. w bunkrze między Bejsagołą a Radziwiliszkami odbył się pierwszy a jednocześnie ostatni zjazd wszystkich dowódców litewskich partyzantów. Podczas zjazdu została zatwierdzona nowa nazwa organizacji – Ruch Walki o Wolność Litwy (RWoWL), partyzantom nadano miano bojowników o wolność (władze okupacyjne zazwyczaj nazywały ich bandytami). Ruch oporu przejął kierowanie zarówno politycznymi, jak i zbrojnymi działaniami prowadzonymi przez partyzantkę. Podczas zjazdu zostały omówione podstawowe dokumenty regulujące prowadzoną przez partyzantów działalność, opracowano wspólną strategię oporu i działania taktyczne oraz powołano naczelne dowództwo okręgów partyzanckich. Przewodniczącym Prezydium Rady RWoWL został wybrany zawodowy oficer Jonas Žemaitis-Vytautas (w 1929 r. ukończył Szkołę Wojskową w Kownie otrzymując stopień porucznika, pełnił służbę m.in. w 2 Pułku Artylerii, w latach 1936–1938 kształcił się we francuskiej szkole artylerii), któremu nadano najwyższy stopień wojskowy – generała partyzantki. Uchwalona w bunkrze przez RWoWL Deklaracja 16 Lutego stanowiła, że zostanie odbudowane państwo litewskie oparte na poniższych zasadach rządzenia: ustanowiony zostanie demokratyczny ustrój republikański, władza zwierzchnia na Litwie winna należeć do narodu, który sprawuje ją przez Sejm wybrany w wolnych, demokratycznych, powszechnych, równych i tajnych wyborach oraz powołany przez niego Rząd. Prezydium Rady RWoWL uzyskało status najwyższego organu mającego sprawować władzę do momentu wolnych i demokratycznych wyborów do Sejmu.

Zbezczeszczone przez sowietów ciała partyzantów okręgu Dajnawa

Do walki z partyzantami na Litwie zostały skierowane liczne jednostki wojsk NKWD: latem 1945 r. pełniło w nich służbę ok. 20 tys. żołnierzy, w 1946 r. – ok. 14 tysięcy. We wszystkich okręgach sformowane wydziały NKWD i NKGB zajmowały się koordynowaniem i wykonywaniem akcji karnych i łapanek a także prowadzeniem przesłuchań oraz werbowaniem agentów. Władze okupacyjne do walki z litewskimi partyzantami sformowały przy NKWD bataliony niszczycielskie, których żołnierzy Litwini nazywali „strybkami" (skrót od rosyjskiej nazwy *istriebitielnyje bataliony)* oraz agitowały ludność cywilną do wstępowania do tych batalionów. W latach 1944–1954 służbę we wspomnianych jednostkach podjęło ponad 20 tys. osób (w tym 16 tys. Litwinów) – były one zwalniane z obowiązku pełnienia służby w Armii Czerwonej, otrzymywały wynagrodzenie i ubranie. Niektóre z tych osób przeszły na stronę partyzantów zabierając ze sobą broń. Wielu „strybków" było osobami o wątpliwej moralności, niecieszącymi się autorytetem, dlatego wkrótce postanowiono zmienić nazwę jednostek z „niszczycielskich" na „obrońców ludu".

Oddziały te stacjonowały we wszystkich gminach, ich zadaniem była ochrona sowieckich aktywistów.

Organy represyjne, by stłumić ruch partyzancki, skierowały swoje działania przeciwko osobom uważanym za jego podporę: na Syberię zsyłano rodziny uczestników ruchu partyzanckiego i osoby im pomagające, uczestników oporu torturowano, stosowano przymus o charakterze psychicznym, na głównych placach miasteczek porzucano zwłoki rozebranych do połowy partyzantów, znęcano się publicznie nad ciałami zabitych, nie pozwalano na godny pochówek zamordowanych, których w tajemnicy zakopywano w bagnach lub na śmietnikach. Ubrani w mundury ruchu oporu, z jego odznakami, szturmowcy MGB i KGB prowadzili akcje terroru, likwidowali i torturowali uczestników i sympatyków ruchu oporu, m.in. kobiety, starców, dzieci, rozstrzeliwali łączników oddziałów partyzanckich.

Adolfas Ramanauskas-Vanagas z wiernymi przyjaciółmi – jastrząbkami siedzącymi na ramieniu

Wiosną 1953 r. zwerbowani przez władze agenci wydali Žemaitisa-Vytautasa (po wylewie doznanym w grudniu 1951 r. dochodził do zdrowia), który został rozstrzelany w Butyrkach w Moskwie, po trwających półtora roku przesłuchaniach. Dlaczego Žemaitis został przewieziony na spotkanie z marszałkiem bezpieczeństwa ZSRR Berią i o czym oni rozmawiali do dzisiaj nie zostało wyjaśnione. Jednak sam fakt takich rozmów świadczy o tym, że Beria wojnę partyzancką prowadzoną na obszarze Litwy traktował jako poważne zagrożenie dla dalszych losów władzy sowieckiej. W 1956 r. zatrzymano jednego z ostatnich dowódców partyzanckich, byłego nauczyciela, Adolfasa Ramanauskasa-Vanagasa, który został poddany szczególnie okrutnym torturom i po roku rozstrzelany. Wiosną 1953 r. zorganizowana walka zbrojna dobiegła końca, ale pojedynczym partyzantom udało się schronić i przetrwać przez co najmniej dziesięć albo i więcej lat.

Pomimo przegranej partyzantów w prowadzonej samotnie walce, miała ona ogromne znaczenie. O skali wojny partyzanckiej świadczą dane dotyczące liczby akcji karnych, przeprowadzonych przez okupanta: w latach 1944–1953 organy MGB zlikwidowały 2353 grupy partyzanckie, zamordowały 20 tys. i aresztowały 19 tys. partyzantów (łącznie zabito, aresztowano lub zalegalizowano 120 tys. osób). Poza tym zarekwirowano 9 dział, 30 karabinów przeciwpancernych, 31 miotaczy min, 3002 karabiny maszynowe, 40 000 automatów, strzelb i pistoletów, 557 maszyn do pisania i powielaczy. Swoją odwagą, swoim poświęceniem i życiem bojownicy o wolność dowiedli, że latem 1940 r. Litwa do ZSRR została wcielona wbrew woli narodu i tym samym odkupili grzech bezczynności, którego dopuścił się litewski rząd oraz wojsko. Partyzanci zabili 2830 funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwowego i organów wewnętrznych ZSRR, 1000 żołnierzy wojsk bezpieczeństwa państwowego, 1,3 tys. „strybków", partyjnych i sowieckich aktywistów. Ta wojna, jak i każda inna, pochłonęła wiele ofiar cywilnych: duże straty w ofiarach cywilnych poniosły miejscowości, w których działały grupy sowieckich szturmowców, także tam, gdzie dochodziło do nadużywania alkoholu przez bojowników oddziałów partyzanckich lub tam, gdzie w oddziałach partyzanckich walczyły osoby, które brały udział w zagładzie Żydów – grupa takich osób nie była liczna, jednak zdarzały się sytuacje, gdy dowódcy oddziałów i okręgów partyzanckich nie byli w stanie zweryfikować życiorysów swoich podkomendnych, oprócz tego negatywny wpływ na ludzi miało długie przebywanie pod ziemią, w bunkrach.

Heroiczny opór zbrojny spowodował ogromne straty oraz – jak w przypadku każdej wojny – niepotrzebne ofiary. Niewykluczone, że to właśnie zade-

„Czerwone" kontyngenty żywnościowe. Przymusowe oddawanie produktów rolnych państwu. Wilno, 1947 r. Zdjęcie L. Meinertasa

cydowało o tym, iż odradzający się pod koniec XX w. naród litewski zamiast zbrojnej walki o wolność i niepodległość kraju wybrał drogę ruchu dysydenckiego i śpiewającej rewolucji.

Sowietyzacja systemu gospodarczego

Dokonując unifikacji życia we wszystkich republikach radzieckich, sowieci z determinacją likwidowali własność prywatną we wszystkich sektorach gospodarki, a to oznaczało konieczność tworzenia w rolnictwie państwowych gospodarstw rolnych. Jednak na Litwie wskutek wojny partyzanckiej proces kolektywizacji napotykał przeszkody. Zgodnie z nowym trybem w skład Państwowego Funduszu Ziemi weszły grunty bezpańskie lub należące do osób, które uciekły na Zachód albo wyjechały do Polski, oprócz tego do funduszu przekazano ziemię skonfiskowaną jej byłym właścicielom – partyzantom i zesłańcom. Wiosną 1948 r. proces tworzenia państwowych gospodarstw rolnych na wsi litewskiej napotkał na silny opór, co zaktywizowało władze do podjęcia działań skierowanych przede wszystkim przeciwko grupie zamożnych rolników, określanych mianem „kułaków", których gospodarstwa okrojono do 30 ha, a także tym, którzy korzystali z najemnej siły roboczej, posiadali maszyny rolnicze (kombajny, ciągniki, motocykle), młyny lub tartaki, oddawali w dzierżawę innym chłopom bydło lub pożyczali zboże i narzędzia pracy. „Kułaków" obciążono dodatkowymi daninami i kontyngentami, które

Aleja Stalina w Wilnie, 1954 r. Zdjęcie J. Kacenbergasa

o 50–100 proc. przewyższały te, które obowiązywały „chłopów pracujących". W wyniku wielkich wywózek w 1949 i 1951 r. liczna grupa rodzin „kułackich" znalazła się na zesłaniu na Syberii, wielu rolników wyjechało do miast lub innych republik ZSRR. Reżim w sposób świadomy podnosił podatki dla rolników i zwiększał kontyngenty żywnościowe, wskutek czego w 1949 r. ponad połowa litewskich rolników była zadłużona wobec państwa z tytułu dostaw mleka i mięsa – w takich przypadkach dokonywano opisu gospodarstwa dłużników a ich samych skazywano. „Kułakom" można było zabrać wszystko, z wyjątkiem domu mieszkalnego.

Polityka terroru doprowadziła do tego, że gdy na początku 1949 r. do kołchozów przystąpiło zaledwie 4 proc. chłopów, to pod koniec tegoż roku – 62 proc. chłopów. W 1952 r. kolektywizacji uległo 94 proc. wszystkich gruntów. Bez zezwolenia kierownictwa kołchozu pracujący w nim kołchoźnik nie mógł przenieść się do innej miejscowości. W związku z tym, że grunty zostały przez państwo wywłaszczone a pracownicy kołchozów za dniówkę otrzymywali niskie wynagrodzenie, zarabiali oni na życie prowadząc gospodarstwa przyzagrodowe o powierzchni 0,6 ha, z czego czerpali 3/4 dochodów. Z czasem nastąpiła poprawa sytuacji w kołchozach.

Niestety, kolektywizacja szybko doprowadziła do spadku poziomu rozwoju litewskiego rolnictwa – gospodarka rolna LSRR dopiero po 20 latach osiągnęła przedwojenny poziom produkcji rolnej według takich wskaźników, jak wyso-

kość plonów zboża, pogłowie bydła lub produktywność. Chłopi zmuszeni do udziału w tworzeniu kołchozów nie byli zmotywowani do sumiennej pracy, a ponieważ mało zarabiali – nie bacząc na groźbę surowych kar – dopuszczali się kradzieży wytworzonych w kołchozach dóbr (panowało przekonanie, że to nie jest przestępstwem), stopniowo zanikał szacunek do pracy. Poziom moralności bogobojnych chłopów spadł, zaś część doświadczonych przez ciężki los zaczęła szukać pocieszenia w wódce. Kolektywizacja doprowadziła jednocześnie do zniszczenia chutorów. Przez cały okres sowiecki prowadzona była zakrojona na masową skalę likwidacja chłopskich gospodarstw jednozagrodowych, których właścicieli zmuszano do osiedlania się w budowanych osiedlach o charakterze wiejskim (w takich miejscach ludzie wszystko wiedzieli o sobie nawzajem oraz pozostawali pod kontrolą władz), bądź przenoszenia się do miasteczek i miast.

Przemysł litewski musiał stać się częścią składową przemysłu ZSRR. W latach powojennych realizację planów władz radzieckich ułatwiła nieodwołana w latach okupacji nazistowskiej nacjonalizacja, dokonana wcześniej przez sowietów. Z powodu wysokich podatków przedsiębiorstwa prywatne zrezygnowały z prowadzenia działalności. Niezbędne do rozwoju krajowej gospodarki urządzenia, sprzęt, materiały i surowce były przywożone z głębi ZSRR lub Wschodnich Niemiec (z kolei z Litwy w wielkich ilościach wywożono żywność i drewno). W ciągu kilku lat doszło do odbudowy zniszczonej gospodarki litewskiej, która osiągnęła poziom przedwojenny.

W latach 50. w Związku Radzieckim zapoczątkowano nowe reformy, które były uzasadniane koniecznością „demokratyzacji" życia społecznego, nadaniem większych uprawnień miejscowym pracownikom oraz zwiększeniem „suwerenności" republik radzieckich. W 1953 r. rozpoczął się proces łączenia ministerstw, na bazie kilku resortów powoływano jeden, ponadto doszło do likwidacji różnego rodzaju komitetów i zarządów a ich funkcje zostały przekazane ministerstwom. Dzięki nowemu porządkowi republiki związkowe uzyskały większe uprawnienia, a mianowicie prawo do zatwierdzania na szczeblu krajowym planów produkcyjnych zakładów podporządkowanych władzom lokalnym, a także dokonywania podziału ich produkcji. Po powołaniu w 1957 r. regionalnych Rad Gospodarki Ludowej (RGL) w miejsce ministerstw przemysłu i budownictwa, doszło do przekształcenia ogólnozwiązkowego systemu zarządzania przemysłem w terytorialny. Litewskie RGL przejęły kontrolę nad krajowymi przedsiębiorstwami, w których pracowało łącznie 76 proc. robotników. Nastąpił rozwój przemysłu – powstawały nowe branże, m.in. chemiczna, elektroniczna. Władze lokalne nadzwyczaj aktywnie zwiększały wielkość

Wiec na terenie elektrowni szczytowo-pompowej w Kownie z okazji uruchomienia pierwszej turbiny. Kowno, 16 lipca 1959 r. Zdjęcie M. Baranauskasa

produkcji rolnej i przetwórstwa, tym samym przyczyniając się do rozwoju rolniczo-przemysłowego oraz przemysłu lekkiego. Władze litewskie, zdając sprawę z trudności kontrolowania zakładów przemysłowych podporządkowanych władzom związkowym, po uzyskaniu aprobaty Moskwy zaktywizowały rozwój lokalnych branż przemysłu. To była słuszna polityka, która ze względu na warunki dała stosunkowo dobre rezultaty. W owym okresie Litwę nazywano „fermą Związku Radzieckiego", m.in. z powodu dużych inwestycji w przemysł rolno-spożywczy. Z drugiej strony nie gwarantowało to dobrobytu mieszkańcom Litwy – w kraju, podobnie jak w pozostałej części ZSRR, w sklepach brakowało różnych towarów, m.in. mięsa, warzyw, masła, a często nawet chleba i innych artykułów spożywczych, ludzie musieli stać w długich kolejkach po kartki na meble, naczynia, telewizory, był ogromny niedobór mieszkań, artykułów medycznych, leków – faktycznie występował ich stały deficyt. Ponure dowcipy o nieefektywności planowej gospodarki zespołowej głosiły, iż gdyby socjalizm został ustanowiony na Saharze, szybko zabrakłoby tam piasku...

W latach 60. XX w. administracja LSRR opracowała regionalny plan rozwoju gospodarki krajowej, którego istotnym elementem było powstrzymywanie rozrostu dawnych ośrodków przemysłowych, takich jak Wilno, Kowno, Kłajpeda, Szawle i Poniewież, oraz budowanie nowych zakładów przemysłowych w mniejszych miastach. W nowopowstałych zakładach absolutną większość pracowników stanowili Litwini, przyjeżdżający z terenów wiejskich, gdy

Żyrmuny – osiedle domów wielomieszkaniowych w Wilnie, 1972 r.
Zdjęcie J. Botyriusa

tymczasem przybywający z ZSRR rosyjskojęzyczni migranci nie byli zainteresowani osiedlaniem się w miastach na litewskiej prowincji. Zdecentralizowany rozwój przemysłu dał szansę na wykorzystanie w lepszy sposób zasobów lokalnej siły roboczej, np. 50–70 proc. robotników, pracujących w fabrykach w Olicie, Płungianach, Ucianie, pochodziło z tych miast lub ich okolic i tylko 3–5 proc. stanowiły osoby przybyłe z ZSRR. Osoby rosyjskiego pochodzenia przed zamieszkaniem w nowych ośrodkach przemysłowych LSRR powstrzymywała bariera psychologiczna: jedna sprawa mieszkać w Rydze, Tallinnie lub Wilnie, w których dominowało rosyjskojęzyczne otoczenie („swoi"), a zupełnie inna wyjechać do miasteczek, o których nigdy się nie słyszało i w których starsze osoby nawet nie rozmawiają po rosyjsku. Pomimo tego, że w okresie sowieckim duża liczba osób rosyjskojęzycznych zamieszkała w Wilnie, Kłajpedzie i Snieczkusie (obecnej Wisagini), na Litwie gdzie rolnictwo było szczególnie rozwinięte, Litwini w 1990 r. stanowili ok. 80 proc. ogółu ludności.

W okresie politycznego ocieplenia na Litwie została przeprowadzona industrializacja i urbanizacja według modelu sowieckiego, w szóstym i siódmym dziesięcioleciu wybudowano sporo obiektów przemysłowych, m.in. elektrownię szczytowo-pompową w Kownie, rafinerię w Możejkach, zakład nawozów mineralnych w Janowie, elektrownię atomową w Ignalinie. Uprzemysłowienie kraju doprowadziło do znacznego wzrostu liczby robotników (w 1960 r. klasa

robotnicza liczyła 490 tys. osób, w 1970 r. – 850 tys. osób, w 1980 r. – ponad 1 mln osób). Procesowi rozrastania się miast (w 1960 r. mieszkało w nich 40 proc. ludności, w 1980 r. – już ok. 60 proc.) towarzyszyło zjawisko niedoboru mieszkań dla robotników, w związku z czym przystąpiono do budowania domów wielomieszkaniowych, które były wznoszone najczęściej z wielkiej płyty według typowych projektów. Żyrmuny – to pierwsza dzielnica takich bloków wybudowana w Wilnie w latach 1962–1969. Właśnie takie stylistycznie jednakowe, szare blokowiska, gdzie do ogrzewania domów zużywało się dużo energii, stały się jedną z najbardziej charakterystycznych cech sowieckiej urbanizacji.

Ciągle złe stosunki ZSRR z państwami kapitalistycznymi dla przemysłu Litwy, jak i innych republik radzieckich, skutkowały izolacją od przemysłu światowego, z kolei ścisłe więzi z dostawcami surowców doprowadziły przemysł litewski do pełnego uzależnienia od innych regionów ZSRR. Zbudowane na Litwie duże fabryki zostały zintegrowane z systemem gospodarczym Związku Radzieckiego – zakłady te specjalizowały się w produkcji wąskiego asortymentu wyrobów technicznych, w które zazwyczaj zaopatrywano cały ogromny kraj. Pomimo tego, że według wielkości produkcji mięsa i mleka w przeliczeniu na jedną osobę Litwa zajmowała pierwsze miejsce w ZSRR, przeważająca część litewskiej produkcji rolnej była wywożona do innych regionów Związku Radzieckiego – głównymi konsumentami litewskich artykułów spożywczych byli mieszkańcy Moskwy i Leningradu (obecnie Petersburg) – zaś przychody ze sprzedaży produkcji były odprowadzane do wspólnego budżetu ZSRR.

Władze sowieckie ochoczo budowały i inwestowały na Litwie m.in. z powodu „podróżujących" do Moskwy łapówek lub walizek z wędzonymi kiełbasami i szynkami, a także ze względu na brak tzw. „dołgostrojów" (długotrwałe inwestycje budowlane, które pozwalały na rozciąganie finansowania projektów w nieskończoność), poza tym na Litwie nie rozkradano wszystkich materiałów budowlanych, a nowe obiekty przemysłowe były oddawane do użytku mniej więcej planowo. Z takiej sytuacji była zadowolona moskiewska nomenklatura, która w innych regionach ZSRR stykała się z poważnymi problemami związanymi z korupcją i kradzieżami. Budowa dużych zakładów produkcyjnych, zwłaszcza branży chemicznej, przy jednoczesnym braku środków na ochronę środowiska, a także rozbudowa dużych miast i coraz większe ich zaludnienie miały wpływ na pojawienie się problemów ekologicznych. Z powodu zaniechania budowy urządzeń oczyszczających doszło do wzrostu zanieczyszczenia litewskich rzek, wód gruntowych oraz powietrza. Stosunkowo dobre ilościowe

wskaźniki produkcji przemysłowej na okupowanej Litwie nie mogły jednak zrekompensować jej obywatelom utraty niepodległości.

Ujednolicanie kultury

W czasach stalinowskich miało miejsce otwarte niszczenie kultury litewskiej w celu wykorzenienia jakichkolwiek jej przejawów – wszystkie dziedziny kultury podlegały rygorystycznej kontroli partii komunistycznej, która cenzurowała każdą linijkę tekstu. Oprócz tego została narzucona filozofia marksistowsko-leninowska, wszystkie instytucje kulturalne miały brać udział w krzewieniu ideologii komunistycznej poprzez jej promowanie w swojej działalności. Zwalczanie dziedzictwa kulturowego niezależnej Litwy odbywało się w drodze wychwalania autorytetu ideologii komunistycznej. Z półek bibliotecznych zniknęły książki takich znanych litewskich pisarzy, jak Vincas Kudirka, Maironis, Vincas Krėvė-Mickevičius i in., usunięto również dzieła literackie o tematyce narodowej. W latach 1944–1951 zostało zniszczonych ok. 600 tys. publikacji. W okresie stalinizmu obowiązywał zakaz nawet wymieniania nazwisk działaczy kultury, którzy wyjechali na Zachód. Każdego działacza niepodporządkowującego się rygorom reżimowym mogła spotkać surowa kara: w latach 1944–1953 aresztowano 1651 przedstawicieli inteligencji naukowej i twórczej, większość z nich trafiła na zesłanie lub do więzień, niektórzy zostali zamordowani. W związku z tym znaczna część przedstawicieli kultury starała się postępować według wskazań władzy i prowadziła podwójne życie, czyli oddzielała życie nieoficjalne – prywatne od oficjalnego – publicznego. W szkołach wprowadzono nauczanie języka rosyjskiego i przedmiotu „konstytucja stalinowska" oraz zakazano nauczania religii, poza tym doszło do ograniczenia ilości zajęć z języka litewskiego. Specjaliści z innych republik, skierowani do pracy na uniwersytecie i innych uczelniach, prowadzili wykłady wyłącznie po rosyjsku. Uczniowie byli zmuszani do przystępowania do organizacji pionierskiej i komsomołu a nauczyciele niebudzący zaufania ze względów ideologicznych zwalniani z pracy.

Sowieci usuwali pomniki wzniesione w czasach Litwy niepodległej, znieważali miejsca pochówku bohaterów narodowych oraz wprowadzili zakaz obchodzenia świąt narodowych i religijnych. W 1950 r. został zakazany hymn państwowy Litwy – „Pieśń narodowa" Vincasa Kudirki. W miastach i miasteczkach, w miejsce usuniętych pomników upamiętniających litewską państwowość, odsłaniano pomniki Żołnierza Zwycięzcy, Lenina lub Stalina oraz wywieszano transparenty z hasłami komunistycznymi. Proces

destalinizacji sprawił, że w drugiej połowie lat 50. opresja kultury uległa złagodzeniu.

Po śmierci Stalina, w okresie „ocieplenia", poczyniono pewne ustępstwa w oficjalnej ocenie narodowego dziedzictwa kulturowego: zrehabilitowany został klasyk literatury litewskiej Krėvė-Mickevičius, który pod koniec wojny wyjechał na Zachód, doszło do publikacji jego dzieł a także dzieł Jurgisa Baltrušaitisa, Balysa Sruogi, Maironisa, Vincasa Mykolaitisa-Putinasa i in. Wydano albumy prezentujące sztukę ludową i twórczość M. K. Čiurlionisa (wstępy opisujące biografię artysty i jego osiągnięcia artystyczne opracowywano zgodnie z zasadami marksistowskimi). Polityczne ocieplenie i liberalizacja życia kulturalnego nie miały charakteru istotnych zmian – organizacje kulturalne nadal pozostawały pod ścisłą kontrolą sowieckiej bezpieki, obowiązywała surowa cenzura a większość publikacji zagranicznych lub przedwojennych gromadzona była w tzw. „specfondach" (zbiorach specjalnych). Po rewolucji na Węgrzech w 1956 r. oraz zamieszkach polskich robotników, jakie miały miejsce w tym samym roku w Poznaniu, władze litewskie zasugerowały, że polityka kulturalna w zasadzie pozostanie bez zmian. Pod koniec lat 50. pojawiły się napady o charakterze ideologicznym na pracowników Katedry Literatury Litewskiej Uniwersytetu Wileńskiego oraz niektórych działaczy kultury. Szkalowane osoby oskarżane były o „burżuazyjny nacjonalizm", negowano wpływy zachodniej kultury.

W okresie ocieplenia podejmowano próby powiązania zideologizowanej kultury litewskiej z jej tradycjami i podstawami. W tym celu powołano do życia towarzystwa artystyczne i krajoznawcze oraz założono Litewskie Muzeum Ludowe w Rumszyszkach (w okolicach Kowna), dokonano legalizacji badań etnograficznych, a także wyrażono zgodę na zakładanie zespołów ludowych. Pomimo dbania o obiekty sakralne i znajdujące się w nich dzieła sztuki, podkreślanie ich walorów artystycznych prowadziło do zacierania śladów rzeczywistego przeznaczenia zabytków. W zamkniętej katedrze wileńskiej została otwarta Galeria Obrazów, w podobny sposób zostały zaadoptowane inne kościoły: w kościele św. Kazimierza założono Muzeum Ateizmu, w kościele św. Jana – Muzeum Nauki, w kościele Wszystkich Świętych – Muzeum Sztuki Ludowej, w kościele św. Michała Archanioła (Garnizonowym) w Kownie – Muzeum Rzeźby i Witrażu, w klasztorze w Pożajściu wystawiono ekspozycję sztuki dawnej przygotowaną przez Muzeum im. M. K. Čiurlionisa. Z drugiej strony w omawianym okresie przystąpiono do nawiązywania do doniosłych wydarzeń historycznych m.in. walk Wielkiego Księstwa Litewskiego z Krzyżakami, idealizowania czasów Litwy pogańskiej, organizowania uroczy-

stości poświęconych Bitwie pod Grunwaldem oraz opisywania bohaterskiego czynu Dariusa i Girėnasa itd. Pomimo tego historia pozostała zdegradowana do roli służącej władzom i była wykorzystywana do rozpowszechniania postaw antyzachodnich i antykatolickich. Po zbrojnej inwazji ZSRR i innych krajów bloku wschodniego na Czechosłowację w 1968 r., w obawie przed wzmocnieniem się nacjonalizmu, przywrócone zostały ograniczenia w sferze kultury. Władze oskarżały twórców o nadmierny pesymizm, zostali odwołani dotychczasowi redaktorzy naczelni wydawnictw i periodyków kulturalnych, swoje stanowiska utracili niektórzy urzędnicy pracujący w dziedzinie kultury. Rozwój kultury oparty był na zasadzie „narodowa w swej formie, a socjalistyczna w swej treści", co skutkowało tym, że np. chórzyści w strojach ludowych śpiewali o Leninie – z czasem tego typu występy stanowiły „powłokę" dla obowiązkowej części programu (poświęconej tematyce socjalistycznej), przede wszystkim w przypadku Święta Pieśni, gdy tymczasem w drugiej części programu miała miejsce prezentacja litewskich piosenek i tańców ludowych. We wszystkich dziedzinach kultury z jednej strony oddawano komunizmowi to, co mu należne, a z drugiej rozwijano – co prawda w wymiarze ograniczonym – narodowy charakter kultury.

Do momentu odrodzenia narodowego obowiązywały różnego rodzaju zakazy (nie wolno było mówić o niepodległym państwie litewskim, przeciwnie, należało je ganić i szkalować, tym samym zakazem były objęte masowe deportacje ludności i walki partyzanckie), jednak od lat 60. sytuacja w sferze kultury uległa polepszeniu: przed pisarzami, artystami i naukowcami otworzyła się możliwość nieco bardziej jawnego wyrażania swoich poglądów. W sferze publicznej mówiono lub pisano tak „jak należy", tymczasem prywatnie, w wąskich kręgach dyskutowano na rozmaite ważne tematy. Przedstawiciele kultury stopniowo stawali się głosem sumienia narodu. Twórczości posłużyła tzw. „epoka Breżniewa": im bardziej człowiek był znany, tym trudniej było wytoczyć przeciwko niemu sprawę karną (w epoce stalinowskiej „wszyscy byli równi" – funkcjonariusze bezpieczeństwa bez skrupułów mogli aresztować zarówno profesora, ministra, jak i zwykłą osobę). W nowych warunkach artyści coraz częściej potrafili zaznaczyć swój dystans do realizmu socjalistycznego, według możliwości starali się uniknąć łączenia polityki i propagandy ze sztuką. Światło dzienne ujrzały historyczne opowieści, dramaty i filmy, dorastało nowe pokolenie artystów niemające doświadczeń związanych z przemocą stalinowską i wywodzące się z nowych grup społecznych – w okresie sowieckim nie udało się litewskiej kultury rzucić na kolana ani włożyć do komunistycznego prokrustowego łoża.

Oświata i próby rusyfikacji

Szybko postępująca urbanizacja i militaryzacja ZSRR (na Litwie w okresie sowieckim zostało wybudowanych ponad 400 obiektów militarnych; ponad 6 proc. obszaru Litwy wykorzystywano na potrzeby wojska sowieckiego) oraz system militarno-obronny potrzebowały wykwalifikowanej siły roboczej, której kształceniem zajmował się system oświaty będący pod absolutną kontrolą władz. Opozycjoniści byli ścigani. Nauczyciele pod przymusem studiowali dzieła Lenina, Stalina, Marksa, historię Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego, konstytucję ZSRR oraz materiały programowe zjazdów KPZR i uchwały organów partyjnych. Wychowaniu uczniów w duchu komunistycznym miało służyć powoływanie w szkołach organizacji pionierskich i komsomolskich, zakładanie tzw. „kącików leninowskich" (ołtarzyki ku czci Lenina) oraz wydawanie gazetek szkolnych.

Po wojnie okupowana Litwa stała się częścią składową ogólnego systemu oświaty ZSRR (w latach 1945–1948 podczas kolejnej deportacji wywieziono ok. 1,2 tys. pedagogów). Na Litwie, argumentując to potrzebą nauczania języka litewskiego, zorganizowano trwającą jedenaście lat edukację podstawową i średnią, gdy w pozostałej części ZSRR obowiązywał zunifikowany dziesięcioletni system szkolnictwa ogólnokształcącego. Jesienią 1988 r. w szkołach litewskich została wprowadzona dwunastoletnia edukacja (w szkołach z rosyjskim językiem wykładowym dziesięcioletnią edukację zastąpiła jedenastoletnia). Wskutek rozrostu miast doszło do rozwinięcia sieci edukacji przedszkolnej, czyli otwierania żłobków i przedszkoli, domów dziecka oraz szkół z internatami dla dzieci niepełnosprawnych, a także szkół zawodowych dla osób ze średnim wykształceniem – w 1985 r. w 97 szkołach zawodowych naukę pobierało ok. 97 tys. uczniów. W technikach i politechnikach kształcono specjalistów dla przemysłu, rolnictwa i budownictwa. W 1987 r. do 66 techników uczęszczało ok. 59 tys. uczniów.

Nastąpiły zmiany dotyczące treści kształcenia – treść nauczania została dopasowana do sowieckiej ideologii oraz wymagań sowieckiej pedagogiki. Główny nacisk kładziono na kształtowanie światopoglądu materialistycznego uczniów, przygotowanie „wszechstronnie wykształconych, aktywnych i świadomych twórców społeczeństwa komunistycznego", budowanie przyjaźni między narodami. Podręczniki, z wyjątkiem języka litewskiego i literatury oraz historii Litwy (poświęcano jej mało uwagi, wydarzenia z przeszłości były fałszowane i interpretowane zgodnie z zasadą walki klasowej, akcentując wyłącznie pozytywną rolę ZSRR, w tym KPZR), były tłumaczone z języka rosyj-

skiego, któremu poświęcano wyjątkową uwagę. Uczestnicy odbywających sie w Taszkencie w 1975 i 1979 r. konferencji postanowili podjąć kroki służące umacnianiu pozycji języka rosyjskiego w ZSRR – w placówkach oświatowych różnego szczebla miały zostać wprowadzone dodatkowe zajęcia z języka rosyjskiego, zwiększona liczba godzin zajęć fakultatywnych tego języka, podniesiona kwalifikacja kadry pracowniczej katedr języka rosyjskiego w szkołach wyższych, zorganizowane kursy doskonalenia zawodowego z języka rosyjskiego dla nauczycieli, utworzone gabinety metodyczne języka rosyjskiego w rejonach, dokonany przegląd procesu wydawniczego książek do nauki rosyjskiego i możliwości jego doskonalenia itp. Program ten z jednej strony był narzędziem służącym do usprawnienia komunikacji między mieszkańcami kraju, z drugiej miał charakter tajnej ekspansji kulturowej. Bez względu na to, że dzięki wysiłkom kierownictwa LSRR i jej pracowników odpowiedzialnych za edukację, udało się utrzymać obecność języka litewskiego w ówczesnej oświacie, w latach 1987–1989 na Litwie doszło do rozbudowania bazy nauczania języka rosyjskiego.

Rola języka litewskiego w życiu publicznym zmalała – został on wyparty z milicji, kolei, lotniska, większości urzędów publicznych, zakładów pracy, a członkowie partii komunistycznej i pracownicy administracji różnego szczebla wysławianie się po rosyjsku uważali za przejaw internacjonalizmu. W omawianym okresie znane było powiedzenie, że „Rosjanin kochający swoją ojczyznę, język i kulturę jest internacjonalistą, Litwin kochający swoją ojczyznę, język i kulturę – nacjonalistą, a Żyd kochający swoją ojczyznę, język i kulturę – syjonistą", co było doskonałym odzwierciedleniem ideologii głoszonej przez partię komunistyczną.

Studia na litewskich uczelniach zostały upolitycznione (obowiązywało nauczanie marksistowsko-leninowskie) a szkoły wyższe przekształcono według wzorca systemu szkół wyższych ZSRR. Władze otwarcie ingerowały w sprawy uczelni, według własnego uznania zmieniały nazwy *Alma Mater* (w 1950 r. Uniwersytet im. Witolda Wielkiego został przemianowany na Uniwersytet Kowieński oraz podzielony na Instytut Techniczny i Instytut Medyczny). Pracowników szkół wyższych śledzono i inwigilowano, wykładowców z powodów ideologicznych zwalniano z pracy, zatrudniając na ich miejsce osoby delegowane z innych części ZSRR. Doszło do zwiększenia liczby wydziałów, kierunków studiów i studentów oraz rozbudowania uniwersytetów i kilku nowopowstałych szkół wyższych: w latach 1940–1941 działalność prowadziło 7 szkół wyższych, w których studiowało 6 tys. studentów, zaś w 1987 r. funkcjonowało 12 uczelni, w których naukę pobierało 65 tys. studentów.

Jako najważniejsze osiągnięcie w omawianej dziedzinie należy odnotować fakt prowadzenia na Litwie edukacji zarówno ogólnokształcącej, jak i wyższej w języku litewskim pomimo tego, że większa część literatury akademickiej była dostępna tylko w języku rosyjskim. Dużo młodych osób studiowało na uczelniach w Moskwie, Leningradzie i innych rosyjskich miastach.

Wszystkie wydawane na Litwie gazety były dublowane w języku rosyjskim, publikowano dużo dzieł literatury rosyjskiej a na deskach teatrów często wystawiano sztuki w tym języku – dwujęzyczność stała się zjawiskiem powszechnym. Oficjalnie wypowiadane słowa o „kształtowaniu narodu radzieckiego", „jednej radzieckiej kulturze", „zlewaniu się" narodów poprzez język rosyjski jako „internacjonalny środek komunikacji językowej", „zbliżaniu i zlewaniu się narodów radzieckich" nasuwały myśl o tym, że prowadzone są aktywne działania mające na celu kształtowanie zunifikowanej ideologicznie i mówiącej po rosyjsku sowieckiej nacji, zaś język litewski jak i inne języki narodowe w przyszłości mają zniknąć. Końcowym efektem tego procesu miał być *homo sovieticus* – jednostka nieposiadająca cech narodowych, która na rozkaz partii byłaby w stanie podjąć pracę w każdym miejscu, o czym dobitnie mówią słowa znanej piosenki „Mój adres – nie dom i nie ulica, mój adres – Związek Radziecki". Powiało zaplanowanymi długofalowymi czystkami etnicznymi.

W historii Litwy zinterpretowanej na sposób sowiecki zrezygnowano z podziękowań pod adresem Armii Czerwonej za „wyzwolenie" spod jarzma litewskiej burżuazji w 1940 r. – w myśl teorii rewolucji socjalistycznej to naród litewski rzekomo dobrowolnie podjął decyzję o przystąpieniu do ZSRR, a historia Wielkiego Księstwa Litewskiego i 20 lat niepodległości kraju w okresie międzywojennym były „kością w gardle" dla historiografii sowieckiej. Jednak upolitycznienie nauki, stała kontrola prowadzona przez władze, izolacja od świata zachodniego oraz polityka kadrowa na uczelniach przyczyniły się do tego, iż bez względu na wielki skok o charakterze ilościowym, poziom nauczania w sowieckich placówkach oświatowych był niższy niż na Litwie międzywojennej.

Litewska Służba Dyplomatyczna i uchodźstwo

Gdy II wojna światowa zbliżała się ku końcowi, w obawie przed powrotem Armii Czerwonej i deportacjami, tysiące mieszkańców Litwy uciekło na Zachód. Według różnego rodzaju szacunków w 1945 r. w Europie Zachodniej znajdowało się ponad 72 tys. litewskich uciekinierów i zesłańców (Łotyszy – ponad 111 tys., Estończyków – ok. 31 tys.). Liczba wspomnianych uciekinierów zwiększyła się wskutek wywozu Litwinów na roboty

Litewscy uciekinierzy w obozie w Niemczech (Scheinfeld) wybierają darowane ubrania, 1948 r.

przymusowe do Niemiec w czasie okupacji. Po przegranej przez Niemcy wojnie część z nich została tzw. dipisami, czyli trafiła do obozów dla osób, które z różnych przyczyn znalazły się poza granicami ojczyzny (*displaced persons*, DPs – osoby przesiedlone). Wśród litewskich przesiedleńców znalazło się 400 profesorów Uniwersytetu Wileńskiego i Uniwersytetu Kowieńskiego, tysiące nauczycieli i inżynierów. Oznacza to, że droga litewskiej inteligencji prowadziła w dwóch kierunkach – na Zachód lub na Syberię...

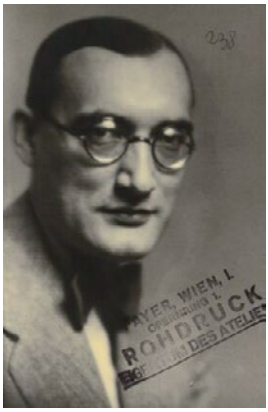

Szef litewskiej dyplomacji Stasys Lozoraitis

Po rozpoczęciu zimnej wojny między USA a ZSRR nastąpiła zmiana w stosunku Amerykanów do przesiedleńców. W połowie 1948 r. Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił ustawę o osobach przesiedlonych, w myśl której możliwość osiedlenia się w USA przysługiwała 205 tys. przesiedleńcom (wśród których 40 proc. stanowili uciekinierzy i zesłańcy z krajów bałtyckich oraz Polski). W ciągu 3–4 lat w USA osiedlili się wszyscy litewscy zesłańcy i uciekinierzy, którzy wyrazili taką wolę (liczba takich osób wyniosła ok. 30 tys.), tymczasem inni wyruszyli do Wielkiej Brytanii, Kanady, Australii.

Prezydent Smetona, który opuścił Litwę w czerwcu 1940 r., nie był oczekiwaną osobą w żadnym kraju europejskim, dlatego przez Niemcy, Szwajcarię i Portugalię wyjechał do USA. By uzyskać wizę Stanów Zjednoczonych miał zobowiązać się do nieprowadzenia działalności politycznej, w związku z czym po przybyciu do USA swoją aktywność ograniczył do kontaktów z mieszkającymi tam Litwinami i litewskimi dyplomatami. W styczniu 1944 r. Smetona zginął w pożarze w Cleveland. W tamtym czasie sprawami dotyczącymi litewskich uciekinierów oraz kwestiami związanymi z wolnością Litwy zajmowała się Litewska Służba Dyplomatyczna będąca symbolem państwowości Litwy, która prowadziła swoją działalność przez cały okres okupacji sowieckiej. Służba ta podejmowała starania na rzecz utrzymania międzynarodowego uznania dla Litwy w tych krajach, które nie uznawały przymusowego włączenia Litwy w skład ZSRR, czyli w USA, Kanadzie, Brazylii (do 1967 r.), Kolumbii, Francji, Szwajcarii i Watykanie. Z różnych powodów grupa tych państw zmniejszała się. Dla żywotności Litewskiej Służby Dyplomatycznej duże znaczenie miał dekret prezydenta USA Roosevelta z 15 lipca 1940 r., na mocy którego zamrożone zostały środki finansowe państw bałtyckich zdeponowane w bankach Stanów Zjednoczonych. Te środki pieniężne umożliwiały finansowanie przedstawicielstw dyplomatycznych oraz pracującego w nich personelu przez cały okres pracy dyplomatycznej.

Pełnia władzy w Litewskiej Służbie Dyplomatycznej należała do szefa dyplomacji, którego funkcje pełnili Stasys Lozoraitis (w latach 1940–1983) i Stasys Antanas Bačkis (w latach 1983–1991). Dla Lozoraitisa status szefa dyplomacji oznaczał *primus inter pares*, czyli bycie pierwszym wśród wszystkich, równych przedstawicieli dyplomatycznych. Wykreślona z mapy świata Litwa dzięki staraniom dyplomatów nie została wymazana z politycznej świadomości. W latach 40. Litewska Służba Dyplomatyczna podjęła starania o utworzenie litewskiego rządu na uchodźstwie (w ramach azylu politycznego), jednak wskutek malejącej liczby dyplomatów stawała się tworem symbolicznym – obce państwa uznawały wyłącznie tych litewskich dyplomatów, którzy podjęli pracę w służbie dyplomatycznej Litwy przed jej okupacją w 1940 r. Gdy nadzieja na rychłe przywrócenie niepodległości państwa litewskiego przy pomocy Zachodu gasła, Litewska Służba Dyplomatyczna skoncentrowała się na utrzymaniu przedstawicielstw dyplomatycznych i pracującego w nich personelu. Dyplomaci w krajach rezydowania symbolicznie reprezentowali Litwę, utrzymywali kontakty z przedstawicielami innych krajów bałtyckich, uczestniczyli w przyjęciach wydawanych przez ambasady lub instytucje róż-

nych krajów. Dzięki temu nawiązywano nowe i podtrzymywano stare kontakty, udało się utrzymać w swoich rękach budynki ambasad i nie pozwolić, by Zachód puścił w niepamięć sprawę wyzwolenia Litwy. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości Litewska Służba Dyplomatyczna zakończyła swoją działalność 6 września 1991 r.

Najliczniejsze skupiska litewskich uchodźców oraz najważniejsze i najbardziej sprawnie działające ich organizacje znajdowały się w USA, były to: Amerykańska Rada Litwinów (powołana w 1940 r.), Światowa Wspólnota Litwinów (powołana w 1951 r.) oraz Najwyższy Komitet Wyzwolenia Litwy (NKWL), który został przeniesiony z Europy. Wspomniane organizacje deklarowały chęć wspólnego działania oraz służenia litewskiej sprawie wolnościowej na arenie międzynarodowej. Wpływ na takie stanowisko miało założenie o „dążeniu do przywrócenia niepodległej Litwy w oparciu o niezmienną wolę narodu litewskiego" przyjęte na zorganizowanej 26–27 października 1974 r. w Nowym Jorku (White Plains) Litewskiej Konferencji Wyzwoleńczej. Uczestnicy tej konferencji nosili się z zamiarem udzielania mieszkańcom okupowanej Litwy pomocy gospodarczej, kulturalnej i politycznej, przekazywania na Zachód informacji pozyskiwanych z rządzonej przez sowietów Litwy (artykułów prasowych, audycji radiowo-telewizyjnych, corocznych publikacji dotyczących łamania praw człowieka), informowania świata zachodniego o sprawie litewskiej oraz organizowania współpracy z organizacjami lub forami mogącymi mieć wpływ na rządy i parlamenty państw zachodnich, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych.

Litewskiej sprawie wolnościowej przysłużył się Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podpisany 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach przez Stany Zjednoczone, Kanadę i 33 państwa (w tym Związek Radziecki) – państwa sygnatariusze tego aktu zobowiązały się do respektowania praw człowieka w swoich krajach. Szczególną nadzieję pokładano w sformułowaniach rozdziału IV części I Aktu Końcowego, który stanowił: „Żadna okupacja lub nabycie (terytorium) w ten sposób nie zostaną uznane za prawomocne". Z kolei ZSRR poprzez podpisanie Aktu Końcowego potwierdził w obliczu innych państw zasadę wolności decyzji wszystkich narodów co do samostanowienia.

Litewskie organizacje na uchodźstwie bezustannie podkreślały bezprawny charakter okupacji Litwy przez ZSRR, a po podpisaniu Aktu Końcowego w Helsinkach rozpowszechniały informacje o przypadkach łamania praw człowieka, których ofiarami byli rodacy mieszkający na Litwie, i prześladowaniach dysydentów. Wbrew oczekiwaniom ZSRR państwa zachodnie, przede

wszystkim USA, pozytywnie oceniały wysiłki podejmowane przez litewskich uchodźców i, uwzględniając żądania zrzeszających ich organizacji, podkreślały bezprawność włączenia krajów bałtyckich w skład Związku Radzieckiego; z drugiej strony nie zawsze udawało się dojść do porozumienia z NKWL lub Litewską Służbą Dyplomatyczną. NKWL uważał siebie za najważniejszą organizację oporu i dążył do zmonopolizowania działalności politycznej, czym wywołał niezadowolenie ambasadorów, szczególnie Lozoraitisa, a to z kolei skutkowało trwającymi wiele lat wewnętrznymi tarciami między wspomnianymi organizacjami. Stopniowo następowało zbliżenie stanowisk w sprawie współpracy Litewskiej Służby Dyplomatycznej i NKWL, co miało pozytywny wpływ na podnoszenie kwestii niepodległości Litwy na płaszczyźnie międzynarodowej.

Litewska Służba Dyplomatyczna i litewskie uchodźstwo wykonały wielką pracę podnosząc w świecie zachodnim litewską sprawę wolnościową. Tym bardziej, że w okresie zimnej wojny wspomniane organizacje zajmowały się informowaniem świata o bezprawnym charakterze włączenia Litwy do Związku Radzieckiego oraz podejmowanych przez niego działaniach na okupowanej Litwie. Kontakty litewskich dyplomatów i uchodźców oraz prowadzona przez nich działalność umożliwiły wpływowym państwom świata lepsze rozpoznanie sprawy wolnościowej krajów bałtyckich. Z kolei dążenie do odzyskania niepodległości Litwy zachęcało litewskich dyplomatów i uchodźców do jednoczenia sił wyzwoleńczych.

Niezjednane społeczeństwo

Litwa była jedynym katolickim krajem, który został włączony do Związku Radzieckiego. Pomimo nietolerowania przez władze sowieckie innych związków wyznaniowych i ich prześladowania, kierownictwo komunistyczne uważało katolików za szczególnie niewygodnych z powodu ich „oblicza zachodniego", kojarzącego się z Watykanem jako centrum katolicyzmu niezależnym od Moskwy. Wskutek tego, wobec Kościoła katolickiego podejmowano bardziej brutalne kroki niż wobec innych wyznań.

Zdziwienie może budzić fakt, iż w latach stalinowskich na Litwie represjom zostało poddanych dwukrotnie więcej księży niż w czasach Murawjowa Wieszatiela w XIX w. Wszyscy księża byli objęci inwigilacją, prowadzono rejestrację osób odwiedzających duchownych, poza tym sporządzano notatki dotyczące kazań. Władze sowieckie dążyły do nadszarpnięcia autorytetu duchownych oraz zniechęcały młodych ludzi do podejmowania studiów w

seminarium duchownym. W 1946 r. zamknięte zostały seminaria duchowne w Wilnie, Telszach i Wyłkowyszkach. Wyrażono zgodę na działanie tylko jednego seminarium duchownego w Kownie przy ograniczeniu liczby kleryków. W 1962 r. w seminarium studiowało tylko 55 kleryków, gdy tymczasem w kościołach brakowało księży. W czasach stalinowskich władze okupacyjne praktykowały fizyczne unicestwianie duchownych, ich deportacje oraz zamianę kościołów w magazyny. W okresie rządów Chruszczowa podejmowane były próby dyskredytacji Kościoła, stosowano naciski o charakterze moralnym, z drugiej strony w tamtych czasach z zesłania powróciło 130 księży. W 1958 r. nastąpił koniec „ocieplenia", w placówkach edukacyjnych i naukowych przystąpiono do zwalczania religii, w zakładach pracy zaczęły powstawać kółka ateistyczne, zakazano bicia w dzwony oraz wprowadzono ograniczenia dotyczące katechizacji, udzielania chrztu lub uczestnictwa w uroczystościach odpustowych w Kalwarii Żmudzkiej oraz Szydłowie (miasteczko w okolicach Rosień władze podczas odpustów blokowały z powodu rzekomej epidemii „świńskiej dżumy"). Osoby wierzące były wyśmiewane i obrażane, obowiązywał zakaz stawiania krzyży, w drastyczny sposób została przerwana budowa nowego kościoła w Kłajpedzie.

Przez dziesięciolecia uzależnienia od obcych sił w szczególny sposób ujawniło się misterium krzyża jako źródła mocy i nadziei. To sprawiło, że Góra Krzyży położona w odległości 12 km na północ od Szawl ze względu na mnóstwo ustawionych tam krzyży jest znana nie tylko na Litwie, ale i za granicą. Jednocześnie jest ona symbolem walki o wolność religijną. Gdy władze zakazywały stawiania krzyży lub niszczyły już ustawione poprzez piłowanie, palenie lub łamanie (tylko w 1961 r. zostało zniszczonych aż 2179 różnych krzyży), ludzie pod przykryciem nocy stawiali na wzgórzu coraz więcej kolejnych krzyży. W ten sposób Góra Krzyży (którą w 1993 r. odwiedził papież Jan Paweł II) nabrała znaczenia symbolicznego i została nazwana litewską Golgotą. Nie bacząc na zakazy władz manifestacje religijne ściągały dziesiątki tysięcy wiernych, którzy w tym miejscu mogli nie tylko się modlić, ale również nabyć

Członkowie Komitetu Obrony Praw Wierzących: Z lewej strony księża: Vincentas Vėlavičius, Alfonsas Svarinskas, Sigitas Tamkevičius, Juozas Zdebskis i Jonas Kauneckas

zakazane relikwie religijne i wydawane w podziemiu modlitewniki, katechizm lub Pismo Święte.

W latach 70. część księży zaczęła sprzeciwiać się brutalnej polityce władz i wysunęła żądania szerszych praw konstytucyjnych dla wiernych i Kościoła. Grupa duchownych 19 marca 1972 r. przystąpiła do wydawania pisma pt. Kronika Kościoła Katolickiego Litwy. Pierwszym jej redaktorem został ksiądz Sigitas Tamkevičius, pełniący wówczas posługę bożą w Simnie. W piśmie opisywano antyreligijną i propagandową działalność władz sowieckich. Dla zachodnich rozgłośni radiowych Kronika stała się podstawowym źródłem informacji o Litwie. W pierwszym numerze wydrukowano Memorandum dotyczące protestu litewskich katolików przeciwko prześladowaniu wiernych, które zostało podpisane przez ponad 12 tys. osób. Dokumenty o podobnym charakterze były publikowane także w innych pismach. Zeszyty Kroniki (każdego roku przygotowywano 5–8 numerów) dzięki moskiewskim dysydentom trafiały na Zachód. Było to jedno z nielicznych wydawnictw w Związku Radzieckim, które wydawano bez przerwy, co prawda nieregularnie, przez 17 lat. Pomimo tego, że adresatami Kroniki były osoby wierzące a na jej łamach podnoszono wyłącznie kwestie dotyczące wiary, stała się ona symbolem oporu Kościoła katolickiego przeciwko władzom sowieckim oraz uczyła wytrwałości.

22 listopada 1978 r. księża Alfonsas Svarinskas, Sigitas Tamkevičius i Juozas Zdebskis na konferencji prasowej w Moskwie, w obecności zagranicznych dziennikarzy poinformowali, że 13 listopada na Litwie został powołany Komitet Obrony Praw Wierzących, w skład którego poza wyżej wymienionymi duchownymi weszli księża Jonas Kauneckas i Vincentas Vėlavičius. Komitet ów podnosił kwestię dyskryminacji religijnej, gdyż osoby wierzące nie miały takich samych praw jak ateiści a wolność w praktykowaniu wiary była w praktyce ograniczana. Komitet podejmował starania w celu uzyskania dla katolików takich samych praw jakie przysługiwały ateistom, zwracał uwagę na fakty dyskryminowania osób wierzących oraz prosił o wspieranie jego działań podejmowanych na rzecz obrony ich praw. Komitet, który nie stawiał przed sobą celów politycznych, prowadził działalność przez pięć lat i opracował 53 dokumenty, część których została rozpowszechniona.

Pod koniec lat 50. XX w. indywidualną walkę z reżimem sowieckim podjęli niektórzy litewscy inteligenci, nazywani dysydentami – idealistami chcącymi zreformować reżim. Ruch dysydencki podejmował starania w celu zmuszenia władz okupacyjnych do, przynajmniej, zaprzestania ignorowania powszechnie uznawanych praw i wolności człowieka oraz przestrzegania Powszechnej

Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej przez Zgromadzenie Generalne ONZ w 1948 r., której postanowienia nie były respektowane przez ZSRR. Działania litewskich dysydentów miały służyć zachowaniu istoty narodowej, częściowemu zneutralizowaniu poczynań wrogich sił i obronie praw człowieka.

Za początek powstania ruchu dysydenckiego na Litwie uważa się rok 1960, gdy pierwsi litewscy dysydenci Aleksandras Štromas, Tomas Venclova i Pranas Morkus nawiązali kontakty z moskiewskimi dysydentami, zaczęli wspierać wydawane przez kolegów w Moskwie czasopismo „Sintaksis" („Syntaksa") oraz przekazywali im informacje z Litwy. W tym pomocny był Akt Końcowy przyjęty w Helsinkach w 1975 r., którego państwa sygnatariusze zobowiązały się do przestrzegania praw człowieka. Z inicjatywy akademika Andrieja Sacharowa w ZSRR zaczęły powstawać grupy obserwujące stan realizacji postanowień helsińskiego Aktu Końcowego, które innym państwom przekazywały informacje dotyczące łamania praw człowieka. 12 maja 1976 r. powstała pierwsza Moskiewska Grupa Helsińska (pod kierownictwem Jurija Orłowa), jesienią tegoż roku grupa o podobnym charakterze pojawiła się również w Wilnie. Do wileńskiej grupy należeli m.in. ksiądz Karolis Garuckas, fizyk Eitanas Finkelšteinas, poetka i była więźniarka Ona Lukauskaitė-Poškienė, poeta Tomas Venclova oraz były więzień polityczny Viktoras Petkus – utrzymywali oni kontakty z grupami działającymi w Moskwie i innych regionach ZSRR, a także z międzynarodowymi grupami obrony praw człowieka. W okresie poprzedzającym odrodzenie narodowe, w 1988 r. Litewska Grupa Helsińska opracowała, opublikowała w prasie podziemnej oraz przesłała do państw zachodnich ponad 50 dokumentów, ujawniających politykę prowadzoną przez władze sowieckie na Litwie. Dzięki temu demokratyczny Zachód dowiedział się o rzeczywistej sytuacji i naruszaniu praw człowieka w ZSRR. Władze sowieckie stosowały z jednej strony represje wobec dysydentów, z drugiej strony taktykę częściowych ustępstw dla inaczej myślących. Unikając drastycznych kroków, zmuszały znanych opozycjonistów do opuszczenia Związku Radzieckiego a innych zatrzymywały i skazywały (np. skazani zostali Gajauskas i Petkus). W przeciwieństwie do opozycji katolickiej, dysydenci podnosili kwestię wolności Litwy.

Swoją aktywnością wyróżniała się powstała w 1978 r. Litewska Liga Wolności (LLW) stawiająca przed sobą cele związane z odbudową niepodległej Litwy, kształtowaniem świadomości religijnej, narodowej i politycznej oraz podnoszeniem kwestii litewskiej sprawy wolnościowej na forach międzynarodowych. Założyciel i szef LLW Antanas Terleckas nazywał siebie opozycjonistą, jego zdaniem LLW powinna dążyć nie do reformowania ZSRR,

Pierwszy w czasach sowieckich nielegalny wiec w Wilnie upamiętniający 48. rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow, zorganizowany przez Litewską Ligę Wolności 23 sierpnia 1987 r.

a przywrócenia niepodległości Litwy poprzez użycie pokojowych środków. Do organizacji należała grupa osób zwalczających ustrój sowiecki: Romaldas Juozas Ragaišis i Terleckas, którzy byli trzykrotnie skazani za swoją działalność, odbywająca karę Nijolė Sadūnaitė, Petras Cidzikas. LLW od 1976 r. wydawała w podziemiu gazetę „Laisvės šauklys" („Głosiciel Wolności"), od 1978 r. – czasopismo „Vytis" („Pogoń") oraz inne pisma podziemne.

Członkowie LLW szczególną uwagę poświęcali sprawie paktu Ri-bbentrop-Mołotow, zawartemu i podpisanemu przez Niemcy i Związek Radziecki 23 sierpnia 1939 r. LLW 23 sierpnia 1979 r. wystosowała apel do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w którym wezwała do dekolonizacji trzech państw bałtyckich. Jeszcze większy oddźwięk wywołało Memorandum 45 Bałtów do Sekretarza Generalnego ONZ Kurta Waldheima, państw sygnatariuszy Karty Atlantyckiej oraz rządów Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dokument został podpisany przez 4 Estończyków, 6 Łotyszy, 35 Litwinów, Sacharowa i 10 znanych dysydentów rosyjskich. Memorandum zyskało międzynarodowy wydźwięk i jest uważane za najważniejszy dokument upowszechniony przez LLW, w którym rząd ZSRR został wezwany do odtajnienia wszystkich protokołów paktu Ribbentrop-Mołotow i uznania ich za nieważne od daty podpisania oraz zlikwidowania jego skutków poprzez wyprowadzenie obcego wojska z terytorium krajów bałtyckich.

Bezustannie prześladowana LLW była jedyną organizacją podziemną, która przetrwała do czasów odrodzenia narodowego, gdy z zakładów karnych

zostali zwolnieni aktywni jej działacze, a samą organizację zalegalizowano. LLW w szczególny sposób dała o sobie znać 23 sierpnia 1987 r. w 48. rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow – z jej inicjatywy przy pomniku Adama Mickiewicza w Wilnie został zorganizowany wiec protestu. Nieugięci duchowni i dysydenci zachęcali litewskie społeczeństwo do walki o wolność religijną, podstawowe wolności człowieka i niepodporządkowywania się narzuconemu przez sowietów ustrojowi, tak by po nadejściu odpowiedniego momentu podjąć walkę o swoją niepodległość.

W latach 60. XX w. zarówno w całej Europie, jak i na Litwie rozpowszechniana była muzyka zachodnia, idee wolności młodzieży oraz nowego stylu życia. Działalność młodzieżowych grup zaczęła przybierać charakter wrogi wobec narzuconych przez system sowiecki standardów kulturowych. Ukształtowały się dwa kierunki kultury – z jednej strony powstał ruch etnokulturowy, z drugiej strony pod wpływem kultury zachodniej dochodziło do zakładania młodzieżowych zespołów muzyki rockowej i powstawania wspólnot hipisów, punków, rockandrollowców i innych. Po wydarzeniach praskich w 1968 r. na Litwie pojawiły się „organizacje bez organizacji" zrzeszające ludzi, których łączyły wspólne idee lub cele, zaczęły powstawać stowarzyszenia krajoznawcze mające charakter etnokulturowy – ich członkowie zajmowali się nie tylko gromadzeniem śladów i dorobku dawnej kultury litewskiej, ale również kształtowaniem narodowej świadomości mieszkańców kraju; w tym samym czasie powstały pierwsze kluby włóczęgów. Półlegalne kluby inteligencji stawały się coraz bardziej popularne: do 1965 r. w wyprawach, imprezach folklorystycznych i in. uczestniczyło ok. 20 tys. osób, a w ciągu dwóch kolejnych lat liczba ta wzrosła do 200 tys. osób. Po zlikwidowaniu przez władze niektórych klubów część młodych ludzi zbliżyła się do dysydentów.

Przed 1968 r. pojawiły się pierwsze grupki hipisów, zaś Praska Wiosna uaktywniła osoby inaczej myślące. Działające w ramach systemu sowieckiego grupy hipisów lub punków protestowały przeciwko samemu systemowi a nie, jak hipisi na Zachodzie, przeciw społeczeństwu konsumpcyjnemu. Działalność hipisów (skupianie uwagi na życiu wewnętrznym, wyznawanie absolutnej wolności, unikanie służby w wojsku radzieckim, „odlotowy" styl ubierania się i długie włosy) w żaden sposób nie korelowała z wypracowanymi w ustroju sowieckim zasadami życia *homo sovieticus*. Hipisów prześladowano, w przypadku zatrzymania obcinano im włosy oraz sporządzano protokół naruszenia przepisów prawnych, niejeden przedstawiciel tego ruchu został wyrzucony z uczelni lub innej placówki edukacyjnej.

Wzlot ruchu hipisowskiego jest związany z wydarzeniami, jakie miały

Marsz protestu w Alei Wolności w Kownie 18 maja 1972 r.
KGB liderom marszu nadało numery

miejsce w Wilnie i Kownie na początku lat 70. W 1971 r. w jednej z restauracji wileńskich został zorganizowany nielegalny festiwal muzyki rockowej, który zyskał nazwę zjazdu hipisów bałtyckich, a udział w nim wzięło nawet 300 hipisów z ZSRR. Z kolei 14 maja 1972 r. dziewiętnastoletni Romas Kalanta, oczytany, piszący wiersze i grający na gitarze młody człowiek, który swoim wyglądem przypominał hipisa, w kowieńskim ogrodzie miejskim przy Teatrze Muzycznym oblał się benzyną i po wykrzyczeniu słów „Wolność Litwie" dokonał samopodpalenia. Kalanta zmarł w szpitalu. Na Litwie był to pierwszy przypadek samospalenia w proteście przeciwko działaniom władz okupacyjnych. W 1968 r. aktu samospalenia dokonał Czech Jan Palach, który w ten sposób protestował przeciwko inwazji wojsk sowieckich na Pragę.

Samospalenie Kalanty wywołało panikę wśród funkcjonariuszy KPL i sowieckiej bezpieki. Sowieccy ubecy w pośpiechu i potajemnie dokonali jego pochówku, nie czekając na dzień pogrzebu. Taka samowola władz wywołała oburzenie wśród ludzi przybyłych na pogrzeb. Rozpoczął się marsz, podczas którego padały hasła polityczne. Przez kilka dni trwały masowe manifestacje, akty przemocy i zatrzymania protestujących. Dopiero 19 maja udało się stłumić zamieszki. Spośród 3 tys. aktywnych uczestników protestów zatrzymano 400 osób (z których 50 zostało pociągniętych do odpowiedzialności karnej, 8 skazano na karę pozbawienia wolności od roku do trzech lat). Władze sowieckie, starając się pomniejszyć znaczenie tego wydarzenia, oświadczyły, że samospalenie Kalanty było spowodowane jego ciężką chorobą psychiczną – schizofrenią. Była to jednak nieprawdziwa informacja – młody człowiek działał świadomie i był poczytalny w chwili dokonania czynu.

Ofiarność Kalanty odbiła się szerokim echem i zwróciła uwagę na kwestię zniewolenia Litwy. 14 maja każdego roku mieszkańcy Kowna czcili jego pamięć. Mieszkający za granicą Litwini organizowali uroczystości ku czci ofiary, wydawali książki, stawiali pomniki lub inne symbole pamięci w miejscach spotkań przedstawicieli wspólnoty litewskiej. Kalanta stał się symbolem oporu. Wydarzenia kowieńskie zaktywizowały nieformalne grupy młodzieżowe. Od lat 60. do końca okupacji działało ok. 70 takich grup. Ich członkowie roznosili antysowieckie ulotki, wywieszali flagi narodowe, organizowali obchody świąt narodowych oraz malowali w miejscach publicznych narodowe symbole państwa – władze sowieckie zupełnie nie panowały nad społeczeństwem litewskim.

Wśród członków większości nieformalnych grup narastało niezadowolenie z panującego ustroju oraz stosowanych ograniczeń. Jednak tylko osoby wykazujące wyjątkową odwagę i nieobawiające się procesów sądowych, aresztów lub więzienia podejmowały otwartą konfrontację z sowieckim reżimem. W omawianym okresie grupa takich ludzi była nieliczna.

Bez względu na prowadzoną przez LLW stałą walkę o wolność Litwy, to założony w okresie odrodzenia Litewski Ruch na Rzecz Przebudowy (LRnRP) Sąjūdis (czyt. sajudis) stał się główną siłą, która odzyskała niepodległość Litwy. Wydaje się, że różnica między tymi organizacjami polega nie tylko na stosowaniu różnych taktyk, ale i na tym, że inspirowały się odmiennymi tradycjami. Litewska Liga Wolności była ostatnią organizacją oporu pobudzającą społeczeństwo do walki i podtrzymującą je na duchu w okresie breżniewowskiej stagnacji. W przededniu upadku reżimu sowieckiego działająca nielegalnie lub półlegalnie LLW doczekała się epoki odrodzenia i była pierwszą organizacją wyzwolenia narodowego. Natomiast ruch Sąjūdis stał się frontem narodowym, obejmującym szerokie masy i różnorodne grupy litewskiego społeczeństwa niewykazującego jeszcze synkretycznego zróżnicowania, na czele którego stanęli naukowcy i działacze kultury wiążący przebudzenie narodowe z powszechnymi, uniwersalnymi i wyjątkowo bliskimi zniewolonemu narodowi ideałami wolności, demokracji oraz niepodległości.

Rozdział VI

ŚPIEWAJĄCA REWOLUCJA

Z SĄJŪDISEM ZA LITWĘ

Po rozpoczęciu przez Michaiła Gorbaczowa reformowania systemu komunistycznego ZSRR, na Litwie, inaczej niż w Moskwie, na Ukrainie lub w Gruzji, panował spokój, a niczym niewyróżniający się pierwsi sekretarze KC KPL Petras Griškevičius i jego następca Rimgaudas Songaila, przekazując pełnię władzy w ręce drugiego sekretarza KC KPL Nikołaja Mitkina, niemówiącego po litewsku moskwianina dążącego do „zinternacjonalizowania Litwy", zachowywali się pasywnie. Sekretarze miejskich i rejonowych komitetów KPL w dalszym ciągu wykonywali polecenia KC, na prowincji nie zachodziły żadne zmiany a niezadowolenie społeczeństwa narastało i w pewnym momencie to ono przejęło inicjatywę w swoje ręce.

Litewski Ruch na Rzecz Przebudowy Sąjūdis. Lata 1988–1990

Tolerowane przez władze organizacje działające w zakresie kultury, ochrony środowiska, ekologii itp. zaktywizowały pisarzy, którzy wystąpili z żądaniem nadania sukcesywnie wypychanemu ze sfery publicznej językowi litewskiemu statusu języka urzędowego i wprowadzenia w szkołach lekcji historii Litwy jako podstawowego przedmiotu nauczania historii, poza tym podniesiono kwestię tzw. „białych plam" w historii Litwy. W ślady pisarzy poszli członkowie Litewskiego Związku Malarzy, ekonomiści i filozofowie. Krytycznie myślący i przeciwstawiający się władzy litewscy inteligenci z dużą uwagą przyglądali się prowadzonej przez Gorbaczowa polityce przebudowy i zmianom zachodzącym w innych republikach radzieckich. Po powołaniu w Estonii 13 kwietnia 1988 r. frontu narodowego, czyli nieformalnego ruchu na rzecz reform, okazało się, że władze radzieckie unikają stosowania represji wobec najaktywniejszych zwolenników przebudowy. 3 czerwca 1988 r. zgromadzeni w auli Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie przedstawiciele litewskiej inteligencji powołali Grupę Inicjatywną Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy (LRnRP)

Sąjūdis, w skład której weszło 35 znanych inteligentów. W grupie tej zabrakło dysydentów, przedstawicieli władzy, robotników i studentów – LRnRP składem członkowskim nie przypominał ani zainicjowanej przez partię rządzącą czechosłowackiej Praskiej Wiosny z 1968 r., ani polskiej Solidarności założonej z inicjatywy robotników. Wzrost wolności prasy przyczynił się do zwiększenia zainteresowania klubów dyskusyjnych tematami historycznymi, przede wszystkim wydarzeniami, jakie miały miejsce na Litwie w latach 1939–1940. Coraz aktywniejszą działalność prowadziły ruchy na rzecz ochrony środowiska i zabytków. Duży wpływ na rozwój sytuacji miała prasa rosyjska. W zasadzie Sąjūdis był tworem gorbaczowowskiej pieriestrojki, a z poprzednimi okresami walk wolnościowych łączyło go wyłącznie aspirowanie do wolności Litwy. Michaił Gorbaczow, mając za adwersarzy stare kierownictwo PKZR, był zmuszony do opierania się na siłach proreformatorskich, a taką była KPL, która popierała zainicjowane przez Moskwę reformy i podejmowała kroki do ich wdrażania na Litwie. Główne hasło przebudowy brzmiało: „Jawność, demokracja, suwerenność". Najwięcej uwagi poświęcano kwestiom związanym z kulturą, ekologią i gospodarką. Wybitni litewscy ekonomiści, m.in. Kazimieras Antanavičius, Kazimiera Prunskienė, Antanas Buračas, Eduardas Vilkas brali udział w publicznych dyskusjach poświęconych kwestiom walki Litwy o niezależność gospodarczą i opowiadali się za urynkowieniem gospodarki oraz samodzielnością ekonomiczną przedsiębiorstw – ich zdaniem republika nie powinna być prostą sumą zakładów produkcyjnych, a ZSRR nie musi być prostą sumą republik. Stopniowo pojęcie „suwerenność" ewoluowało, chociaż na początku nie poruszano kwestii przekształcenia systemu politycznego, a wypowiedzi w sprawach narodowościowych były bardzo ostrożne. Z czasem ludzie wyzbyli się strachu przed tym, że inaczej mówiący lub piszący zostanie zesłany bądź trafi do aresztu lub szpitala psychiatrycznego.

Godło ruchu Sąjūdis ze Słupami Giedymina (mal. Giedrius Reimeris, Algimantas Nasvytis)

W momencie tworzenia LRnRP przezornie podjęto decyzję o niepowoływaniu szefa Grupy Inicjatywnej – jej posiedzeniom według kolejności przewodniczył każdy członek grupy. W związku z tym, że w skład Grupy Inicjatywnej weszli znani w całym kraju inteligenci, a głoszone przez nich idee o odrodzeniu narodowym

zostały poparte przez wielu powszechnie cenionych działaczy społecznych, m.in. Vytautasa Petkevičiusa, Justinasa Marcinkevičiusa, wieść o utworzeniu wspomnianej grupy LRnRP rozeszła się po Litwie w mgnieniu oka.

10 czerwca Grupa Inicjatywna LRnRP została powołana w Kownie, 6 lipca – w Kłajpedzie. W tym czasie organizowano wielotysięczne wiece, m.in. 24 czerwca na placu Giedymina (obecnie Katedralnym) odbył się wiec z udziałem ok. 30 tys. osób, 9 lipca podczas stutysięcznego wiecu w Parku w Zakrecie kierownictwo LRnRP wystąpiło z żądaniem legalizacji symboli narodowych, czyli trójkolorowej flagi i hymnu „Pieśń Narodowa". Szczególną popularnością cieszyły się tzw. marsze rockowe, czyli organizowane w latach 1987–1989 w różnych miejscowościach Litwy letnie koncerty młodzieżowych zespołów muzycznych, służące promowaniu idei LRnRP i pozbywaniu się uczucia strachu przed reżimem. Organizatorem marszów rockowych był Algirdas Kaušpėdas, członek Grupy Inicjatywnej LRnRP i lider popularnego zespołu muzycznego „Antis" („Kaczka"); z kolei Arvydas Juozaitis, Vytautas Radžvilas i inni członkowie Sąjūdisu na takich koncertach-wiecach wygłaszali patriotyczne przemówienia. LRnRP udało się obrócić na swoją korzyść wizytę sekretarza KC PKZR Aleksandra Jakowlewa na Litwie w dniach 11–12 sierpnia. Na spotkaniu z kierownictwem KPL Jakowlew podkreślił, że „inteligencja jest wyrazicielem świadomości narodowej". Partia Komunistyczna Litwy nie zakazała komunistom uczestnictwa w grupach wspierających LRnRP, oficjalnie uznała trójkolorową flagę litewską i „Pieśń Narodową" oraz po raz pierwszy dała zgodę na upamiętnienie rocznicy podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow w Parku w Zakrecie, poza tym obiecała dać zezwolenie LRnRP na wydawanie gazety i emisję własnego programu telewizyjnego. Popularność LRnRP jeszcze bardziej wzrosła od momentu ukazywania się od 16 września gazety „Atgimimas" („Odrodzenie") pod redakcją Romualdasa Ozolasa, wydawanej obok biuletynu „Sąjūdžio žinios" („Wiadomości Sąjūdisu").

LRnRP miał coraz większy wpływ na społeczeństwo. W okresie od lipca do sierpnia na całej Litwie powoływano grupy inicjatywne, zorganizowano duże wiece z udziałem członków Grupy Inicjatywnej LRnRP. Lokalne grupy Sąjūdisu uznały przywództwo Grupy Inicjatywnej mimo tego, że w wyborach jej członków uczestniczyli tylko wilnianie. Pod koniec października 1988 r. na Litwie działało 1200 zarejestrowanych grup LRnRP liczących 300 tys. członków. Każda osoba mieszkająca na Litwie miała prawo do udziału w działalności Sąjūdisu i uczestnictwa w organizowanych przez ten ruch

Zjazd Założycielski Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy. Wileńska Hala Widowiskowo-Sportowa. 22–23 października 1988 r. Zdjęcie V. Gulevičiusa

akcjach. Dzięki temu, każda uczestnicząca w akcjach osoba miała poczucie wpływu na przyszłość Litwy. W ciągu kilku miesięcy działalność LRnRP przyniosła namacalne rezultaty. 21 października pierwszym sekretarzem KPL został Algirdas Brazauskas, który zdobył zaufanie części społeczeństwa, szczególnie po zwrocie wiernym katedry wileńskiej, który nastąpił po zjeździe założycielskim KPL. Na mocy decyzji Prezydium Rady Najwyższej podjętej 6 października język litewski został uznany za język urzędowy, poza tym doszło do zalegalizowania trójkolorowej flagi, hymnu autorstwa Kudirki „Pieśń Narodowa" i litewskich symboli narodowych, czyli Pogoni i Słupów Giedymina. Zostały także odwołane zarządzenia ograniczające prawo do organizowania wieców, manifestacji i demonstracji ulicznych.

Ważnym wydarzeniem stał się zorganizowany 22–23 października 1988 r. zjazd założycielski LRnRP, w którym uczestniczyło 1021 delegatów. W skład delegatów według przynależności narodowej wchodziło: 980 Litwinów, 9 Polaków, 8 Rosjan, 6 Żydów, 18 przedstawicieli innych narodowości. Najliczniejszą grupę zawodową wśród delegatów stanowili naukowcy i twórcy. Obrady zjazdu obserwowało ponad 400 korespondentów, w tym ponad 100 dziennikarzy zagranicznych. Litwa znalazła się w centrum powszechnego zainteresowania. W trakcie obrad zjazdu został przyjęty program ogólny LRnRP i uchwalony statut organizacji, a także podjęto

30 uchwał w sprawach politycznych, kulturalnych, gospodarczych, życia społecznego, demokratyzacji kraju itp. W założeniach programowych LRnRP mówi się o dążności do wspierania przebudowy społeczeństwa socjalistycznego na zasadach demokracji i humanizmu, a głównymi celami ruchu są jawność, demokracja, niezależność gospodarcza i kulturowa republiki oraz socjalistyczne państwo prawa. Z drugiej strony przedstawiciele LRnRP chcieli sprawić wrażenie, że popierają reformy zapoczątkowane przez przywódców ZSRR.

Podczas zjazdu założycielskiego został wybrany sejm LRnRP składający się z 220 osób, 25 listopada przewodniczącym rady Sąjūdisu został muzykolog Vytautas Landsbergis. Można rzec, że od tego momentu ruch narodowy był przygotowany na rzucenie wyzwania partii komunistycznej. LRnRP stał się siłą społeczną, będącą w stanie spełniać oczekiwania i nadzieje ludzi oraz pełnić rolę pośrednika między władzami a narodem. W tym czasie rozpoczął się proces zakładania partii politycznych. Na spotkaniach i wiecach organizowanych w listopadzie 1988 r. na terenie całego kraju ich uczestnicy żądali odrzucenia poprawek do konstytucji ZSRR, w myśl których zamiast poszerzenia suwerenności republik miałoby dojść do większej centralizacji władzy; wcześniej 1,8 mln osób podpisało się pod tym postulatem. Od jesieni tegoż roku projekty ważnych ustaw wprowadzane pod obrady Rady Najwyższej zawczasu miały być omawiane i opiniowane przez członków sejmu i rady LRnRP. Z inicjatywy LRnRP 18 maja 1989 r. przez Radę Najwyższą LSRR zostały przyjęte poprawki konstytucyjne, ustanawiające wyższość ustaw litewskich nad ustawami ZSRR, poza tym przyjęto Deklarację Suwerenności Państwowej LSRR.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania stał się pakt Ribbentrop-Mołotow, podpisany 23 sierpnia 1939 r. między Niemcami a ZSRR. Sejm Sąjūdisu na początku 1989 r. przyjął potępiającą pakt deklarację, w której jest mowa o „dążeniu narodu litewskiego do utworzenia demokratycznego państwa", jako że „naród litewski nigdy nie pogodził się z utratą suwerenności państwowej". Podobne postulaty wygłaszali przedstawiciele Sąjūdisu w Moskwie. Kwestia paktu Ribbentrop-Mołotow stała się przedmiotem dyskusji, prowadzonej ze szczególną starannością na I Zjeździe Deputowanych Ludowych ZSRR, który rozpoczął obrady w kwietniu 1989 r. Deputowani reprezentujący Litwę, większość których stanowili przedstawiciele LRnRP, wspólnie z przedstawicielami Łotwy i Estonii zażądali powołania komisji specjalnej do spraw paktu Ribbentrop-Mołotow, by dokonać politycznej i prawnej oceny wspomnianego dokumentu.

Bałtycki łańcuch – ludzie trzymający się za ręce na drodze Wilno–Ryga–Tallinn. 23 sierpnia 1989 r. Zdjęcie A. Petrovasa

Komisja parlamentarna, w składzie której znalazło się 4 przedstawicieli Litwy, mimo że natrafiła na pewne przeszkody, 19 lipca zatwierdziła dwa ważne wnioski: 1. Pomimo braku oryginałów tajnych protokołów autentyczność ich kopii nie budzi wątpliwości. 2. Należy wydać akt specjalny uznający utratę mocy obowiązującej wszystkich porozumień sowiecko-niemieckich od momentu ich zawarcia. Członkowie komisji również wnioskowali o opublikowanie na łamach głównych dzienników ZSRR tekstów tajnych protokołów, jednak z różnych względów do tego nie doszło. Przed potępieniem przez Moskwę paktu Ribbentrop-Mołotow, 23 sierpnia 1989 r. z inicjatywy LRnRP i Frontów Narodowych Łotwy i Estonii, została zorganizowana akcja „Szlak Bałtycki".

Około 2 mln Litwinów, Łotyszy i Estończyków utworzyło od wieży Giedymina w Wilnie do wieży Długi Herman w Tallinnie ludzki łańcuch o długości ponad 650 km. W ten sposób ludzie przyozdobieni czarnymi wstążkami, z zapalonymi zniczami w rękach składali hołd ofiarom paktu, przypominając tym samym o bólu i ogromnych stratach. Ta akcja stała się aktem solidarności i wyrazem wspólnego stanowiska mieszkańców Litwy, Łotwy i Estonii w sprawie paktu Ribbentrop-Mołotow. Pod koniec grudnia 1989 r., na II Zjeździe Deputowanych Ludowych ZSRR została przyjęta uchwała potępiająca następstwa tajnych protokołów. Jej 7 punkt, najważniejszy, głosi: „Zjazd Deputowanych Ludowych Związku Radzieckiego potępia podpisanie <tajnego dodatkowego protokołu> i innych tajnych porozumień z Niemcami w dn. 23 sierpnia 1939 r. i uznaje tajne protokoły

za bezprawne i nieważne od momentu ich podpisania". W sposób pośredni uznano przynależność trzech państw bałtyckich do Związku Radzieckiego za bezprawną. Dzięki tej uchwale Litwini, Łotysze i Estończycy uzyskali prawną możliwość odrodzenia własnych państw.

W 1989 r. litewskie wyzwolenie narodowe przybrało charakter polityczny. W marcowych wyborach do Rady Najwyższej ZSRR kandydaci LRnRP miażdżącą przewagą pokonali swoich rywali, a wskutek poprawek konstytucyjnych z 7 grudnia tegoż roku KPL straciła monopol władzy w państwie i społeczeństwie. Warty odnotowania fakt szybko rosnącej popularności LRnRP, jego masowości (na Litwie nie było zakątka, gdzie nie działałyby oddziały Sąjūdisu lub jego grupy inicjatywne) i skuteczności w prowadzeniu działań, mających na celu zmuszenie Rady Najwyższej LSRR do podejmowania korzystnych dla Litwy decyzji, świadczy o wysokim stopniu świadomości mieszkańców Litwy i zdeterminowaniu, by żądać od Moskwy kolejnych, jeszcze większych ustępstw. Dzięki prowadzonym przez Sąjūdis działaniom, litewski naród w ciągu 1,5 roku dokonał skoku w kierunku przywrócenia niepodległości Litwy.

Odzyskanie niepodległości przez Litwę

Gdy pod koniec 1989 r. LRnRP stał się organizacją polityczną, w jego szeregach było wielu członków KPL (wchodzącej w skład PKZR), którzy odmówili posłuszeństwa Moskwie. Szczególny wpływ na dalsze losy partii komunistycznej miał XX Zjazd KPL (partia liczyła 200 tys. członków, wśród których 70 proc. stanowili Litwini), który odbył się w grudniu 1989 r. w Wilnie. Podczas zjazdu „za samodzielnością KPL z własnym programem i statutem" z 1033 delegatów opowiedziało się 855 i w ten sposób KPL odłączyła się od PKZR. Powstała eurokomunistyczna partia o charakterze narodowym, działająca na podstawie zmienionego programu i nowego statutu. Samodzielna KPL, która później zmieniła nazwę na Demokratyczna Partia Pracy Litwy (DPPL), wybrała orientację socjaldemokratyczną. Nieliczna grupa komunistów, działająca wspólnie z prosowiecko nastawioną organizacją „Jedinstwo" będącą piątą kolumną sowietów na Litwie, i sprzeciwiająca się, z inspiracji Moskwy, przywróceniu niepodległości Litwy, cieszyła się niewielkimi wpływami w społeczeństwie. To znaczy, że w kraju nie było już żadnej siły politycznej łączącej Litwę z ZSRR.

W odbywających się w okresie styczeń-luty 1990 r. wyborach do Rady Najwyższej LSRR do walki stanęły dwie siły polityczne: LRnRP jako ruch

narodowy, głoszący w sposób otwarty i zdecydowany idee odbudowy niezależnego państwa litewskiego, oraz samodzielna KPL startująca z popularnym, ale nie do końca zrozumiałym hasłem wyborczym „Litwa bez suwerenności – Litwa bez przyszłości". Na pierwszy rzut oka można było odnieść wrażenie braku rozbieżności między wspomnianymi siłami politycznymi, czyli LRnRP przygotowywał się do przywrócenia niepodległości Litwy drogą parlamentarną, zaś samodzielna KPL nie sprzeciwiała się takim planom. Jednak taktyka KPL, polegająca na działaniu „krok po kroku", nie została ujęta w formie dokumentów prawnych lub politycznych mających zapewnić ciągłość państwa litewskiego, a sama partia nie miała programu odbudowy państwa.

Moskwa, wyczuwając kierunek działań ruchu narodowego, podjęła wszystkie możliwe kroki, by powstrzymać ewentualny proces przywrócenia niepodległości. Wobec Litwy zastosowano szantaż polegający m.in. na groźbach przyłączenia Kraju Kłajpedzkiego do Obwodu Kaliningradzkiego oraz utworzenia na Wileńszczyźnie zamieszkałej przez polskojęzyczną i rosyjskojęzyczną ludność autonomii lub nawet „mini" LSRR (na wzór Przydniestrza) w przypadku złamania przez Litwę konstytucji ZSRR. Jednak nie pomogło to siłom imperialistycznym – członkowie Sąjūdisu byli zdeterminowani w swoim dążeniu do proklamowania państwa litewskiego. Nawet wizyta Gorbaczowa na Litwie w dniach 11–13 stycznia 1990 r. nie odstraszyła LRnRP od działania w tym kierunku, mimo jego tłumaczeń, że Litwa była jedyną republiką, która wzięła od socjalizmu wszystko, co najlepsze, gdy tymczasem najbardziej jej brakowało niepodległości.

Sąjūdis miał świadomość własnej mocy – podczas odbywających się od lutego do marca 1990 r. wyborów do Rady Najwyższej LSRR zostało wybranych 96 jego kandydatów lub sympatyków spośród 133 deputowanych. Ten wynik uświadomił, że Litwa wybrała nową drogę a partia komunistyczna utraciła dotychczas niekwestionowaną władzę, poza tym oznaczało to, iż większość obywateli zdecydowanie dąży do odzyskania niepodległości Litwy. Na historycznym posiedzeniu Rady Najwyższej LSRR 11 marca 1990 r., po przedstawieniu przez klub deputowanych z ramienia LRnRP niezbędnych dokumentów i postanowieniu o natychmiastowym proklamowaniu niepodległości, zostały podjęte zdecydowane kroki prawne. Deputowani z ramienia Sąjūdisu 11 marca 1990 r., realizując swoje obietnice, po wyborze Landsbergisa, lidera sejmu Sąjūdisu, na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej LSRR, zadecydowali o przemianowaniu Rady Najwyższej LSRR na Radę Najwyższą Republiki Litewskiej, tzn. przywróci-

Nieudana wizyta Michaiła Gorbaczowa w Wilnie (11–13 stycznia 1990 r.). Mieszkańcy Litwy na spotkaniach domagają się niepodległości kraju. Zdjęcie V. Gulevičiusa, K. Jankauskasa

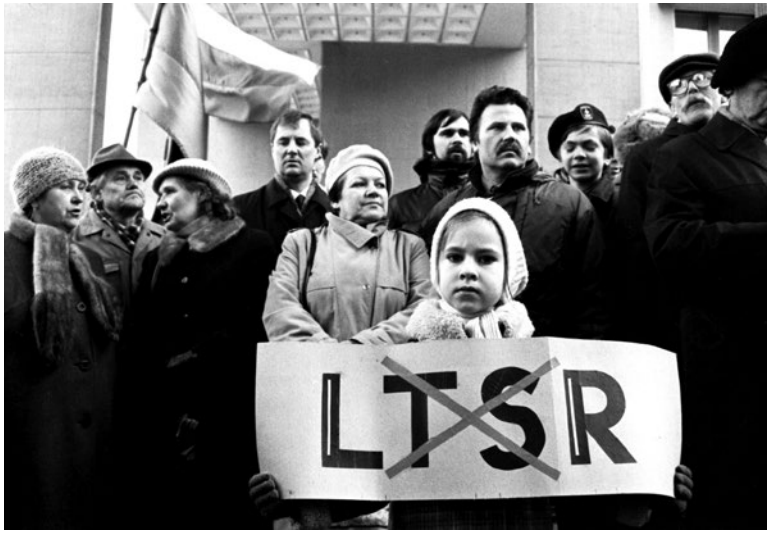

Przy budynku Rady Najwyższej 11 marca 1990 r. w Wilnie dziewczynka z plakatem, z treści którego wynika, że marzy ona nie o LSRR, a o RL, czyli Republice Litewskiej. Zdjęcie A. Sabaliauskasa

Po proklamowaniu niepodległości Litwy 11 marca 1990 r. Kierownictwo RN-SR Republiki Litewskiej: w środku – Przewodniczący Rady Najwyższej Vytautas Landsbergis, z lewej strony zastępcy przewodniczącego RN-SR Kazimieras Motieka i Bronislovas Kuzmickas, z prawej strony zastępca przewodniczącego RN-SR Česlovas Stankevičius i członek Prezydium RN-SR Republiki Litewskiej Aloyzas Sakalas. Zdjęcie P. Lileikisa

li dawną nazwę państwa litewskiego „Republika Litewska" oraz nadali państwu herb i znak Pogoni. O godz. 22.44 absolutną większością głosów (za głosowało 124 deputowanych, przeciw – brak głosów, wstrzymało się – 6), został ogłoszony Akt Przywrócenia Niepodległości Państwa Litewskiego, który głosił, że „przerwane przez zagraniczne siły w roku 1940 sprawowanie suwerennej władzy przez Państwo Litewskie zostaje przywrócone i od tej pory Litwa staje się ponownie niepodległym państwem". Akt 11 marca napisany został w duchu ogłoszonego przez Litewską Radę Aktu 16 lutego, z drugiej strony nie był on oparty na powszechnie uznawanej zasadzie samostanowienia narodów po części dlatego, że deklaracja prawa samostanowienia narodów mogła zostać wykorzystana jako narzędzie nacisku politycznego przez Moskwę, która zamierzała wobec Litwy zastosować mechanizm regulujący proces wystąpienia ze składu ZSRR i zorganizować ogólnozwiązkowe referenda w sprawie „samostanowienia", jak również obarczyć Litwę częścią długu publicznego ZSRR i jego międzynarodowych zobowiązań. Na mocy Aktu 11 marca państwo litewskie zostało przywrócone w swoich granicach i z zamieszkującymi na jej terytorium osobami, realizowało suwerenną władzę, a nie zarządzało okupowanym teryto-

rium. Rada Najwyższa Republiki Litewskiej, przemianowana później na Radę Najwyższą – Sejm Restytucyjny (RN-SR), działała według zasady mówiącej, że na terytorium kraju nie ma zastosowania konstytucja żadnego innego państwa. W związku z tym Litwa musiała uchylić akty konstytucyjne zagranicznego państwa oraz zgodnie z zasadą kontynuacji działalności państwowej i zasadą tożsamości narodowej, należało przywrócić moc prawną litewskiej konstytucji, mającej zastosowanie w okresie międzywojennym (w latach 1918–1940). W tym celu została podjęta uchwała „O przywróceniu mocy prawnej Konstytucji Litwy z 12 maja 1938 r.". W rzeczywistości jej przepisy obowiązywały przez bardzo krótki czas, bowiem po 30 minutach od podjęcia wspomnianej uchwały doszło do wstrzymania mocy prawnej przepisów tej konstytucji i przyjęcia tymczasowej konstytucji państwa litewskiego, nazwanej Tymczasową Ustawą Zasadniczą. Konstytucja tymczasowa z jednej strony odzwierciedlała stan ówczesnych stosunków społecznych i strukturę systemu zarządzania, a z drugiej unieważniała zobowiązania Litwy i jej obywateli wynikające z przepisów sowieckiej konstytucji i sowieckich ustaw, uznanych na Litwie za bezprawne. W ten sposób zostały zrealizowane postulaty wyborcze Sąjūdisu dotyczące kwestii przywrócenia niepodległości państwa litewskiego i wyjęcia jej obywateli spod jurysdykcji sowieckiej.

Miejsce sowieckiego herbu LSRR zajmuje Pogoń. Zdjęcie R. Jurgaitsa

Sąjūdis cieszył się poparciem całego narodu i jednocześnie był źródłem jego siły i mocy. Dzięki sprzyjającym okolicznościom i niezbrojnej walce Sąjūdis zjednoczył różne warstwy społeczne i doprowadził Litwę do wolności, tym samym przyczyniając się w sposób znaczący do rozpadu ZSRR i całego systemu komunistycznego. W omawianym okresie zazwyczaj opanowani Rosjanie, którzy przez wiele lat byli zmuszeni do wysłuchiwania kłamstw komunistów o zbliżającym się raju komunistycznym, również stracili cierpliwość, tym bardziej, że czas spełnienia obietnic nie nadchodził. Tymczasem wizerunek ZSRR jako supermocarstwa dysponującego bronią nuklearną i zagospodarowującego przestrzeń kosmiczną stracił

na atrakcyjności, m.in. ze względu na starców demonstrujących bezzębne twarze, puste półki w sklepach, ciasne mieszkania lub opóźnienia w ich budowie, wszechobecne kolejki i kartki na towary. Rosja dołączyła do „parady suwerenności", czyli procesu ogłaszania przez republiki sowieckie niepodległości, zaś dzień 11 marca stał się największym wkładem narodu litewskiego w historię Europy XX wieku.

W oczekiwaniu na międzynarodowe uznanie Litwy

Kierownictwo ZSRR na czele z Gorbaczowem nie chciało słyszeć o niepodległości Litwy i zdecydowanie zażądało odwołania Aktu 11 marca. Landsbergis w sposób nieugięty i stanowczy powoływał się na zasady moralności w polityce i twierdził, że „co zostało ukradzione, powinno zostać zwrócone". Wskutek przestrzegania przez Litwę wyłącznie własnego prawa, ZSRR 18 kwietnia 1990 r. rozpoczął jej blokadę gospodarczą trwającą do 29 czerwca. Pomimo tego, iż blokada mocno uderzyła w gospodarkę litewską (następowały przerwy w dostawie paliw, na określony czas wstrzymano działalność rafinerii w Możejkach, z braku surowców doszło do likwidacji niektórych fabryk, na skutek czego pojawili się pierwsi bezrobotni), Litwa nie ugięła się i za pomocą środków dyplomatycznych doprowadziła do jej odwołania. Jednak Gorbaczow 10 stycznia 1991 r. wysunął wobec litewskiej RN-SR ultimatum z żądaniem przywrócenia w trybie natychmiastowym mocy obowiązującej konstytucji ZSRR. Ulicami Wilna w nocy z 10 na 11 stycznia poruszały się pojazdy opancerzone. Oddziały wojska sowieckiego 11 stycznia siłą przejęły Dom Prasy oraz delegatury Służby Obrony Kraju w Wilnie, Szawlach i Olicie, a później zajęły węzeł kolejowy w Wilnie. Zadaniem promoskiewskich grup było wtargnięcie do gmachu RN-SR i rozpędzenie parlamentu, co umożliwiłoby sowieckim jednostkom wojskowym i oddziałom specjalnym („Alfa") ingerencję w „konflikt obywatelski" (wywołany rozporządzeniem rządu premier Kazimiry Prunskienė w sprawie podniesienia cen artykułów żywnościowych), by obalić legalne władze na Litwie. Jednak sowietom realizacja takiego scenariusza nie powiodła się.

Po wystosowaniu przez kierownictwo Sejmu Restytucyjnego apelu do ludności, wieczorem 12 stycznia wokół parlamentu, siedziby litewskiego radia i telewizji oraz wieży telewizyjnej zgromadziły się tłumy wilnian i osób przybyłych z innych miejscowości kraju. W pobliżu budynku RN-

Landsbergis zwraca się do zwolenników ZSRR i osób protestujących, próbujących wedrzeć się do parlamentu, 8 stycznia 1991 r.

Barykady obronne wokół parlamentu. 14 stycznia 1991 r.
Zdjęcie E. Masevičiusa

Atak na wieżę telewizyjną w Wilnie – radzieckie czołgi miażdżą pokojowo nastawionych obrońców. Zdjęcie V. Usinavičiusa

SR wznoszono barykady z płyt betonowych i zwojów kolczastego drutu. Około północy sowieckie czołgi i pojazdy opancerzone otoczyły wieżę telewizyjną i siedzibę Komitetu ds. Radia i Telewizji – wielotysięczny tłum pokojowo nastawionych mieszkańców Litwy stanął w obronie tych obiektów, osłaniając je swymi ciałami. 13 stycznia 1991 r. podczas przypuszczonego przez wojsko sowieckie ataku na wieżę telewizyjną zginęło 13 obrońców wolności Litwy, m.in. urodzona w 1967 r. dziewczyna Loreta Asanavičiūtė, która znalazła się pod gąsienicami czołgu i zmarła w szpitalu. Po wydarzeniach tej nocy do placówek medycznych zwróciło się 580 poszkodowanych, w tym 152 kobiety. 312 obrońców miało uszkodzenia słuchu spowodowane strzałami ślepą amunicją oddawanymi przez czołgi, u 122 osób wystąpiły rany kombinowane (miażdżone, szarpane, cięte, kłute), 46 osób odniosło rany postrzałowe.

13 stycznia RN-SR Litwy zwrócił się z apelem do obywateli ZSRR, w którym o wydarzeniach na Litwie mówiło się jako o tragedii wspólnej i w którym nawoływano do podjęcia wszelkich możliwych kroków, by powstrzymać agresję sowieckich jednostek wojskowych. Tym razem, inaczej niż w 1940 r., kiedy to naród nie posiadał wiedzy o zagrożeniach dla niepodległości, mieszkańców informowano o sytuacji i wzywano do obrony własnego państwa. 13 stycznia 1991 r. przywódca państwa Landsbergis, zwracając się do zgromadzonych przy parlamencie osób, apelował o nie-

poddawanie się uczuciu złości lub prowokacjom i... zachęcał do śpiewania. „Pieśń przez stulecia była nam podporą. Więc i teraz śpiewajmy nasze święte pieśni, tylko nie kłóćmy się, nie przeklinajmy i nie wszczynajmy bójek. (...). Bądźmy tacy, jacy powinniśmy być, a nasza Litwa będzie krajem jasnym i szczęśliwym! Nie zwracajmy uwagi na te strzelaniny, śpiewajmy!"

Wydarzenia pod wieżą telewizyjną wstrząsnęły całą Litwą i odbiły się echem na całym świecie. W momencie uroczystości pogrzebowych ofiar 13 stycznia, na znak solidarności z Litwą, w kościołach na Łotwie, w Estonii, Finlandii, Szwecji, Norwegii i innych krajach europejskich biły dzwony. Nabożeństwa w intencji Litwy odbywały się m.in. w Katedrze Notre-Dame w Paryżu i wielu kościołach na całym świecie. Jelena Bonner, żona i współtowarzyszka Sacharowa, która przyjechała do Wilna po wydarzeniach 13 stycznia 1991 r., przemawiając na wiecu powiedziała, że dla demokratów działających w Rosji i innych republikach Litwini służą przykładem. W marcu 1991 r. na zorganizowanym w Moskwie wiecu z udziałem ponad 200 tys. osób skandowano hasła „Ręce precz od Litwy!", „Panie Gorbaczow, podaj się do dymisji!"

W tych tragicznych dniach mieszkańcy Litwy nie ruszali się z miejsca będącego sercem narodu, czyli spod parlamentu, dzięki czemu zdołano przeciwstawić się przemocy zbrojnej i powstrzymać za pomocą środków pokojowych nasilającą się agresję sowiecką. Niedługo po tym metody niezbrojnej walki zostały zastosowane w innych państwach bałtyckich, a także w Moskwie, gdzie 19–21 sierpnia 1991 r. udało się obronić legalnie wybrane władze i demokrację. Wydarzenia 13 stycznia 1991 r. są porównywalne z powstaniem NSZZ „Solidarność" w Polsce lub upadkiem muru berlińskiego. Polska „Solidarność" zapoczątkowała proces rozpadu bloku krajów demokracji ludowej z dominującym w nim ZSRR, tzw. bloku wschodniego, który odszedł do historii w momencie zjednoczenia Niemiec. Z drugiej strony dniem 13 stycznia można byłoby datować rozpad imperium sowieckiego, gdyż wówczas również Rosja zrozumiała, że ZSRR jest skazany na upadek. Sowietom nie udało się zablokować informacji rozpowszechnianych przez Litwę na cały świat. Po przerwaniu 13 stycznia transmisji litewskiego radia, pracę rozpoczęła stacja radiowa w Sitkunach (w pobliżu Kowna). Władze litewskie o wydarzeniach styczniowych i walce narodu litewskiego o wolność poinformowały ONZ. Państwa zachodnie na powyższe wydarzenia zareagowały ze współczuciem i zażądały od przywódców ZSRR przerwania działań wojennych. Z drugiej strony wydarzenia styczniowe negatywnie odbiły się na wizerunku Gorbaczowa, prowadząc do osłabienia „gorbaczomanii". Pomimo ograniczenia prowadzonych prze-

Uroczystości pogrzebowe ofiar agresji styczniowej – protest całej Litwy przeciwko polityce prowadzonej przez ZSRR

ciwko Litwie działań wojennych, wojsko radzieckie i wrogie siły w dalszym ciągu sprawowały kontrolę nad litewskim radiem i telewizją, a także zarządzały innymi strategicznymi obiektami.

Uroczystości pogrzebowe ofiar 13 stycznia stały się szczytowym momentem aspiracji niepodległościowych oraz wyrazem jedności narodu i władz. Przez pięć dni od wydarzeń styczniowych na Litwie nie zarejestrowano ani jednego przestępstwa kryminalnego. W lutowym referendum w sprawie niepodległości Litwy udział wzięło 84 proc. obywateli mających prawa wyborcze, spośród których 90 proc. opowiedziało się za niepodległością. W wyniku referendum RN Litwy przyjęła ustawę konstytucyjną stanowiącą o tym, że Litwa jest Niezależną i Demokratyczną Republiką.

Niemniej jednak, na uznanie międzynarodowe Litwa musiała poczekać kilka miesięcy, gdyż Zachód zwlekał z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z państwami bałtyckimi z obawy przed negatywnym

Demontaż pomnika Lenina w Wilnie, 23 sierpnia 1991 r.
Zdjęcie J. Juknevičiusa

wpływem takiego uznania na prowadzone przez Gorbaczowa reformy i ewentualnym odsunięciem go od władzy przez tzw. „jastrzębie". Zachód stanął przed niełatwym wyborem – „Gorbi" czy Litwa. Z pomocą przyszła Islandia, której parlament (Althing) 11 lutego 1991 r. jako pierwszy uznał niepodległość Litwy. W sierpniu tegoż roku, po stłumieniu w Moskwie puczu zorganizowanego przez komunistów w celu powrotu do władzy w ZSRR, droga do uznania niepodległości była otwarta. W ciągu kilku dni Litwa została uznana przez największe państwa świata, m.in. Francję (25 sierpnia), Wielką Brytanię (27 sierpnia), Stany Zjednoczone (3 września) i w końcu ZSRR – 6 września.

Litwa ponownie powróciła na mapę świata, z której została usunięta wskutek aneksji latem 1940 r. Międzynarodowe uznanie Litwy stanowi kolejne wielkie osiągnięcie narodu litewskiego w historii XX wieku.

Litwa niezwłocznie przystąpiła do formowania własnych sił zbrojnych i

służby dyplomatycznej oraz zakładania ambasad w krajach, w których dotychczas nie posiadała placówek dyplomatycznych. Tłumy młodych specjalistów z różnych dziedzin, którzy z wielu państw otrzymywali zaproszenia do podjęcia studiów dyplomatycznych na ich uczelniach, starały się o pracę w reaktywowanym Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Zatrudnione w służbie dyplomatycznej do reprezentowania interesów własnego kraju młode osoby wyróżniały spośród innych wielkie ambicje, pomysłowość i energia, a ze względu na swój wiek, niezwykły entuzjazm i nietypowe działania zostali przez dyplomatów zachodnich nazwani „Baltic Kindergarten"…

Goniąc Europę Zachodnią

Mówienie o tym, że w czasach sowieckich na Litwie – poza zlikwidowaniem niepodległości, terrorem, zsyłkami, morderstwami, prześladowaniami i rusyfikacją – nie wydarzyło się nic dobrego, oznaczałoby wprowadzanie czytelnika w błąd. Przede wszystkim Litwini stosunkowo dobrze opanowali język rosyjski, co umożliwiło im bezpośrednie korzystanie z dorobku wielkiej kultury rosyjskiej. Poza tym, rejony kłajpedzki i wileński z mieszkającą w nich ludnością, za pomocą sieci drogowej i kolejowej, zostały zintegrowane z pozostałą częścią kraju i jego strukturami. Prowadzona przez ZSRR polityka unifikacyjna w znacznym stopniu przyczyniła się do spadku poziomu rozwoju Łotwy i Estonii, jednocześnie wpływając na wzrost rozwoju Litwy, co sprawiło, że według wskaźników rozwoju Litwa dorównała sąsiadom; z kolei wielkość litewskiej produkcji wg szacunków była równa łącznej wielkości produkcji łotewskiej i estońskiej. W omawianym okresie kraje bałtyckie, zwane „siostrami", musiały przystąpić do tworzenia nowego ustroju gospodarczego, rozstrzygania kwestii związanych z niezależnością energetyczną, poszukiwania nowych rynków oraz własnego miejsca w Europie i na świecie.

Zostając pełnoprawnym państwem europejskim, Litwa dążyła do zreformowania administracji krajowej na wzór demokracji zachodniej. 25 października 1992 r. w drodze referendum została przyjęta Konstytucja Republiki Litewskiej. W preambule Konstytucji wymieniono podstawowe zasady, m.in. zasadę otwartego, sprawiedliwego i zrównoważonego społeczeństwa obywatelskiego, zasadę państwa prawa, zasadę pielęgnowania pokojowego współistnienia różnych narodowości, zasadę poszanowania prawa do swobodnego osiedlania się i prowadzenia działalności na ziemi ojców i przodków. Preambuła stanowi również o kontynuacji pewnych tradycji

Pierwsza wizyta prezydenta François Mitterannda na Litwie. Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis z gościem przy Ostrej Bramie na wileńskiej Starówce. Wilno, 1992 r.

prawnych, państwowości i jej umocowania w systemie prawnym – jak wiadomo, prawne podstawy państwa litewskiego wywodzone są ze Statutów Wielkiego Księstwa Litewskiego i konstytucji uchwalonych przez Republikę Litewską. Podstawowe przepisy konstytucyjne stanowią, że Litwa jest republiką demokratyczną, państwo litewskie tworzy naród, który jest suwerenem we własnym kraju i sprawuje władzę bezpośrednio lub przez swoich wybranych przedstawicieli. Na Litwie władzę sprawują Sejm, Prezydent i Rząd oraz sądy, a uprawnienia organów władzy określa konstytucja. Ustawa Zasadnicza gwarantuje przyrodzone prawa i wolności człowieka i obywatela, a obywatelom należącym do mniejszości narodowych zapewnia prawo do pielęgnowania swojego języka, kultury i obyczajów oraz pomoc państwa.

Na Litwie został ustanowiony urząd prezydenta wybieranego w powszechnych, bezpośrednich i tajnych wyborach. Formą rządów w republice jest system prezydencko-parlamentarny będący rozwiązaniem kompromisowym, w którym większą rolę odgrywa parlament – system rządów prezydenckich nie został zaakceptowany. Społeczeństwo litewskie stawało

się coraz bardziej otwarte, w kraju powstało co najmniej 40 partii, jednak w życiu politycznym największą rolę odgrywały dwie siły: DPPL o charakterze socjaldemokratycznym, przekształcona z samodzielnej KPL, która później połączy się z socjaldemokratami i stanie się Socjaldemokratyczną Partią Litwy (SPL) oraz powołany w 1993 r. na bazie Sąjūdisu Związek Ojczyzny – Litewscy Konserwatyści (ZO–LK).

W wyborach do Sejmu w 1992 r. większość mandatów uzyskała kierowana przez Brazauskasa DPPL, z kolei po czterech latach z wygranej w wyborach parlamentarnych cieszył się ZO-LK pod przewodnictwem Landsbergisa. Wówczas sugerowano, że społeczeństwo jest podzielone na „zwolenników Brazauskasa" i „zwolenników Landsbergisa". Zmiana sytuacji politycznej nastąpiła w 1998 r., gdy Brazauskasa na stanowisku prezydenta zastąpił Valdas Adamkus, który po wielu latach spędzonych na emigracji w USA powrócił do kraju. Również wybory do Sejmu w 2000 r. przyniosły pewne zmiany – żadna ze startujących w nich partii nie uzyskała większości mandatów, wskutek czego nastała era rządów koalicyjnych.

Pomimo zmian rządów wprowadzanie niezbędnych reform nie następowało. Gospodarka planowa utwierdziła społeczeństwo litewskie w przekonaniu, że przejęcie procesu produkcji w swoje ręce umożliwi podział wyprodukowanych dóbr według własnych potrzeb, a w państwie nastąpi rozkwit gospodarczy.

Myśl, że da się osiągnąć zachodnioeuropejski poziom rozwoju w oparciu o sowiecki system gospodarczy, niestety, w rzeczywistości się nie sprawdziła. Upadek systemu sowieckiego i otwarcie granic na kapitalistyczny Zachód obnażyło faktyczny stan litewskiej gospodarki – większość zakładów produkcyjnych z braku surowców (których głównym dostawcą był ZSRR) stała się balastem, a zakłady przemysłu obrabiarkowego lub inne przedsiębiorstwa branżowe nie mając zamówień po prostu zaprzestały produkcji. Podobna sytuacja miała miejsce na Łotwie, w Estonii oraz innych państwach postkomunistycznych. W tym okresie nawet wolnorynkowa gospodarka fińska, eksportująca do ZSRR 22 proc. produkcji, odnotowała ponad 10-procentowy spadek. Duże litewskie przedsiębiorstwa z powodu zerwania więzi gospodarczych miały problemy ze zbytem towarów.

Dodatkowe komplikacje spowodował nagły wzrost cen surowców strategicznych i energetycznych. Wskutek utraty dotychczasowych rynków zbytu gospodarka litewska w latach 1992–1994 doznała szoku (w 1993 r. realny produkt krajowy brutto wyniósł 40 proc. wielkości PKB w 1988 r.). Dopiero od 1995 r. odnotowano wzrost PKB. W połowie 1993 r. nastą-

pił spadek inflacji spowodowany m.in. rygorystyczną polityką monetarną Banku Centralnego Litwy, wprowadzeniem waluty narodowej – lita oraz ustanowieniem od 1 marca 1994 r. modelu zarządzania walutami, który wprowadził sztywne powiązanie lita z dolarem według kursu 4 LTL za 1 USD. W opinii ekonomistów powiązanie lita z dolarem było jedną z najbardziej rozsądnych decyzji, podjętych w zakresie polityki gospodarczej od momentu przywrócenia państwa litewskiego.

W latach 1998–1999, gdy w Rosji wybuchł kryzys finansowy, gospodarka litewska stanęła przez nowymi wyzwaniami. W związku z tym, że przed kryzysem sporo litewskich towarów sprzedawano na rynkach Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), przede wszystkim w Rosji, kryzys finansowy ograniczył możliwości Litwy w zakresie realizacji zadań budżetowych. Na przykład, jeżeli w1998 r. udział eksportu Litwy do krajów WNP wynosił 36 proc. litewskiego eksportu towarowego, to rok później spadł o 59 proc. i stanowił zaledwie 18 proc. ogólnej wielkości eksportu towarowego. Do Rosji eksportowano 7 proc. litewskich towarów, gdy tymczasem import rosyjskich towarów oscylował w granicach 20 proc. Z drugiej strony kryzys finansowy zaktywizował litewskich eksporterów do zmiany kierunków eksportu, czyli z niestabilnych rynków wschodnich eksport został skierowany na bardziej wymagające rynki zachodnie. Głównymi partnerami handlowymi Litwy stały się Niemcy (na pierwszym miejscu) i Polska (na drugim miejscu). Dzięki szybkiemu przekierowaniu eksportu ze Wschodu na Zachód, litewskiej gospodarce udało się uniknąć spadku.

Trudności gospodarcze spadły ciężarem na barki społeczeństwa przyzwyczajonego do „porządków sowieckich", kiedy w ciągu pół wieku urzędnicy, robotnicy, pracownicy kołchozów i inni byli traktowani przez sowietów jako najemnicy państwowi lub wykonawcy nakazów władzy.

Większość ludności nie była przygotowana do życia na własny rachunek. Dlatego na morzu kapitalizmu statek gospodarki planowej dryfował – proces zakładania prywatnych firm i gospodarstw rolnych zorientowanych na kapitalistyczny rynek zachodni postępował powoli, gdyż wymagało to posiadania kapitału własnego, który mógł składać się z aktywów prywatnych, nabytych za czeki inwestycyjne, kredytów bankowych lub środków pozyskanych za granicą. W procesie prywatyzacji większość zakładów państwowych została przekształcona w przedsiębiorstwa prywatne, wskutek czego ukształtowała się nowa warstwa społeczna, czyli przedsiębiorcy prowadzący działalność według standardów gospodarek zachodnich.

Pomimo tego, że w trakcie prywatyzacji wszystkim obywatelom przy-

sługiwały identyczne prawa umożliwiające nabycie mienia państwowego za czeki inwestycyjne, nie wszyscy we właściwy sposób skorzystali z takiej możliwości. Duża grupa nabywców czeków inwestycyjnych po tym, gdy została właścicielami sprywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych, starała się za wszelką cenę sprzedać je z jak największym zyskiem. Większa część posiadaczy sprzedała swoje czeki inwestycyjne nawet nie próbując ich wykorzystać do sprywatyzowania własnego mieszkania. Powszechnie uważano, że prywatyzacja była „niesprawiedliwa". Do dzisiaj nie rozwiano wątpliwości co do efektywności takiego sposobu uwłaszczenia mienia publicznego, z drugiej strony właśnie ten proces prywatyzacji przesądził o rozwoju gospodarki litewskiej w pierwszej dekadzie po odzyskaniu niepodległości.

Władze z trudem prowadziły proces przekształcania rolnictwa we współczesną gospodarkę rynkową, z kolei rychłe zmiany geopolityczne uniemożliwiały opracowanie programu reform gospodarczych, których wymiar, głębokość i skutki były trudne do wyobrażenia – dotychczas świat nie miał doświadczenia wynikającego z tego typu transformacji. Strategia reformy rolnej została opracowana i wdrożona odgórnie, bez zważania na opinie fachowców. W uchwalonych w pierwszej kolejności aktach prawnych został ustanowiony zwrot ziemi i nieruchomości byłym właścicielom lub spadkobiercom, poza tym podjęto decyzję o prywatyzacji kolektywnych lub państwowych gospodarstw rolnych. Formalnie właściciele odzyskanych użytków rolnych mieli obowiązek kontynuowania działalności rolniczej, z drugiej strony nie zawsze było to możliwe, tym bardziej, iż część właścicieli planowała prowadzenie działalności pozarolniczej. Część gospodarstw rolnych była dzielona między współwłaścicieli, wskutek czego dochodziło do ich rozdrobnienia. Reforma rolna doprowadziła do powstania wielkiej ilości drobnych gospodarstw rolnych, które nie gwarantowały ich właścicielom nawet minimalnych dochodów. W omawianym okresie średnia wielkość powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie wynosiła ok. 6 ha. W krajach sąsiednich dominowały gospodarstwa o powierzchni ok. 5 ha (w Polsce takie gospodarstwa stanowiły 72 proc., na Łotwie – 41 proc., na Litwie i w Estonii odpowiednio – 62 i 64 proc.).

Reforma rolna doprowadziła do likwidacji sowieckiego modelu rolnictwa, czyli kołchozów i sowchozów. Znaczna część pracowników państwowych gospodarstw rolnych podzieliła między siebie ich majątek i zajęła się samodzielnym gospodarowaniem. Gdy jednak okazało się, że wielu z nich nie jest w stanie prowadzić gospodarstwa rolnego lub nie ma takiej możliwości, postanowiono utworzyć spółki gospodarstwa rolnego, większość

których również nie była w stanie gospodarować w warunkach wolnorynkowych, w związku z czym zbankrutowała w ciągu kilku lat. Podstawowe przekształcenia własnościowe w rolnictwie przeprowadzono w okresie rządów Sąjūdisu, dlatego wina za niepowodzenia reformy rolnej została zrzucona na ówczesnego przewodniczącego RN Litwy Landsbergisa pomimo tego, że problemy te były następstwem dawnego sytemu gospodarczego.

Litewskie ustawy regulujące proces prywatyzacyjny były pełne luk prawnych, co umożliwiało prowadzenie prywatyzacji bezprzetargowo lub nabywanie mienia publicznego za pół darmo. W celu wykupu majątku prywatyzowanego zakładano rolnicze spółki akcyjne lub fundusze inwestycyjne, które jako właściciele nie były na mocy prawa zobowiązane do zapewnienia rentowności nabytych podmiotów gospodarczych, poza tym zabrakło gwarancji prawnych dla osób cedujących swoje prawa majątkowe z czeków inwestycyjnych. Ta sytuacja została wykorzystana przez byłych szefów kołchozów i sowchozów, którzy przez krótki czas zgromadzili w swoich rękach znaczne majątki.

Wskutek przekształceń własnościowych na wsi utworzyła się złożona struktura społeczna. Składała się z rolników prowadzących gospodarstwa rolne na podstawie ustawy o gospodarstwie chłopskim, którzy skorzystali z pomocy udzielanej przez państwowe lub kolektywne gospodarstwa rolne; z rolników prowadzących gospodarstwa na odzyskanych gruntach, którzy w celu tworzenia dużych gospodarstw produkcyjnych brali w dzierżawę lub nabywali na własność ziemię od spadkobierców wywłaszczonych gruntów; z byłych pracowników dawnych państwowych gospodarstw rolnych, mieszkających w osiedlach wiejskich i nieposiadających w miejscu zamieszkania prawa własności ziemi, czyli z właścicieli działek o powierzchni 2–3 ha, którzy dzięki takim gospodarstwom mogli zapewnić sobie minimalny poziom utrzymania w przypadku, gdy pozostawali bez pracy, ale nie byli w stanie kupić ziemi rolnej lub zmienić miejsca zamieszkania. Na lepsze sytuacja w rolnictwie zmieniała się powoli.

W ciągu pierwszej dekady okresu poprywatyzacyjnego doszło do upadłości wielu dużych zakładów produkcyjnych, wskutek czego tysiące ludzi pozostało bez pracy. Masowe bezrobocie zmusiło mieszkańców Litwy do emigracji zarobkowej. Szacuje się, że od 1990 r. z Litwy wyjechało ponad pół miliona osób, które najczęściej na nowe miejsce zamieszkania wybrały USA, Irlandię, Wielką Brytanię (Londyn), Hiszpanię lub Norwegię. Najliczniejszą grupę emigrantów stanowi młodzież i osoby w wieku produkcyjnym. Nie mniej bolesnym następstwem emigracji jest tzw. „odpływ

mózgów". Z drugiej strony skuteczna walka litewskiej policji z przestępczością zorganizowaną zmusiła niektóre grupy przestępcze do przeniesienia swojej działalności przestępczej za granicę, gdzie na początku zajmowały się terroryzowaniem rodaków, a później przystąpiły do rabowania ludności miejscowej i częstowania jej substancjami narkotycznymi „Made in Lithuania"... Nic dziwnego, że część przestępców litewskich dobrze poznała warunki panujące w zachodnich zakładach karnych. Tymczasem obywatele Europy Zachodniej zaczęli tłumnie odwiedzać Litwę w celach turystycznych, gdyż doszli do wniosku, że po przeniesieniu się przedstawicieli litewskiego półświatka kryminalnego do ich krajów, na Litwie zapanował spokój...

Litwy nie ominęła fala bankructw największych banków krajowych, której apogeum przypadło na koniec 1995 r., gdy doszło do wstrzymania działalności dwóch dużych banków komercyjnych, w związku z czym budżet państwowy poniósł znaczne straty. Upadłość banków w sposób bezpośredni wpłynęła na działalność ok. 30 proc. podmiotów gospodarczych, a w sposób pośredni – na ok. 70 proc. Bankructwa w sektorze bankowym miały negatywny wpływ na rozwój litewskiej gospodarki i jej systemu finansowego oraz spowodowały spadek zaufania ludności do banków krajowych i zagranicznych. Z drugiej strony, wstrząsy w sektorze bankowym Litwy i innych państw Europy Środkowej i Wschodniej przyniosły pozytywne skutki, m.in. nastąpiło wzmocnienie tego sektora, działania banków stały się bardziej rozważne, ograniczono portfel złych kredytów oraz zaostrzono nadzór nad bankami.

Zachodzące zmiany z jednej strony budziły niepokój, a z drugiej wywoływały radość. Po odrodzeniu państwa litewskiego prawie wszyscy jego sportowcy opuścili ekipy ZSRR i zrezygnowali z udziału w organizowanych przez niego mistrzostwach. Wielu najlepszych sportowców, m.in. mistrzowie koszykówki, piłki nożnej i siatkówki od 1988 r. robili karierę w zagranicznych klubach sportowych. W zorganizowanych latem 1991 r. IV Światowych Igrzyskach Litewskich wzięło udział ok. 2 tys. sportowców litewskiego pochodzenia z całego świata. Międzynarodowy Komitet Olimpijski w sierpniu 1991 r. przywrócił w prawach Narodowy Komitet Olimpijski Litwy, co dało litewskim sportowcom możliwość udziału w międzynarodowych zawodach różnych dyscyplin sportowych pod flagą litewską. Zwycięstwa sportowe napawały optymizmem – pierwszy złoty medal dla niepodległej Litwy zdobył w pchnięciu kulą Romas Ubartas na odbywających się w 1992 r. w Barcelonie igrzyskach olimpijskich. Litewscy

koszykarze na olimpiadach w latach 1992, 1996 i 2000 zdobywali brązowe medale. Jeszcze lepsze wyniki ekipa litewskich koszykarzy osiągnęła na mistrzostwach Europy, m.in. zajmując w 1995 r. drugie miejsce, a w 2003 r. po raz trzeci zdobywając tytuł mistrza Europy w koszykówce. W 1997 r. litewska ekipa wygrała mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet.

W ciągu kilku lat zreformowano system szkolnictwa poprzez dokonanie zmian struktury organizacyjnej i struktury zarządzania szkołami ogólnokształcącymi, zawodowymi i wyższymi. W kraju powstały pierwsze szkoły prywatne (1991 r.) i gimnazja (1992 r.). Nauka w publicznych szkołach ogólnokształcących, zawodowych i wyższych jest bezpłatna. Państwo gwarantuje autonomię szkół wyższych w zakresie działalności dydaktycznej, administracyjnej, gospodarczej i finansowej, która jest realizowana w ramach samorządu akademickiego i z poszanowaniem zasady wolności akademickiej. Studia wyższe są częściowo odpłatne. W celu zharmonizowania krajowego systemu szkolnictwa wyższego z systemem europejskim Litwa w 1999 r. podpisała Deklarację Bolońską, której celem jest stworzenie ogólnoeuropejskiego obszaru szkolnictwa wyższego. Litewskie szkoły wyższe biorą udział w programach edukacyjnych i naukowych współfinansowanych ze środków unijnych.

W placówkach edukacyjnych niepodległego państwa litewskiego nastąpiły zasadnicze zmiany w zakresie treści i jakości nauczania umożliwiające młodzieży podejmowanie studiów nie tylko na Litwie, ale również w innych państwach świata. W tym samym czasie doszło do szybkiego wzrostu rynku wydawniczego książek i periodyków oraz poszerzenia sieci bibliotek. To pozwala twierdzić, że społeczeństwo litewskie składa się z ludzi wykształconych, chłonnych wiedzy i mobilnych, będących w stanie na równi konkurować z przedstawicielami społeczeństw zachodnich, których osiągnięcia w początkowym okresie niepodległości przez wielu Litwinów były odbierane przez pryzmat wzoru niedoścignionego.

Dramatyczne przeżycia z lat 1940–1990, gdy okupację sowiecką zastąpiła nazistowska, po której ponownie nastała sowiecka, pobudziły społeczeństwo litewskie do refleksji nad własną historią, która stanowiła pouczającą lekcję o naturze moralnej. Brzmiała ona tak: po nadejściu okupanta nie staraj się mu pomóc, nie wysługuj, nie podejmuj współpracy – możesz być przez niego wykorzystany do czynów niegodziwych i haniebnych, którymi ściągniesz nieszczęścia nie tylko na siebie, ale i na cały naród, a gdy Litwa odzyska wolność, będziesz odczuwał z tego powodu wstyd. W społeczeństwie rozgorzały ostre dyskusje na temat osób wysługujących się na-

zistom lub sowietom, o roli odgrywanej przez Litwinów w przestępstwach Holokaustu, deportacjach na Syberię i represjach. Z drugiej strony procesy desowietyzacji i lustracji przebiegały powolnie. Co prawda, stopniowo rany zabliźniały się, chociaż w kraju i za granicą nie brakowało chętnych do ich ciągłego rozdrapywania... Niektórzy do dzisiaj nie przestają o tym myśleć.

Przez czternaście lat, od momentu przywrócenia państwa, Litwa goniła Zachód przede wszystkim poprzez wprowadzanie i wykorzystywanie innowacji. Inne państwa postkomunistyczne miały podobne problemy. Mimo bolesnych wstrząsów doznanych w okresie transformacji, Litwa przezwyciężyła przeszkody i w krótkim okresie przekształciła się w państwo zarządzane według modelu zachodniej demokracji.

Relacje z sąsiadami oraz integracja transatlantycka

Porównanie polityki zagranicznej prowadzonej przez niezależną Litwę w pierwszej połowie XX w. i współczesnej litewskiej polityki zagranicznej pozwala zauważyć zasadnicze różnice między nimi. W okresie międzywojennym Litwa była w konflikcie z Niemcami na tle przynależności Kraju Kłajpedzkiego, a z Polską – na tle przynależności Wileńszczyzny. Pod koniec XX w. sytuacja się zmieniła. Państwo niemieckie, wypchnięte z terenów Prus Wschodnich (obecnie Obwód Kaliningradzki) po II wojnie światowej nie miało granicy z Litwą, w związku z tym nie wysuwało roszczeń terytorialnych do Kraju Kłajpedzkiego, większość ludności którego stanowili Litwini. Coraz lepiej układały się stosunki z sąsiednią Polską, ponieważ sytuacja demograficzna w Wilnie przez ostatnich 50 lat zmieniła się na korzyść Litwinów – Polaków w stolicy pozostało 20 procent.

Pomimo tego, że w początkowym okresie odzyskanej niepodległości funkcjonariusze komunistyczni z rodowodem zsowietyzowanych Polaków Wileńszczyzny z inspiracji Moskwy zamierzali powołać własną – w ich mniemaniu – autonomię terytorialną w granicach powiatu wileńskiego (obejmującą zamieszkałe przez Polaków rejony wileński i solecznicki), stosunki z Polską po ustanowieniu przez władze centralne we wspomnianych rejonach tymczasowego zarządu komisarycznego nie uległy pogorszeniu – Warszawa zdawała sobie sprawę, kto jest głównym rozgrywającym na tych terenach. Długie negocjacje polsko-litewskie zostały uwieńczone podpisaniem 26 kwietnia 1994 r. Traktatu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej

Podpisanie umowy z Rosją –
w środku stoją Vytautas Landsbergis i Borys Jelcyn

współpracy. W preambule dokumentu wyrażono żal z powodu konfliktów terytorialnych, potępiono używanie przemocy w stosunkach między obu państwami i uroczyście potwierdzono wzajemną integralność, dziś i w przyszłości, swoich aktualnych terytoriów „ze stolicami w Warszawie i w Wilnie". Oba państwa zobowiązały się do rozwijania swoich stosunków w duchu wzajemnego szacunku, zaufania, równouprawnienia i dobrosąsiedztwa oraz wzajemnego wspierania procesu integracji z państwami zachodnimi. W wyniku ratyfikacji Traktatu i wejścia w życie jego przepisów Polska oficjalnie zrzekła się jakichkolwiek roszczeń terytorialnych do Wileńszczyzny. Z kolei Litwa zrezygnowała z roszczeń terytorialnych do Sejn i Puńska, mimo że kwestie historyczne lub sytuacja mniejszości narodowych od czasu od czasu wywołują gorące dyskusje.

Wskutek odzyskania niepodległości państwo litewskie na zachodzie zaczęło graniczyć z Rosją, tzn. z Obwodem Kaliningradzkim, który na mocy ustaleń Konferencji Poczdamskiej został przekazany pod administrację ZSRR. Demokratyczna Rosja, dążąca podobnie jak Litwa do wystąpienia ze składu ZSRR, otwarcie popierała walkę narodu litewskiego o niepodległość. Następnego dnia po krwawych wydarzeniach 13 stycznia 1991 r. w Wilnie przywódca Rosji Borys Jelcyn zaapelował do żołnierzy pełniących służbę na terytorium Litwy, Łotwy i Estonii, by nie poddawali się wpływom grup zachowawczych i myśleli o przyszłości Rosji i narodu rosyjskiego zanim przystąpią do ataku na obiekty cywilne krajów bałtyckich. Przyjazne relacje między przywódcami obu państw umożliwiły przygotowanie umo-

Wizyta papieża Jana Pawła II na Litwie – towarzyszą mu prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas i arcybiskup metropolita wileński Audrys Juozas Bačkis. Wilno, 4 września 1993 r.

wy regulującej litewsko-rosyjskie stosunki międzypaństwowe, która została podpisana 29 lipca 1991 r. przez przywódców Litwy i Rosji – Landsbergisa i Jelcyna (dokument wszedł w życie po roku). Rosja na podstawie tego dokumentu uznała niepodległość Litwy oraz opowiedziała się za usunięciem następstw aneksji państwa litewskiego dokonanej przez Związek Radziecki w 1940 r., z kolei Litwa uznała niepodległość Rosji. Na początku października tegoż roku oba państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne.

W październiku 1997 r. między Litwą a Rosją została podpisana umowa o rozgraniczeniu specjalnej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego na Morzu Bałtyckim. Pomimo faktu, że Rosja pozostaje ważnym partnerem gospodarczym Litwy, do nawiązania ścisłych relacji międzypaństwowych nie doszło. Główną przeszkodą na tej drodze są różne orientacje geopolityczne w polityce zagranicznej obu państw, a także odmienny stosunek do niedawnych wydarzeń historycznych i ustroju demokratycznego. Reżim prezydenta Władimira Putina za pomocą fasadowej demokracji zmierza do odbudowania wpływów w przestrzeni postkomunistycznej, przede wszystkim na terytorium byłego ZSRR. Litwa tymczasem wybrała kierunek integracji euroatlantyckiej, czego potwierdzeniem jest przyjęty 8 czerwca 1992 r. akt konstytucyjny „O nieprzystępowaniu Republiki Litewskiej do postradzieckich Związków Wschodnich" (podobne dokumenty zostały przyjęte przez Łotwę i Estonię). Litwa niewzruszenie stoi

Prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus i Sekretarz Generalny NATO George Robertson w Wilnie podczas międzynarodowej konferencji pt. „Rola NATO w zmieniającym się systemie bezpieczeństwa europejskiego", 19 maja 2000 r.

na stanowisku, że Rosja, jako spadkobierczyni praw i obowiązków ZSRR, powinna wypłacić odszkodowanie za straty poniesione przez naród litewski w ciągu prawie pięćdziesięcioletniej okupacji sowieckiej. Mimo potępienia agresji ZSRR na trzy państwa bałtyckie, władze rosyjskie rozpad ZSRR uważają za katastrofę geopolityczną i utrzymują, że Litwa, Łotwa i Estonia rzekomo dobrowolnie przystąpiły do ZSRR, który nie ponosi winy za dokonane czyny w omawianym okresie – przecież wina leży po stronie ówczesnej sytuacji międzynarodowej...

Po odzyskaniu niepodległości Litwa dążyła do ułożenia dobrych stosunków z nowopowstałym państwem – Białorusią, z którą w październiku 1991 r. podpisano Deklarację o zasadach dobrosąsiedzkich stosunków, a po czterech latach – Umowę o dobrosąsiedztwie, współpracy i granicy państwowej.

Pomimo tego, że stosunki gospodarcze między państwami układają się dobrze, relacje polityczne komplikują dyktatorskie rządy białoruskiego prezydenta Aleksandra Łukaszenki.

12 maja 1990 r. Litwa, Łotwa i Estonia reaktywowały umowę o sojuszu obronnym i współpracy krajów bałtyckich z 1934 r. oraz powołały do życia Radę Państw Bałtyckich, której zadaniem jest ustalanie wspólnego stanowiska w sprawach polityki zagranicznej. Ścisła współpraca trzech państw bał-

tyckich przyczyniła się do ich przystąpienia do organizacji transatlantyckich.

Wolna Litwa, razem z sąsiadami aspirując do statusu państwa pełnoprawnego, przede wszystkim dążyła do szybkiej integracji z głównymi organizacjami międzynarodowymi, zrzeszającymi demokratyczne kraje zachodnie. 17 września 1991 r. Litwa została członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), a pod koniec 1991 r. przystąpiła do organizacji wyspecjalizowanych ONZ, m.in. UNESCO (Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury), Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) itp. Z kolei w 1993 r. Litwa została członkiem Rady Europy (RE), a w 2004 r. przystąpiła do najważniejszych organizacji międzynarodowych, a mianowicie wojskowej organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego – NATO i organizacji gospodarczej – Unii Europejskiej. Wejście Litwy do zachodnich struktur bezpieczeństwa umożliwiło pomyślne wycofanie wojsk rosyjskich z terytorium kraju, do którego doszło 31 sierpnia 1993 r.

Kierunek integracji z NATO Litwa obrała w grudniu 1991 r. poprzez przystąpienie do Północnoatlantyckiej Rady Współpracy. W styczniu 1994 r. prezydent Republiki Litewskiej Brazauskas wysłał list do sekretarza generalnego NATO Manfreda Wörnera, w którym poinformował o pragnieniu przystąpienia kraju do wspomnianej organizacji. W styczniu tego samego roku Litwa dołączyła do inicjatywy „Partnerstwo dla pokoju". W kwietniu 1999 r. na szczycie przywódców państw NATO w Waszyngtonie zostały docenione wysiłki i osiągnięcia Litwy w dążeniu do członkostwa w organizacji, poza tym zatwierdzono Plan Działań na Rzecz Członkostwa w NATO. W listopadzie 2002 r. w Pradze siedem państw kandydujących do NATO – Bułgaria, Estonia, Łotwa, Litwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia – otrzymały zaproszenie do podjęcia negocjacji w sprawie członkostwa w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Dodatkową zachętą do przystąpienia do NATO stały się słowa, wypowiedziane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Georga Busha w Wilnie 23 listopada 2002 r.: „Nasz sojusz jest zdecydowany do obrony swoich członków. Ci, którzy wybraliby Litwę na wroga, staliby się również wrogiem Stanów Zjednoczonych". Prezydent Bush w Wilnie przypomniał również o tym, że Stany Zjednoczone nigdy nie uznały okupacji Litwy i zawsze trwały w przekonaniu, iż nasz „kontynent nie będzie podzielony przez wieki". Po podpisaniu protokołów akcesyjnych do Traktatu i ratyfikowaniu przez Sejm Republiki Litewskiej Traktatu Północnoatlantyckiego, 29 marca 2004 r. Litwa została pełnoprawnym członkiem NATO.

Główną zaletą członkostwa w NATO jest ustanowienie w art. 5 Traktatu

Ateny: prezydent Litwy Algirdas Brazauskas i minister spraw zagranicznych Antanas Valionis podpisują Traktat o Przystąpieniu Litwy do Unii Europejskiej, 2003 r.

Północnoatlantyckiego prawa do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej w przypadku napaści zbrojnej na jednego z członków Aliansu. To znaczy, że strony Traktatu w przypadku napaści zbrojnej na jedną z nich udzielą pomocy stronie napadniętej poprzez podjęcie działań samodzielnie lub w porozumieniu z innymi stronami. Z treści art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego wynika, że żadna strona nie będzie musiała liczyć tylko na własne siły lub zasoby gospodarcze w sytuacji zagrożenia jej bezpieczeństwa.

Jako że Litwa nie dysponuje odpowiednimi środkami do zapewnienia bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej, po przystąpieniu do NATO tym zajmują się „stare" państwa członkowskie. Z jednej strony członkostwo w NATO daje gwarancję bezpieczeństwa, z drugiej strony nakłada obowiązki związane z utrzymywaniem stabilności i pokoju zarówno w Europie, jak i poza jej granicami. Dotychczas ponad 200 litewskich żołnierzy wzięło udział w międzynarodowych misjach w Iraku, Afganistanie, Kosowie, Bośni i Hercegowinie oraz Gruzji. Pod koniec 2004 r. Litwa otrzymała propozycję przejęcia kierownictwa Zespołem Odbudowy Prowincji Goro w Afganistanie, powołanym do stworzenia warunków zapewniających stabilność i bezpieczeństwo na jej obszarze oraz wspierania działań afgańskich władz centralnych, mając na celu poszerzanie wpływów w tym regionie.

Podstawą członkowskich i demokratycznych aspiracji Litwy są wartości związane z pielęgnowaniem kultury i języka mniejszości narodowych, restytucją mienia kościelnego, wyciąganiem wniosków z doświadczenia Holokaustu, ze zwrotem Żydom ich rozproszonych dóbr kultury, m.in. 300

Zamek w Trokach. Zdjęcie K. Fedirki

Tor, dokumentów instytutu YIVO i obiektów sakralnych, ze zwalczaniem antysemityzmu i ksenofobii na tle rasowym lub religijnym, z zagwarantowaniem wolności słowa, prasy i wyborów.

Integracja z Unią Europejską była drugim według hierarchii ważności celem strategicznym polityki zagranicznej prowadzonej przez niepodległą Litwę. Szefowie rządów krajów bałtyckich 14 grudnia 1990 r. po raz pierwszy zwrócili się do ówczesnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) z prośbą o udzielanie pomocy politycznej, gospodarczej lub kulturalnej w sposób bezpośredni, z pominięciem instytucji Związku Radzieckiego. W 1991 r., po wydarzeniach 13 stycznia na Litwie, EWG (od 1993 r. UE) wystąpiła z ostrym potępieniem użycia przemocy w krajach bałtyckich. W 1992 r. Litwa i Unia Europejska podpisały Umowę o handlu i współpracy handlowej i gospodarczej oraz deklarację w sprawie prowadzenia dialogu politycznego między UE i Litwą. Unia Europejska od momentu nawiązania stosunków dyplomatycznych z Litwą przystąpiła do udzielania pomocy poprzez program PHARE. Po trzech latach Litwa, Łotwa i Estonia podpisały z Unią Europejską umowy stowarzyszeniowe, potwierdzające dążenie wspomnianych krajów do członkostwa w UE. 1 maja 2004 r. Litwa przystąpiła do UE, tym samym uzyskując prawo do współdecydowania z innymi krajami demokratycznymi o przyszłości własnego państwa i całego kontynentu.

Po akcesji do UE odnotowano wzrost wielkości handlu i produkcji to-

warów eksportowych. Członkostwo w Unii miało wpływ na zwiększenie litewskiego eksportu do innych krajów oraz wzrost inwestycji kapitałowych w gospodarkę litewską, a także pobudziło konkurencję i przyczyniło się do lepszego gospodarowania zasobami m.in. siły roboczej i kapitału. Poza tym, po przystąpieniu do UE zostały ograniczone możliwości rządu wpływania na procesy gospodarcze poprzez działania bezpośrednie lub pośrednie, dzięki czemu litewskie przedsiębiorstwa i konsumenci cieszą się większymi prawami i możliwościami. Z drugiej strony, kwestia wykonalności decyzji unijnych od czasu do czasu wywołuje dyskusje na temat ograniczenia suwerenności narodowej. Tym niemniej Litwa, zostając pełnoprawnym państwem członkowskim, uzyskała dostęp do nowych rynków, przystąpiła do procesu demonopolizacji gospodarki, odnotowała wzrost efektywności i podaży towarów i usług, otrzymała nowe możliwości w zakresie rozwoju oświaty i kultury oraz rozstrzygania problemów społecznych. Po przystąpieniu Litwy do UE weszły w życie przepisy unijne, regulujące m.in. prawa i wolności obywateli państw członkowskich. Jak wiadomo, wszyscy obywatele państw członkowskich jednocześnie są obywatelami Unii Europejskiej. Każdy obywatel UE ma prawo do przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich UE, prawo biernego i czynnego uczestnictwa w wyborach lokalnych i wyborach do Parlamentu Europejskiego w kraju zamieszkania, prawo do ochrony dyplomatycznej i konsularnej udzielanej przez instytucje każdego państwa członkowskiego, prawo do złożenia petycji do Parlamentu Europejskiego. Członkostwo w UE jest gwarantem stabilności instytucji odpowiedzialnych za stan demokracji, nadrzędność prawa, ochronę i poszanowanie praw człowieka i mniejszości.

Litwa zostając państwem członkowskim uzyskała prawo do przedstawiania w instytucjach unijnych własnego stanowiska w różnych kwestiach i wpływania na podejmowane przez UE decyzje. Litwa ma jednego komisarza w Komisji Europejskiej i 12 przedstawicieli w Parlamencie Europejskim. Pomimo że pojedyncze państwo nie ma dużego wpływu na decyzje unijne, w przypadku zgodności stanowisk krajów Europy Środkowej i Wschodniej ich moc decyzyjna może się znacznie zwiększyć. Dążenie do określonych celów jest związane z ponoszeniem pewnych kosztów, np. UE w trakcie negocjacji akcesyjnych zażądała (nieoficjalnie) od Litwy zamknięcia elektrowni jądrowej w Ignalinie, którą Europejczycy uważali za niebezpieczną. Unia Europejska konsekwentnie trwała przy swoim, co zmusiło Litwę do ustępstw – cele strategiczne przeważyły nad innymi.

Aktywny udział Litwy w różnych obszarach działalności NATO i UE w

znacznym stopniu wpłynął na umocnienie bezpieczeństwa i statusu międzynarodowego oraz gospodarki krajowej. Współczesna Litwa jest pełnoprawnym demokratycznym państwem europejskim, a los całej Europy spoczywa w rękach każdego państwa członkowskiego uprawnionego do podejmowania decyzji.

* * *

Po I wojnie światowej państwo litewskie zostało odbudowane, by zniknąć z mapy Europy podczas II wojny światowej i ponownie się odrodzić po upadku sowieckiego modelu komunizmu. Gdy blok sowiecki borykał się z kryzysem politycznym, gospodarczym i narodowym, Litwini odrodzili się jako naród, stworzyli odpowiedni model ruchu narodowego, obalili rządy komunistyczne w republice oraz zniszczyli jednopartyjny system władzy w ZSRR, a w konsekwencji i sam Związek Radziecki. Sprawcami tego były osoby urodzone w ustroju sowieckim, a nie w czasach Litwy międzywojennej – siłą przewodnią przemian została inteligencja litewska, kierująca się ideałami wolności i niepodległości. Stając w pierwszych szeregach sił walczących z reżimem sowieckim Litwa jednocześnie była krajem, który najbardziej od niego ucierpiał, lecz przetrwał i odbudował państwowość, by stanowczo kroczyć dalej drogą demokracji. W XX w. narodowi litewskiemu dwukrotnie udało się odzyskać niepodległość – wątpliwe, by w przyszłości ktokolwiek powtórzył ten rekord. Litwa, jako wolne i demokratyczne państwo o gospodarce rynkowej, jest zależne od światowych i regionalnych kryzysów gospodarczych oraz procesów globalizacyjnych, z kolei możliwość zmiany miejsca zamieszkania wywołała niespotykaną dotąd falę emigracji. Litewski naród i rząd, będąc podmiotami demokratycznej Europy i częścią składową transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, poszukują i będą poszukiwać odpowiedzi na najważniejsze wyzwania stojące przed państwem, Europą i światem w XXI wieku.

ZAKOŃCZENIE ALBO ROZRZUCONE LITEWSKIE TWARZE

Litwa nie mogła dać światu zbyt wiele w XIX–XX w. Kraj dotknęły okupacje i aneksje, zsyłki i Holokaust, w wyniku którego została zniszczona sławiąca Litwę na cały świat żydowska wspólnota Litwaków, której jednak udało się zachować głębokie korzenie na Litwie, w USA i Palestynie (później Państwie Izrael). Należy podkreślić, że potomkowie dynastii Giedyminowiczów i Jagiellonów przekazali swoje geny wszystkim najsłynniejszym monarchiom europejskim, co sprawia, że czujemy się lepiej. Wydaliśmy również wiele słynnych rodów arystokratycznych, a dla Ameryki i Europy – pracowitych górników, budowlańców, tkaczy, wychowawców i inżynierów. Korzenie ojca prezydenta Polski Bronisława Komorowskiego są na Litwie, w jego dworze w Okręgu Rakiszki. Można by wymienić również te osoby, pochodzące z Litwy, które fale emigracji uniosły daleko w świat, gdzie ich imiona stały się bardziej rozpoznawalne niż na Litwie.

Wyobraźmy sobie „idealną Litwę", gdzie przedstawienia i filmy tworzą nie tylko reżyser filmowy Jonas Mekas czy teatralny Eimuntas Nekrošius, ale też Robert Zemecki, urodzony w Chicago w 1952 r. w litewskiej rodzinie, a grają w nich ser John Gielgud i Charles Bronson. Wymienione gwiazdy teatralne i filmowe to emigranci z Litwy albo też potomkowie rodzin emigrantów. A gdy się widzi spacerującego po prowincjonalnym miasteczku Tryszki (Tryškius) Herkulesa Poirota – aktora Davida Sucheta – i poszukujących swoich przodków Suchedowitzów, którzy wyemigrowali przez Turcję do RPA, rodzi się pytanie, ile jeszcze podobnych imion kryje Litwa?

Oddajmy się dalszym fantazjom: z dyrygentem Sauliusem Sondec-

kisem, orkiestrami Gintarasa Rinkevičiusa i Donatasa Katkusa na wszystkich europejskich scenach występuje nie tylko słynna Violeta Urmana, ale też urodzony w 1901 r. w Wilnie i pobierający tu nauki wirtuoz skrzypiec Jascha Heifetz, wystawy otwierają nie tylko malarze Stasys Kuzma czy Petras Repšys, ale też znani na Zachodzie Chaim Soutin, Jacques Lipchitz czy założyciel ruchu Fluxus Jurgis Mačiūnas, a może też autor jednego centa amerykańskiego, rzeźbiarz z Szawl, Victor David Brenner (1871–1924) lub cieszący się wielkim uznaniem we Francji malarz Vytautas Kasiulis. Prawie każdy Francuz zna poetę Oskara Miłosza, jak również semiotyka Algirdasa Juliusa Greimasa, mieszkającego przez pewien czas w Wilnie dwukrotnego laureata Nagrody Goncourt Romaina Gary czy urodzonego w Kownie, kończącego tu gimnazjum, filozofa Emmanuela Levinasa.

Posuńmy się w wyobraźni dalej: Litwę reprezentuje nie tylko gwiazda koszykówki litewskiej i NBA Arvydas Sabonis, ale też matka koszykówki amerykańskiej Senda Berenson Abbott (ur. 1868 r. w Wilnie), koszykarz Frank Lubin – mistrz olimpijski z Berlina z drużyną USA i mistrz Europy z 1939 r. z drużyną litewską, bokser Jack Sharkey, sława futbolu amerykańskiego Johnny Unitas czy tenisista Vitas Gerulaitis.

Dzisiaj jesteśmy dumni ze szkoły kardiochirurgii stworzonej przez Algimantasa Marcinkevičiusa i Vytautasa Sirvydisa. A przecież należałoby wspomnieć, że pierwszą na świecie operację przeszczepu serca w 1967 r. w Republice Południowej Afryki przeprowadził potomek Litwaków Christiaan Barnard (nawet jeśli to nie jest prawda, pacjentem podczas tej słynnej operacji na pewno był wywodzący się z Litwaków Louis Washkansky). Należałoby wymienić również noblistów w dziedzinie medycyny i fizjologii, bezpośrednio powiązanych z Litwą – Davida Baltimore'a (laureat z 1975 r.), którego nazwisko w swoim brzmieniu przypomina o pochodzeniu rodziny z Butrymańc, skąd wywodzi się również wybitny znawca renesansowego malarstwa włoskiego Bernard Berenson (Bernhard Walwrożeński, ur. 1865 r.). Na uwagę zasługują Gertrude Elion (1918–1999; Nobel z 1988 r.; jej ojciec wyemigrował z Litwy do USA w wieku 12 lat) oraz Sydney Brenner (urodzony w 1927 r. w rodzinie szewca, który w 1910 r. wyemigrował z Litwy do Afryki Południowej; Nobel z 2002 r.). Są też nobliści w innych dziedzinach. Laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie biochemii w 1982 r. został urodzony w miasteczku Pozelwa (Želva) Aaron Klug (ur. 1926, w wieku dwóch lat wyemigrował z rodzicami

do RPA, później przeniósł się do Wielkiej Brytanii), z kolei w 1985 r. laureatem Pokojowej Nagrody Nobla za walkę przeciw wojnie nuklearnej został urodzony w Ucianie kardiolog Bernard Lown (ur. 1921 r. jako Boruch Lac), który w 1935 r. z rodziną wyemigrował do USA. Poza sławiącym Wilno za zdobyte tu wykształcenie Czesławem Miłoszem, laureatem Literackiej Nagrody Nobla z 1980 r., należy wymienić również laureatkę z 1991 r., nagrodzoną „za wybitne zasługi dla humanizmu" romanistkę z Republiki Południowej Afryki Nadine Gordimer (ur. 1923), której ojciec pochodził z Litwy.

A teraz zastanówmy się, co łączy takich słynnych muzyków światowych, jak Jimi Hendrix, Eric Clapton i Bob Dylan, George Harrison i Paul McCartney, Keith Richards i Ronnie Wood, David Gilmour i Bruce Springsteen? Wszyscy oni grali na stworzonej przez wywodzącego się z litewskich emigrantów Tony'ego Zemaitisa (Antanas Kazimeras Žemaitis, ur. w 1935 r. w Londynie) gitarze „Zemaitis", która w świecie rocka stała się znakiem firmowym. Z emigrantów wywodzą się również Bob Dylan (jego babcia urodziła się na Litwie, w 1902 r. z rodziną wyemigrowała do USA), Leonard Cohen (jego mama pochodziła z litewskich emigrantów) oraz Anthony Kiedis z Red Hot Chilli Peppers… Wszystkich nie da się wymienić.

Pozostaje nadzieja, że Litwa w przyszłości nie będzie rozrzucać imion, a trzecie tysiąclecie będzie bardziej szczęśliwe niż drugie.

Autorzy niniejszej historii są wdzięczni urzędnikom Unii Europejskiej za dążenie do konstruowania wspólnej historii Europy, która jest gładka, bezkonfliktowa, niewzbudzająca namiętności i niestwarzająca żadnych problemów dla obywatela XXI w. Sami pragnęliśmy napisać właśnie taką historię Litwy. Wielu być może stwierdzi, że nasza narracja historyczna zawiera zbyt wiele ostrych sprzeczności, może nawet jest zbyt krytyczna wobec sąsiadów. Jednak podobne wrażenie może rodzić się dlatego, że istniały państwa, których pragnieniem (niekiedy) było „zaopiekowanie się" Litwą na możliwie najdłuższy okres lub po prostu dominowanie na jej terytorium. Autorzy nie mają poczucia winy za podobne chęci postrzegania Litwy jako swojej własności, jak też zacięte walki Litwinów o niezależność, swoje niepodległe państwo, na które naprawdę zasłużyli, które stworzyli i kilkakrotnie odbudowali, a są dumni z tej walki, tym bardziej, że nie wypaczają zjawisk historycznych, nie kreują ich, nie politykują, a jedynie spróbowali je wyłożyć i wyjaśnić możliwie najdobitniej, wykorzystując naj-

nowsze osiągnięcia historiografii.

Za skomplikowaną historię Litwy naprawdę nie ponoszą odpowiedzialności litewscy historycy.

Winna jest historia.

TEKSTY DO DALSZEGO CZYTANIA

ALEKSANDRAVIČIUS E., KULAKAUSKAS A. Carų valdžioje. Lietuva XIX amžiuje. Vilnius, 1996.

ANUŠAUSKAS A. Teroras. 1940–1958 m. Vilnius, 2012.

ANUŠAUSKAS A. ir kt. Lietuva, 1940–1990: okupuotos Lietuvos istorija. Vilnius, 2005.

BLAŽYTĖ-BAUŽIENĖ D., TAMOŠAITIS M., TRUSKA L. Lietuvos Seimo istorija: XX–XXI a. pradžia. Vilnius, 2009.

BRANDIŠAUSKAS V. Siekiai atkurti Lietuvos valstybingumą (1940 06–1941 09). Vilnius, 1996.

BUBNYS A. Vokiečių okupuota Lietuva (1941–1944). Vilnius, 1998.

BUMBLAUSKAS A. Lietuvos Didžioji Kunigaikštija ir jos tradicija. Vilnius, 2010.

BUMBLAUSKAS A. Senosios Lietuvos istorija: 1009–1795. Vilnius, 2005.

DAVIES N. God's playground: a history of Poland. T. 1: The origins to 1795. New York, 1982.

GAŠKAITĖ N. Pasipriešinimo istorija. 1944–1953 metai. Vilnius, 2006.

GRUNSKIS E. Lietuvos gyventojų trėmimai 1941, 1944–1953 metais. Vilnius, 1995.

GUDAVIČIUS E. Lietuvos istorija. Nuo seniausių laikų iki 1569 metų. 1 t., Vilnius, 1999.

EIDINTAS A. Antanas Smetona ir jo aplinka. Vilnius, 2012.

EIDINTAS A. Eidintas A. Jews, Lithuanians and the Holocaust/ Translated from Lithuanian by V. Arbas and E. Tuskenis, Vilnius, 2003 (First Edition), 2012 (Second Edition).

EIDINTAS A., SENN A. E., ŽALYS V., edit. E. Tuskenis. Lithuania in European politics. The Years of the First Republic, 1918–1940. New York, 1997.

DIECKMANN CH., SUŽIEDĖLIS S. Lietuvos žydų persekiojimas ir masinės žudynės 1941 m. vasarą ir rudenį / The Persecution and Mass Murder of Lithuanian Jews during Summer and Fall of 1941/. Vilnius, 2006.

JUČAS M. The Battle of Grunwald: in commemoration of the 600th anniversary of the Battle of Grunwald in 1410 / translated by Albina Strunga; edited by

Joseph Everatt, Mindaugas Šapoka. Vilnius, 2009.

KASPARAVIČIUS A. Didysis X Lietuvos užsienio politikoje. Vilnius, 1996.

KASPARAVIČIUS A. Lietuva 1938–1939 m. Neutraliteto iliuzijos. Vilnius, 2010.

KAUBRYS S. Lietuvos mokykla 1918–1939 m.: galios gimtis. Vilnius, 2000.

LAURINAVIČIUS Č. Lietuvos–Sovietų Rusijos Taikos sutartis. Vilnius, 1992.

KIAUPA Z., KIAUPIENĖ J., KUNCEVIČIUS A. The history of Lithuania before 1795 / [translated by Irena Zujienė ... [et al.]. Vilnius, 2000.

LAURINAVIČIUS Č., SIRUTAVIČIUS V. Sąjūdis: nuo „persitvarkymo" iki Kovo 11-osios, Lietuvos istorija. Vilnius, 2008, t. 12, d. 1.

LIEKIS Š. „A State within a State?" Jewish autonomy in Lithuania 1918–1925. Vilnius, 2003.

LIEKIS Š. 1939. The Year that changed everything in Lithuanias's History. Amsterdam–New York, 2010.

LOPATA R. Lietuvos valstybingumo raida 1914–1918 metais. Vilnius, 1996.

MAČIULIS D. Valstybės kultūros politika Lietuvoje 1927–1940 metais. Vilnius, 2005.

NIENDORF M. Das Grosfurstentum Litauen: Studien zur Nationsbildung in der Fruhen Neuzeit (1569–1795). Wiesbaden, 2006. 329 p.

ROWELL S. C. Lithuania ascending: a pagan empire within east-central Europe, 1295–1345. Cambridge University Press, 1994.

SENN A. E. Senn A.E. The Emergence of Modern Lithuania (1918-1920), New York, 1959.

SENN A. E. Bundanti Lietuva. Vilnius, 1992.

SENN A. E. Gorbačiovo nesėkmė Lietuvoje, 1997.

SNYDER T. Tautų rekonstrukcija. Lietuva, Lenkija, Ukraina, Baltarusija 1569–1999. Vilnius, 2003.

SNYDER T. Kruvinos žemės. Vilnius, 2011.

TRUSKA L. Antanas Smetona ir jo laikai. Vilnius, 1996.

VASKELA G. Žemės reforma Lietuvoje 1919–1940 m. Vilnius, 1998.

ŽALYS V. Lietuvos diplomatijos istorija (1925–1940). I tomas. Vilnius, 2007.

ŽALYS V. Kova dėl identiteto. Kodėl Lietuvai nesisekė Klaipėdoje tarp 1923–1939 m. / Ringen um Identitat. Warum Litauen zwischen 1923 und 1939 im Memelgebiet keinen Erfolg hatte/. Lueneburg, 1993.

ŹRÓDŁA ILUSTRACJI

A. Bumblauskas. Lietuvos Didžioji Kunigaikštija ir jos tradicija. Vilnius, 2010; *A. Bumblauskas.* Senosios Lietuvos istorija: 1009–1795. Vilnius, 2005; Alma Mater Vilnensis: Vilniaus universiteto istorijos bruožai: kolektyvinė monografija. Vilnius, 2009; Čiurlionis Vilniuje. Sud. *S. Urbonas*. Vilnius, 2010; *J. Galkus.* Lietuvos Vytis = The Vytis of Lithuania. Vilnius, 2009; Grunwald: 550 lat chwały. Oprac. *J. S. Kopczewski, M. Siuchniński*. Warszawa, 1960; *M. Jučas.* Vytautas Didysis. Chicago, 2010; Lietuva 1009–2009. Sud. *A. Butrimas* ir kiti. Vilnius, 2009; Lietuva žemėlapiuose. Sud. *A. Bieliūnienė* ir kiti. Antrasis papildytas leidimas. Vilnius, 2011; Lietuva žemėlapiuose: = Lithuania on the map: paroda, Vilnius, 1999 09 26–1999 12 11: katalogas. Parengė *Aldona Bieliūnienė* ir kiti. Vilnius, 1999; Lietuvos bažnyčių menas = The Art of Lithuanian Churches. Vilnius, 1993; Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės Knyga: bendrų Europos tradicijų link: bendras baltarusių, lietuvių ir lenkų mokslininkų ir rašytojų darbas. Sejny, 2008; Lietuvos fotografija: vakar ir šiandien ’09: Lietuvos Tūkstantmečio veidas. Sud. *A. Aleksandravičius.* Vilnius, 2009; Lietuvos istorija. Red. *A. Šapoka.* Kaunas, 1936 (fotografuotinis leidimas: Vilnius, 1989); Lietuvos sienos: Tūkstantmečio istorija. Vilnius, 2009; Lietuvos tapyba. Sud. *P. Gudynas.* Vilnius, 1976; Millennium of Lithuania: Millennium Lithuaniae. Ed. *M. Šapoka*, Vilnius, 2009; *H. Olszewski*. O skutecznym rad sposobie. Kraków, 1989; Pirmasis Lietuvos Statutas: Dzialinskio, Lauryno ir Ališavos nuorašų faksimilės. Parengė *S. Lazutka, E. Gudavičius.* T. 1, d. 2. Vilnius, 1985; *E. Rimša.* Heraldika: Iš praeities į dabartį. Vilnius, 2004; Senoji Lietuvos grafika XVI–XIX a. Sud. *V. Gasiūnas.* Vilnius, 1995; Ukraina: Lietuvos epocha, 1320–1569. Vilnius, 2010; Vilniaus fotografija, 1858–1915. Sud. *M. Matulytė.* Vilnius, 2001; Vilniaus klasicizmas: parodos katalogas. Varšuvos nacionalinis muziejus 1999 gruodis – 2000 m. sausis, Lietuvos dailės muziejus 2000 m. kovas – rugsėjis. Vilnius, 2000; Vilnius Jono Kazimiero Vilčinskio leidiniuose: paroda 1999 01 01–1999 04 19. Vilnius, 2000; Žemaičių muziejus Alka. Sud. *E. Spudytė.* Vilnius, 2007.

Zdjęcia pochodzą z Litewskiego Centralnego Archiwum Państwowego, Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy, Muzeum Ofiar Ludobójstwa, Żydowskiego Muzeum im. Gaona w Wilnie, zasobów Centrum Wydawnictw Naukowych i Encyklopedii (mapa Litwy z l. 1918–1940), zbiorów Eugenijusa Peikštenisa, Vytautasa Jasiūnasa, publikacji „Lietuvos diplomatija nuo 1990 m. kovo 11” (Vilnius: Lietuvos užsienio reikalų ministerija), 2001; Lietuva, 1991 sausio 13. Dokumentinė medžiaga. Vilnius: Spaudos departamentas, 1991; książki A. Eidintasa „Antanas Smetona ir jo aplinka” (Vilnius, 2012) oraz archiwów prywatnych Alfonsasa Eidintasa i Alfredasa Bumblauskasa.

INDEKS OSÓB

A

Adamkus Valdas 286, 295
Akelaitis Mikalojus (Akielewicz Mikołaj) 9
Albrecht, ksiażę 67
Aleksander I, cesarz 115, 116
Aleksander II, cesarz 119
Aleksander III, cesarz 127
Aleksandravičius Egidijus 305, 307
Ambrazevičius Juozas 223, 224
Andriolli Michał Elwiro 35, 122
Antanavičius Kazimieras 268
Anušauskas Arvydas 305
Asanavičiūtė Loreta 280
Askenazy Szymon 163
Augustinas Vytautas 183
Avietėnaitė Magdalena 10
Ažubalis Audronius 10

B

Bačkis Audrys Juozas 294
Bačkis Stasys Antanas 257
Baden Max von 154
Bayot A. 88
Baltėnas Arūnas 61, 77
Baltimore David 302
Baltrušaitis Jurgis 251
Balutis Bronius 170
Baranauskas Antanas (Baranowski Antoni) 126, 143
Baranauskas Marius 247
Barnard Christiaan 302
Basanavičius Jonas (Basanowicz Jan) 20, 22, 132, 133, 137, 141, 142, 146, 153
Batory Stefan 74, 86, 87
Bazyli (Wasyl) II, wnuk Witolda 63
Beck Józef 200
ben Abraham Izaak 66, 80, 81
ben Salomon Zalman Eliasz 92
Bennet J. 83
Benoist Ph. 88
Berenson Bernard (Bernhard Walwrożeński) 302
Berenson-Abbott Senda 302
Beria Ławrentij 243
Bermondt-Awałow Paweł 156, 158
Bethmann Hollweg (Theobald von Bethmann Hollweg) 147
Birman Georg 212
Biruta, księżna 36
Biržiška Mykolas 149, 152
Blažytė-Baužienė Danutė 305

Bohusz Franciszek Ksawery 123
Bojanus Ludwik Henryk 116
Bonaparte Napoleon 109, 112
Bonner Jelena 281
Botyrius Jonas 248
Brandišauskas Valentinas 305
Brazauskas Algirdas 270, 286, 294, 296, 297
Brenner Sydney 302
Brenner Victor David (Viktoras Barnauskas) 302
Breżniew Leonid 252
Bronson Charles 301
Bruno Bonifacy, święty 22, 27, 28
Brzostowski Paweł Ksawery 76, 98
Bubnys Arūnas 305
Budikid (Butigeidis), książę 34
Budiwid (Butvydas), książę 34
Budrys (Polovinskas) Jonas 171
Būga Kazimieras 193
Bułhak Jan 156
Bumblauskas Alfredas 10, 20, 305, 307
Bumblauskas Mangirdas 27
Buračas Antanas 268
Bush George 296
Butkus Zenonas 11

C

Cambłak Grzegorz 49, 54, 55
Chodkiewicz Jan Hieronim 72
Chodkiewicz Jan Karol 96
Chodkiewiczowie 50, 64, 74, 86
Chreptowicz Joachim Litawor 103
Chruszczow Nikita 237, 260
Ciapiński Bazyli 63
Cidzikas Petras 263
Clapton Eric 303
Clemenceau Georges B. 157
Cohen Leonard 303

Č, Cz

Czarkowski Ludwik 137
Czartoryscy 42, 50
Czartoryski Adam Jerzy 114, 117
Černius Jonas 205, 208
Cziczerin Georgij 174
Čiurlionis Mikalojus Konstantinas 20, 21, 142, 143, 251, 307

D

Damel Jan 115
Darius Steponas 170, 195–197, 252
Daukantas Simonas (Dowkont Szymon) 9, 123–125
Daukša Mikalojus (Dauksza Mikołaj) 81
Davies Norman 305
Deroy I. 100
Didžiulienė-Žmona Liudvika 142
Dieckmann Christoph 305
Diekanozow Władimir 215, 216
Dylan Bob 303
Dmowski Roman 141, 155
Donelaitis Kristijonas 16, 123
Dovydaitis Pranas 220
Dowmont (Daumantas), książę Nalszan 33
Dubeneckis Vladimiras 183
Dwight Benjamin W. 144

E

Eichwald Edward Karol 116
Eidintas Alfonsas 11, 305, 307
Elion Gertrude 302
Erzberger Matthias 153

F

Fabre F. X. 113
Fedirka Kęstutis 298
Finkelstein Eitan 262
Fiodorow Iwan 64
Fleury Stanisław Filibert 143
Franciszek Ferdynand, arcyksiążę Austrii 146
Frank Johann Peter 116
Frank Józef 116
Fryderyk II, król Prus 53

G

Gabrys-Paršaitis Juozas 151
Gaigalaitis Vilius, Vilhelmas 146
Gajauskas Balys 262
Galvanauskas Ernestas 163, 165, 170, 171, 173, 216
Gary Romain 302
Garuckas Karolis 262
Gasztołd Olbracht 78, 86
Gasztołdowie 86
Gaškaitė Nijolė 305
Gedvilas Mečislovas 216
Gerulaitis Vitas 302
Giedymin (Gediminas), książę 13, 19, 22, 28, 29, 34–40, 42, 47, 182, 268–270, 272
Gielgud John 301
Giełgud Antoni 117
Gilmour David 303
Girėnas Stasys 195–197, 252
Glaubitz Jan Krzysztof 20, 70, 91, 92
Gorbaczow Michaił 267, 268, 274, 275, 278, 281, 282
Gordimer Nadine 303
Greimas Algirdas Julius 302
Grinius Kazys 167, 174–176
Griškevičius Petras 267
Grottger Artur 26
Grunau Simon 24
Grunskis Eugenijus 305
Grzegorz XIII, papież 87
Guagnini Alessandro (Gwagnin Aleksander) 36
Gucewicz Wawrzyniec 99
Gudavičius Edvardas 305, 307
Gulevičius Vladimiras 270, 275
Gustaitis Antanas 196, 197

H

Hamann Joachim 227
Harrison George 303
Heifetz Jascha 302
Heymann S. 116
Hendrix Jimi 303
Herder Johann Gottfried 123
Hertling Georg von 153
Hess Walter R. 203
Himmler Heinrich 226
Hindenburg Paul von 147
Hitler Adolf 186, 203, 205, 206, 214, 227
Hymans Paul 163, 165

Horacy 89
Hussowczyk Mikołaj 65

I

Iwan Groźny 118

J

Jablonskis Jonas 142
Jadwiga, królowa Polski 44, 71
Jagiełło (Jogaila), książę 22, 37, 38, 44–47, 50, 51, 71
Jakowlew Aleksander 269
Jakštas-Dambrauskas Adomas 136
Jan Paweł II, papież 260
Jankauskas Kęstutis 275
Jarosław, władca Rusi Kijowskiej 28
Jasiński Jakub 107
Jelcyn Borys 293, 294
Joffe Adolf 159, 160
Jokubaitis Alvydas 10
Jučas Mečislovas 305, 307
Judinas Romanas 11
Juknevičius Jonas 283
Julianna, żona Witolda 56
Juozaitis Arvydas 269
Jurašaitis A. 142

K

Kacenbergas Judelis 245
Kairys Steponas 152
Kalanta Romas 265, 266
Kalinin Michaił 211
Kalinowski Konstanty (Kalinouski Kastuś) 121
Kant Immanuel 109
Karol Wielki, cesarz 32
Karol XII, król Szwecji 95
Kasiulis Vytautas 302
Kasparavičius Algimantas 305
Katarzyna II, cesarzowa Rosji 19, 104
Katkus Donatas 301
Kaubrys Saulius 11, 305
Kauneckas Jonas 260, 261
Kaušpėdas Algirdas 269
Kazimierz, święty 58, 59, 75, 91, 99, 129, 251
Kiaupa Zigmas 306
Kiaupienė Jūratė 306
Kiedis Anthony 303
Kiejstut (Kęstutis), książę 25, 26, 36, 37, 182, 198
Kielisiński Wincenty Kajetan 49
Klemens IV, papież 33
Klimas Petras 149, 180
Klug Aaron 302
Knackfus Marcin 98
Koch Erich 203
Kołczak Aleksandr 156
Kołłątaj Hugo 102, 104
Komorowski Bronisław 301
Konrad, książę Mazowiecki 30
Korniłow Iwan 127
Korsak Tadeusz 101, 107
Kościuszko Tadeusz 107
Kossak J. 30
Kossakowski Józef 106, 107
Kossakowski Szymon 106, 107
Kraszewski Józef Ignacy 9, 119, 134
Krėvė-Mickevičius Vincas 189, 216, 225, 250

Kriaučiūnas Petras 142
Kubiliūnas Petras 185, 231
Kudirka Vincas 133, 250
Kulakauskas Antanas 10, 305
Kulwieć Abraham 66, 67, 81
Kuncevičius Albinas 306
Kuzma Stasys 302
Kuzmickas Bronislovas 276

L

Lafosse A. 125
Landsbergis Vytautas 271, 274, 276, 278–280, 285, 286, 289, 293, 294
Landsbergis-Žemkalnis V. 194, 194
Latham Robert Gordon 12
Laurinavičius Česlovas 306
Lelewel Joachim 116, 117
Lenin Władimir 250, 252, 253, 283
Levinas Emmanuel 302
Lichtenstein Kuno 52
Liekis Šarūnas 306
Lileikis Paulius 276
Lipchitz Jacques 302
Litwin Michał 62
Liudvikas Rėza (Ludwig Rhesa) 123
Lizdejko 26
Lopata Raimundas 306
Lown Bernard 303
Lozoraitis Stasys 10, 200, 202, 256, 257, 259
Lubin Frank 302
Lubys P. 230
Ludendorff Erich 147
Ludwik XVI, król 106
Lukauskaitė-Poškienė Ona 262
Lukša-Skirmantas Juozas 240
Luter Marcin 66

M

Mackevičius Jonas 57
Mackiewicz Antoni (Mackevičius Antanas) 121
Mačiulis Dangiras 306
Mačiulis-Maironis Jonas 9, 20, 134, 189, 250, 251
Mačiūnas Jurgis 302
Madou Jean Baptiste 114
Malinauskas Donatas 146
Marcinkevičius Algimantas 302
Marcinkevičius Justinas 269
Marks Karol 253
Marta, księżna 31
Masevičius Eugenijus 279
Masiliūnas Kazimieras 9
Massalski Ignacy 97, 99, 106, 107
Matejko Jan 51
Mažvydas Martynas 64, 65, 67, 81
Meillet Antoine 23
Meinertas L. 244
Mekas Jonas 301
Mendog (Mindaugas), książę 13, 14, 17, 22, 28–34, 36, 38, 39, 198
Mendog II (Mindaugas II) 153
Merkys Antanas 205, 210–212, 216, 220
Mickiewicz Adam 15, 18, 116, 117, 134, 264
Mičiūnas Romas 222, 227
Mielcke Christian Gottlieb (Milkus Kristijonas Gotlibas) 109

Mierkułow Wsiewołod 215, 225
Mieszko, władca Polski 28
Mikołaj I, cesarz 117
Mikołaj II, cesarz 137, 214
Miłosz Czesław 15, 303
Miłosz Oskar Władysław 155, 302
Mironas Vladas 187, 202, 205
Mitkin Nikołaj 267
Mitterrand François 285
Mykolaitis-Putinas Vincas 251
Mołotow Wiaczesław 207, 208, 210, 211, 224
Monteskiusz Karol Ludwik 100
Morkus Pranas 262
Motieka Kazimieras 276
Murawjow Michaił 121, 127, 129, 259
Mussolini Benito 174
Musteikis Kazys 205, 212

N

Narbutt Teodor 119
Naruševičius Tomas 159, 170
Narutowicz Gabriel 148
Narutowicz Stanisław 148
Nasvytis Algimantas 268
Nekrošius Eimuntas 301
Netimer (Netimeras) 22, 27, 28
Niendorf M. 306
Nilson J. E. 105
Norblin Jean Pierre 102

O

Ogińscy 86
Ogiński Michał Kleofas 113
Olaf, książę Szwecji 28
Olaf, władca Norwegii 28
Olgierd (Algirdas), książę 25, 26, 29, 34, 36–42, 198
Orłow Jurij 262
Ostrogscy, książęta 50
Ostrogski Konstanty 60, 84
Ozolas Romualdas 269

P

Pajaujis Juozas 177
Palach Jan 265
Paleckis Justas 216, 218
Paul McCartney 303
Petisne Gabriel Jean 172
Petkevičius Vytautas 269
Petkus Viktoras 262
Petraitis Jaunius 11
Petrovas A. 272
Piccolomini Eneasz Sylwiusz (Piccolomini Enea Silvio) 56
Pieńkowski A. 36
Piłsudski Józef 141, 148, 155, 157, 162, 170, 172, 174, 179
Piotr I, cesarz 95
Pius XII, papież 240
Pyplys-Mažytis Kazimieras 240
Plater-Broel Emilia 117
Plechavičius Povilas 175, 233
Plečkaitis Jeronimas 177
Poniatowski Józef 105
Poniatowski Stanisław August 94, 95, 104, 106, 108
Poška Dionizas (Paszkiewicz Dionizy) 123

Potocki Ignacy 104
Povilaitis Augustinas 211
Pozdniakow Mikołaj 215
Prapuolenis Leonas 22
Protasewicz Walerian 86, 87
Prunskienė Kazimiera 268, 278
Ptolemeusz 27
Putin Władimir 294

R

Radziwiłł Mikołaj Czarny 64, 67, 68
Radziwiłł Mikołaj Krzysztof „Sierotka" 64
Radziwiłł Mikołaj Rudy 67
Radziwiłłowie 50, 64, 83, 86
Radžvilas Vytautas 10, 269
Ragaišis Romaldas Juozas 263
Ramanauskas-Vanagas Adolfas 242, 243
Rapolionis Stanislovas (Rapajłowicz Stanisław) 67
Raštikis Stasys 187, 200, 201, 205, 206, 208, 211, 212
Reimeris Giedrius 268
Reisons Kārlis 194
Reivytis Vytautas 227
Repšys Petras 302
Ribbentrop Joachim von 207
Richards Keith 303
Rimša Petras 128, 307
Rinkevičius Gintaras 301
Rydz-Śmigły Edward 206
Robertson George 295
Roger-Viollet Henri 180
Roosevelt Franklin D. 234, 257
Rowell Stephen C. 306
Rozenbaumas Simonas 188
Rubens Peter Paul 75
Rudomina Andrzej 90

S

Sabaliauskas Algirdas 275
Sabaudzki Eugeniusz 53
Sabonis Arvydas 302
Sacharow Andriej 262, 263, 281
Sadūnaitė Nijolė 263
Sakalas Aloyzas 276
Sanguszkowie 50
Sapieha Kazimierz Nestor 101, 104
Sapieha Leon 78
Sapiehowie 86
Sarbiewski Maciej Kazimierz 89
Sauerwein Georg 135
Schrenck Jacob 68
Senn Alfred Erich 305, 306
Sforza Bona, księżna Mediolanu 66
Sharkey Jack 302
Siemaszko Dominik 155, 160
Siemienowicz Kazimierz 70, 89, 90
Sierakowski Zygmunt 121
Simpson James 157
Sirutavičius Vladas 306
Sirvydis Vytautas 302
Skirgiełło (Skirgaila), książę 48
Skučas Kazys 211
Sławoczyński Salomon 81
Sleževičius Mykolas 154, 161, 174, 175, 187
Słowacki Juliusz 18, 268
Słuccy 42

Smetona Antanas 148–151, 153–155, 156, 158, 176–181, 187, 190, 191, 200, 203, 205, 207, 210–213, 257, 305–307
Śmiglecki Marcin 89
Smokowski Wincenty 87
Smuglewicz Franciszek 93
Snayrs P. 99
Śniadecki Jan 116
Śniadecki Jędrzej 116
Sniečkus Antanas 216, 219, 235
Snyder Timothy 306
Sołtan Stanisław 104
Sondeckis Saulius 301
Songaila Rimgaudas 267
Soutin Chaim 302
Springsteen Bruce 303
Sruoga Balys 251
Stalin Józef 207, 208, 214, 234, 235, 237, 245, 250, 251, 253
Stanevičius Simonas (Staniewicz Szymon) 124
Stanisław, święty, biskup Krakowa 45, 58, 99
Stankevičius Česlovas 276
Stankevičius Juozas 149
Staugaitis Justinas 154
Stefan Batory, książę Transylwanii 74, 86, 87
Stefan, władca Węgier 28, 55
Stenberg Michał Küchmeister von 54
Stirland Andrzej von 31, 32
Stryjkowski Maciej 77
Stulginskis Aleksandras 167, 176, 220
Suchet David 301
Suworow Aleksandr 53, 107
Sužiedėlis Saulius 305
Svarinskas Alfonsas 260, 261
Szyrwid Konstanty (Sirvydas Konstantinas) 81, 89

Š

Šapoka Adolfas 9, 307
Šaulys Jurgis 149, 151
Šilingas Stasys 146, 154
Škirpa Kazys 221, 222
Šliūpas Jonas 170
Štromas Aleksandras 262

T

Taylor Isaac 214
Tamkevičius Sigitas 260, 261
Tamošaitis Mindaugas 11, 305
Terleckas Antanas 262, 263
Tyszkiewiczowie 86
Tyzenhauz Antoni 76, 98
Treniota, książę 33
Truska Liudas 305, 306
Tūbelis Juozas 181, 184–186, 200, 201
Tumas (Vaižgantas) Juozas 133, 189
Turen, marszałek francuski 53

U

Ubartas Romas 290
Ulrich von Jungingen 52
Unitas Johnny 302
Urach Wilhelm von 153
Urbšys Juozas 207, 211, 220
Urmana Violeta 302

V

Vaitkus Feliksas 196
Valančius Motiejus (Wołłonczewski Maciej) 122, 124–126, 130
Valionis Antanas 297
Valiūnas Silvestras (Walenowicz Sylwester) 213
Varnas Adomas 31
Vaskela Gediminas 306
Vėlavičius Vincentas 260, 261
Venclova Tomas 262
Veverskis Kazys 232
Vileišis Jonas 152
Vilkas Eduardas 268
Viollet H. Roger 180
Vitkauskas Vincas 212, 216
Vygodskis Jokūbas 188
Voldemaras Augustinas 154, 155, 157, 162, 167, 176, 178–181, 184, 185, 202, 207, 224, 231

W

Waldheim Kurt 263
Washkansky Louis 302
Wijuk-Kojałowicz Wojciech (Vijūkas-Kojalavičius Albertas) 89
Wilczyński Jan Kazimierz 88, 100, 115, 119, 125
Wilson Woodrow 151
Wiśniowieccy 50
Witenes (Vytenis), książę 34, 39
Witold (Vytautas Didysis), książę 5, 10, 13, 22, 29, 36, 37, 40, 43, 46-57, 59-60, 63, 65, 71, 80, 101, 182, 183, 193, 195, 198, 254
Własow Andriej 228
Włodzimierz, władca Rusi Kijowskiej 28, 41
Wojniakowski K. 102
Wojsiełk (Vaišelga), syn Mendoga 33
Wołłowiczowie 86
Wood Ronnie 303
Wörner Manfred 296

Z

Zaleski August 179
Zaunius Dovas 180
Zdebskis Juozas 260, 261
Zemaitis Tony (Žemaitis Antanas Kazimeras) 303
Zemecki Robert 301
Zienkiewicz J. 124
Zikaras Juozas 131
Zygmunt August 37, 66, 72, 74, 80
Zygmunt I, król Węgier 55, 56
Zygmunt Stary 66

Ž

Żeligowski Lucjan 16, 162
Žalys Vytautas 305, 306
Žemaitis-Vytautas Jonas 240, 241, 243
Žilius Jonas 145, 170, 171
Žymantienė-Žemaitė Julija 134, 142

ISBN 978-609-437-205-6

Niniejsza książka ma na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie, które dla mieszkańców Litwy jest jednym z najważniejszych: jak narodziła się Litwa i dlaczego państwo litewskie jest wyrazem nie przypadku czy skutków ubocznych, ale owocem dojrzewającym przez stulecia, drogą samodzielności opartą na prawnej decyzji narodu i naturalną, zasłużoną nagrodą za życie każdego Litwina?

W 2013 r. Litwa będzie przewodniczyć w Radzie Unii Europejskiej – zjednoczeniu wolnych i demokratycznych państw. Jest to wyjątkowa okazja nie tylko do włączenia się w tworzenie wspólnej przyszłości Europy, ale też zwrócenia uwagi krajów na przeszłość narodów i, oczywiście, przypomnienia całemu światu, czym była i jest Litwa. Celem autorów było przygotowanie zwięzłego, przystępnego oraz opartego na kryteriach prawdy i otwartości przeglądu historii Litwy. Została ukazana długa, zwycięska, niekiedy trudna czy nawet tragiczna droga historyczna państwa litewskiego, które przeszło przez różne ustroje polityczne, okupacje, doznało wzlotów i upadków odzyskanej niepodległości.

Jest to pierwsza podjęta po 1990 r. całościowa próba ujęcia w sposób odpowiedzialny i oszczędny historii państwa litewskiego od jego początków do 2004 r.

HISTORIA
LITWY

Alfonsas EIDINTAS, Alfredas BUMBLAUSKAS,
Antanas KULAKAUSKAS, Mindaugas TAMOŠAITIS

Projekt okładki Audronė Uzielaitė
Makieta Ernestas Vinickas

Wydawnictwo „Eugrimas", Kalvarijų g. 98-42, LT-08211 Wilno
Tel./faks +370 5 273 39 55
E-mail info@eugrimas.lt, www.eugrimas.lt

Druk UAB „BALTO print", Utenos g. 41a, LT-08217 Wilno